

Pol.
POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII

PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY

KWARTALNIK

Tom XXVIII, zeszyt 3

PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO NAUKOWE
WARSZAWA 1956

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
I N S T Y T U T G E O G R A F I I

PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY

ПОЛЬСКИЙ ГЕОГРАФИЧЕСКИЙ ОБЗОР
POLISH GEOGRAPHICAL REVIEW
REVUE POLONAISE DE GEOGRAPHIE

K W A R T A L N I K

Tom XXVIII, zeszyt 3

P A Ń S T W O W E
W Y D A W N I C T W O N A U K O W E
W A R S Z A W A 1 9 5 6

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny Stanisław Leszczycki, *redaktorzy działów:* Jerzy Kondracki, Jerzy Kostrowicki, *członkowie komitetu:* Rajmund Galon, Mieczysław Klimaszewski, *sekretarz redakcji* Antoni Kukliński

RADA REDAKCYJNA

Józef Barbag, Julian Czyżewski, Jan Dylík, Kazimierz Dziewoński, Adam Malicki, Bolesław Olszewicz, Józef Wąsowicz, Maria Kielczewska-Zaleska, August Zierhoffer

• • •
Adres Redakcji: Instytut Geografii PAN
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30.

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — DZIAŁ CZASOPISM
Warszawa 1, Krakowskie Przedmieście 79

Nakład 2487 + 104	Oddano do składania 19.V.56
Ark. wyd. 20,7, ark. druk. 14	Podpisano do druku 15.9.56
Papier druk. sat. 70 g 70 × 100 V	Druk ukończono we wrześniu 56
Cena zł 15.—	Zam. 184 B-7-27327

DRUKARNIA NAUKOWA, UL. ŚNIADECKICH 8

STANISŁAW LESZCZYCKI

Kilka uwag o geografii ekonomicznej

(Na marginesie konferencji w Osiecznej)

Z a r y s t r e ś c i. Autor podsumowuje wyniki konferencji w sprawie geografii ekonomicznej w Osiecznej, podając szereg uogólnień mających znaczenie dla teorii geografii ekonomicznej. Autor analizuje braki w geografii ekonomicznej w Polsce, wynikające z pozostałości burżuazyjnej antropogeografii okresu międzywojennego. Wydziela w ramach nauk geograficznych: geografie fizyczną, geografie ekonomiczną, kartografię, geografie regionalną i historię geografii. Autor rozwija radziecką definicję geografii ekonomicznej o rozmieszczeniu produkcji, przeprowadza podział geografii ekonomicznej na gałęzie: geografie przemysłu, rolnictwa, transportu, zaludnienia i osadnictwa. Podaje zadania ogólnej i regionalnej geografii ekonomicznej, kryteria teoretyczne i społeczne wyboru problematyki badawczej. Omawia pojęcia i terminologię geografii ekonomicznej, zasady ujęcia rozwojowego (historycznego) badań. Liczne uwagi poświęca analizie rozmieszczenia produkcji oraz zagadnieniom przekształconego środowiska geograficznego.

Po przedyskutowaniu błędów tkwiących w polskiej geografii ekonomicznej na zjeździe geografów w Gdańsku w 1949 r. i wykazaniu, że są one pozostałością szeroko rozpowszechnionej antropogeografii burżuazyjnej w okresie międzywojennym, podjęto starania o rozwój marksistowskiej geografii ekonomicznej w Polsce. Wykazanie błędów dało wskazówki, w jakich kierunkach nie należy podejmować względnie kontynuować prac, natomiast nie dało wytycznych pozytywnych. Brak pozytywnego planu badań odbił się ujemnie na dalszym rozwoju geografii ekonomicznej, która znalazła się w impasie, trwającym kilka lat. Niemniej jednak prowadzono pewne prace w ośrodkach uniwersyteckich, głównie warszawskim, oraz Instytucie Geografii PAN, tak że po kilku latach można było przedstawić wyniki tych prac na konferencji w Osiecznej w 1955 r. Oczywiście nie osiągnięto w tym okresie pełnych rezultatów, dlatego na wspomnianej konferencji ograniczono się do przedstawienia problematyki badawczej oraz programów wykładów i ćwiczeń tylko dla części geografii ekonomicznej, a mianowicie: geografii przemysłu, geografii rolnictwa, geografii transportu oraz geografii zaludnienia i osadnictwa, pomijając zagadnienia bardzo istotne, jak np. zasady regionalizacji gospodarczej, pojęcie regionu gospodarczego, geograficzny podział pracy, mapa użytkowania ziemi itp.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość na podstawie wygłoszonych referatów przeglądowych zapoznać się z ogromną literaturą światową i w przeciwieństwie do niej z nikłym dorobkiem polskim w tym zakresie

oraz z obszerną problematyką badawczą, wymagającą znacznego pogłębienia wiedzy nie tylko z zakresu geografii, ale również z innych nauk. Na konferencji zarysowana została również szeroka perspektywa pogłębionych naukowo badań z zakresu geografii ekonomicznej. Dzięki nakreśleniu (jakkolwiek niepełnym) pozytywnych wytycznych dla dalszego rozwoju geografii ekonomicznej w Polsce, wyniki konferencji zasługują na utrwalenie. Postanowiono przeto referaty opracować i opublikować. Niniejszy artykuł, oparty na ogólnej dyskusji oraz na trzech przemówieniach autora, ma na celu zestawienie i utrwalenie niektórych sformułowań z zakresu geografii ekonomicznej, posiadających znaczenie ogólne, metodologiczne i stanowiących pewne elementy dla podstaw teoretycznych geografii ekonomicznej.

Na konferencji z całą wyrazistością zarysowany został ogrom zakresu i ilości literatury światowej, zajmującej się zagadnieniami geografii ekonomicznej. Wyraźnie również zaznaczył się fakt, że tymi samymi zagadnieniami, jakkolwiek z innego punktu widzenia, zajmuje się szereg innych nauk, dlatego geografia ekonomiczna nie może dalej rozwijać się w izolacji od nich, lecz przeciwnie pozytywne wyniki osiągnąć może tylko przy współpracy z innymi dyscyplinami. Stałaż zatem przed geografami nieodzowny postulat opanowania podstaw i zasadniczych zagadnień ekonomii (ekonomik), historii, technologii procesów produkcyjnych i in. w daleko dokładniejszy sposób niż to było dotychczas praktykowane. Chodzi bowiem o pogłębienie naukowych podstaw geograficznych badań do tego stopnia, aby one nie były tylko opisem stanu faktycznego, rozmieszczenia produkcji czy jej regionalizacji, lecz aby dogłębnie wyjaśniały przyczyny powstania i rozwoju produkcji oraz dawały wyjaśnienie przyczyn i wszechstronną ocenę jej rozmieszczenia ze szczególnym uwzględnieniem wpływu i znaczenia środowiska geograficznego. Prace geograficzne muszą przynosić wyniki nowe, które pogłębiają ogólną wiedzę, a równocześnie powinny mieć znaczenie praktyczne, które dałoby się wykorzystać w życiu.

Biorąc pod uwagę trudności, jakie sprawia opanowanie ogromu problematyki geografii ekonomicznej, oraz konieczność pogłębienia podstaw naukowych, postanowiliśmy przeprowadzić jej specjalizację, podział na gałęzie.

Jeśli cofniemy się wstecz do pierwszego okresu geografii w Polsce, to łatwo stwierdzimy, że była ona uprawiana przez geografów uniwersalnych, zajmujących się wszystkimi działami nauk geograficznych, przy czym zagadnieniami geografii ekonomicznej zajmowano się na ogół mniej i raczej epizodycznie. Ten stan rzeczy przetrwał do okresu międzywojennego. Rozwój nauk geograficznych sprawił jednak, że uniwersalność przestała być zaletą geografa, a coraz częściej żądano od niego specjalizacji, głębokiego opanowania wiedzy pewnego działu geografii. Toteż w 1926 r. do studiów geograficznych na uniwersytetach wprowadzono specjalizację. System magisterski wyróżniał 4 następujące specjalizacje: geomorfologia, klimatologia lub hydrografia, kartografia, antropogeografia lub geografia ekonomiczna. W ten sposób rozpoczęło się w okresie międzywojennym, przynajmniej w zakresie geografii fizycznej, kształcenie specjalistów. Wprawdzie nie była wtedy jasno sformułowana kompleksowa geografia fizyczna oraz jej gałęzie specjalizacyjne, odpowia-

dające składnikom środowiska geograficznego, jednak kształcono przy najmniej specjalistów w zakresie geomorfologii, klimatologii, hydrografii, a nie tylko bliżej nieokreślonych geografów fizycznych. W efekcie tego mamy dziś liczną kadrę dobrych geomorfologów, mniej liczną klimatologów i nieliczną niestety hydrografów, natomiast odczuwamy całkowity brak specjalistów w zakresie geografii gleb oraz biogeografii, w tych bowiem gałęziach nie prowadzono żadnego szkolenia.

Inaczej kształtowało się szkolenie w zakresie antropogeografii względnie geografii ekonomicznej. Szkolenie było uniwersalne, natomiast rozwój badań antropogeograficznych poszedł w kierunku dość niespodziewanym i skoncentrował się na geografii osadnictwa na skutek umiłowañ w tym kierunku wybitniejszych antropogeografów. Znacznie słabiej były rozwinięte badania innych gałęzi geografii ekonomicznej. W tym też należy dopatrywać się jednej z przyczyn znacznie słabszego i nierównomiernego rozwoju geografii ekonomicznej w Polsce.

Aby temu zapobiec na przyszłość, należy podobnie jak w geografii fizycznej kształcić w geografii ekonomicznej węższych specjalistów. W tym celu na początek wybrano cztery gałęzie: geografie przemysłu, geografie rolnictwa, geografie transportu, geografie zaludnienia i osadnictwa, dla nich opracowano programy wykładów i ćwiczeń, które będą realizowane kolejno na uniwersytetach, zaczynając od roku bieżącego. Ma to być początek specjalizacji w geografii ekonomicznej, którą będzie można w pełni realizować dopiero w studiach aspiranckich.

W ramach węższych specjalizacji będzie można łatwiej opanować literaturę światową w danej dziedzinie oraz w wystarczającym stopniu inne nauki zajmujące się daną gałęzią gospodarki narodowej. Powinno to wpływać dodatnio na poziom naukowy opracowań z geografii ekonomicznej. Tą drogą otrzyma się wprawdzie wycinkowe prace dla różnych gałęzi produkcji, ale za to należyte naukowo udokumentowane, które będą wzbogacać naukę, a z wynikami których będą musiały się liczyć również inne nauki zajmujące się podobną problematyką. Podciągnie się w ten sposób geografie ekonomiczną na wyższy poziom.

Takiemu wycinkowemu ujmowaniu geografii ekonomicznej należy przeciwstawić inne stanowisko, a mianowicie ujęcie bardziej kompleksowe, obejmujące całokształt gospodarki społecznej na pewnym określonym terytorium. Jest to tak zwany kierunek regionalny zajmujący się regionami gospodarczymi, od dawna uprawiany w geografii ekonomicznej.

Przyjmując jednak, że przy obecnym opanowaniu metodologii geografii ekonomicznej pogłębienie naukowych podstaw badania regionów gospodarczych jest możliwe jedynie poprzez badania wycinkowe, a więc analizę poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, postanowiono pójść po linii specjalizacji badań gałęziami geografii ekonomicznej, uważając, że na razie jest to bardziej aktualny i realny kierunek, który stosunkowo w krótkim czasie może przyczynić się do pogłębienia teoretycznych założeń geografii ekonomicznej. Prace poszły więc w tak zwany kierunek branżowy geografii ekonomicznej.

1. O niektórych brakach w geografii ekonomicznej

Jak wspomniano, geografia ekonomiczna w Polsce jest słabiej rozwinięta niż geografia fizyczna, ponieważ posiada krótsze tradycje, a szkolenie w zakresie geografii ekonomicznej zaczęło się dopiero w okresie międzywojennym. Na niski stosunkowo poziom prac z zakresu geografii ekonomicznej w okresie międzywojennym duży wpływ wywarł brak jasnych podstaw teoretycznych tego działu nauk geograficznych, brak konsekwentnej metodologii, wpływający z niedostatecznego wykształcenia filozoficznego i ekonomicznego większości geografów polskich. Z tego też powodu przeważnie reprezentowali oni światopogląd eklektyczny, często skłaniając się mniej lub więcej świadomie do materialistycznego pojmowania świata, co wynikało z ich na ogół dobrego przygotowania przyrodniczego.

Przeważnie zajmowali się oni antropogeografią jako nauką o człowieku i jego działalności, którą traktowali jako naukę o związkach pomiędzy człowiekiem a środowiskiem geograficznym¹. Takie pojmowanie zadań antropogeografii oczywiście zaciążyło na wynikach i ujęciu podejmowanych prac badawczych w okresie późniejszym, a ślady tego przetrwały nawet do dnia dzisiejszego w geografii ekonomicznej. Jak wspomniano — szczególnie wiele prac poświęcono geografii osadnictwa. Słabiej natomiast rozwijała się geografia gospodarcza traktowana najczęściej branżowo, a najmniej opracowań dotyczyło regionalnej geografii ekonomicznej. Są to na ogół fakty powszechnie znane, którym poświęcono już inne opracowania², dlatego nie będę ich w tym artykule rozwijać. Pragnę jedynie zatrzymać się na kilku często używanych sformułowaniach, odziedziczonych po okresie międzywojennym, aby je krytycznie naświetlić.

Do dziś dnia pospolicie używa się takich powiedzeń, jak np. „synteza geograficzna“, ujęcie zagadnienia „z punktu widzenia geograficznego“, „w duchu geograficznym“, „o charakterze geograficznym“ itp., co ma oznaczać specyfikę dociekań geograficznych. Treść tych sformułowań nie była nigdy bliżej sprecyzowana. Stanowiły one pewnego rodzaju „tarczę“, za którą łatwo można było się schować, gdy przeciwnik reprezentujący inną naukę zaczął atakować niedoskonałość wyników pracy geograficznej. „Ujęcie geograficzne“ rzekomo zwalniało geografa od konieczności znajomości ekonomii, historii itp. Bliższa analiza sformułowania „z punktu widzenia geograficznego“ wskazuje, że chodzi tu przeważnie o rozpatrywanie zagadnień z punktu widzenia związków badanych zjawisk ze środowiskiem geograficznym lub nawet tylko z geometrycznie określoną przestrzenią, jak to się często praktykowało przy wydzielaniu rejonów, np. cukrownictwa, przewozów kolejowych, przyrostu naturalnego lub urodzeń dzieci nieślubnych.

¹ „Antropogeografia jest geograficzną nauką o człowieku. Jej istotę stanowi badanie wzajemnego związku ziemi i człowieka“. S. P a w ł o w s k i. *Geografia jako nauka i przedmiot nauczania*. Lwów-Warszawa 1938. „Antropogeografia“, s. 18.

² S. L e s z c z y c k i. *Stan geografii w Polsce i perspektywy jej rozwoju*. „Przegląd Geograficzny“ t. XXVI, z. 3. s. 3—52. J. K o s t r o w i c k i. *Rozwój geografii ekonomicznej w okresie dziesięciolecia Polski Ludowej*. J.w. s. 53—78.

Szukanie związków pewnych faktów i zjawisk pochodzenia antropogenicznego ze środowiskiem geograficznym jest istotną treścią badań geografii ekonomicznej, ale jeśli przy tym pomija się istniejące stosunki produkcyjne i stan sił wytwórczych, które są właściwą przyczyną ich występowania i nasilenia, to takie ujmowanie zagadnień jest niewłaściwe. Ujęcie takie jest również zazwyczaj ahistoryczne. Prowadziło ono do wyników formalnych, powierzchniowych, a często błędnych, o ile nie ograniczono się jedynie do opisu rozmieszczenia (rejonizacji) zjawisk, lecz probowano je analizować i tłumaczyć. Pomijanie praw rozwoju społecznego musi w takich wypadkach doprowadzać do błędnego geografizmu wulgarnego, choćby nawet starano się stać na stanowisku posybilizmu.

Dlatego też należy unikać tego rodzaju ujęć, a badania rozmieszczenia produkcji prowadzić nie tylko od strony związków ze środowiskiem geograficznym oraz oceny wykorzystania możliwości, jakie ono daje gospodarce społecznej, lecz także od strony sposobów produkcji, a więc panujących stosunków własnościowych i rozwoju sił wytwórczych (decydujących o procesach technologicznych produkcji) posługując się prawami rządzącymi rozwojem społeczeństwa. Są to na ogół dobrze znane podstawy prac z zakresu marksistowskiej geografii ekonomicznej, niestety nie są one zawsze przestrzegane, co pociąga za sobą rozmaite błędy w opracowaniach geograficznych.

W metodologii, a więc ujmowaniu badań — jak to wykazano powyżej — tkwi zasadnicza różnica pomiędzy burżuazyzną a marksistowską geografiami ekonomiczną. Do tego dochodzą jeszcze odmienne cele i zadania, które są ściśle związane z potrzebami danego ustroju społeczno-gospodarczego.

2. Podział nauk geograficznych

Różnorodność problematyki geograficznej jest bardzo duża, szeroki jest również zakres badań geograficznych. Stojąc na stanowisku, że każda wyodrębniona dyscyplina naukowa ma swój przedmiot badań, swoje metody badawcze i przyczynia się do poznawania praw rządzących badanymi zjawiskami, wyróżniono w obrębie nauk geograficznych następujące działy:

1. **G e o g r a f i a f i z y c z n a** badająca środowisko geograficzne w oparciu o prawa rządzące jego rozwojem. W skład geografii fizycznej wchodzi gałęzie: a) geomorfologia, b) hydrografia (z oceanografią), c) klimatologia, d) geografia gleb, e) biogeografia. Poza wymienionymi gałęziami odpowiadającymi na ogół poszczególnym składnikom środowiska geograficznego, pozostają zagadnienia związane z surowcami mineralnymi, skałami użytkowymi, jakością gruntów itp., które stanowią również bardzo ważne elementy środowiska geograficznego. Elementami tymi zajmowały się dotychczas tylko nauki geologiczne. Nie ustalono dotychczas należycie udziału tych zagadnień w kompleksowej geografii fizycznej.

2. **G e o g r a f i a e k o n o m i c z n a** badająca rozmieszczenie produkcji i części usług w oparciu o prawa rządzące rozwojem społeczeństwa. W skład geografii ekonomicznej wchodzi gałęzie na ogół odpowiadające swym zakresem gałęziom gospodarki narodowej, a mianowicie:

a) geografia przemysłu, b) geografia rolnictwa, c) geografia transportu, d) geografia zaludnienia i osadnictwa. Poza wymienionymi gałęziami pozostają pewne zagadnienia, którymi również zajmuje się geografia ekonomiczna, jak np. część usług obejmujących wczasy, handel itp. oraz zagadnienia geografii politycznej (czasem wyodrębnianej w osobną gałąź) obejmując problemy związane z terytorium państwa (mapa polityczna), granicami, położeniem geograficznym itp. Nie należy przy tym zapominać, że geografia ekonomiczna zajmuje się całokształtem produkcji i usług na pewnym obszarze, a więc regionami gospodarczymi.

Oprócz tych dwóch zasadniczych działów, zgodnie z niektórymi geografami uważam, że do nauk geograficznych wchodzi również inne, jak np.

a) *Kartografia* mająca na celu możliwie ściśle odwzorowanie stosunków fizjograficznych i społeczno-gospodarczych świata lub jego części (np. — Polski). Przedmiotem kartografii są więc wszelkiego rodzaju mapy. Często dzieli się kartografię na gałęzie w zależności od charakteru i szczegółowości (skali) map; czasem wyodrębnia się w niej kartografię ekonomiczną (przez niektórych niesłusznie nazywaną także kartografią stosowaną).

b) *Geografia regionalna* badająca stosunki fizyczno-geograficzne i społeczno-gospodarcze określonego obszaru we wzajemnym ich powiązaniu. Jej specyfiką jest to, że posługuje się zarówno metodologią nauk przyrodniczych, jak i metodologią nauk społeczno-gospodarczych (oczywiście nie mieszając ich ze sobą). Nie ma dotychczas wypracowanej naukowej problematyki badawczej geografii regionalnej, na ogół za dużo jeszcze w pracach z geografii regionalnej znajduje się elementów opisowo-informacyjnych ujętych w sposób encyklopedyczny.

Część geografii burżuazyjnej niesłusznie traktuje opracowania geografii regionalnej jako jednorodne, syntetyczne i „prawdziwie“ geograficzne.

Natomiast geografia marksistowska dzieli ją na dwie części: a) *regionalną geografię fizyczną*, która przeprowadza najczęściej badania jednostek fizyczno-geograficznych (np. Alpy, Karpaty, Bałtyk), oraz b) *regionalną geografię ekonomiczną*, która bada głównie jednostki polityczno-administracyjne (np. państwa, departamenty, powiaty) lub regiony gospodarcze. W zasadzie nie powinno się prowadzić studiów nad rozmieszczeniem produkcji w jednostkach fizyczno-geograficznych (chyba, że w całości leżą one w obrębie jednostki administracyjnej), ponieważ zazwyczaj poszczególne ich części należą do różnych państw lub odrębnych regionów gospodarczych (np. Alpy, Karpaty, Wyżyna Śląsko-małopolska), które reprezentują różne stosunki społeczno-gospodarcze. Wobec tego różnice nie są tylko wynikiem zróżnicowanego środowiska geograficznego, ale przede wszystkim wynikają z różnic rozwoju społeczno-gospodarczego. Nieuwzględnianie w pracach tych oczywistych podstaw może doprowadzać do niewłaściwych wniosków lub nadmiernych uproszczeń.

Prócz tego blisko związana z poprzednimi działami istnieje:

c) *Historia geografii*, nauka historyczno-światopoglądowa, która bada rozwój poglądów geograficznych, rozwój metodologii i metod badawczych w geografii, jej powiązania z życiem, wykazuje związki rozwoju geo-

grafii z ogólnym rozwojem nauki oraz z rozwojem społeczno-gospodarczo-kulturalnym danego narodu.

Nie wszyscy geografowie burżuazyjni przyjmują podstawowy podział nauk geograficznych na dwa działy: geografie fizyczną i geografie ekonomiczną, uzasadniony zasadniczymi różnicami metodologicznymi. Często traktują oni wszystkie specjalne gałęzie geografii równorzędnie, jakby obok siebie, a prócz powyżej wymienionych gałęzi przyjmują jeszcze dodatkowe: antropogeografia, socjogeografia lub geografia społeczna, geografia historyczna, geografia polityczna, geografia matematyczna lub astronomiczna, geografia kultury (języków, wyznań), geografia medyczna (chorób), geografia psychologiczna, geografia ras, geografia handlowa, geografia kapitału (banków), geografia prawnicza, geografia sztuki, geografia lotnicza, geografia użytkowania ziemi, geografia planowania, geografia wojenna itp.

Wyliczone przykładowo gałęzie geografii wchodzą albo w skład wyróżnionych poprzednio działów lub gałęzi, albo są tylko ich synonimami, albo zastosowaniem geografii ekonomicznej dla celów praktycznych, albo też po prostu wymysłem indywidualnym, często nieuzasadnionym i błędnym metodologicznie. Sygnalizując wydzielone w dużej mierze niesłusznie gałęzie geografii przez różnych geografów burżuazyjnych, pragnę zwrócić uwagę na szeroki zakres tej problematyki oraz pewne możliwości włączenia niektórych zagadnień do naszych badań geograficznych. Jest to jednak sprawa wymagająca jeszcze głębszych studiów, dlatego nie rozwijam jej w niniejszym artykule.

Wyróżnione powyżej działy i gałęzie nauk geograficznych różnią się od siebie metodologią oraz zadaniami badawczymi. Podział nauk geograficznych jest nieodzowny dla naukowego pogłębiania i specjalizacji badań geograficznych. Działy wyróżnione różnią się od siebie znacznie, zachodzi więc pytanie, czy w związku z tym należy w dalszym ciągu utrzymywać bliżej niesprecyzowaną, tradycyjną nazwę „geografia“ w liczbie pojedynczej³, czy też przyjąć za wzorem geografów radzieckich termin „nauki geograficzne“. Wydaje się, że propozycja druga jest słuszniejsza, ponieważ określenie „nauki geograficzne“ ściślej oddaje obecny stan rozwoju badań geograficznych i eliminuje prymitywne pytanie, które dręczy u nas ostatnio mniej wyrobionych geografów, czy istnieje jedna czy dwie geografie?

Są to sprawy natury porządkowej, raczej o charakterze formalnym, mające znacznie mniejsze znaczenie w porównaniu do dążeń do naukowego uściślenia treści badań geograficznych, niemniej jednak pewna jasność w terminologii jest w każdym razie pożądana. Z tych względów wydaje się, że powinno się zastąpić słowo „geografia“ w ogólnym znaczeniu, dokładniejszym określeniem „nauki geograficzne“.

3. Definicja geografii ekonomicznej

Istnieje bardzo wiele różnych d e f i n i c j i geografii ekonomicznej, starających się określić przedmiot, zakres i badania tego działu nauk

³ Często myli się ją z tzw. geografiami „jednorodną“ lub „jednolitą“, mieszającą w sposób nienaukowy prawa przyrody z prawami rozwoju społecznego.

geograficznych. Szczególnie szeroki wachlarz pod tym względem reprezentują geografowie burżuazyjni, z których prawie każdy ma na to zagadnienie odmienne poglądy. Omówienie tych najróżnorodniejszych poglądów wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

Niemniej jednak urządzając konferencję w sprawie geografii ekonomicznej musiano przyjąć, choćby dla celów roboczych, jakąś definicję. Od kilku lat toczy się w ZSRR dyskusja metodologiczna w sprawie teoretycznych podstaw geografii. Dyskusja ta dała już interesujące wyniki. Nie mogąc w niniejszym artykule z braku miejsca ustosunkować się do niej, nawet na odcinku geografii ekonomicznej, pragnę podkreślić, że jej zasadniczym, końcowym, ale nie ostatecznym ogniwem była debata z okazji referatów J. Gierasimowa⁴ i W. Wasjutina⁵ na II Zjeździe Towarzystwa Geograficznego Związku Radzieckiego w Moskwie w lutym 1955 r., w której wzięło udział około 80 uczestników. W wyniku wymiany poglądów w rezolucji Zjazdu znalazło się następujące sformułowanie zakresu i zadań geografii ekonomicznej: „Wśród nauk geograficznych dużego znaczenia nabrała geografia ekonomiczna, jako nauka społeczna, badająca geograficzne rozmieszczenie produkcji (pojmowanej jako jedność sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych), warunki oraz specyfikę jej rozwoju w różnych krajach i regionach“⁶.

Z definicji tej wynika, że geografia ekonomiczna została uznana za naukę społeczną oraz, że zajmuje się rozmieszczeniem produkcji (pojmowanej jako jedność sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych), a nie tylko rozmieszczeniem sił wytwórczych, jak to miało miejsce w wielu innych poprzednich sformułowaniach.

Dyskusja w Osiecznej wykazała, że zwięźlenie geografii ekonomicznej do badania rozmieszczenia tylko produkcji nie jest słuszne, ponieważ nie można wykluczyć z niej zagadnień geografii zaludnienia i osadnictwa, nie dotyczących bezpośrednio produkcji. Nie można również twierdzić, że cały transport np. osób jest związany z procesami produkcyjnymi. Trudno, aby geografia ekonomiczna wyrzekła się badań wszystkich usług np. związanych z czasami, uzdrowiskami i turystyką, handlem zagranicznym i wewnętrznym itp. Najczęściej usługi te zalicza się z braku innego rozwiązania do jednej z wydzielonych gałęzi geografii ekonomicznej. Stanowisko takie nie wydaje się słuszne, dlatego w definicji geografii ekonomicznej obok słowa „produkcji“ należy wstawić „i części usług“. Wstawiając słowo „usług“ zdajemy sobie sprawę, że nie chodzi tu o wszystkie usługi, lecz tylko o ich pewną część. Niestety na razie nie potrafimy ściśle sprecyzować, o jaką część usług chodzi, wymaga to głębszych i kon-

⁴ I. P. Gierasimow. *Stan i zadania geografii radzieckiej na obecnym etapie jej rozwoju*. Tłum. pol. „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej“ nr 1/1955, s. 1—46.

⁵ W. F. Wasjutin. *Tezy referatu «Podstawy rozmieszczenia produkcji a zadania geografii ekonomicznej»*. „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej“ nr 1/1955, s. 47—56.

⁶ Wg tłumaczenia „Przeglądu Zagranicznej Literatury Geograficznej“ nr 2/1955, s. 80.

kretnych badań, dlatego tylko w znaczeniu ogólnym bliżej niesprecyzowanym używamy słowa „usługi“. — Wprowadzenie do zakresu badań geografii ekonomicznej „usług“ można uzasadnić również tym, że przy wydzielaniu i badaniu regionów ekonomicznych, rejonizacja pewnych usług może być dobrym dodatkowym kryterium dla ustalania granic i oznaczania specjalizacji regionu. Z powyższych względów — wydaje się również, że uwzględnienie oprócz produkcji również pewnej części usług powinno dać ściślejszy obraz regionalizacji gospodarczej.

Jeśli weźmie się pod uwagę literaturę geografii ekonomicznej z ostatnich lat, a zwłaszcza literaturę radziecką, która nas najbardziej interesuje z punktu widzenia metodologicznego, to trzeba stwierdzić, że istnieją również inne podejścia do zadań geografii ekonomicznej.

Jedni stoją na stanowisku, że geografia ekonomiczna nie bada rozmieszczenia produkcji (pozostawiając to innym naukom społecznym: ekonomii, historii i in.), lecz terytorium, na którym ta produkcja się odbywa.

W tym wypadku geograf ekonomiczny powinien badać przede wszystkim sposoby użytkowania środowiska geograficznego (ziemi), oceniać procesy produkcyjne z tego punktu widzenia i stwierdzać związki między produkcją a środowiskiem geograficznym oraz klasyfikować przeksztalcenia środowiska geograficznego pod wpływem działalności gospodarczej, jak również ewentualnie opracowywać prognozy dalszego rozwoju produkcji ze względu na możliwości środowiska geograficznego biorąc pod uwagę istniejące sposoby produkcji.

Takie stanowisko w geografii ekonomicznej jest jednak tylko do pewnego stopnia słuszne, dotyczy bowiem tylko jednego i to nie najważniejszego z warunków produkcji, jakim jest środowisko geograficzne. Zagadnienie to może być badane przez geografę ekonomiczną, jednak zasadniczym jej przedmiotem zainteresowania jest produkcja na określonym terytorium i jej związki z nim, a nie tylko samo terytorium, i dlatego nie można zaważać problematyki geografii ekonomicznej jedynie do badania terytorium.

Inny kierunek w geografii ekonomicznej stoi na stanowisku, że jej głównym przedmiotem badań są regiony gospodarcze, czyli całości kształt produkcji i usług na określonym obszarze. Zwolennikiem tego kierunku zw. regionalnym jest m. i. J. S a u s z k i n, który uważa, że „geografia ekonomiczna jest nauką o terytorialnych zespołach sił wytwórczych, ich rozwoju i rozmieszczeniu, o ich więzach z geograficznymi różnicami w społecznych stosunkach ludzi oraz z otaczającym ich środowiskiem geograficznym“⁷. Z dalszych wywodów J. S a u s z k i n a wynika, że identyfikuje on pojęcie „zespołu sił wytwórczych“ z regionem gospodarczym.

Niewątpliwie geografia ekonomiczna powinna badać regiony gospodarcze, ich powstawanie, stan faktyczny, cechy specyficzne oraz perspektywy wszechstronnego rozwoju. Na temat regionów gospodarczych istnieje zresztą bogata literatura geograficzna (nawet po polsku), dlatego nie będę rozwijał szerzej tego tematu. Chcę tylko stwierdzić, że mam na

⁷ J. S a u s z k i n. *Podstawowe problemy geografii ekonomicznej Związku Radzieckiego*, tłum. pol. „Przegląd Radzieckiej Literatury Geograficznej“ nr 2/1954, s. 32.

myśli regiony istniejące obiektywnie w rzeczywistości, w których istnieją ośrodki produkcyjne powiązane z zapleczem⁸.

W wielu pracach geograficznych mówi się także o tym, że geografia ekonomiczna przez ustalanie rozmieszczenia produkcji i usług bada geograficzny (terytorialny) podział pracy. W literaturze marksistowskiej używa się określenia „terytorialny“ podział pracy, natomiast niektórzy geografowie, chcąc podkreślić, że podział ten odbywa się w konkretnym środowisku geograficznym używają sformułowania „geograficzny“ podział pracy. Sądzę, że można używać obu określeń, rozumiejąc jednak pod oboma słowami tę samą treść. Geograficzny podział pracy kształtuje się w wyniku rozwoju społeczno-gospodarczego. W każdej formacji społecznej podział ten kształtował się inaczej i inne są prawidłowości rozmieszczenia produkcji.

Z powyższych wywodów wynika, że przytoczona definicja geografii ekonomicznej o rozmieszczeniu produkcji uzupełniona „częścią usług“ powinna być szerzej zanalizowana. Druga część definicji dotyczy „warunków oraz specyfiki rozwoju produkcji w różnych krajach i regionach“. Wynika z tego, że produkcja z częścią usług może być badana w krajach (regionach) albo według poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej (tzw. kierunek branżowy), albo jako pewna całość (tzw. kierunek regionalny).

Wśród warunków rozwoju i rozmieszczenia produkcji niewątpliwie poważną rolę odgrywa środowisko geograficzne. Muszą więc być badane związki, jakie zachodzą pomiędzy rozmieszczeniem i rozwojem produkcji a środowiskiem geograficznym i jego elementami. Świadczy to nie tylko o potrzebie badania tych związków, lecz także wskazuje, iż należy zająć się skutkami, jakie wywołuje w środowisku geograficznym rozwijająca się produkcja, co nie wyklucza nawet badań samego przeksztalconego środowiska z punktu widzenia możliwości jego dalszego wyzyskania.

W ten sposób zinterpretowana powyższa definicja wskazuje, że zakres badań geografii ekonomicznej jest znacznie szerszy niżby to wynikało z formalnie odczytanych słów.

4. Podział geografii ekonomicznej na gałęzie

Jak z przytoczonej definicji wynika, geografia ekonomiczna bada rozmieszczenie produkcji oraz części usług, śledzi geograficzny podział pracy, rozwój regionów gospodarczych oraz sposoby gospodarczego wyzyskania środowiska geograficznego. Badania te mają z natury rzeczy cha-

⁸ Pewnym przeciwieństwem tak pomyślanych regionów gospodarczych są strefy gospodarcze czasem nazywane rejonami gospodarczymi, które odznaczają się zazwyczaj jednorodnością produkcji. Mogą to być rejonny leśne, rolne, hodowlane, w niektórych produkcja odbywa się na dużej (lub całej) przestrzeni. Przy lokalizacji punktowej natomiast np. produkcji przemysłowej zazwyczaj mówi się o okręgach przemysłowych (np. okręg przemysłu ciężkiego na Śląsku, okręg przemysłu tekstylnego w Łodzi i jej okolicy itd.).

Rozróżnienie pomiędzy regionem a rejonem gospodarczym nie jest w naszej literaturze geograficznej ściśle przestrzegane. Wydaje się, że raczej należałoby konsekwentnie odróżniać region gospodarczy, wykształcony w procesie historycznym z centralnym ośrodkiem, od rejonu (strefy) jednorodnego pod względem produkcyjnym.

rakter kompleksowy. Jak wiadomo jednak, zbadanie całości jest możliwe tylko poprzez analizę części składowych. Biorąc pod uwagę dążenia do pogłębienia naukowych podstaw geografii ekonomicznej oraz dotychczasowe doświadczenia, o których była mowa powyżej, zdecydowano się wydzielić w ramach geografii ekonomicznej gałęzie, które w zasadzie odpowiadają gałęziom gospodarki narodowej. Poszczególne gałęzie powinny być opracowane na tle całokształtu gospodarki narodowej.

Na konferencji w Osiecznej omówiono 4 następujące gałęzie geografii ekonomicznej:

1) g e o g r a f i a p r z e m y s ł u — zajmująca się przemysłem wydobywczym i przetwórczym, rzemiosłem itp.

2) g e o g r a f i a r o l n i c t w a — obejmująca nie tylko produkcję roślinną i zwierzęcą rolną, ale również leśnictwo, rybołówstwo itp.

3) g e o g r a f i a t r a n s p o r t u — obejmująca wszelkiego rodzaju przewozy, lecz pomijająca telekomunikację,

4) g e o g r a f i a z a l u d n i e n i a i o s a d n i c t w a — po- traktowana łącznie, ponieważ rozmieszczenie ludności można rozpatrywać jedynie według miejsc zamieszkania, a więc osiedli; natomiast charakter osiedli najlepiej określają jego funkcje, wyrażające się w strukturze społecznej i zawodowej mieszkańców.

Podział ten należy traktować jako tymczasowy, zawiera on szereg uproszczeń oraz pomija, jak wspomniano, szereg istotnych zagadnień geografii ekonomicznej. Problematyka wyróżnianych gałęzi zostanie szczegółowo omówiona w specjalnych artykułach, które będą kolejno ukazywać się w „Przeglądzie Geograficznym“. W związku z tym ograniczam się tylko do kilku uwag wyjaśniających.

W geografii przemysłu mieści się górnictwo, produkcja mineralna, która jest ściśle związana z występowaniem surowców mineralnych, dlatego istnieje potrzeba włączenia bazy surowcowej do badań geograficznych.

Przy geografii transportu — już poprzednio stwierdzono —, że część przejazdów nie ma charakteru produkcyjnego, lecz jest spełnianiem usług, zaspokajaniem potrzeb kulturalnych itp. Od dawna w Polsce używa się na ogół terminu „geografia komunikacji“. W artykule użyto jednak określenia „geografia transportu“ z tego powodu, że pod słowem „komunikacja“ rozumie się również telekomunikację, którą na razie pozostawiono poza badaniami geograficznymi. Przyjęcie tej lub innej nazwy jest sprawą umowy, rezygnacja ze starej i powszechnie używanej nazwy może być uzasadniona tylko tym, że powinniśmy być zgodni z pojęciami i terminologią używanymi przez inne nauki zajmujące się komunikacją.

W ramach geografii zaludnienia i osadnictwa znalazły się również zagadnienia nie mające wiele wspólnego z produkcją. Nie można bowiem rozpatrywać bilansu siły roboczej, struktury społecznej i zawodowej ludności bez jej przyrostu naturalnego, struktury wieku, migracji, poziomu kulturalnego itp. oraz stosunku miejsc prac do miejsc zamieszkania.

W miarę osiągniętych wyników prac podział geografii ekonomicznej na gałęzie może być rozbudowany zgodnie z istniejącymi gałęziami gospodarki narodowej, a równocześnie jednak powinny być podjęte starania nad opracowaniem metodyki badań pozwalających na ujmowanie kompleksowe całokształtu gospodarki na określonym obszarze, a więc badań

regionu gospodarczego. Badania regionów gospodarczych są niewątpliwie najistotniejszym zadaniem geografii ekonomicznej, pogłębienie jednak ich naukowej ścisłości powinno być poprzedzone badaniami cząstkowymi poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

5. Podział geografii ekonomicznej na ogólną i regionalną

Badania rozmieszczenia produkcji różnych gałęzi gospodarki narodowej, w różnych okresach rozwoju społeczno-gospodarczego, powinny doprowadzić do ustalenia prawidłowości jej rozmieszczenia. Wyniki tych badań wymagają uogólnień, a uogólnienia te są podstawą dla wydzielenia grupy zagadnień, które wchodzą w treść o g ó ł n e j g e o g r a f i i e k o n o m i c z n e j. Do ogólnej geografii ekonomicznej wchodzi również uogólnione wyniki badań nad regionami gospodarczymi.

Przeciwieństwem do analizy porównawczej poszczególnych gałęzi produkcji są opracowania regionalne całokształtu produkcji i usług na określonym obszarze. Badaniami tymi — jak wspomniano — zajmuje się kierunek regionalny, który można identyfikować z regionalną geografią ekonomiczną. Cechą jej charakterystyczną jest rozpatrywanie całokształtu produkcji na tle ogólnych stosunków społeczno-gospodarczych na określonym terytorium, w konkretnych warunkach środowiska geograficznego.

Przy badaniach regionów gospodarczych na pierwszy plan wysuwa się problem oceny rozmieszczenia, wielkości i jakości całości produkcji i pewnej części usług z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności. Przy tym najczęściej posługujemy się metodą bilansów, wykazując niedobory w zaopatrzeniu lub nadwyżki produkcji. Nadwyżki produkcji, jej towarowość pozwalają na określenie roli danego regionu w całokształcie gospodarki państwowej. Wywóz nadwyżek powoduje powiązanie danego regionu z innymi częściami kraju lub z zagranicą. Zbadanie braków i niedoborów w zaspokajaniu potrzeb ludności miejscowej charakteryzuje nie tylko w pewnej mierze rynek zbytu, ale też określa związki wynikające z importu z innymi częściami kraju lub z zagranicą. Dla oznaczenia jednak specjalizacji regionu konieczne jest określenie roli, wartości poszczególnych gałęzi produkcji oraz usług w stosunku do całokształtu produkcji danego kraju. W ten sposób metoda bilansów oraz określenie dominanty gospodarczej regionu gospodarczego przyczyniają się do ustalenia kierunku jego dalszego rozwoju. Te powszechnie znane zasady muszą być sprawdzane konkretnymi pracami geograficznymi, a uzyskane wyniki powinny przyczynić się do ugruntowania teoretycznych podstaw regionalnej geografii ekonomicznej.

6. Kryteria wyboru problematyki badawczej

Poprzednio podkreślono, że zainteresowania geografów ekonomicznych są bardzo szerokie. Powoduje to rozproszenie wysiłków wobec ograniczonych ilościowo kadr oraz środków materialnych. Rozproszenie i zbyt częsta zmiana problematyki badawczej powoduje często spłylenie opracowań. Można jednak przyjąć stanowisko, że problematyka geografii ekonomicznej będzie stale powoli rozszerzana w miarę uzyskiwanych wyników oraz

wzrostu możliwości realizacyjnych. Wydaje się więc, że nie powinno się obecnie podejmować prac bez należytego przemyślenia ich celowości. Przy wyborze problematyki na plan pierwszy wysuwają się dwa kryteria: a) znaczenie teoretyczne oraz b) znaczenie społeczne podejmowanych prac.

Znaczenie teoretyczne danej pracy można określić tylko wtedy, jeśli zna się dobrze dorobek światowy z danej dziedziny, tzn. wie się, jakie istnieją osiągnięcia i braki w opracowaniu danej problematyki. Prace mające na celu uzupełnienie tych luk są oczywiście najcenniejsze; niestety rzadko zastosowujemy to kryterium. Przeważnie ograniczamy się do stwierdzenia braków tylko w literaturze polskiej w danym zakresie, a jeszcze częściej powodujemy się brakiem opracowania pewnych zjawisk na określonym terytorium, co łatwo może nas sprowadzić na drogę przyczynkarstwa. Często podejmując pracę pragniemy wzbogacić nie teoretyczny dorobek światowy, lecz tylko metody badań geograficznych (np. kartograficznych). Kryteriów, które wpływają na wybór prac, można przytoczyć wiele, najważniejszym jednak kryterium powinno być uzupełnianie luk w światowym dorobku teoretycznym. Chodzi więc o badanie tak zwanych problemów węzłowych w danej nauce.

Wiele prac z geografii ekonomicznej ma znaczenie praktyczne, to znaczy, że ich wyniki mogą być wykorzystane w życiu gospodarczym. Geografowie ekonomiczni dobrze zdają sobie z tego sprawę, ale nie zawsze biorą to pod uwagę przy wyborze tematyki, metod opracowania itp. Utrudnia to praktyczne wykorzystanie wyników. Z tych względów powinno się przyjąć jako drugie kryterium użyteczność praktyczną prac dla gospodarki narodowej. Zagadnienie to było ostatnio omówione na Międzynarodowym Seminarium Geograficznym w Aligarh na podstawie kilkunastu referatów prezentujących osiągnięcia w tym zakresie geografów kilku państw. Zagadnienie to zostało także wysunięte jako centralne dla plenarnych posiedzeń Międzynarodowego Kongresu Geografów w Rio de Janeiro. Świadczy to o tym, że geografowie ekonomiczni na całym świecie dokładają starań, aby badania przez nich podejmowane były pożyteczne i służyły gospodarce narodowej. Ta świadomość jest też powszechna wśród polskich geografów ekonomicznych, chodzi tylko o pełne zrozumienie, że podejmowanie prac w porozumieniu z organami planującymi i kierującymi gospodarką w Polsce, uzgadnianie z nimi zakresu, a często dla łatwiejszego porozumienia i ewentualnie metod opracowań, ułatwia realizację tych celów.

Przy wyborze tematyki na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia związane z Polską. Jest to oczywiste i słuszne po pierwsze dlatego, że nie możemy liczyć na to, że ktoś obcy z zagranicy zastąpi nas w opracowaniu ojczyzno kraju, po drugie zaś dlatego, że opracowując gospodarkę Polski Ludowej łatwiej możemy dotrzeć do różnorodnych źródeł, przeprowadzać studia w terenie itp., co w wypadku krajów zagranicznych jest w znacznie większym stopniu utrudnione. Opracowując gospodarkę Polski łatwiej można poddać sprawdzeniu wiarygodność i przydatność praktyczną naszych wyników i w ten sposób przekonać się co do słuszności metod ujęcia badań, a przez to pogłębić teoretyczno-naukowe podstawy geografii ekonomicznej i przyczynić się do uzupełniania luk w teorii geografii ekonomicznej.

Oczywiście nie można jednak zamknąć wszystkich badań na obszarze 311 tys. km². Potrzebne, a nawet konieczne są studia porównawcze, zwłaszcza krajów demokracji ludowej, wykazujących podobieństwo z Polską Ludową. Potrzebne również są badania lub nawet kompilacyjne studia o charakterze opisowo-informacyjnym o innych krajach, z którymi Polska utrzymuje bliższe stosunki gospodarcze i kulturalne. Wreszcie najcenniejsze będą badania problemowe porównawcze, przyczyniające się do pogłębienia podstaw teoretycznych geografii ekonomicznej. Te ostatnie są najtrudniejsze i wymagają wyjątkowo wysokich kwalifikacji.

Opracowania mogą dotyczyć jednej lub kilku gałęzi produkcji w jednym kraju, w zespole krajów lub w skali światowej albo całokształtu produkcji i części usług na określonym obszarze np. państwa, departamentu, regionu gospodarczego.

7. Pojęcia i terminologia geografii ekonomicznej

Pogłębianie podstaw naukowych geografii ekonomicznej, uzyskiwanie przez nią coraz ściślejszych i coraz bardziej użytecznych wyników, z którymi musiałaby liczyć się nie tylko praktyka, ale również inne nauki, wymaga dostatecznego opanowania przez geografów niektórych pokrewnych nauk oraz zapoznania się z ich podstawowymi pojęciami oraz terminologią. Wydaje się, że obecnie żadna z nauk nie może rozwijać się w izolacji od innych. Szereg problemów wymaga rozwiązania kompleksowego, badań co najmniej kilku nauk. Również geografia ekonomiczna musi takie kontakty utrzymywać, ponieważ zajmuje się zagadnieniami, które stanowią także przedmiot zainteresowań innych nauk (np. ekonomii, historii, statystyki itp.). Wiele prac geograficznych ma również charakter kompleksowy. Z tego względu musi ona współpracować z naukami historycznymi, ekonomicznymi, technologicznymi, statystyką itp. Geografia ekonomiczna, która jest jeszcze nauką stosunkowo młodą, nie powinna unikać czerpania pojęć i terminologii z innych nauk, które sprecyzowały już swą terminologię dawniej. Jest to szczególnie ważne dla łatwiejszego porozumiewania się z innymi naukami oraz unikania rozmaitych błędów wynikających z niewłaściwego stosowania pojęć. Dlatego w geografii ekonomicznej powinno się posługiwać pojęciami i terminologią nauk historycznych, ekonomicznych i technologicznych. Taki powinien być punkt wyjścia, natomiast w miarę rozwoju badań potrzebne mogą się okazać nowe pojęcia i nowa terminologia utworzona przez geografię ekonomiczną na bazie wyjściowej i w porozumieniu z innymi naukami. Nowa terminologia będzie wyrazem własnego, oryginalnego dorobku geografii ekonomicznej, który może być przyjęty przez inne nauki⁹. W tym wypadku nie jest to tylko sprawa porządkowa, pojęcia bowiem i im odpowiadającą terminologię powinno się traktować jako narzędzia pracy naukowej, narzędzia, które powinny być możliwe ściśle i precyzyjne, a więc dokładnie określone.

Niezależnie od tego należy uporządkować już używaną terminologię w geografii ekonomicznej. Weźmy przykładowo nazwę „geografia ekono-

⁹ Świadczy o tym przyjęcie niektórych terminów z geografii osadnictwa przez inne nauki.

miczna". O problematyce geografii ekonomicznej pisali w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku różni ekonomiści i statystycy nie posługując się jednak słowem „geografia“. Dopiero w połowie XIX w. W. Pol użył terminu „geografia handlowa“; tego samego terminu pod koniec XIX w. używał też F. Szwarcenberga - Czerny. Na przełomie XX w. W. Nałkowsk i pisał o geoantropologii, geografii antropologicznej lub antropogeografii, a z początkiem XX w. A. Sujkowski napisał podręcznik geografii ekonomicznej (1907 r.). W okresie międzywojennym równolegle używano terminów: antropogeografia, geografia gospodarcza lub geografia ekonomiczna, a od 1930 r. także socjogeografia lub geografia społeczna. Nazwy więc zmieniały się, będąc do pewnego stopnia odbiciem poglądów poszczególnych autorów. Po wojnie dla oznaczenia metodologicznego odcięcia się od antropogeografii burżuazyjnej zaproponowano używanie nazwy „geografia społeczno-gospodarcza“, a w kilka lat później opuściliśmy słowo „społeczna“ dla podkreślenia, że będziemy głównie zajmować się zagadnieniami produkcji. Przed paru laty nawiązując do 50-letniej tradycji utrzymującej się w ośrodku warszawskim, zaproponowano z powrotem nazwę „geografia ekonomiczna“ kierując się przy tym celem, aby była ona bardziej zrozumiała dla zagranicy.

Pomijam celowo wachlarz i zmienność nazw używanych w literaturze światowej, gdyż objaśnienie ich wymagałoby wiele miejsca. Chciałbym jednak podkreślić, że zaliczam sprawę nazwy geografii ekonomicznej do spraw porządkowych, nie mających istotnego znaczenia dla jej rozwoju jako nauki. Dlatego nonsensem wydaje się być próba rozróżniania pod nazwą „geografia gospodarcza“ — geografii burżuazyjnej, a pod nazwą „geografia ekonomiczna“ — geografii marksistowskiej. Dla ujednolicenia jednak terminologii w skali ogólnokrajowej proponuję, z przyczyn podanych powyżej, posługiwanie się raczej nazwą „geografia ekonomiczna“, która jest szeroko używana w różnych językach na świecie.

8. Ujęcie rozwojowe badanych zagadnień

Z wywodów poprzednich wynika, że badania geografii ekonomicznej muszą być ujmowane rozwojowo. Bez rozwojowego ujęcia prace geograficzne będą sprowadzać się do statycznego opisu rozmieszczenia produkcji, nie da się bowiem bez ujęcia historycznego nawet przeprowadzić właściwej oceny rozmieszczenia produkcji. Traktowanie zagadnień tylko statycznie prowadzi do formalizmu i powierzchowności wyników badań.

Analiza oceny rozmieszczenia produkcji wykazuje, że jest ono wynikiem procesu historycznego, działalności społeczno-gospodarczej, odbywającej się w określonym czasie, a nie tylko możliwości reprezentowanych przez środowisko geograficzne. Dlatego ustalenie prawidłowości rozmieszczenia jest możliwe tylko przy rozwojowym rozpatrywaniu zmian w rozmieszczeniu produkcji. Stąd konieczne jest opanowanie przez geografów metod badań historycznych.

Jak już wspomniano, na plan pierwszy wybijają się prace dotyczące Polski. Oczywiście ułatwia to nawiązanie do opracowań historycznych.

Przede wszystkim chodzi o stosowanie w pracach geograficznych periodyzacji historyków związanej z fazami rozwoju społecznego, a nie szukanie periodyzacji własnej, często formalnej np. ujętej okrągłymi datami wieków. Niestety to oczywiste założenie nie jest zawsze przestrzegane w pracach geografów¹⁰, przyjęcie bowiem formalnej daty np. 1600 powoduje, że pewne zjawiska z roku 1596 i 1602, jednakowe w swej genezie, są od siebie w sposób sztuczny rozdzielone. Sprawę nieco komplikują spisy ludności przeprowadzane w pewnych określonych latach, niemniej jednak w opracowaniach powinno się je dobrać do ustalonej periodyzacji historycznej, a nie na ich podstawie stwarzać odrębną periodyzację (często czysto formalną).

Badania zjawisk współczesnych wymagają przy rozpatrywaniu ich genezy cofnięcia się wstecz, aż do początków, do przyczyn ich powstania. Przeważnie współczesne sposoby produkcji w Polsce nie sięgają wstecz poza okres kapitalizmu, wyjątkowo tylko np. w rolnictwie sięgają one czasem czasów odleglejszych feudalizmu (np. trójpolówka na Białostoczczyźnie). Oczywiście należy w tych wyjątkowych wypadkach sięgać wstecz tak daleko, jak to jest potrzebne dla wyjaśnienia do dziś zachowanych i stosunkowo pospolitych sposobów produkcji.

W praktyce jednak lepiej jest ograniczyć badania geografii ekonomicznej do okresu kapitalizmu, a to ze względu na istniejące źródła do prac geograficznych. Przede wszystkim dotyczy to map pozwalających na szczegółowe zlokalizowanie produkcji. Mapy oparte na osnowie pomiarowej datują się w Polsce od końca XVIII wieku.

W ciągu XIX wieku pokrycie ziem polskich mapami szczegółowymi wzrosło szybko, tak że od drugiej połowy XIX w. dysponujemy już obfitym materiałem porównywalnym z mapami współczesnymi, a więc pozwalającym na analizę zmian szczegółowej lokalizacji produkcji¹¹.

Mniej więcej z tego samego okresu pochodzą spisy (przeważnie) ludności, które stanowią podstawowe źródło dla wielu prac geografii ekonomicznej. W ciągu XIX w. ilość materiałów statystycznych stale wzrastała, stawały się one coraz szczegółowsze i ściślejsze.

Reasumując, prace podejmowane przez geografów nie powinny raczej cofać się poza okres kapitalizmu, a w szczególności do okresu przechodzenia z kapitalizmu wolnokonkurencyjnego do kapitalizmu monopolistycznego, ponieważ w tym okresie tkwią korzenie obecnych sposobów produkcji, będących zasadniczym tematem badań geografii ekonomicznej.

Wynika z tego inny oczywisty fakt, że rozwój produkcji należy rozpatrywać w ramach jednostek administracyjno-politycznych ówczesnych jednostek państwowych, a więc dla Polski Przedrozbiorowej w granicach Polski Rzeczypospolitej z końca XVIII w., dla okresu zaborów według ówczesnej przynależności państwowej: Niemiec, Rosji i Austrii, z uwzględnieniem jednak więzów pomiędzy nimi, dla Polski międzywo-

¹⁰ S. Z a j c h o w s k a. *Rozwój sieci osadniczej okolic Poznania (XI—XX wiek)*, „Przegląd Zachodni“ R. IX, (1953), nr 6—8, s. 101—141. S. Z a j c h o w s k a przyjmuje za H ł a d y ł o w i c z e m dla rozwoju osadnictwa periodyzację: a) do 1253, b) od 1253 od 1400, c) od 1401 do 1600, d) od 1601 do 1800, e) od 1801 do 1930.

¹¹ F. O s o w s k i. *Stan pokrycia obszaru Polski materiałami kartograficznymi*. „Dokumentacja Geograficzna IG PAN“ nr 10. Warszawa 1956.

jennej w granicach lat 1921—1938 oraz dla Ziem Odzyskanych w ramach Rzeszy Niemieckiej, wreszcie dla Polski Ludowej w granicach ustalonych po 1945 r.

9. Zagadnienie rozmieszczenia produkcji

Wszystkie prawie prace geografii ekonomicznej od początku jej istnienia zajmowały się tak lub inaczej rozmieszczeniem produkcji, przy czym starały się ją zrejonizować, wyróżniając na podstawie najrozmaitszych kryteriów rejony lub strefy produkcji; podstawa rejonizacji była często formalna i dotyczyła ilości lub nasilenia danej produkcji na jednostkę powierzchni itp. Otrzymaną w ten lub inny sposób rejonizację tłumaczono zgodnością z pewnymi cechami środowiska geograficznego lub z gęstością (rozmieszczeniem) zaludnienia. Na tym często kończyły się prace geografii ekonomicznej, analiza otrzymanego obrazu kartograficznego była formalna i powierzchowna, nie próbowano ustalać przyczyn oraz prawidłowości rozmieszczenia produkcji ani nie wiązano jej nasilenia z rozwojem sił wytwórczych, ani z ustrojem społeczno-gospodarczym, co spłycało ogromnie dociekania, a czasem doprowadzało do fałszywych wyników obciążonych błędami wulgarnej determinizmu.

Wyciągając z tego wnioski powinien się zaniechać przedwojennej praktyki i pogłębiać analizę rozmieszczenia produkcji, wychodząc od sposobu produkcji tj. od istniejących sił wytwórczych, od których zależy technologia produkcji oraz od panujących stosunków produkcyjnych, a nie tylko od środowiska geograficznego.

Ocena rozmieszczenia produkcji, jej jakości i ilości powinna dotyczyć przede wszystkim zagadnienia zaspokojenia przez nią potrzeb danego społeczeństwa. Trzeba zwłaszcza odpowiedzieć na pytanie, czy produkcja jest za duża czy za mała, czy daje nadwyżki i bywa przeznaczona na eksport, czy też nie zaspokaja potrzeb społeczeństwa, daje niedobory, które muszą być pokrywane importem. Trzeba również uwzględnić ocenę wykorzystania środowiska geograficznego. Na tym tle należy rozpatrywać rozmieszczenie produkcji, oceniać je, czy przyczynia się do sprawnego zaopatrzenia ludności, a więc określić jej stosunek do rynków zbytu. Ocena lokalizacji ogólnej powinna być przeprowadzana z punktu widzenia rentowności społecznej. Jeśli nadwyżki produkcji przeznaczone są na eksport, to należy zbadać, w jakim stosunku zakłady produkcyjne leżą do wywozowych szlaków komunikacyjnych. Biorąc pod uwagę zasadniczą specyfikę prac z geografii ekonomicznej, należy również jak najgłębiej i jak najstaranniej rozpatrzyć rozmieszczenie produkcji z punktu widzenia wykorzystania przez nią możliwości, jakie reprezentuje środowisko geograficzne i dać ocenę, czy przy danym rozwoju sił wytwórczych — do jakiego stopnia oraz czy w sposób racjonalny — jest ono aktualnie wykorzystywane? Jeśli doda się do tego perspektywy rozwojowe, a więc odpowie na pytanie, czy dane rozmieszczenie produkcji może mieć wpływ na dalszy jej rozwój, otrzyma się bogactwo problematyki, wymagające znacznie bardziej pogłębionego ujęcia badań, w stosunku do dawniejszego typu opracowań.

Ocena rozmieszczenia produkcji ujęta głębiej i wszechstronniej pozwala na wyciągnięcie uogólnień, z których wynikają pewne prawidłowości

wości na podstawie masowego powtarzania się zaobserwowanych związków. Prawidłowości rządzące rozmieszczeniem produkcji są związane z danym sposobem produkcji, a więc dotyczą poszczególnych formacji społecznych. Prawidłowości te ulegają modyfikacjom w zależności od lokalnych warunków środowiska geograficznego oraz rozwoju procesów technologicznych.

Uogólnienia te prowadzą do teorii lokalizacji. Dotychczas teoriami lokalizacji zajmowali się przeważnie ekonomiści, opracowujący w sposób czasem abstrakcyjny, nie liczący się z istniejącą rzeczywistością, schematy mające ilustrować ich teoretyczne wywody. Dlatego przeważnie teorie lokalizacji ujęte są jako abstrakcyjne modele (wzorce), które można przykładać do istniejącej rzeczywistości. Burżuazyjne teorie lokalizacji w większości sprowadzały się do wyszukiwania miejsc najniższych kosztów produkcji, pomijając zazwyczaj zagadnienia rentowności społecznej. Teorie lokalizacji przeważnie leżały poza zainteresowaniami badawczymi polskich geografów ekonomicznych. Nawet z przykrością to trzeba stwierdzić — nie wszyscy znali je w sposób wystarczający. Tymczasem teorie lokalizacji należy traktować jako najwyższego stopnia uogólnienia, na których opierają się prawidłowości rozmieszczenia produkcji. Bez nich nie da się wyciągnąć żadnych naukowych wniosków. Dlatego musi zmienić się stosunek geografów ekonomicznych do teorii lokalizacji, muszą oni wziąć czynny udział w ich dalszym pogłębianiu. W szczególności dotyczy to socjalistycznej teorii lokalizacji. Udział geografów ekonomicznych w opracowaniu teorii lokalizacji powinien polegać na wprowadzeniu do nich oceny rentowności społecznej oraz znaczenia konkretnego środowiska geograficznego. Stąd konieczność pogłębiania wiedzy ekonomicznej przez geografów ekonomicznych.

Na uwagę również zasługują prace prowadzone przez ekonomistów i urbanistów nad lokalizacją ogólną (rozmieszczeniem lub położeniem geograficznym) i lokalizacją szczegółową (położeniem topograficznym) zakładów produkcyjnych. Zagadnienia te mają istotne znaczenie dla oceny rozmieszczenia produkcji z punktu widzenia jej dalszego rozwoju oraz zaspokojenia rosnących potrzeb społeczeństwa. Przy lokalizacji ogólnej na plan pierwszy wysuwa się jej ocena z punktu widzenia rentowności społecznej, natomiast przy lokalizacji szczegółowej obok rentowności społecznej wybija się ocena kosztów indywidualnych produkcji oraz udziału w nich środowiska geograficznego. Zagadnienia te będą odmiennie kształtować się w różnych gałęziach produkcji, udział geografów ekonomicznych w jej rozwiązywaniu może mieć duże znaczenie teoretyczne i praktyczne.

10. Przekształcone środowisko geograficzne jako przedmiot badań

Przez swą działalność gospodarczą społeczeństwo zmienia środowisko geograficzne. Zmiany te dotyczą m. in. wydobywania surowców mineralnych, przebudowywania koryt rzecznych, nawadniania terenów suchych, przekształcania gleb, szaty roślinnej, świata zwierzęcego, a nawet powodowania pewnych zmian klimatycznych. Zmiany te zachodzą wszędzie, gdzie tylko żyją ludzie i występują od dawna, od początku podjęcia przez

nich działalności gospodarczej. Zmiany te znacznie potęgują się w miarę rozwoju sił wytwórczych i przechodzenia na wyższy stopień rozwoju społecznego. Na wysokim poziomie sił wytwórczych i odpowiadającym im stosunkom produkcyjnym przekształcenia środowiska geograficznego stają się świadome i planowe.

Przekształcone środowisko geograficzne bada geografia fizyczna przy pomocy swych metod, stwierdza zmiany, jakie zachodzą pomiędzy elementami, związkami i procesami w środowisku geograficznym.

Czy jednak zmiany te są przedmiotem badań tylko geografii fizycznej? Oczywiście nie. Zajmować się nimi musi także geografia ekonomiczna, ale z innego punktu widzenia. Geografia ekonomiczna bada, w jakim stopniu zaszły zmiany w środowisku geograficznym przyspieszają lub opóźniają rozwój produkcji, które stwarza ogólne warunki bytowe dla społeczeństwa. Geografia ekonomiczna powinna także dać ocenę dalszych możliwości gospodarczego wykorzystania zmienionego środowiska geograficznego. Powinna zbadać, do jakiego stopnia w danej formacji społecznej jest już środowisko geograficzne wykorzystywane do celów gospodarczych, oraz dać ocenę, czy dotychczasowe sposoby wykorzystania są racjonalne i jakie rysują się perspektywy na przyszłość pod tym względem. Z tego wynika, że geografia ekonomiczna musi badać sposoby użytkowania środowiska geograficznego, które zazwyczaj wyciskają swe piętno na powierzchni ziemi, a więc badać sposoby użytkowania ziemi, przejawiające się w „krajobrazie kulturalnym“. W ten sposób mapa użytkowania ziemi będąca zewnętrznym obrazem przekształconego w określonym stopniu środowiska geograficznego jest jednym z zasadniczych zadań geografii ekonomicznej.

Artykuł niniejszy oczywiście nie wyczerpuje omawianych zagadnień. Są one w dalszym ciągu przedmiotem dyskusji, która będzie się rozwijać na tle dalszych rezultatów konkretnych badań.

СТАНИСЛАВ ЛЕЩИЦКИ

НЕКОТОРЫЕ ЗАМЕЧАНИЯ В ОБЛАСТИ ЭКОНОМИЧЕСКОЙ ГЕОГРАФИИ В СВЯЗИ С КОНФЕРЕНЦИЕЙ В ОСЕЧНОЙ

В 1955 г. состоялась 4-х дневная конференция по вопросам экономической географии в Осечной около Познани. Результаты этой конференции еще будут обсуждаться в многочисленных статьях, которые поочередно будут печататься в „Географическом Обзоре“. В настоящей статье автор сопоставляет и обосновывает некоторые общие методологические понятия, которые являются теоретической основой экономической географии. Развитие экономической географии в Польше носило в межвоенный период антропогеографический характер — изучения взаимосвязей человека с землей. Основная ошибка антропогеографии заключалась в том, что антропогеография пыталась обосновать размещение и дифференциацию антропогенетических явлений главным образом особенно-

стями географической среды, обходя или недооценивая развитие производительных сил и производственных отношений, которые всегда являются решающими в возникновении сущности всех проявлений человеческой деятельности. Проявлением такого понимания этих проблем являются существующие, до сих пор, такие формулировки, как например, „географический синтез“, „в географическом духе“, „с географической точки зрения“ и т.п., которые никогда не были научно уточнены и обоснованы. Автор предлагает заменить термин „география“ термином „географические науки“, среди которых выделяет физическую географию, экономическую географию, картографию, районную географию и историю географии. Автор развивает советское определение экономической географии как общественной науки, изучающей размещение производства (подразумевая единство производительных сил и производственных отношений), условия и особенности ее развития в различных странах и районах, а также обосновывает необходимость ее дополнения в части касающейся вопроса услуг. Автор пытается также доказать, что в этом определении заключается и изучение хозяйственных районов, географического разделения труда и территории, на которой происходит производство.

В экономической географии автор видит два основных направления: районное, изучающее хозяйственные районы и отраслевое, изучающее закономерности размещения отдельных отраслей народного хозяйства. Считаю, что исследование отдельных отраслей производства должно предшествовать исследованию хозяйственных районов, автор предлагает для углубления научных основ экономической географии на первом этапе заняться изучением отдельных отраслей экономической географии. В связи с этим он выделяет четыре отрасли: географию промышленности, географию сельского хозяйства, географию транспорта и географию населения. На основании обобщения выводов исследования обоих направлений, автор видит возможность создания основ общей районной географии.

Далее автор анализирует критерии выбора проблематики экономической географии. Два из них он считает наиболее важными: теоретическое значение и общественное значение. Теоретическое значение данного труда можно определить только при хорошем знании мировой литературы путем доказательства, что данные исследования заполняют пробел в мировых теоретических достижениях экономической географии. Менее важным критерием является пополнение пробела в изучении отдельных стран или районов. Должен учитываться и второй критерий: критерий общественной полезности труда. Везде, не только в Польше, географы стремятся к тому, чтобы их труды служили народному хозяйству. Поэтому как на Международном географическом семинаре в Алигар, так и на Международном конгрессе географов в Рио де Жанейро этот вопрос являлся главной темой докладов и прений. Польские географы прежде всего должны заняться Польшей. Автор подчеркивает необходимость более полного усвоения географами экономических, исторических и технологических наук. Экономическая география не может развиваться обособленно, а должна стремиться к сотрудничеству с другими науками, занимающимися смежной проблематикой. Поэтому, географы должны пользоваться понятиями и терминологией принятой в истории, экономике, технологии производственных процессов, статистике и т.п., и только на этой базе, по мере прогресса своих исследований, создавать собственную терминологию экономической географии.

Исследования по экономической географии должны вестись с учетом развития, а не статически, т. к. в противном случае нельзя будет определить закономерностей, управляющих размещением производства, а также роль, которую в этом размещении сыграла географическая среда. Географы должны пользо-

ваться периодизацией истории, а не создавать собственную периодизацию, часто формальную, вытекающую, например, из дат переписи населения. География занимается в сущности современными явлениями и исходной точкой географических исследований являются явления настоящего времени. Для выяснения, однако, их причин и для того, чтобы обусловить их другими явлениями, надо часто возвращаться назад. Было бы, однако, желательно, чтобы географы не заступали историков и не занимались более отдаленными историческими периодами, а ограничивались только периодом капитализма, т. к. для этого периода имеются подробные карты и обильный статистический материал.

В конце статьи автор анализирует размещение производства. Он считает, что нельзя проводить анализ только с точки зрения географической среды и ее использования, но необходимо также провести оценку удовлетворения производством нужд населения; методом баланса установить излишки или недоборы товаров; определить торговые связи с другими частями страны и с заграничей; дать определенные перспективы удовлетворения потребностей в будущем, ввиду постоянного роста потребностей общества. Такой анализ должен базироваться на способах производства и одновременно выявлять роль, а также значение географической среды для дальнейшего развития производства. Обобщенные результаты отраслевых исследований должны привести к определению закономерностей в размещении производства. Большую помощь могут также оказать теории локализации, на которые, до сих пор, географы в Польше обращали мало внимания. Относится это главным образом к капиталистическим теориям локализации, разработанных с точки зрения обеспечения максимальной прибыли, без учета общественной рентабельности. Опираясь на известные социалистические принципы локализации производства, следует разработать теорию социалистического размещения производства, в чем, наряду с экономистами, могут принять активное участие географы, изучающие общественную рентабельность и роль конкретной географической среды в развитии производства. Автор различает: 1) общую локализацию, которую, главным образом, отождествляет с географической основой производства. (Он считает, что ее оценку следует провести с точки зрения общественной рентабельности); 2) Детальную локализацию, т.е. топографическое положение, которое также следует оценивать с точки зрения себестоимости производства, а также роли географической среды в уровне этой себестоимости.

Автор считает, что преобразованная уже до некоторой степени, географическая среда является объектом не только физической, но и экономической географии, которая должна установить, целесообразно ли были, до настоящего времени, использованы ресурсы и условия географической среды и какие еще имеются перспективы их дальнейшей эксплуатации. Способы использования географической среды оставляют на поверхности земли следы, которые регистрирует карта использования земли, являющаяся картографической основой для исследований экономической географии.

Пер. Б. Миховского

STANISŁAW LESZCZYCKI

A FEW REMARKS ON ECONOMIC GEOGRAPHY IN CONNECTION
WITH THE CONFERENCE IN OSIECZNA

In autumn of the year 1955 a 4-day conference on the scope and methods of economic geography was held in Osieczna near Poznań. The results of that conference will be discussed in a number of articles due to appear in "Przegląd Geograficzny". In the present article, the author presents and explains certain general methodological concepts, which constitute the theoretical foundations of economic geography. In Poland, economic geography which developed between the two world wars was mostly considered as a branch of human geography, studying the mutual relationships between man and the earth. The principal error made was, that, starting from the natural environment, attempts were made to justify the location and differentiation of human phenomena mainly in relation to characteristics of the natural environment, while omitted entirely or not sufficiently taken into account was the development of the forces and conditions of production, which always determine the creation and the nature of all symptoms of human activity. A result of such an interpretation of these problems is the existence, right up to today, of such conceptions as for instance: "geographical synthesis", "in a geographical spirit", "from the point of view of geography" and so on, which have never been scientifically justified and explained. The author proposes that the term "geography" should be changed into "geographical sciences", among which he includes: physical geography, economic geography, cartography, regional geography and history of geography. The author develops the soviet definition of economic geography as a social science which treats areal distribution of production (to be understood as a whole; an entirety of all productive forces of society and of relationships of human beings in the process of production), and the conditions and peculiarities in its development in various countries and regions. The author further endeavours to show that the definition ought to be completed by reference to some services and that it embraces researches over economic regions and over the geographical division of labour.

In economic geography, the author finds two fundamental approaches: The regional one, studying economic regions, and the general, studying laws and principles of the localisation of the different branches of national economy. Arguing that the study of the different branches of production ought to precede that of geographical regions, he proposes that, in order to develop the scientific foundations of economic geography, researches ought first to be made over special branches of economic geography. He therefore distinguishes 4 branches: geography of industry, geography of agriculture, geography of transport, and geography of population and settlement. By generalizing the results of researches in both directions, the author considers it possible to create proper foundations of regional geography.

Furthermore the author analyses the criteria of the choice of problems concerning economic geography. Two of them are considered most important: the theoretical and the social one. The theoretical significance of such work can be defined only by a thorough knowledge of the world literature and by proving that the researches undertaken fill a gap in the world advancement of economic geography as a science. The filling in of blanks in the knowledge of particular

countries or regions is of less importance. A second criterion of the social value of this work must also be taken into account. Geographers throughout the world, not only in Poland, tend to hitch their efforts to the service of economy. Hence this problem constituted the main content of the papers and discussions at both the International Geographic Seminar at Aligarh and the International Geographical Congress in Rio de Janeiro. Polish geographers must first of all study Poland. The present author places considerable stress on the necessity for economic geographers to study economic, historical and technological sciences. Economic geography cannot develop in isolation, but must tend to cooperate with other sciences, studying common problems. Geographers should know and make use of conceptions and terminology accepted by history, political economy, and other economic sciences, technology of production processes, statistics and so on, and only on the basis of these may be created their own terminology of economic geography.

Researches over economic geography ought to be conceived in a development and not statically; otherwise it is not possible to precise correctly the principles of the location of production and the part played in it by geographical environment. Geographers should make use of the division into periods applied in history rather than create their own, which is often only formal, resulting for instance from the date of a census of population. In principle, the aim of geography is to study contemporarily existing facts and the point of departure of geographical research is phenomena actually appearing. In order, however, to explain causes, it is often necessary to go back to their origins. Nevertheless, it is desirable that geographers should not occupy themselves with earlier periods, which can be left to historians, but rather limit researches to the period of capitalism, for which detailed maps and rich statistical materials are available.

Concluding his article, the author discusses the analysis of the distribution of production. He takes the point of view that such analysis should not be made exclusively from the point of view of the geographical environment and how it is used, but should at the same time appraise of the possibility of satisfying the needs of the population; by means of the balance method it should endeavour to find the surpluses and deficiencies, study the economic connections with other parts of the country and abroad, and outline possibilities for satisfying future requirements, bearing in mind the steady growth of those requirements. This analysis should take as a basis means of production (e. g. productive forces and relations), but at the same time indicate the role and importance of natural environment in the further growth of production. The generalized results of branch research should make it possible to determine the principles of localisation of production. Considerable assistance may also be obtained from localisation theories, which have hitherto received too little attention from geographers in Poland. This particularly concerns capitalist theories of localisation, elaborated from the point of view of profit maximising opportunities without taking into account any social rentability. On the basis of the socialist principles of localisation of production, there should be worked out a theory of socialist distribution of production, and in this geographers alongside with economists should participate. The geographers part would be principally to study the social value, and the part played in the development of production by natural environment. The author distinguishes general localisation (situation) — which he considers should be appraised mostly from the point of view of social value— from special localisation (or topographical position), which must also be valued from the point of view of the cost of production and of the part played in it by the natural environment.

The author is of the opinion that natural environment, which has already been changed by man's economic activity, should not only be studied by physical geographers, but also by economic geographers, who should seek whether the ways of utilising that environment have or have not been correct. They should determine, also, the possibilities which exist for its further utilisation. The different ways of utilisation of geographical environment leave their imprint on the surface of the earth, registered by geographers on maps of land utilisation which is the cartographic foundation for research in economic geography.

Translated by J. Loth

ANTONI WRZOSEK

Ocena dotychczasowego dorobku polskiej geografii przemysłu

Z a r y s t r e ś c i. Artykuł zawiera próbę oceny najważniejszych opracowań w literaturze polskiej na przestrzeni XIX i XX wieku, mających treściowy związek z zagadnieniami geografii przemysłu. Ta gałąź geografii ekonomicznej jest najmłodsza i zaczęła wypracowywać swoje metody badań dopiero w okresie po pierwszej wojnie światowej, a pomyślnie warunki rozwoju uzyskała z chwilą rozpowszechnienia się w Polsce gospodarki planowej oraz znajomości filozofii materialistycznej i metody dialektycznej, co nastąpiło dopiero w ostatnim dziesięcioleciu.

Z okresu do pierwszej wojny światowej można było wymienić tylko kilka pozycji i to pisanych przeważnie nie przez geografów. Okres międzywojenny charakteryzuje się wzrastającym zainteresowaniem geografii polskiej zagadnieniami przemysłu, a to szczególnie w ośrodkach poznańskim, krakowskim i wileńskim. Metodologia była jednak jeszcze nie wypracowana, podstawy naukowe wąskie i nierzadko błędne. Zadawalające metodologicznie opracowania z zakresu geografii przemysłu pojawiają się coraz liczniej od r. 1949, jednak najobszerniejsze i najciekawsze opracowania nie zostały dotychczas opublikowane.

Zjawiska, które są przedmiotem badań geografii przemysłu, rozwinęły się na poważniejszą skalę dopiero w okresie kapitalistycznym, kiedy nastąpiło wyraźne oddzielenie się przemysłu od rolnictwa i zaczęła na szerszą skalę występować terytorialna specjalizacja, geograficzny podział pracy. Nic dziwnego, że i opracowania mające za przedmiot badań prawnikowości rozmieszczenia produkcji mogły powstać dopiero wraz z początkami kapitalizmu, kiedy społeczeństwo i czynniki rządzące zaczęły odczuwać potrzebę posiadania pewnych informacji o rozmieszczeniu produkcji. Ta potrzeba społeczna była bodźcem powstawania prac statystyczno-opisowych, uwzględniających dane dotyczące rozmieszczenia produkcji.

Jak wiadomo, kapitalizm zjawiał się w Polsce później niż w innych krajach zachodniej Europy, toteż i początki zainteresowania przemysłem w piśmiennictwie obserwujemy u nas później. Pierwsze opisy statystyczne, w których zdarza się wyliczanie zakładów przemysłowych i gałęzi rzemiosła, ujmowane zresztą zazwyczaj krótko i bez komentarzy, notujemy w epoce stanisławowskiej.

Po przerwie spowodowanej trzecim rozbiorem i wojnami napoleońskimi większe zainteresowanie sprawami gospodarczymi następuje w okresie Królestwa Kongresowego, w latach 1815—1830. Pojawia się w tym czasie szereg opracowań, w których spotykamy już początki wyjaśniania przyczyn powstania przemysłu w kraju lub okręgu, a nawet próby wyjaśniania lokalizacji niektórych zakładów przemysłowych. Moż-

na je uważać za początki geografii przemysłu, choć jeszcze nie są one właściwą geografją i nie są pisane przez geografów.

Z prac tego okresu warto wspomnieć W. S u r o w i e c k i e g o *O rzekach i spławach krajów Ks. Warszawskiego* z roku 1811 (91), w której autor wyraźnie odrzuca deterministyczne poglądy materialistów geograficznych, twierdząc, że praca i przemysł mogą zmienić niekorzystne warunki geograficzne i otworzyć drogę do bogactwa kraju. Ekonomista Fryderyk S k a r b e k w swych pismach ekonomicznych (81) przypisuje środowisku geograficznemu decydującą rolę w rozwoju przemysłu i na przykładzie Anglii stwierdza, że to właśnie cechy środowiska skierowały wysiłki mieszkańców tego kraju ku działalności przemysłowej. Ulegając wpływowi materialistów geograficznych twierdzi S k a r b e k również, że tylko w klimacie umiarkowanym rozwijają się zdolności i czynność przemysłowa ludzi, podczas gdy klimaty gorące skazują ludzi na wieczną nędzę i stan dzikości. F. K o z ł o w s k i w swoim *Rysie statystyki ogólnej porównawczej* z r. 1838 (36) tłumaczy rozwój przemysłu oddziaływaniem polityki państwowej idącym przez udzielanie ulg, przywilejów, stosowanie odpowiedniej polityki celnej, podatkowej itd. Warto przy tym wspomnieć, że zarówno S k a r b e k, jak i K o z ł o w s k i przeciwstawiają się teorii M a l t h u s a, odrzucając ją jako, ich zdaniem, zupełnie błędną.

Pierwszy geograf polski na katedrze uniwersyteckiej Wincenty P o l wygłasza w latach 1852—1853 wykłady z zakresu geografii handlowej, które jak na owe czasy odznaczają się postępowością. P o l zwalcza w nich panującą wówczas tendencję suchego opisu faktów, podkreślając konieczność ich wyjaśniania. Trzeba wspomnieć, że w tym czasie na zachodzie nie istniało jeszcze pojęcie ani geografii gospodarczej, ani handlowej.

Druga połowa XIX w. i początki wieku XX upływają w Polsce pod znakiem zupełnego niemal zastoju geografii gospodarczej. Poważniejszym wyjątkiem jest tylko ogłoszona w roku 1889 (94) *Ogólna geografia handlowa* prof. Fr. S z w a r c e n b e r g - C z e r n e g o, w której autor wśród zadań geografii ekonomicznej wymienia badanie wytwarzania i konsumpcji dóbr. Jako zasadniczy cel tej nauki widzi C z e r n y: „...przedstawić w przestrzeni i czasie różnorodności i rozrost potrzeb rodu ludzkiego wraz z całym zasobem środków służących do ciągłego zaspokajania tych potrzeb“. W definicji tej, zgodnie z wykształceniem historycznym prof. C z e r n e g o, przejawia się tendencja rozwojowego podejścia do zjawisk, nie podkreśla ona natomiast konieczności wiązania tych zjawisk z warunkami środowiska ani też wyjaśniania zależności wzajemnych. Wszakże zgodnie z tą definicją badanie zjawisk przemysłu należy niewątpliwie do zakresu zainteresowań geografii. Ogłoszone w latach 1907 i 1909 kursy geografii ekonomicznej Antoniego S u j k o w s k i e g o (88, 89) nie wnoszą nowych momentów do interesującego nas problemu; podręcznik zajmuje się jedynie górnictwem.

Bardzo cenne natomiast materiały do znajomości rozwoju przemysłu na ziemiach polskich w tym okresie znajdujemy w pracach Juliana M a r c h l e w s k i e g o (56). Przy zastosowaniu metody materializmu historycznego przyczyniają się one do wyjaśnienia przede wszystkim

ewolucji gospodarczej polskich ziem zachodnich: Śląska, Wielkopolski i Pomorza, a zawierają także szereg cennych uwag dotyczących ówczesnej Galicji i Królestwa Kongresowego.

Następny etap rozwoju geografii polskiej, to okres międzywojenny*. Pamiętać trzeba o następującym w tym czasie kształtowaniu się zrębów nowej marksistowskiej geografii ekonomicznej w Związku Radzieckim, a także o stopniowym rozszerzaniu się zakresu zainteresowań geografii burżuazyjnej zagadnieniami przemysłu.

Aby należycie ocenić sytuację geografii polskiej w tym okresie trzeba pamiętać, że pozostawała ona w izolacji od nauki radzieckiej, że natomiast występowała wtedy w Polsce daleko idąca zależność od geografii zachodniej, co zresztą podkreślali współcześni geografowie polscy (Pawłowski). Geografom polskim z nielicznymi wyjątkami (S. Nowakowski) nie była znana ani filozofia marksistowska, ani marksistowska ekonomia polityczna, z drugiej strony dezorientował ich chaos podstaw światopoglądowych u geografów burżuazyjnych, co utrudniało wytworzenie się jakiegoś zdecydowanego sposobu myślenia i rozumowania. Obserwując kolosalną rozbieżność w sądach i poglądach najbardziej znanych i uchodzących za autorytety geografów zachodnich, geografowie polscy nie mogli znaleźć jasnej drogi wyjścia z tego chaosu światopoglądów i próbowali za głosem własnego rozsądku wybierać z rozbieżnych doktryn geografii zachodniej to, co wydawało się bardziej sugestywne, co silniej im do przekonania przemawiało. Stąd eklektyzm wydaje się być charakterystyczną cechą polskiej geografii międzywojennej. Myślę jednak, że na dobro geografii polskiej trzeba zanotować fakt, iż mimo tak trudnej sytuacji geografowie polscy nie wykazali na ogół tendencji hołdowania najbardziej reakcyjnym prądom ówczesnej geografii zachodniej. Ani geografizm klimatyczny Huntingtona, ani geopolityka szkoły Haushofera, ani „geografia estetyczna” Bansego i inne podobne kierunki nie spotkały się w polskich publikacjach geograficznych z przychylnym przyjęciem. Większość geografów polskich podkreślała niewłaściwość poglądów deterministycznych, przychylając się raczej do poglądów posybilistów.

Geografia przemysłu jest najmłodszym działem geografii ekonomicznej i w latach międzywojennych na zachodzie kształtowały się dopiero jej początki. Aczkolwiek ukazało się już w tym okresie kilka większych opracowań dotyczących geografii przemysłu, to jednak żadnego z nich nie można uważać za podręcznik; zagadnienia przemysłu uważano raczej za problem niż za dział geografii. Powszechnie traktowano jeszcze w tym okresie górnictwo oddzielnie od przemysłu i jako zagadnienie wykazujące najbardziej ścisły związek ze środowiskiem geograficznym, górnictwo było w zagranicznej jak i w polskiej literaturze częściej i obszerniej omawiane, natomiast pozostałe działy przemysłu, w których większą rolę odgrywa współzależność z innymi zjawiskami gospodarczymi, a nie tyle ze środowiskiem, pozostawały na marginesie zainteresowań.

* W przygotowywaniu oceny dorobku polskiej geografii przemysłu w okresie międzywojennym autor wykorzystał opracowanie M. Najgrakowskiego pt. *Ocena dorobku polskiej geografii przemysłu w latach 1918—1939*, wykonane na zlecenie Instytutu Geografii PAN (maszynopis).

Udział publikacji z tego zakresu był więc bardzo skromny. W ciągu całego okresu międzywojennego nie było w Polsce ani jednego geografa, który by się poświęcał przede wszystkim zagadnieniom geografii przemysłu.

Toteż nie możemy wymienić z tego okresu żadnego podręcznika ani dzieła ogólnego, zajmującego się specjalnie geografiami przemysłu. Spośród innych ogólnych opracowań geograficzno-gospodarczych, podręczniki geografii ekonomicznej ogólnej G u m p l o w i c z a (26) i S u j k o w s k i e g o (90) traktują przedmiot tylko od strony surowców, dlatego nie mówią nic o przemyśle. W analogicznym podręczniku S r o k o w s k i e g o z r. 1934 (82) omówienie zagadnień rzemiosła, przemysłu i górnictwa zamyka się w 8 stronicach, prócz których autor poświęcił 5 stronic zagadnieniu występowania najważniejszych ośrodków przemysłu na Ziemi. Jest to zbyt mało, aby książka ta mogła pobudzić zainteresowanie zagadnieniami geografii przemysłu. W *Antropogeografii* Z a b o r s k i e g o i W r z o s k a z r. 1939 (107) zagadnieniom przemysłu poświęcono już nieco więcej miejsca, bo dwa rozdziały obejmujące 40 stron, przy czym jeden zgodnie z przyjętym wówczas zwyczajem zajmuje się odrębnie górnictwem, drugi — pozostałymi gałęziami przemysłu. W rozdziale o górnictwie, poza danymi cyfrowymi i podaniem rozmieszczenia, autorzy omówili tylko zagadnienie wpływu środowiska na produkcję górniczą oraz wpływ produkcji górniczej na środowisko geograficzne. Rozdział o przemyśle obejmuje szkic podziału branżowego z wymienieniem najważniejszych tendencji lokalizacyjnych poszczególnych branż oraz próbę podziału przemysłu pod względem form socjalnych, wzorowaną na schemacie R. B l a n c h a r d a. Zagadnienia wpływu ustrojów społecznych na produkcję przemysłową w ogóle nie poruszono.

Z mniejszych prac geograficznych z dziedziny przemysłu o tematyce ogólnej zasługuje na wzmiankę bodaj tylko artykuł W. O r m i c k i e g o *Zakład przemysłowy przedmiotem badań geograficznych* z r. 1934 (65), jako pierwszy w geografii polskiej głos zwracający uwagę na fakt, że także pojedyncze zakłady przemysłowe mogą być przedmiotem zainteresowań geografii. Wspominamy także studium J. H a l i c z e r a (27), porównujące wartość produkcji przemysłowej, rolniczej i mineralnej świata. Inne większe studia ogólne na temat rozmieszczenia przemysłu wychodziły spod pióra ekonomistów (W. K r z y ż a n o w s k i (38, 39), E. T a y l o r (95) i in.).

Z zagadnieniami geografii przemysłu w odniesieniu do terytorium Polski spotykamy się przede wszystkim w licznych podręcznikach geografii gospodarczej Polski, opracowanych na różnym poziomie. Najlepszym z nich jest *Geografia gospodarcza Polski* St. S r o k o w s k i e g o w drugim wydaniu z r. 1939 (83). Obszerne to opracowanie po raz pierwszy omawia szeroko zagadnienia przemysłu, poświęcając górnictwu 44 strony, pozostałym gałęziom przemysłu 80 stron. Omówiono w nim dość dokładnie rozmieszczenie wszystkich gałęzi przemysłu, podając dla większości z nich mapki rozmieszczenia zakładów. Autor uwzględnił momenty rozwojowe, niejednokrotnie zwraca uwagę na powiązanie ze środowiskiem geograficznym, z zasobami siły roboczej i rynkami zbytu, wspomina o wpływach zagranicznego kapitału, podaje obszerną bibliografię. Słabotamiast uwzględniono powiązania ekonomiczne różnych zakładów i ga-

łęzi przemysłu, pominięto stosunki produkcyjne, a poważnym mankamentem książki jest wyraźnie przebijający nacjonalizm w naświetlaniu stanu i rozwoju przemysłu. Niemało materiału z zakresu geografii przemysłu zawiera także *Geografia gospodarcza Polski* F. B a r c i ń s k i e g o z r. 1937 (6), nikłą natomiast wartość z tego punktu widzenia ma *Geografia gospodarcza* G u m p l o w i c z a z r. 1938 (26). Podręczniki geografii gospodarczej Polski na poziomie szkół średnich z tego okresu mówią zazwyczaj tylko o rozmieszczeniu poszczególnych gałęzi przemysłu bez analizy powiązań wzajemnych i powiązania ze środowiskiem, a co najwyżej zawierają niekiedy skromne próby wytłumaczenia rozmieszczenia danej gałęzi przemysłu. Można tu wymienić prace K o s z u t s k i e g o (35), L o t h a (50), C e z a k a (13), J a c z y n o w s k i e g o i Ż ó ł t o w s k i e j (28), M ś c i s z a (58) itd.

Z publikowanych materiałów statystycznych wymienić trzeba przede wszystkim wydawany od r. 1930 *Mały Rocznik Statystyczny* GUS-u (55), następnie seryjne wydawnictwo GUS-u *Statystyka przemysłowa* (87) oraz *Atlas Statystyczny Polski* (3).

Materiał kartograficzny ilustrujący problem rozmieszczenia przemysłu w Polsce, to przede wszystkim mapy: M. J a n i s z e w s k i e g o w skali 1 : 850 000 (29), posługująca się pewnymi uogólnieniami L o t h a oraz bardziej szczegółowa *Informacyjna mapa rozmieszczenia przemysłu w Polsce* St. K o r y t k i (33).

Specjalnych problemów dotyczących przemysłu na terenie całej Polski prace geograficzne prawie nie poruszają, nie możemy przynajmniej z tego zakresu wymienić nic metodycznie bardziej wartościowego.

Poszczególne gałęzie przemysłu w Polsce znajdują w drukowanych publikacjach okresu międzywojennego również prawie wyłącznie odbicie w pracach o charakterze technicznym lub ekonomiczno-technicznym; prace geografów o tej tematyce są bardzo nieliczne. Można tu wspomnieć pochodzące ze szkoły krakowskiej W. O r m i c k i e g o niewielkie opracowania R. K o n s t a n k i e w i c z a o wodnej gospodarce energetycznej w Polsce (32) oraz Z. F i g l e w i c z ó w n y o regionach gorzelnianych (22), dalej z ośrodka lwowskiego pracę J. C z y ż e w s k i e g o o regionach drzewno-gospodarczych Polski (14) i S k a l i s z ó w n y o cukrownictwie (80), wreszcie studium J. B o r o w i k a o morskim przemyśle rybnym (10).

Znacznie bogatsza jest bibliografia geografii polskiej okresu międzywojennego w zakresie opracowań regionalnych, uwzględniających głównie lub też ubocznie zagadnienia przemysłu. Ograniczymy się do wspomnienia pozycji bardziej charakterystycznych. St. N o w a k o w s k i w swej obszernej, dwutomowej *Geografii gospodarczej Polski Zachodniej* (59) (którą to nazwą ujął autor jedynie województwa poznańskie i pomorskie) z zakresu przemysłu uwzględnia tylko przemysł rolno-spożywczy, opisując za to szczegółowo każdy zakład tej branży. Problemy czynników lokalizacyjnych i wzajemnych zależności ujęte są wszakże i w tym dziele dość skąpo. Dotyczy to również wcześniej nieco ogłoszonego studium tegoż autora na temat przemysłu młynarskiego Polski Zachodniej (60).

Znaczną ilość materiału dotyczącego zagadnień geografii przemysłu poszczególnych regionów Polski dają liczne prace W. O r m i c k i e-

g o, z których przede wszystkim można wymienić *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej* (1929) (68), *Rzemiosło w okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie* (64), *Eksport drewna w dorzeczu Dunajca i Popradu* (63), *Z geografii gospodarczej Wołynia* (66). To samo trzeba powiedzieć o niektórych pracach F. B a r c i ń s k i e g o, z których *Geografia gospodarcza województwa kieleckiego* (5) poświęca przemysłowi ponad 70 stron i jest w skali stosunków międzywojennych jednym z najdokładniejszych gospodarczych opracowań regionalnych. Nie brak wartościowego materiału także w pracy tegoż autora *Podstawy surowcowe uprzemysłowienia Wielkopolski* (7). Przykładem szczegółowej analizy przemysłu mniejszego (niestety bardzo słabo uprzemysłowionego) regionu jest potraktowanie tego problemu w pierwszym obszernym studium geograficznym, mającym służyć do celów planistycznych, jakim jest S. L e s z c z y c k i e g o *Region Podhala* (47). Tu po raz pierwszy w pracy geograficznej pojawiają się obok ilustracji stanu istniejącego wnioski dotyczące pożądaných i możliwych kierunków dalszego rozwoju.

Z prac geograficznych regionalnych, poświęconych specjalnie zagadnieniu przemysłu można wymienić J. J. T o c h t e r m a n a „*Rozmieszczenie przedsiębiorstw przemysłowych w woj. wileńskim*“ (96). Praca ta zilustrowana kilkoma mapkami zawiera dość dobrą analizę czynników lokalizacyjnych.

Spośród geograficznych opracowań regionalnych dotyczących terenów zagranicznych, wymienić trzeba przede wszystkim obszerną pracę W. W i n i d a o środkowej części Anglii (98), która zawiera dużo interesującego materiału o przemyśle najbardziej uprzemysłowionej części tego kraju. Omawia ona także czynniki, które wpłynęły na lokalizację różnych gałęzi przemysłu na tym obszarze. Wśród serii opracowań regionalnych, jakie się ukazały w *Wielkiej Geografii Powszechnej* Trzaski, Ewerta i Michalskiego, przemysł ujęty został najobszerniej i najciekawiej w pracach St. N o w a k o w s k i e g o o Związku Radzieckim (61) oraz W. W i n i d a o Stanach Zjednoczonych A. P. (101). Druk tej ostatniej nie został niestety doprowadzony do końca przed wybuchem wojny.

Przykładem regionalnej mapy gospodarczej w dużej skali jest K. M a ł e c k i e g o *Ścienna mapa gospodarcza woj. śląskiego* wydana przez Instytut Śląski w skali 1 : 100 000 (54). Podaje ona m. in. rozmieszczenie wszystkich gałęzi przemysłu w poszczególnych miejscowościach z uwzględnieniem liczby zatrudnionych.

Liczne regionalne studia dotyczące przemysłu były w okresie międzywojennym publikowane również przez ekonomistów i techników. Niektóre z nich są interesujące i dla geografów. Takimi są na przykład studia S. W e r n e r a o przemyśle na Pomorzu (97), Zb. M i ł o b e d z k i e g o *Przemysł w województwie śląskim cz. I i II* (57) dość obszerna monografia większych przedsiębiorstw przemysłowych Śląska z podaniem struktury firm, wysokości kapitałów zakładowych, profilów produkcyjnych itd., A. B a t t a g l i i *Górnictwo śląskie* (9) oraz M. A l b e r g a *Cynk, ołów i materiały pochodne* (1).

Z opracowań geograficznych ujmujących zagadnienie przemysłu na terenie jednego miasta wspomnieć można monografię Z. S i m c h e g o *Tarnów i jego okolica* (79), W. O r m i c k i e g o *Z geografii przemysłu*

Krakowa (67) i W. W i n i d a *Przemysł W. Miasta Gdańska* (100). Jeśli idzie o tematykę pojedynczych zakładów przemysłowych, to poza całkiem popularnymi opisami w czasopismach krajoznawczych, geografowie prac takich wcale w omawianym okresie nie pisali, mimo zwrócenia uwagi na ten problem przez W. O r m i c k i e g o (por. wyżej cytowaną pracę tego autora).

W sumie można stwierdzić, że geografia przemysłu była w Polsce okresu międzywojennego najsłabiej reprezentowanym działem geografii ekonomicznej i nie przyniosła w tym okresie poważniejszych postępów metodycznych. Wynikało to przede wszystkim — jak już wspomnieliśmy wyżej — z braków w zakresie przygotowania ekonomicznego, które uniemożliwiały piszącym rozpatrywanie stosunków produkcyjnych jako najważniejszego warunku kształtowania się przemysłu. Dalsze trudności wynikały z braku u geografów elementarnych wiadomości z zakresu technologii produkcji przemysłowej. Dlatego takie zagadnienia, jak rząd wielkości zapotrzebowania najważniejszych surowców przez zakłady przemysłowe, a w związku z tym bilanse przewozów, rząd wielkości zapotrzebowania wody, energii, zagadnienie odprowadzania ścieków i wiele innych pozostawało zupełnie poza świadomością geografów. Niekorzystnie oddziaływała także zaznaczająca się aż do drugiej wojny światowej, tak w geografii fizycznej, jak i ekonomicznej, tendencja pojmowania środowiska geograficznego jako jakiegoś środowiska abstrakcyjnego, nie przekształcanego przez działalność gospodarczą społeczeństw, bez uwzględniania zmian wprowadzonych w nim w poszczególnych epokach historycznych. Interesowanie się tymi zmianami nie było modne, a już badanie lub opisywanie wszelkich „sztucznych“ elementów środowiska było uważane przez geografów fizycznych za rzecz nie wchodzącą w zakres ich zainteresowań.

Okres powojenny. Wielu geografów polskich, licząc się z odzyskaniem po wojnie Ziemi Zachodnich, interesowało się w latach okupacji tymi ziemiami i zbierało materiały, przygotowując popularno-naukowe opracowania geograficzne. Ponieważ natychmiast po oswojeniu społeczeństwo potrzebowało informacji o przyłączonych do Polski Ziemiach Zachodnich, materiały zebrane w latach wojny zostały przez autorów szybko wykorzystane dla przeważnie popularnych publikacji o treści geograficzno-gospodarczej, z których pierwsze ukazały się już wiosną 1945 r. Można tu zaliczyć *Geografię Ziemi Odzyskanych* J. D y l i k a (15), *Nad Odrą i Nysą* A. W r z o s k a (102), *Pomorze Zachodnie i Prusy Wschodnie* St. S r o k o w s k i e g o (85, 86), *Z biegiem Odry* M. C z e k a ń s k i e j (12) i in. W opracowaniach tych, traktowanych z natury rzeczy opisowo, uwzględniony był przemysł według stanu przedwojennego.

Nieco późniejsze publikacje, nie różniąc się poza tym wiele swoim charakterem od poprzednich, uwzględniały już zniszczenia wojenne oraz stan wyjściowy przemysłu i innych gałęzi gospodarki po objęciu ich przez władze polskie. Do tych można zaliczyć obszerną, ale bardzo popularną serię monografii Instytutu Zachodniego pt. *Ziemie Staropolskie*, z których w latach 1947—1953 ukazały się kolejno tomy poświęcone Dolnemu Śląskowi (109), Pomorzu Zachodniemu (110), Ziemi Lubuskiej (111), Warmii i Mazurom (112). Należy tu także zbiorowe opracowanie pt. *Śląsk, ziemia i ludzie* (113). Bardziej naukowy charakter miało zbiorowe wydawnictwo

pt. *Oblicze Ziemi Odzyskanych — Dolny Śląsk* (62), w którym A. Wrzosek dość obszernie opracował rozdział o przemyśle Dolnego Śląska. Wyłącznie geograficzną treść miała monografia Ziemi Lubuskiej B. Krygowskiego i S. Zajchowskiej (38). Prawie wszystkie te opracowania ujmowane były jeszcze według wzorów geografii burżuazyjnej.

Duży wpływ na rozmiar i zasięg publikacji z zakresu geografii przemysłu wywarł rok 1949, w którym z racji wejścia w życie ustawy o tajemnicy państwowej, traktującej z niewątpliwą przesadą tajność materiałów statystycznych, zwężyli się znacznie możliwości publikowania wiadomości z tej dziedziny.

W rozwoju nowej geografii przemysłu Polski powojennej można wyróżnić trzy okresy. Pierwszy z nich przypada na lata 1945—1949. Był to okres organizacji władz planistycznych i tworzenia się zrębów gospodarki planowej. Rozdzielone były jeszcze wówczas kompetencje planowania gospodarczego i planowania przestrzennego. Pierwszym zajmował się Centralny Urząd Planowania, skupiający wśród pracowników bardzo niewielu geografów i to na podrzędnych stanowiskach. Natomiast w Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego geografowie mieli głos poważny i potrafili zainteresować problematyką geograficzną także urbanistów i ekonomistów. Główny Urząd Planowania Przestrzennego pracował zrazu jeszcze według wzorów zachodnich, ale rozwinął ożywioną działalność wydawniczą. Spośród jego publikacji, które mają znaczenie dla geografii przemysłu należy wymienić dwa zeszyty *Atlasu Planu Krajowego* (2), dwa wydania *Atlasu Ziemi Odzyskanych* (4) z tekstami objaśniającymi, *Region Lubelski* (72) oraz teoretyczne studium K. Dziewońskiego o *Zasadach przestrzennego kształtowania inwestycji podstawowych* (18), omawiające szeroko zagadnienia lokalizacji inwestycji, w tym też i przemysłu. Równocześnie terenowe placówki G.U.P.P. zbierały materiały statystyczne i wykonywały wiele opracowań kartograficznych i tekstowych, także z zakresu przemysłu. Opracowania te miały różną wartość, ale wiele z nich stanowiło poważny postęp metodyczny. Geografowie w opracowaniach zagadnień przemysłu zaczęli właśnie wtedy po raz pierwszy zwracać uwagę na takie czynniki lokalizacji, jak rozmiary zużycia wody, energii, surowców, bilanse przewozów itd. Najwięcej materiałów o wartości geograficznej zebrały Regionalne Dyrekcje Planowania Przestrzennego w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie i Wrocławiu, a więc te, na czele których stali geografowie. Choć opracowania te nie były publikowane, praca nad nimi przyniosła nauce korzyść, ponieważ pozwoliła wielu geografom ocenić praktyczne zastosowanie ich pracy. Naukowcy uczyli się przy tym oceniać swoje wysiłki według ich społecznej użyteczności.

Drugi okres przypadający na lata 1949—1952 pokrywa się z etapem formułowania planu 6-letniego i początkowej fazy jego realizacji. Był to okres, kiedy większość geografów zdobywała niezbędne w nowych warunkach podstawy teoretyczne, zaznajamiając się z marksistowską filozofią i ekonomią polityczną. Geografowie brali w tym okresie też udział w opracowywaniu licznych studiów do planów regionalnych, opartych na studiach wytycznych do planów zagospodarowania miast, wreszcie pierwszych faz planów regionalnych. Stopniowo rozszerzał się zakres ich za-

interesowań, praktyka bowiem zmuszała do interesowania się wieloma problemami ekonomicznymi i technologicznymi, wykazywała konieczność brania w rachubę środowiska geograficznego w takiej postaci, w jakiej ono dziś występuje, a więc przy uwzględnianiu wszystkich zmian wprowadzonych przez społeczeństwo. W tym okresie zaczęły się ukazywać pierwsze prace teoretyczne, związane z tematyką lokalizacji przemysłu, a oparte na nowej metodologii. Pochodziły one głównie spod pióra K. D z i e w o ń s k i e g o. Równocześnie w szkołach wyższych na odcinku geografii przemysłu nauka nasza prawie zupełnie jeszcze milczała. Był to jak gdyby okres powstawania nowej metodologii geografii przemysłu.

Trzeci okres rozpoczynający się mniej więcej od r. 1953 charakteryzuje się:

- 1) opanowaniem podstawowych zasad metody dialektycznej i ekonomii politycznej przez większość geografów;
- 2) wprowadzeniem planowania w szkołach wyższych i w placówkach naukowych, co rozszerzyło podstawy współpracy nauki z praktyką i umożliwiło korzystanie z niezbędnych materiałów do zaplanowanych prac;
- 3) utworzeniem Instytutu Geografii PAN, który ujął w swe ręce koordynację pracy naukowej w geografii.

Okres ten trudno jeszcze oceniać, ponieważ rozpoczął się zbyt niedawno. Wydaje się, że powstały w nim warunki, umożliwiające rozszerzenie prac naukowych także w zakresie geografii przemysłu.

Spróbujmy jeszcze rozpatrzeć ważniejsze publikowane prace z okresu powojennego, które mają związek z problematyką geografii przemysłu. Ogólnej geografii przemysłu w piśmiennictwie polskim dotychczas ciągle jeszcze nie posiadamy. Opublikowane w pierwszych latach po wojnie ogólne geografie ekonomiczne opierały się na dawnych wzorach i nie wnoszą żadnego nowego materiału dla geografii przemysłu. *Zarys geografii gospodarczej ogólnej* J. S z a f l a r s k i e g o z r. 1946 (92) poświęca przemysłowi zaledwie kilka słów i zajmuje się niemal wyłącznie rozmieszczeniem surowców. *Geografia gospodarcza ogólna* S. S r o k o w s k i e g o z r. 1950 (84), nie stanowi także w tym zakresie postępu, przeznaczając na zagadnienia przemysłu mniej miejsca niż analogiczne dzieło tego autora z r. 1934. Wreszcie poprawny metodologicznie, drukowany skrypt M. F l e s z a r a *Geografia gospodarcza* z r. 1951 (23) ma charakter wyłącznie regionalny.

Bogatszy jest dorobek teoretycznych prac problemowych. Stan geografii polskiej i najważniejsze jej zadania określił S. L e s z c z y c k i w opracowaniach pt. *Współczesne zadania geografii* (49) oraz *Stan geografii w Polsce i perspektywy jej rozwoju* (48). Poszczególne problemy dotyczące przemysłu poruszali przede wszystkim K. D z i e w o ń s k i /*Lokalizacja produkcji* (16), *Z teoretycznych zagadnień rozmieszczenia przemysłu* (20), *Zagadnienia zespołu produkcyjnego w teorii lokalizacji* (17)/ oraz A. K u k l i ń s k i /*Zakład przemysłowy w uniwersyteckim nauczaniu geografii* (41), *Zagadnienia lokalizacji przemysłu spożywczego* (43), *Zagadnienia lokalizacji cegielni wapienno-piaskowych* (40)/. Dużo elementów interesujących geografii mieści się w pracach niektórych urbanistów, np. w pracy B. M a l i s z a *Lokalizacja przemysłu* (52), a przede wszystkim w bardzo wartościowej i starannie opracowanej książ-

ce W. Ostrowskiego *Lokalizacja i planowanie terenów przemysłowych* (69). Spośród prac ekonomistów można wymienić przede wszystkim K. Secomskiego *Z zagadnień teorii rozmieszczenia sił wytwórczych* (78) oraz B. Oyrzanowskiego *Ogólne zasady rozmieszczenia sił wytwórczych* (70). Przykładem zainteresowania zagadnieniami lokalizacyjnymi historyków gospodarczych może być ciekawe studium I. Kostrowickiej *Z badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu* (34), mające za przedmiot rozważań przemysł tartaczny.

W zakresie opracowań dotyczących całej Polski nie ukazał się dotychczas również żaden podręcznik geografii ekonomicznej Polski na poziomie szkół wyższych. Skrypt B. Puczyńskiego z r. 1953 pt. *Geografia gospodarcza Polski* (71) świadczy wprawdzie o dobrej woli autora, ale przy braku odpowiedniego przygotowania stał się on próbą zupełnie chybioną. O wiele lepsze są istniejące podręczniki przeznaczone dla poziomu szkół licealnych.

Broszury A. Wrzoseka *Przemysł środków produkcji* (105) i *Przemysł środków konsumpcji* (104) ze względu na typ wydawnictwa i przeznaczenie musiały być ujęte w sposób popularny i informacyjny, bez stawiania problemów. Liczne branżowe opisy przemysłu, publikowane w ostatnich latach przez Państwowe Wydawnictwa Techniczne, zawierają najczęściej mało elementów geograficznych, a przydatne są tylko ze względu na pewne wiadomości technologiczne. *Rocznik Przemysłu Odrodzonej Polski* z r. 1948 (73) jest rodzajem książki adresowej zakładów przemysłowych, ponieważ jednak wartość tego typu wydawnictwa polega wyłącznie na ścisłości i kompletności informacji, a w tym przypadku jedno i drugie nieco szwankuje, nie można na tym źródle w pełni polegać, chcąc uzyskać dokładny obraz przemysłu Polski w danym przekroju czasowym. Wiele wartościowego materiału cyfrowego z zakresu przemysłu zawierają *Roczniki Statystyczne* z lat 1947—1949. Z geograficznych prac problemowych dotyczących obszaru Polski wymienić można znowu nazwiska: K. Dziewońskiego *Zmiany w rozmieszczeniu sił wytwórczych w planie 6-letnim* (19), *Z zagadnień rozmieszczenia środków produkcji w Polsce Ludowej* (21), B. Maliszka i J. Kostrowickiego *Aktywizacja obszarów niedostatecznie zagospodarowanych* (53).

Do kategorii opracowań geograficzno-gospodarczych poszczególnych regionów Polski należą wszystkie wymienione już wyżej prace o Ziemiach Odzyskanych. W ostatnim czasie doszła jeszcze do tego seria interesujących artykułów, omawiających osiągnięcia ostatniego dziesięciolecia w poszczególnych województwach zachodnich („Przegląd Zachodni“ 1954, numery 9—12 108, 103). Należy tu również seria geograficzno-gospodarczych opisów województw, rozpoczęta przez wydawnictwo „Wiedza Powszechna“ (A. Szyszkowska *Województwo białostockie* (93), A. Wrzosek *Województwo wrocławskie* (106), M. Kiełczewska - Zaleska *Województwo bydgoskie* (31), S. Berezowski *Miasto Łódź i woj. łódzkie* (10), a ostatnio kontynuowana przez PWN (Z. Januszko i M. Kiełczewska - Zaleska *Województwo olsztyńskie* (30)). Nieco podobne, choć już nie przez geografów pisane i mniej geograficzne są opublikowane w innych wydawnictwach opracowania niektórych dalszych województw np. gdańskiego, krakowskiego

i stalinogrodzkiego. Wszystkie te publikacje mają jednak charakter mniej lub więcej popularnonaukowy.

Poważniejsze i naukowo bardziej wartościowe są powstałe w ostatnich latach dla potrzeb władz planistycznych, a nie publikowane, charakterystyki województw. Zagadnienia przemysłu w poszczególnych województwach są w niektórych charakterystykach ujęte wnikliwie i wielostronnie, tak że ilustrują dobrze powiązania ze środowiskiem geograficznym, z innymi gałęziami gospodarki, dają obraz dynamiki rozwoju poszczególnych gałęzi i pozwalają ocenić dobrze znaczenie przemysłu jako całości oraz poszczególnych jego gałęzi w różnych regionach gospodarczych kraju.

Jeszcze dokładniejsze i bardziej wielostronnie ujęte są opracowania przemysłu w studiach do planów regionalnych kilku okolic kraju. Niektóre z tych studiów mogą służyć za przykład poważnych i nowoczesnie ujętych prac z dziedziny geografii przemysłu, opartych na takich dyscyplinach pomocniczych, jak ekonomia polityczna, historia gospodarcza, ekonomika przemysłu i technologia. Wydaje się, że tego rodzaju studia wskazują na przyszłość jeden z głównych kierunków dalszego rozwoju geografii przemysłu w naszym kraju.

LITERATURA

1. Alberg M. *Cynk, ołów i materiały pochodne*. Katowice 1936.
2. *Atlas Planu Krajowego I i II*. Warszawa 1947, GUPP.
3. *Atlas Statystyczny*. Warszawa 1930, GUS.
4. *Atlas Ziemi Odzyskanych*. Wydanie I i II. Warszawa 1947, GUPP.
5. Barciński F. *Geografia gospodarcza województwa kieleckiego*. Kielce 1931.
6. Barciński F. *Geografia gospodarcza Polski*. Poznań 1937.
7. Barciński F. *Podstawy surowcowe uprzemysłowienia Wielkopolski*. Poznań 1938.
8. Barciński F. *Przemysł cukrowniczy w Polsce*. „Geografia w szkole“ z. 1, 1956.
9. Battaglia A. *Górnictwo śląskie*. Katowice 1936.
10. Berzowski S. *Łódź i województwo łódzkie*. Warszawa 1953.
11. Borowik J. *Morski przemysł rybny jako realizacja dostępu do morza*. „Przegląd Gospodarczy“, 1925.
12. Czekalska M. *Z biegiem Odry*. Poznań 1946.
13. Cezak J. S. *Geografia gospodarcza*. Warszawa 1929.
14. Czyżewski J. *Regiony drzewno-gospodarcze Polski*. „Sprawozdanie II Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów w Polsce“, Kraków 1927.
15. Dylík J. *Geografia Ziemi Odzyskanych*. Warszawa 1946.
16. Dzięwoński K. *Zagadnienie lokalizacji produkcji*. Warszawa 1951.
17. Dzięwoński K. *Zagadnienie zespołu produkcyjnego w teorii lokalizacji i praktyce planowania*. „Ekonomista“ z. 3, 1949.
18. Dzięwoński K. *Zasady przestrzennego kształtowania inwestycji podstawowych*. Warszawa 1948. GUPP.
19. Dzięwoński K. *Zmiany w rozmieszczeniu sił wytwórczych w planie 6-letnim*. „Życie Gospodarcze“ nr 23, 1951.

20. D z i e w o Ń s k i K. *Z teoretycznych zagadnień rozmieszczenia przemysłu*. „Gospodarka Planowa“ nr 3, 1949.
21. D z i e w o Ń s k i K. *Z zagadnień rozmieszczenia środków produkcji w Polsce Ludowej*. „Ekonomista“ z. 3, 1954.
22. F i g l e w i c z Z. *Regiony gorzelniane w Polsce*. „Wiadomości Geograficzne“ z. 5, 1933.
23. F l e s z a r M. *Geografia gospodarcza*. Skrypt drukowany. Warszawa 1951. 2 zeszyty.
24. F l e s z a r M. *W sprawie metody badań nad początkami geografii ekonomicznej w Polsce*. „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII, z. 1, 1956.
25. G ó r e c k a Ł., K u k l i Ń s k i A. *Zagadnienia surowcowe przemysłu sylikatowego w województwie warszawskim*. „Przegląd Geologiczny“ nr 2, 1955.
26. G u m p l o w i c z W. *Geografia gospodarcza*. Warszawa 1938.
27. H a l i c z e r J. *Wartość i wzajemny stosunek surowcowej produkcji roślinnej, zwierzęcej i mineralnej na kuli ziemskiej*. „Czasopismo Geograficzne“ z. 3—4, 1934.
28. J a c z y n o w s k i J. i Ż ó ł t o w s k a H. *Geografia i gospodarka Polski*. Warszawa 1935.
29. J a n i s z e w s k i M. *Mapa przemysłu Polski 1 : 850 000*, Lwów 1927.
30. J a n u s z k o Z. i K i e ł c z e w s k a - Z a l e s k a M. *Województwo Olsztyńskie*. Warszawa 1955.
31. K i e ł c z e w s k a - Z a l e s k a M. *Województwo bydgoskie*. Warszawa 1952. Wiedza Powszechna.
32. K o n s t a n k i e w i c z R. *Wodna gospodarka energetyczna w Polsce*. „Wiadomości Geograficzne“ z. 2, 1930.
33. K o r y t k o S. *Informacyjna mapa rozmieszczenia przemysłu w Polsce 1 : 1 200 000*. Lwów 1933.
34. K o s t r o w i c k a I. *Z badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu*. Zeszyty SGPiS nr 2, 1954.
35. K o s z u t s k i S. *Geografia gospodarcza Polski historycznej i etnograficznej*. Warszawa 1918.
36. K o z ł o w s k i Fr. *Rys statystyki ogólnej porównawczej*. Warszawa 1838.
37. K r y g o w s k i B. i Z a j c h o w s k a S. *Ziemia Lubuska*. Poznań 1946.
38. K r z y ż a n o w s k i W. *Lokalizacja przemysłu*. Kraków 1927.
39. K r z y ż a n o w s k i W. *Terytorialne rozmieszczenie przemysłu*. Kraków 1927.
40. K u k l i Ń s k i A. *Zagadnienia lokalizacji cegielni wapienno-piaskowych*. „Materiały Budowlane“ nr 1, 1953.
41. K u k l i Ń s k i A. *Zakład przemysłowy w uniwersyteckim nauczaniu geografii przemysłu*. „Czasopismo Geograficzne“ nr 4, 1954.
42. K u k l i Ń s k i A. *Zagadnienia lokalizacji zakładu obróbki kamienia budowlanego*. „Czasopismo Geograficzne“ nr 4, 1954.
43. K u k l i Ń s k i A. *Zagadnienia lokalizacji przemysłu spożywczego*. „Przemysł Spożywczy“ nr 3, 1955.
44. K u k l i Ń s k i A. *Problematyka studiów nad lokalizacją przemysłu sylikatowego*. „Materiały Budowlane“ nr 5, 1955.
45. K u k l i Ń s k i A. *La localisation d'un grand combinat: Les forges „Lenine“*. „Hommes et Commerce. Revue de Synthèse Economique“ nr 31, Decembre 1955 — Janvier 1956.
46. K u k l i Ń s k i A., R u t k o w s k i E. *Zagadnienia surowcowe przemysłu ceramiki budowlanej w woj. warszawskim*. „Materiały Budowlane“ nr 3, 1955

47. Leszczycki S. *Region Podhala*. Kraków 1938.
48. Leszczycki S. *Stan geografii w Polsce i perspektywy jej rozwoju*. „Przegląd Geograficzny“ 1950—51.
49. Leszczycki S. *Współczesne zadania geografii*. „Geografia w Szkole“ nr 4—5, 1949.
50. Loth J. *Wykład geografii ekonomicznej ziem Polski w granicach przedzobiorowych*. Warszawa 1921.
51. Loth J., Cichocka-Petrażycka Z. *Geografia gospodarcza Polski*. cz. II, Warszawa 1948.
52. Malisz B. *Lokalizacja przemysłu*. Warszawa 1952.
53. Malisz B., Kostrowicki J. *Aktywizacja obszarów niedostatecznie zagospodarowanych 1949—1955*. Warszawa 1952.
54. Małecki K. *Scienna mapa gospodarcza województwa śląskiego 1 : 100 000*. Katowice 1938.
55. *Mały Rocznik Statystyczny*. Warszawa 1930—1939. GUS.
56. Marchlewski J. *Stosunki społeczno-ekonomiczne w ziemiach polskich zaboru pruskiego*. Pisma wybrane t. I, s. 179—522. Warszawa 1952.
57. Miłobędzki Z. *Przemysł w województwie śląskim* cz. I — 1938, cz. II — 1939. Katowice. Instytut Śląski.
58. Mścisz M. *Geografia handlowa*. Łódź 1929.
59. Nowakowski S. *Geografia gospodarcza Polski Zachodniej*, 2 tomy. Poznań 1929—1930.
60. Nowakowski S. *Przemysł młynarski Polski Zachodniej*. „Strażnica Zachodnia“ nr 1, 1927.
61. Nowakowski S. *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*. Warszawa 1937. Wielka Geografia Powszechna.
62. *Oblicze Ziemi Odzyskanych — Dolny Śląsk I—II*. Wrocław 1948. Książnica-Atlas.
63. Ormicki W. *Eksport drewna w dorzeczu Dunajca i Popradu*. Kraków 1927.
64. Ormicki W. *Rzemiosło w Okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie (Rozmieszczenie i uwarunkowanie)*. Kraków 1936.
65. Ormicki W. *Zakład przemysłowy przedmiotem badań geograficznych*. „Wiadomości Geograficzne“ z. 1—4, 1934.
66. Ormicki W. *Z geografii gospodarczej Wołynia*. „Rocznik Wołyński“ t. I, Równe 1930.
67. Ormicki W. *Z geografii przemysłu Krakowa*. „Czasopismo Geograficzne“ z. 2—4, Lwów 1935.
68. Ormicki W. *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*. Kraków 1929.
69. Ostrowski W. *Lokalizacja i planowanie terenów przemysłowych*. Warszawa 1953.
70. Oyrzanowski B. *Ogólne zasady rozmieszczenia sił wytwórczych*. Kraków 1955.
71. Puczyński B. *Geografia gospodarcza Polski*. Warszawa 1953.
72. *Planowanie przestrzenne — Region Lubelski*. Warszawa 1948, GUPP.
73. *Rocznik Przemysłu Odrodzonej Polski*. Łódź-Warszawa 1948.
74. Secomski K. *Podstawowe zadania planu 6-letniego*. Warszawa 1950.
75. Secomski K. *Nowe ośrodki przemysłowe w Polsce*. „Economista“ nr 3, 1951.

76. S e c o m s k i K. *Planowanie inwestycji*. Cz. I i II. Warszawa 1954—1955.
77. S e c o m s k i K. *Budowle socjalizmu w Polsce Ludowej*. Warszawa 1954.
78. S e c o m s k i K. *Z zagadnień teorii rozmieszczenia sił wytwórczych w gospodarce socjalistycznej*. „*Ekonomista*“ nr 2, 1956.
79. S i m c h e Z. *Tarnów i jego okolice*. Tarnów 1930.
80. S k a l i s z ó w n a M. *Kilka uwag o cukrownictwie w Polsce*. „*Czasopismo Geograficzne*“ 1937.
81. S k a r b e k F. *Elementarne zasady gospodarczo-narodowe*. Kraków 1821.
82. S r o k o w s k i S. *Geografia gospodarcza ogólna*. Warszawa 1934.
83. S r o k o w s k i S. *Geografia gospodarcza Polski*. Wyd. 2. Warszawa 1939.
84. S r o k o w s k i S. *Geografia gospodarcza ogólna*. Warszawa 1950.
85. S r o k o w s k i S. *Pomorze Zachodnie*. Gdańsk 1947.
86. S r o k o w s k i S. *Prusy Wschodnie*. Gdańsk 1945.
87. *Statystyka przemysłowa*. Warszawa GUS.
88. S u j k o w s k i A. *Geografia ogólna*. Warszawa 1907.
89. S u j k o w s k i A. *Geografia szczegółowa*. Warszawa 1909.
90. S u j k o w s k i A. *Geografia ekonomiczna ogólna*. Warszawa 1926.
91. S u r o w i e c k i W. *O rzekach i spławach krajów W. Ks. Warszawskiego*. Warszawa 1811.
92. S z a f l a r s k i J. *Zarys geografii gospodarczej ogólnej*. Kraków 1946.
93. S z y s z k o w s k a A. *Województwo białostockie*. Warszawa 1951.
94. S z w a r c e n b e r g - C z e r n y F r. *Ogólna geografia handlowa*. Kraków 1889.
95. T a y l o r E. *Nauka o przemyśle*. Poznań 1933.
96. T o c h t e r m a n J. J. *Rozmieszczenie przedsiębiorstw przemysłowych w woj. wileńskim*. „*Wiadomości Służby Geograficznej*“ z. 2, 1937.
97. W e r n e r S. *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. „*Prace Ekonomiczne*“ nr 22, Poznań 1935.
98. W i n i d W. *Anglia między 1 a 3 długości zachodniej i 53 a 54 szerokości północnej*. Poznań 1934.
99. W i n i d W. *The Problem of Geographical Laws governing the Distribution of Industries*. Comptes rendus du Congrès International de Géographie, Varsovie 1934, t. 3, Varsovie 1937, s. 271—278.
100. W i n i d W. *Przemysł Wolnego Miasta Gdańska*. „*Czasopismo Geograficzne*“ 1938.
101. W i n i d W. *Stany Zjednoczone A. P.* Warszawa 1939.
102. W r z o s e k A. *Nad Odrą i Nysą*. Katowice 1945.
103. W r z o s e k A. *Osiągnięcia gospodarcze i kulturalne woj. wrocławskiego*. „*Przegląd Zachodni*“ z. 11—12, 1954.
104. W r z o s e k A. *Przemysł środków konsumpcji*. Warszawa 1951. Wiedza Powszechna.
105. W r z o s e k A. *Przemysł środków produkcji*. Warszawa 1952. Wiedza Powszechna.
106. W r z o s e k A. *Województwo wrocławskie*. Warszawa 1952. Wiedza Powszechna.
107. Z a b o r s k i B., W r z o s e k A. *Antropogeografia*. Warszawa 1939. Wielka Geografia Powszechna.
108. *Ziemie Odzyskane w Dziesięciolecie Polski Ludowej*. „*Przegląd Zachodni*“ z. 9—12, 1954.

109. Ziemia Staropolski. *Dolny Śląsk* t. I i II. Poznań 1948. Instytut Zachodni.
110. Ziemia Staropolski. *Pomorze Zachodnie* t. I i II. Poznań 1949. Instytut Zachodni.
111. Ziemia Staropolski. *Ziemia Lubuska*. Poznań 1950. Instytut Zachodni.
112. Ziemia Staropolski. *Warmia i Mazury* t. I i II. Poznań 1953. Instytut Zachodni.
113. *Śląsk, ziemia i ludzie*. Katowice-Wrocław 1948. Instytut Śląski.

АНТОНИ ВЖОСЕК

ОЦЕНКА ДОСТИЖЕНИЙ ПОЛЬСКОЙ ПРОМЫШЛЕННОЙ ГЕОГРАФИИ

В конце XVIII века, одновременно с распространением мануфактуры, в польской литературе стал проявляться интерес к промышленности. Однако, это были только сухие статистические описания. После перерыва, вследствие разделов Польши и наполеоновских войн, в 1815—1840 гг. появилось несколько интересных работ, написанных экономистами и посвященных выяснению причин развития промышленности и размещения заводов. Особого внимания заслуживают работы В. Суrowецкого (1811 г.) и Ф. Козловского (1838 г.), которые опровергают детерминизм и выступают против теории Мальтуса о правах прироста народонаселения. Вторая половина XIX в. и начало XX в. были в Польше, подвергшейся разделу агрессивных держав, периодами застоя экономической географии. Появление в этом периоде нескольких пособий (Ф. Шварценберг-Черны, Ф. Суйковски) не являлось каким-нибудь серьезным прогрессом в науке. В период между первой и второй мировыми войнами в польской географии наступило довольно значительное оживление. Однако, изолирование от советской науки препятствовало ознакомлению с марксистской философией и политической экономией, которые давали возможность научно объяснить экономические явления. Поэтому польская география этого времени отличалась хаотичностью мнений.

В области промышленности географы больше всего интересовались горным делом, т. к. оно тесно связано с географической средой. Остальные области промышленности, в которых большую роль играла взаимозависимость с другими хозяйственными явлениями, а не с географической средой, реже являлись предметом исследований географов. В изданных в этот период пособиях, проблемы географии промышленности обсуждались сравнительно шире, но методически неудовлетворительно, как например, в „Антропогеографии” Заборского и Вжосека, а также в учебных пособиях по географии Польши Е. Льота, Ст. Сроковскогo и Ф. Барцинского. Многочисленные региональные исследования учитывающие также и промышленность, были проведены прежде всего Ф. Варцинским, Ст. Новаковским, В. Ормицким и В. Винидом. В 1938 году, на ряду с иллюстрацией существующего положения в районе Подхалея, Ст. Лешички впервые сделал также выводы относительно дальнейшего экономического развития этого района. В области теории размещения промышленности заслуживают внимания только две работы: экономиста В. Кшижановского и географа В. Винида. В целом, однако, география промышленности в этот период была слабо развитой отраслью экономической географии и не внесла заметного методического прогресса ввиду слабой подготовки географов в области политической экономии, экономики промышленности, а также технологии.

В первые годы послевоенного периода появилось значительное количество работ по региональным исследованиям, которые носили преимущественно описательный характер и методически не отличались от прежних работ. Они были посвящены главным образом воссоединенным с Польшей территориям на западе. Активное сотрудничество географов с учреждениями хозяйственного и пространственного (районного) планирования дало возможность серьезно расширить тематику исследований в области географии промышленности. При разработке вопросов промышленности географы впервые тогда стали обращать внимание на такие факторы размещения, как размеры потребления воды, энергии, сырья и балансы транспорта, а связь работ с текущими потребностями хозяйства дала возможность лучше оценить практические достижения географических исследований и разработок. В связи с этим, географы были вынуждены ближе ознакомиться с экономическими и техническими науками. Кроме того, географы овладели основами марксистской философии и политической экономии. Это дало возможность достичь серьезного успеха в области методологии. В 1949—1952 гг. стали печататься первые теоретические труды по вопросам размещения промышленности. В настоящее время их имеется довольно много. Наиболее активны в этот период были К. Дзевонски, Е. Костровицки и А. Куклийски. Был опубликован ряд региональных монографий, учитывающих структуру промышленности. Однако, наиболее точными и ценными являются работы в области географии промышленности, выполненные в рамках исследований, проведенных при составлении региональных планов, которые однако не издавались.

Пер. Б. Михоевского

ANTONI WRZOSEK

APERÇU SUR LES RÉALISATIONS ACTUELLES DE LA GÉOGRAPHIE INDUSTRIELLE EN POLOGNE

Les origines de l'intérêt témoigné à l'industrie dans la littérature datent de la même époque que le développement des manufactures vers la fin du XVIII^e siècle. Cependant ce n'étaient d'abord que de simples descriptions statistiques.

Quelques travaux intéressants écrits par des économistes parurent pendant les années 1815—1840 après l'interruption causée par la division de la Pologne et les guerres napoléoniennes. Ils tendaient à expliquer les causes du développement de l'industrie et de la localisation des usines. Les travaux de W. Surowiecki en 1811 et de F. Kozłowski en 1838, qui s'opposaient au déterminisme et combattaient la théorie de Malthus sur les lois de population méritent surtout notre attention. La seconde moitié du XIX^e siècle et le commencement du XX^e étaient une époque de stagnation de la géographie économique en Pologne, divisée entre les Etats occupants. Les quelques manuels qui parurent alors (W. Szwarcenberg-Czerny, A. Sujkowski) ne présentaient aucun progrès scientifique. Pendant la période entre les deux guerres mondiales la géographie polonaise s'est sensiblement ranimée, mais l'isolation de la science soviétique a entravé la compréhension de la philosophie et de l'économie politique marxistes, qui permettaient une explication scientifique des phénomènes économiques. C'est pourquoi la géographie polonaise de cette époque est marquée par des vues quelque peu chaotiques. Entre toutes les questions de la géographie industrielle, c'étaient les problèmes de la production minière, qui intéressaient parti-

culièrement les géographes de ce temps à cause de leur connexion immédiate avec le milieu géographique. Les autres genres d'industrie qui sont marqués par leur corrélation avec des phénomènes économiques mais non avec leur milieu géographique, n'éveillaient pas autant d'intérêt. Dans les manuels publiés à cette époque, le problème de la géographie industrielle est traité avec plus d'ampleur, mais d'une manière peu satisfaisante au point de vue méthodique. Cette remarque concerne l'Anthropogéographie de Zaborski et Wrzosek et les manuels de la géographie économique de la Pologne de J. Loth, St. Srokowski et F. Barciński. De nombreuses études régionales, dans lesquelles l'industrie était également prise en considération ont été publiées par F. Barciński, St. Nowakowski, W. Ormicki et W. Winid. La région de Podhale a été étudiée par St. Leszczycki, qui en 1938 a pour la première fois exposé des suggestions concernant le futur développement économique de cette région à côté d'une description de son état contemporain. Les problèmes théoriques de la localisation de l'industrie étaient considérés par l'économiste W. Krzyżanowski et le géographe W. Winid. En somme, la géographie industrielle ne constituait alors qu'une partie de la géographie économique, faiblement représentée et n'apportait aucun progrès méthodique appréciable, ce qui résultait d'une éducation insuffisante des géographes en matière d'économie politique, d'économie industrielle et de technologie.

Les premières années qui suivirent la dernière guerre ont fourni de nombreux travaux régionaux, qui cependant n'avaient qu'un caractère descriptif et ne marquaient au point de vue méthodique aucune différence avec les travaux précédents. Ils traitaient spécialement des terres de l'Ouest recouvertes par la Pologne.

Une collaboration active avec les institutions de planification économique et territoriale offrit aux géographes un élargissement considérable des thèmes d'études de géographie industrielle. En étudiant alors les différents problèmes de l'industrie, les géographes ont pour la première fois commencé à prendre en considération les problèmes locaux particuliers, comme la demande d'eau indispensable, la demande d'énergie, de matières premières, les transports etc. Ces rapports avec les nécessités courantes de l'économie ont permis d'apprécier à leur juste valeur pratique les études et les travaux des géographes, qui furent obligés d'approfondir leurs connaissances des sciences économiques et techniques. Tous les géographes s'approprièrent en outre les bases de la philosophie marxiste et de son économie politique, ce qui permit de réaliser des progrès méthodologiques considérables. Pendant les années 1949—1952 les premiers travaux théoriques sur les problèmes de localisation de l'industrie commencèrent à paraître. Les travaux de ce genre sont dernièrement assez nombreux déjà et les auteurs K. Dziewoński, J. Kostrowicki et A. Kukliński s'y appliquèrent le plus. On a publié aussi une série de monographies régionales qui prennent en considération la structure de l'industrie. Ce sont cependant les travaux traitant de l'industrie — exécutés dans le cadre des études pour les plans régionaux — qui sont les plus précis et ont la plus grande valeur, mais ils n'ont pas été publiés. Le progrès de la géographie industrielle est surtout entravé par la difficulté de l'accès aux matériaux de statistique de base, ou plutôt par l'impossibilité pratique d'y accéder. On ressent aussi beaucoup le manque d'un manuel de géographie économique correspondant aux besoins modernes — d'une ampleur suffisante, ainsi que d'un manuel de géographie économique de la Pologne plus ample, où l'industrie serait prise en considération. On manque enfin aussi d'un essai quelconque de géographie industrielle générale.

Traduction de J. Bertholdi

JACEK RUDZIŃSKI

Dorobek geografii przemysłu za granicą a kierunki badań w Polsce*

Z a r y s t r e ś c i. Krytyczny przegląd dorobku geografii przemysłu w kilku krajach kapitalistycznych oraz w Związku Radzieckim. Omówienie kierunków pogłębienia badań i wypełnienia luk istniejących w socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu.

Uwagi powyższe składają się z trzech części. Pierwsza obejmuje uwagi wstępne metodologiczne, druga — ocenę dorobku w zakresie geografii przemysłu kilku wybranych krajów z pominięciem dorobku polskiego, który jest przedmiotem oddzielnego artykułu, trzecia — uwagi dotyczące dalszego kierunku badań w geografii przemysłu oraz wnioski końcowe.

W uwagach wstępnych wypada określić kilka założeń, jakie przyjęto w tym opracowaniu, dotyczących granic, w obrębie których przeprowadzony jest przegląd dorobku geografii przemysłu.

1. Podkreślić trzeba przede wszystkim, że zakres tego dorobku obejmuje problematykę wynikającą i zawartą w pojęciu geografii przemysłu jako gałęzi geografii ekonomicznej, traktującej o geograficznym rozmieszczeniu i rozwoju przemysłu oraz o warunkach i specyfice w różnych krajach i regionach. Definicja ta mieści się w ramach szerszej definicji geografii ekonomicznej jako „nauce o geograficznym rozmieszczeniu produkcji, o warunkach i specyfice jej rozwoju w różnych krajach i regionach“.

2. Następnie zaznaczyć należy, iż przegląd dorobku geografii przemysłu nie ma na celu jego krytycznej oceny z każdego punktu widzenia, lecz przede wszystkim ma za zadanie wydobyć te elementy, które mogą być użyteczne w naszych warunkach dla postępu badań i rozwoju geografii przemysłu. W związku z tym przegląd ten nie rości sobie pretensji do charakterystyki całości dorobku w omawianych krajach, nie jest tym samym też krytycznym przeglądem bibliograficznym. Uwaga natomiast zwrócona została na dominujące kierunki w geografii przemysłu, na jej

* Streszczenie referatu wygłoszonego na konferencji w Osiecznej w dniu 29.11.1955 r. W przygotowaniu referatu autor wykorzystał opracowania pomocnicze wykonane w związku z konferencją przez A. Kuklińskiego, T. Lijewskiego, H. de Mezer, M. Rościszewskiego, A. Werwickiego oraz A. Wróbla.

przedmiot oraz na metody badania rozmieszczenia przemysłu w różnym czasie i różnych krajach. Obserwacja faktów i zjawisk uogólniana w nauce przez formułowanie hipotez i prawidłowości prowadzi w danych konkretnych warunkach do krystalizowania się praw i teorii rozmieszczenia przemysłu, które powinny dawać odpowiedź na pytanie, jakie są przyczyny takiego a nie innego rozmieszczenia przemysłu, jakie są jego skutki, oraz jak przemysł powinien być lokalizowany na przyszłość. Przyczyny te w okresach rozwoju przemysłu w poszczególnych krajach można w sposób uproszczony i schematyczny sprowadzić do trzech kategorii: zespołu czynników wiążących się ze środowiskiem geograficznym, zespołu czynników ekonomicznych i technicznych, wpływających na rentowność bezpośrednią zakładu przemysłowego, oraz wpływu polityki gospodarczej państwa, poprzez którą znajduje swój wyraz rentowność społeczna lokalizacji. Wpływ tych kategorii, ich wzajemne proporcje oddziaływania, były i są różne w zależności od układu społeczno-gospodarczego, od gałęzi przemysłu oraz od stopnia postępu technicznego. Decydującym elementem i przyczyną określonego rozmieszczenia przemysłu jest oczywiście sposób produkcji dóbr materialnych, a więc stosunki produkcji i rozwój sił wytwórczych. Dlatego też przegląd dorobku zagranicznego geografii przemysłu m. in. będzie miał na celu: 1) uwypuklenie zmian, jakie występowały w poglądach na rozmieszczenie przemysłu, w miarę przekształcania się stosunków produkcji, 2) podkreślenie zmian, jakie w tych poglądach wywołuje rozwój sił wytwórczych, a w szczególności doskonalenie narzędzi produkcji oraz postęp techniczny.

3. Przegląd literatury zagranicznej nie przeciwstawia badań systematycznych dotyczących rozmieszczenia przemysłu, badaniom regionalnym. Są to bowiem jedynie dwie różne metody analizy tego samego zagadnienia, równie użyteczne i ściśle ze sobą powiązane; same badania systematyczne nie mogą oczywiście doprowadzić do wykrycia związków zachodzących w rozmieszczeniu różnych gałęzi przemysłu, same zaś badania regionalne nie pozwalają ujawnić prawidłowości zachodzących w lokalizacji danej gałęzi przemysłu. Badania systematyczne i ich kierunki zostały tu uwypuklone dlatego, że w ubiegłym okresie zbyt wielką wagę przywiązywano do metody regionalnej, podczas gdy badania systematyczne były bardziej zaniedbane.

4. Jest rzeczą oczywistą, że pełna charakterystyka dorobku geografii przemysłu za granicą powinna być przedstawiona na tle rozwoju geografii ekonomicznej w danym kraju i w omawianym czasie, — a nawet na tle rozwoju nauki geografii jako całości. Przegląd niniejszy rezygnuje w znacznej mierze z tak ambitnego ujęcia tematu, postulat ten bowiem nie może być spełniony w ramach artykułu i wymagałby pełnego uwzględnienia historii geografii.

Przegląd dorobku geografii przemysłu obejmuje kilka wybranych krajów kapitalistycznych: Niemcy, Francję, St. Zjednoczone i W. Brytanię. W zakończeniu zawiera uwagi dotyczące geografii przemysłu w Związku Radzieckim, stanowiące punkt wyjścia dla wniosków końcowych o socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu i o dalszych kierunkach badań w Polsce.

I. NIEMCY *

A. Okres do II wojny światowej

Omówienie dorobku Niemiec w zakresie geografii przemysłu należy oczywiście rozpocząć od A. Webera i jego szkoły, tj. od tych uogólnień teoretycznych, które były odbiciem rzeczywistości okresu rozwiniętego już kapitalizmu wolno-konkurencyjnego. A. Weber w swym podstawowym dziele *Über den Standort der Industrien* (100) sformułował na podstawie obserwacji procesów lokalizacji przemysłu Niemiec w okresie szybkiego uprzemysłowienia (1870—1900) pierwszą pełną teorię lokalizacji zakładów produkcyjnych. Wśród czynników lokalizacyjnych Weber wyróżnia trzy główne czynniki: transportu, siły roboczej i aglomeracji, uważając pierwszy jako decydujący, a pozostałe jako subsydiarne. W związku z czynnikiem transportu wyróżnia orientację lokalizacyjną surowcową, energetyczną i konsumpcyjną. Prócz pełnej klasyfikacji zjawisk Weber opracował metodę analizy lokalizacyjnej. W tym zakresie wprowadził szereg nowych narzędzi badań, które później przez długi okres czasu były stosowane z pewnymi zmianami przez geografii ekonomiczną w Niemczech i w innych krajach.

Następcy i uczniowie Webera opracowywali dalej jego teorię w licznych monografiach o charakterze analityczno-opisowym, przede wszystkim pod kątem analizy specjalnych czynników lokalizacyjnych, występujących w różnych gałęziach przemysłu niemieckiego.

Wśród krytyków Webera wymienić należy W. Sombarta (93) i A. Engländera (24), którzy rozwijają krytycznie teorię Webera przez uwzględnienie czynników lokalizacji związanych z popytem, z rynkiem zbytu, — i w ten sposób przesuwają punkt ciężkości z kryterium minimalizacji kosztów produkcji zakładu na kryterium maksymalizacji zysku inwestora. Do krytyków Webera zaliczyć wypada również Szweda T. Palandera, który w pracy *Beiträge zur Standortstheorie* (78) traktuje w przeciwieństwie do Webera poszczególne czynniki lokalizacyjne w sposób dynamiczny i wprowadza większą ilość zmiennych.

Poza kontynuatorami i krytykami myśli weberowskiej wśród teoretyków niemieckich okresu międzywojennego wymienić należy jeszcze H. Ritschla (85), A. Predöbla (82) i A. Löscha (70). A. Predöhl w pracy *Das Standortproblem in der Wirtschaftstheorie* (82) formułuje właściwie nową teorię lokalizacji zakładów produkcyjnych, którą buduje w ścisłym powiązaniu z ekonomiczną zasadą substytucji czynników produkcji. W teorii tej, w odróżnieniu od Webera, główny nacisk położony jest nie na czynnik transportu i korzyści stąd wynikające, a na korzyści związane ze współdziałaniem zespołów produkcyjnych. Czynnik koncentracji produkcji występuje tu wyraźnie i z tego powodu teorię Predöbla zaliczyć wypada do teorii lokalizacji związanych z kapitalizmem monopolistycznym.

A. Lösch w pracy pt. *Die räumliche Ordnung der Wirtschaft* oparł swą szeroko i systematycznie ujętą teorię rozmieszczenia produkcji na

* Z uwzględnieniem kilku prac szwajcarskich.

koncepcjach szkoły lozańskiej. Łączy on w swej teorii węższą problematykę teorii lokalizacji zakładu z szerszą problematyką rozmieszczenia produkcji, tę zaś z kolei — z problematyką osadnictwa (opierając się na dorobku C h r i s t a l l e r a) i regionów gospodarczych. Jest to więc próba sformułowania ogólnej teorii gospodarki przestrzennej. W samej analizie lokalizacji zakładu produkcyjnego L ö s c h idzie dalej niż W e b e r, wprowadza szereg nowych czynników, opiera się na kryterium rentowności zakładu i kwestionuje użyteczność analizy weberskiej.

Wymienione pozycje są głównymi pozycjami z zakresu teorii lokalizacji i rozmieszczenia przemysłu w Niemczech przed drugą wojną światową. Oczywiście na tym dorobek geografii przemysłu się nie wyczerpuje. W okresie tym niemiecka geografia przemysłu pozostawała pod prężnym wpływem teorii lokalizacji. W opracowaniach typu podręcznikowego geografia przemysłu uwzględniana była w wąskim zakresie. Zaliczyć tu można pracę P. H. S c h m i d t a *Allgemeine Einführung in die Wirtschaftsgeographie* (89) oraz H. H a s s i n g e r a *Geographie des Menschen* (46). Okres ten cechuje natomiast duży dorobek w zakresie prac dotyczących analizy rozmieszczenia przemysłu i monografii regionów i okręgów przemysłowych, które bądź idą w kierunku opisu analitycznego i wyjaśnienia przyczyn lokalizacji, bądź — w kierunku analizy historycznej, bądź też reprezentują kierunek krajobrazowy. Do rzędu tej ostatniej grupy opracowań zaliczyć można prace H. S p e t h m a n n a o Zagłębiu Ruhry (94), Th. K r a u s a o Siegerland (61), E. F u g m a n n a — o Sonnenberger Land (32) i N. C r e u t z b u r g a — o Lesie Turyngskim (16). Prace z zakresu analizy lokalizacyjnej poszczególnych gałęzi przemysłu są bardzo liczne i obejmują niemal wszystkie gałęzie przemysłu ciężkiego i lekkiego w Niemczech. Do grupy tej przykładowo zaliczyć należy prace V. A. B u c h m a n a (11) i B. S c h m i d t a (89) o rozmieszczeniu przemysłu stalowego, G. K ü h n a — o przemyśle cementowym (62), A. R e n a r d y ' e g o o przemyśle elektrotechnicznym (83), G. G e l d e n - G r i s p e n d o r f a — o lokalizacji przemysłu tekstylnego (35) i papierniczego (34), P. B a n d t a — o przemyśle cukrowniczym (5), G. R o l l e g o — o przemyśle ceramicznym (85) i J. S c h m i t z a — o przemyśle piwowarskim (91). Liczne są też prace dotyczące rozmieszczenia przemysłu w innych krajach.

B. Okres po II wojnie światowej

Okres ten w odróżnieniu od poprzedniego cechuje znaczne osłabienie dorobku niemieckiego w zakresie teorii lokalizacji przemysłu. Na uwagę zasługuje tu praca H. M e y e r a - L i n d e m a n n a *Typologie der Theorien des Industriestandortes* (75), w której krytycznie omawia dotychczasowe teorie lokalizacji. Do rzędu tego typu prac zaliczyć też można prace Th. K r a u s a (60) i M. P f a n n s c h m i d t a (80). W NRD zagadnieniem rozmieszczenia przemysłu z pozycji marksistowskiej zajmują się F. K l i t z s c h (57) i G. S c h m i d t - R e n n e r (90).

Z większych prac o typie podręcznikowym, a omawiających metodologię geografii przemysłu, zwraca szczególną uwagę praca H. B o e s c h a

Die Wirtschaftslandschaften der Erde (10). Autor ten, będąc w Szwajcarii głównym reprezentantem kierunku krajobrazowego w geografii przemysłu, twierdzi, że podstawowym zadaniem geografii przemysłu jest opis krajobrazów przemysłowych. Podobny pogląd podziela W. Gerling w *Wirtschaftsgeographische Probleme* (42), upatrując zadania geografii ekonomicznej w wydzielaniu krajobrazów gospodarczych oraz w analizie struktury przestrzeni gospodarczej. Zbliżony w swych poglądach do Gerlinga jest hamburski geograf E. Otremba. Udowadnia on w swej pracy *Allgemeine Agrar- und Industriegeographie* (77), że geografia przemysłu powinna zajmować się badaniem i przedstawieniem struktury krajobrazów przemysłowych w ich przestrzennych powiązaniach skutkowych, nie zaś — przemysłem jako takim ani też analizą lokalizacji przemysłu. W innych swych pracach o geografii przemysłu Otremba daje ogólną próbę sformułowania zadań, problematyki i przedmiotu geografii przemysłu; z tego względu prace te zasługują na uwagę, mimo że dla socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu, a zatem także i dla geografii przemysłu, kierunek krajobrazowy, jaki on reprezentuje, ma niewielką użyteczność.

Prace opisowo-analityczne dotyczące poszczególnych gałęzi przemysłu są w tym okresie stosunkowo najliczniejsze. Osobną kategorię stanowią tu prace omawiające rozmieszczenie zasobów mineralnych. O rozmieszczeniu przemysłu stalowego pisali H. Hennig (47) i H. J. Kunze (63), o przemyśle motoryzacyjnym — R. Stisser (96), o przemyśle gorzelnianym — H. Herlemann (48).

Prace dotyczące większych regionów w Niemczech, które stanowiłyby wkład do geografii przemysłu, są w okresie powojennym stosunkowo nieliczne. Kilka pozycji poświęconych jest Zagłębiu Ruhry, na uwagę natomiast zasługuje rozpoczęte w Republice Federalnej wydawnictwo seryjne monografii gospodarczych poszczególnych powiatów.

Z autorów zajmujących się geografiami przemysłu świata wymienić należy F. Friedensburga, który w pracy *Die Bergwirtschaft der Erde* (31) omawia zagadnienia surowcowe w poszczególnych krajach. Liczne są też w tym okresie opracowania dotyczące geografii przemysłu w wybranych krajach.

*

Wydaje się, że ten krótki przegląd pozwala scharakteryzować dorobek geografii przemysłu w Niemczech następująco:

1) W literaturze niemieckiej okresu przedwojennego dominuje problematyka lokalizacji przemysłu i ona wyciska swe piętno na kierunkach prac opisowo-analitycznych zarówno systematycznych, jak i regionalnych.

2) W teoriach lokalizacji przemysłu dość wyraźnie zarysowuje się podział na teorie związane z kapitalizmem konkurencyjnym (Webber i jego kontynuatorzy) i na teorie będące refleksem stosunków monopolistycznych.

3) Teorie lokalizacji traktowane są w ogromnej większości statycznie i nie wychodzą poza zagadnienie lokalizacji pojedynczych zakładów lub pewnych ich typów. Problematyka rozmieszczenia przemysłu w skali re-

gionalnej i krajowej nie została pogłębiona i dochodzi do głosu stosunkowo późno. Zasadą tych uogólnień teoretycznych jest niewątpliwie wypracowanie i ustalenie szeregu metod badań nad lokalizacją zakładów przemysłowych.

4) W pracach analityczno-opisowych zaznacza się wyraźnie kierunek krajobrazowy, zyskujący ponownie na sile w okresie powojennym.

2. FRANCJA *

Rozwój geografii przemysłu we Francji dokonywał się wolniej i rozpoczął się później niż w Niemczech. Na ten stan rzeczy wpłynął niewątpliwie powolniejszy i opóźniony rozwój przemysłu i związany z tym brak zainteresowania dla tej gałęzi geografii gospodarczej.

W zakresie ujęć teoretycznych i metodologicznych dorobek francuski jest stosunkowo skromny. Wymienić tu należy artykuł R. Mauniera *La distribution géographique des industries* (74). Jest to pozycja zasługująca na uwagę ze względu na to, że jest ona jedną z bardzo nielicznych prac analizujących prawidłowości rozmieszczenia przemysłu we wczesnym kapitalizmie. Maunier podkreśla w szczególności wpływ środowiska geograficznego na to rozmieszczenie twierdząc, że był on silniejszy w pierwszym okresie przemysłu fabrycznego, później zaś malał na rzecz czynników społeczno-ekonomicznych. Praca Dechesnè'a *La localisation des divers productions. Règles rationnelles déduites de l'expérience* (17) jest pracą z zakresu teorii lokalizacji różnych działów produkcji, w której dopatrywać się można silnych wpływów Webera. Autor w podobny sposób jak Weber główne znaczenie przypisuje czynnikowi transportu, jednak wszystkie czynniki lokalizacyjne traktuje dynamicznie. Rozrost okręgów przemysłowych we Francji i narastające z tym trudności zwróciły ostatnio uwagę geografów francuskich na to zagadnienie. W okresie powojennym ukazał się szereg prac analizujących teoretycznie koncentrację produkcji przemysłowej i decentralizację okręgów przemysłowych. Wymienić tu należy P. George'a *Géographie économique et sociale de la France* (35), J. Chardonnet'a *Les grands types des complexes industrielles* (12) oraz *Matériaux pour une géographie volontaire de l'industrie française* (22) — praca zbiorowa G. Dessus, P. George'a i Weulersse'a.

Najważniejszy dorobek francuskiej geografii przemysłu przedstawiają prace opisowo-analityczne przemysłu we Francji i za granicą oraz monografie regionalne, również krajowe i zagraniczne.

W pierwszej kategorii prac przytoczyć można przykładowo pracę R. Blancharda *L'industrie de la papeterie dans le Sud-Est de la France* (9), J. Chardonnet'a *Le charbon, sa production, son rôle économique et social* (13) oraz *La sidérurgie française-progrès et décadence* (14), A. Demangeon'a *La répartition de l'industrie de fer en France en 1781* (20) oraz kilka prac P. George'a, jak *Le caoutchouc et les industries de caoutchouc* (37), *Etude géographique de la production et de la consommation de l'énergie électrique* (38) i *Production et consommation du pétrole dans le monde* (40).

* Z uwzględnieniem kilku prac belgijskich.

Do drugiej kategorii prac zaliczyć należy zarówno monografie regionalne krajów zagranicznych, jak i liczne monograficzne opracowania regionów francuskich. Wśród pozycji dotyczących krajów obcych wymienić można prace wydawane przez *Géographie Universelle*, pracę J. Beaujeu-Garniera — o przemyśle we Włoszech (7), P. George'a *L'économie de l'URSS* (41), oraz liczne prace dotyczące przemysłu we francuskich posiadłościach zamorskich. Bogata literatura regionalna, omawiająca geografii przemysłu w poszczególnych regionach Francji metropolitarnej, reprezentowane jest przez takie pozycje jak Veyret-Varnera *L'industrialisation des Alpes Françaises* (98), A. Seemitta i L. Timbala *La région Limousine* (92), A. Mathieugo *Seine et Oise* (73), Chaulanges'a i J. Page'a *La région de Lyon et de St. Etienne* (15) oraz J. Babonaux *L'industrialisation de Tours* (3).

Ostatnią grupę prac z zakresu geografii przemysłu, a nie należąca do poprzednich, stanowią podręczniki geografii ekonomicznej, w których omawiana jest problematyka przemysłu. Wymienić tu można przykładowo ogólne podręczniki Dechesne'a *Economie géographique* (18), A. Demangeona *Géographie économique et humaine de la France* (19) oraz P. George'a *Géographie économique* (39).

Jak z kolei można scharakteryzować dorobek francuski w geografii przemysłu w kilku punktach?

1) We francuskiej geografii przemysłu istnieje zdecydowana przewaga systematycznych prac opisowo-analitycznych nad teorią lokalizacji i rozmieszczenia przemysłu. W okresie powojennym zaznacza się ożywienie zainteresowań problematyką koncentracji przemysłu i pojawiają się próby przeciwdziałania żywiołowości tych procesów.

2) Jednocześnie obok prac systematycznych silnie reprezentowany jest kierunek badań regionalnych, w których geografia przemysłu zajmuje poważne miejsce.

3) W obu typach prac zaznacza się silny wpływ geografii fizycznej na geografii przemysłu, wyrażający się w dużym nacisku położonym na rolę czynników środowiska geograficznego w rozmieszczeniu przemysłu.

4) We francuskiej geografii przemysłu, a zwłaszcza w pracach opisowo-analitycznych występuje przewaga kierunku historycznego i antropogeograficznego pod wpływem francuskiej geografii człowieka.

3. STANY ZJEDNOCZONE

W rozwoju nauk geograficznych w St. Zjednoczonych dają się wyodrębnić dwa okresy, rozgraniczone rokiem 1930. Dotyczy to zarówno geografii fizycznej, jak geografii ekonomicznej, a geografii przemysłu — w szczególności.

W pierwszym okresie geografia przemysłu rozwijała się słabo, w dużej mierze będąc odbiciem poglądów formułowanych w krajach europejskich. Przeważają prace opisowe i monografie regionalne na dość mierzalnym poziomie. W zakresie teorii rozmieszczenia produkcji wymienić należy pierwsze próby indukcyjnej teorii lokalizacji, dokonane przez E. A. Rossa (87), F. S. Halla (44) i J. D. Lewisa (66), są to pierwsze metodologicznie ujęte prace opisowo-analityczne, oparte

na spisach przemysłowych. Do tej grupy prac zaliczyć też można prace A. F e t t e r a (26), który będąc kontynuatorem W e b e r a uwy-puklił i zanalizował wpływ lokalizacyjny rynku zbytu.

Rozwój nauk geograficznych w drugim okresie nastąpił dość gwałtownie i pozostawał niewątpliwie pod wpływem wielkiego kryzysu lat trzydziestych, który zwrócił uwagę geografów ekonomicznych na zagadnienie prawidłowości rozmieszczenia przemysłu i regionów zacofanych, które pod wpływem kryzysu utraciły swe dawne znaczenie po likwidacji części zakładów przemysłowych. Drugim czynnikiem, który pobudził rozwój geografii ekonomicznej była druga wojna światowa, wywołując znaczne zmiany w rozmieszczeniu przemysłu amerykańskiego w związku z rozbudową przemysłu zbrojeniowego. Rozwój geografii ekonomicznej poszedł w tym okresie w parze z rozwojem ogólnym nauk geograficznych, w których wyraźnie zarysowało się kilka kierunków.

Punktem zwrotnym, jeśli chodzi o metodologię nauk geograficznych, była praca R. H a r t s h o r n a *The Nature of Geography* (45). Uważa on geografę za naukę o przestrzennym zróżniczkowaniu na powierzchni ziemi, jest więc raczej reprezentantem kierunku chorologicznego, mimo że w wielu punktach z H e t t n e r e m się nie zgadza. Uznaje charakter dynamiczny geografii, a jako jednostkę badań geograficznych przyjmuje region. Geografię ekonomiczną uważa H a r t s h o r n e za jedną z najważniejszych gałęzi geografii, przy czym zagadnienia lokalizacji jednostek produkcyjnych traktuje jako leżące w „strefie granicznej“ między ekonomią i geografją. Głównym reprezentantem kierunku ekologicznego w geografii amerykańskiej jest H. H. B a r r o w s (6), określający geografę jako naukę o wzajemnych stosunkach między człowiekiem a środowiskiem geograficznym, uznając również jej charakter dynamiczny. Wyróżnia on trzy zasadnicze działy: geografę ekonomiczną, społeczną i polityczną i uważa geografę ekonomiczną za dział najważniejszy. Na zasadach ekologicznych oparty jest podręcznik geografii ekonomicznej C. L. W h i t e'a i G. T. R e n n e r a (101). Jednym z głównych przedstawicieli kierunku deterministycznego jest E. H u n t i n g t o n, który swe poglądy rozwinął w trzech podstawowych pracach: *Principles of Human Geography* (52), *Principles of Economic Geography* (51) oraz *Mainsprings of Civilisation* (53). W ostatnich latach kierunek ten uległ dość znacznemu osłabieniu. Czwartym głównym kierunkiem w naukach geograficznych był kierunek historyczny (szkoła kalifornijska) z S a u e r e m i B r o o k i e m na czele. Kierunek ten uważał problem lokalizacji na powierzchni ziemi za podstawowy dla geografii; należy go rozpatrywać w układzie regionalnym, posługując się metodą historyczną. Obok tych kierunków na rozwój nauk geografii silny wpływ wywierała socjologiczna szkoła chicagowska.

Na tle wyraźnie zarysowanych kierunków w naukach geograficznych rozwijała się również geografia ekonomiczna i geografia przemysłu. Ilościowo przeważają prace opisowo-analityczne w układzie systematycznym i regionalnym. Wymienić tu należy wśród wybitniejszych geografów przemysłu Ch. L o n d o n a (69) i R. S. P l a t t a (81); liczne opracowania monograficzne poszczególnych gałęzi przemysłu, jak przemysłu tekstylnego, hutniczego, lotniczego itp., stoją na znacznie wyższym poziomie niż podobne opracowania w pierwszym okresie. Jako przykład

prac o typie podręcznikowym służyć może praca E. Zimmana a *World Resources and Industries* (102), w której omówione są systematycznie i szczegółowo zasoby naturalne i przemysły surowcowe świata; podkreślić należy dużą wagę, jaką zwraca autor na stronę technologiczną wydobycia i przetwórstwa omawianych surowców. Oddzielną grupę stanowią prace dotyczące niszczenia i konserwacji zasobów naturalnych w St. Zjednoczonych; zaliczyć tu można np. prace G. T. Rennera *Conservation of Natural Resources* (84) oraz A. F. Parkinsa i J. R. Whitakera *Our Natural Resources and their Conservation* (79).

Wśród prac stojących na pograniczu między systematyczną analizą rozmieszczenia przemysłu a teoretycznym ujęciem zagadnień lokalizacyjnych na pierwsze miejsce wysuwa się raport *National Resources Planning Board* (urzędu federalnego powołanego do życia za kadencji prez. F. D. Roosevelta) pt.: *Industrial Location and National Resources* (54). Raport ten jako jedna z najlepszych prac w literaturze anglo-saskiej zasługuje na bliższą uwagę.

Raport jest pracą zespołową kilku wybitnych geografów ekonomicznych i składa się z pięciu części. W części pierwszej omówione są zasoby naturalne St. Zjednoczonych, ich rozmieszczenie i lokalizacja przemysłów wydobywczych. Część druga jest dokładną analizą rozmieszczenia przemysłu przetwórczego na podstawie spisów przemysłowych. Autorzy posługując się tu w stosunku do poszczególnych gałęzi przemysłu metodą określania współczynników lokalizacyjnych uzyskują w wyniku miarę dyspersji lub koncentracji danej gałęzi w obrębie kraju lub regionu. Przeprowadzona jest następnie na tej podstawie segregacja różnych gałęzi przemysłu na przemysły „związane” lokalizacyjnie i gałęzie „niezwiązane”. Do pierwszej kategorii należą gałęzie przetwarzające surowce pochodzenia mineralnego i rolniczego i w sumie stanowią ok. 20% przemysłu amerykańskiego. Pozostałe 80% przemysłu należy do kategorii drugiej; dla tych gałęzi ważna jest ocena wpływu czynników lokalizacyjnych, gdyż lokalizacja ich jest elastyczna i w stosunku do nich może być prowadzona polityka lokalizacyjna. Część trzecia pracy poświęcona jest analizie czynników lokalizacyjnych produkcyjnych i dystrybucyjnych, a więc wpływ lokalizacyjny surowców, energii, transportu, siły roboczej, rynku zbytu i kapitału. Są to więc czynniki wpływające na rentowność zakładu przemysłowego w zależności od jego położenia. Wydaje się, że szczególnie interesującą jest analiza czynnika transportu, który nie tylko wpływa czasem decydująco na lokalizację określonego zakładu, ale którego wpływ (w warunkach amerykańskich) na organizację i strukturę całości przemysłu jest często niedoceniany. Sprawny transport, tj. o dobrej sieci, szybki, regularny i tani, rozszerza zasięg zaopatrzenia surowcowego i zasięg rynków zbytu — umożliwia więc i przyspiesza produkcję masową i specjalizację zakładów przemysłowych i regionów. Odwrotnie — gorszy i droższy transport sprzyja dyspersji przemysłu i zwiększa tendencje do integracji zakładów. Słusznie zwrócona jest uwaga na to, że punkt minimalnych kosztów transportu dla zakładów zależy od struktury taryfowej środków transportu, która to struktura nie ma zwykle nic wspólnego z polityką rozmieszczenia przemysłu. Tak np. amerykański układ taryf kolejowych sprzyjał lokalizacji przemysłu w pobliżu rynków zby-

tu (progresja taryfowa ad valorem) lub w pobliżu źródeł surowca, ale nie na obszarze położonym między tymi punktami. System taryf w komunikacji samochodowej działa obecnie w kierunku odwrotnym, tj. sprzyja lokalizacji zakładów w znacznej odległości od miast przez zwiększenie promienia dojazdu robotników.

Część czwarta raportu analizuje tzw. czynniki organizacyjne lokalizacji przemysłu. Na szczególną uwagę zasługują rozdziały dotyczące wpływu koncentracji produkcji na rozmieszczenie przemysłu, kooperacji zakładów i integracji produkcji oraz koncentracji kapitału i monopolizacji przemysłu. W rozdziale o koncentracji produkcji raport analizuje optimum wielkości zakładu, przedsiębiorstwa i okręgu przemysłowego, które to optima są różne dla poszczególnych gałęzi produkcji i regionów. Optimum tym jest wypadkowa między oszczędnościami i zniżką kosztów wynikającą ze zwiększonej specjalizacji zakładu, masowych zakupów surowców i energii scentralizowanej obsługi zakładu — a wyższą kosztów wynikającą z komplikacji i sztywności produkcji (nieelastyczność asortymentu), wysokich kosztów transportu zewnętrznego i wewnętrznego i renty gruntowej. Kooperacja zakładów przemysłowych wpływa oczywiście na koncentrację lokalizacyjną przemysłu, a w miarę wzrostu specjalizacji znaczenie kooperacji zwiększa się (oddzielne stadia produkcji jednego artykułu, wykorzystanie odpadów, wykorzystanie siły roboczej — sezonowe, koniunkturalne, praca kobiet). Monopolizacja produkcji wpływa również na wzrost koncentracji lokalizacyjnej, na nieracjonalną lokalizację zakładów i na usztywnienie rozmieszczenia produkcji ze względu na tendencję do ochrony już dokonanych inwestycji.

Część piąta pracy dotyczy metod, jakie można stosować przy ustalaniu lokalizacji zakładu przez inwestora¹.

Reasumując można stwierdzić, że omawiana praca, obok dużego zasobu danych faktograficznych co do rozmieszczenia przemysłu w St. Zjednoczonych, zawiera ciekawą analizę „klasycznych” czynników lokalizacyjnych, zwracając uwagę na zmienność wagi poszczególnych czynników w miarę wzrostu uprzemysłowienia i postępu technicznego. Podkreślona też jest wzrastająca rola koncentracji produkcji w lokalizacji przemysłu, która często zaczyna zacierać wpływ czynników „klasycznych”. Na uwagę zasługują stosowane metody analizy lokalizacyjnej. Choć całość tej analizy traktowana jest z punktu widzenia pojedynczego przedsiębiorcy (tj. polityki lokalizacyjnej zakładu), to jednak w pracy tej znajdują się też pierwsze próby formułowania polityki interwencyjnej państwa w zakresie rozmieszczenia przemysłu.

Do rzędu prac teoretycznych w amerykańskiej literaturze geografii przemysłu zaliczyć wypada prace E. Hoovera *Location theory and shoe and leather industries* (50), oraz *The location of economic activity* (49). W pierwszej z tych prac autor analizuje czynniki lokalizacji, a w szczególności jako jeden z nich rozpatruje oszczędności związane z koncentracją produkcji. Zagadnienie to poruszane było już zarówno w późniejszych pracach niemieckich, jak i francuskich, ale tu postawione zostało w sposób zdecydowany, podważając tradycyjne poglądy co do

¹ Rozdział ten został przetłumaczony w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej” z. 4/1955.

znaczenia i wagi innych czynników lokalizacyjnych. H o o v e r przeciwstawia się weberowskiej teorii aglomeracji twierdząc, że zacierają się źródła oszczędności w kosztach produkcji, wynikające z trzech odmiennych typów koncentracji produkcji: 1) koncentracji opartej na rozbudowie zakładu, 2) koncentracji zakładów jednej gałęzi produkcji i 3) koncentracji zakładów różnych gałęzi produkcji w jednym ośrodku miejskim lub w okręgu przemysłowym. W następnej części pracy przeprowadzona jest analiza rozmieszczenia przemysłu obuwniczego i skórzanego. W drugiej cytowanej pracy H o o v e r rozpatruje kolejno poszczególne czynniki lokalizacji, daje zarys teorii regionów gospodarczych, przechodzi potem do analizy samego procesu lokalizacyjnego i przeszkód, jakie polityka państwa może i powinna zwalczać. Rozpatrzony tu został bliżej wpływ postępu technicznego na zmianę czynników lokalizacji, w szczególności na czynnik transportu i zaopatrzenia surowcowego. W ostatniej części pracy autor omawia problem regionów zacofanych w Stanach Zjednoczonych oraz upadek niektórych miast.

Po tym krótkim przeglądzie dorobku amerykańskiego w geografii przemysłu można podkreślić kilka najważniejszych jego cech:

1) Poglądy geografów przemysłu są w dużym stopniu zróżniczkowane w zależności od wielu kierunków i szkół w nauce geografii. Poglądy te ze względu na późny rozwój geografii przemysłu są odbiciem rzeczywistości, tj. sposobu produkcji przemysłu w okresie rozwiniętego kapitalizmu monopolistycznego.

2) Prace amerykańskie wprowadzają szereg nowych metod statystycznych i ekonomicznych w badaniu rozmieszczenia przemysłu.

3) W pracach o typie teoretycznym silnie podkreślony jest wpływ zmian technologii i postępu technicznego na zmianę wagi szeregu czynników lokalizacyjnych.

4) W znacznej mierze rozbudowane zostało zagadnienie koncentracji produkcji jako czynnika lokalizacyjnego.

5) Problem lokalizacji przemysłu rozpatrywany jest na ogół z punktu widzenia pojedynczego zakładu. W niektórych pracach zagadnienie rozmieszczenia przemysłu z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej zyskuje na znaczeniu. Podkreślony jest ujemny wpływ monopolizacji przemysłu na racjonalną lokalizację, oraz konieczność ingerencji państwa w rozmieszczeniu przemysłu.

4. WIELKA BRYTANIA

Podobnie jak w St. Zjednoczonych geografia przemysłu rozwinęła się w W. Brytanii w okresie ostatnich dwudziestu lat. Wyróżnić tu należy przede wszystkim opracowania dotyczące lokalizacji przemysłu o charakterze regionalnym, podjęte w związku z planowaniem wielkich miast i regionów zacofanych w latach trzydziestych. Opracowania te stoją na ogół na wysokim poziomie. Przykładem tego typu prac są monografie szkoły liverpoolskiej pod kierunkiem prof. P. A b e r c r o m b i e *The Doncaster Regional Planning Scheme* (2), *East Kent* (1), *The Future Development of South-West Lancashire* (33), *County of London Plan* (30) i inne oraz prace D i c k i n s o n a (23). Jeśli chodzi o opisy analityczne

rozmieszczenia przemysłu, to odpowiednikiem amerykańskiego raportu *Industrial Location and National Resources* jest raport komisji B a r l o w a (27) z 1940 r. oparty na angielskich spisach przemysłowych.

Prace typu teoretycznego są stosunkowo nieliczne. Wymienić tu należy pracę R. D e n n i s o n a *The location of industry and the depressed areas* (21), w której krytykuje teorię W e b e r a, wskazując na potrzebę badań empirycznych w konkretnych wypadkach. Artykuł Ewy T a y l o r (97) w „*Geographical Journal*“ omawia wpływ czynników geograficznych na lokalizację przemysłu w Anglii i podkreśla znaczenie metody kartograficznej przy analizie lokalizacyjnej. Do najciekawszych pozycji w tej grupie prac należą niewątpliwie dwie prace S. F l o r e n c e ' a *Investement, Location and Size of Plant* (28) oraz *The Logic British and American Industry* (29). W pierwszej z nich autor przeprowadza statystyczną analizę wielkości zakładów w poszczególnych gałęziach przemysłu i zastanawia się, jaka jest korelacja między układem wielkości zakładów a współczynnikiem lokalizacji danej gałęzi. Wyniki tych badań są ciekawe a czasem nieoczekiwane. Gałęzie przemysłu, które mają większą dyspersję, wykazują najwyższy procent drobnych przedsiębiorstw. Jest to zrozumiałe, gdyż oczywiście wielkość zakładu drobnego jest ograniczona możliwościami surowcowymi bądź wąskim rynkiem zbytu. Natomiast analiza gałęzi przemysłu, w których przeważają zakłady średnie i wielkie, wykazuje, że największa koncentracja produkcji w sensie aglomeracji i najmniejszej dyspersji dotyczy zakładów średnich; zakłady wielkie należą do tych gałęzi przemysłu, dla których współczynnik lokalizacji wynosi 0,5, co oznacza średnią dyspersję. Zjawisko to ma swe logiczne uzasadnienie: fakt, że silniejszą tendencją do koncentracji lokalizacyjnej wykazują zakłady średnie wynika stąd, że korzyści, jakie powstają z integracji właśnie dla tej wielkości zakładów, są największe.

Druga z wymienionych prac S. F l o r e n c e ' a jest właściwie pracą z dziedziny ekonomiki przemysłu, ale w dwóch pierwszych rozdziałach zawiera analizę porównawczą lokalizacji przemysłu w W. Brytanii i w St. Zjednoczonych oraz przyczyn tego rozmieszczenia. Na szczególną uwagę zasługują te części pracy, w których autor omawia tendencje do koncentracji produkcji w nowoczesnym przemyśle i ich wpływu na lokalizację przemysłu. Rozpatruje on dwie zasadnicze przyczyny koncentracji — specjalizację i integrację produkcji w ramach jednego zakładu, przedsiębiorstwa i ośrodka lokalizacyjnego. Specjalizacja dając oszczędności w kosztach produkcji pozwala na rozszerzenie skali produkcji, zwiększa rozmiary zakładu i dlatego ma zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie występują inne przeszkody. Ta forma koncentracji produkcji w ramach jednego zakładu lub przedsiębiorstwa niekoniecznie jednak prowadzi do koncentracji lokalizacyjnej (wielkie zakłady wysoko wyspecjalizowane obsługują zwykle bardzo duży rynek np. cały kraj, nie mają więc wyraźnych korzyści z koncentracji lokalizacyjnej w określonym ośrodku lub okręgu przemysłowym). Drugą formą i przyczyną koncentracji produkcji jest integracja produkcji. W wielu gałęziach przemysłu oszczędności w kosztach produkcji wynikające z integracji przewyższają oszczędności płynące ze specjalizacji, ponadto w bardzo wielu wypadkach specjalizacja zakładów nie jest możliwa z innych przyczyn (zbyt mały rynek,

zmiennosc popytu wynikajaca ze zmian mody, sezonowosci popytu itd.). Integracja produkcji w ramach zakladu, przedsiebiorstwa lub okregu przemyslowego moze byc pionowa, pozioma i mieszana. Oszczednosci w kosztach produkcji maja w wypadku integracji trzy zrodla: 1) oszczednosci wynikajace ze wspolnych kosztow przy integracji w ksztalcie lityry Y lub X; chodzi tu o laczne przetwarzanie wspolnego surowca dla kilku produktow lub odwrotnie oraz o wspolny pol-produkt wytwarzany z kilku surowcow dla wielu produktow; 2) druga grupa oszczednosci wynika z czynnikow technologicznych: organizacja poszczegolnych etapow procesu produkcyjnego w jednym zakladzie moze dawac wieksze oszczednosci w kosztach niz specjalizacja w czesci tych procesow. Przykladem moze byc integracja produkcji w hutach (surowka, stalownia, walcownia) i w przemyśle wlókienniczym (przędzalnia, tkalnia, farbiarnia, wykończalnia); 3) innym zrodlem oszczednosci przy integracji jest zmniejszenie ryzyka i niepewnosci przedsiebiorcy, wynikajacych z postepu technicznego badz z niebezpieczenstwa monopolizacji dostawcow lub odbiorcow, badz tez — ze zmian sezonowych i koniunkturalnych. To samo rozumowanie, zdaniem autora, mozna zastosowac w wypadku integracji kilku zakladow w jednym przedsiebiorstwie, w jednym ośrodku lub okregu przemyslowym. W tym ostatnim wypadku integracja produkcji oznacza wprost — i pokrywa sie z koncentracja lokalizacyjna przemyslu. Tak wiec koncentracja produkcji przejawiajaca sie w roznych formach staje sie w nowoczesnym przemyśle samodzielnym i poteznym czynnikiem lokalizacyjnym. Nic dziwnego, ze F l o r e n c e kwestionuje slusznosc teorii W e b e r a o donioslosci czynnika transportu i na pierwszy plan wysuwa czynniki koncentracji produkcji, tj. oszczednosci kosztow wynikajacych badz ze specjalizacji, badz z integracji zakladu. W e b e r wprawdzie mowi tez o czynniku aglomeracji, lecz, zdaniem autora, integracja moze niwelowac czynniki transportu, a takze wplyw innych czynnikow lokalizacji.

Wreszcie podkreślić trzeba, ze F l o r e n c e ustosunkowuje sie negatywnie do praktyki lokalizacji zakladow (procesu lokalizacyjnego), twierdzac, ze w wiekszosci wypadkow inwestor pobiera decyzje nieprzemyslne lub nie moze dokladnie przeanalizowac czynnikow lokalizacyjnych tym bardziej, ze uwzgledniac powinien ich dynamike w przyszlosci. Prowadzi go to do wniosku, iz w krajach kapitalistycznych narasta koniecznosc ogolnego planowania rozmieszczenia przemyslu.

Cechy charakterystyczne dorobku angielskiego w geografii przemyslu sa na ogol dosc zbiezne z cechami amerykanskiemi. W porownaniu z okresem wczesnego kapitalizmu zyskuje obecnie na wadze zagadnienie regionalnego rozmieszczenia przemyslu, wplywu polityki panstwa, dawne czynniki lokalizacji ulegaja rewizji i pojawiaja sie czynniki nowe. Wyda sie, ze przejawia sie w tych krajach kierunek przechodzenia od teorii lokalizacji do teorii rozmieszczenia przemyslu.

*

Krotki przeglad rozwoju geografii przemyslu w kilku krajach kapitalistycznych pozwala zorientowac sie, jakie zaszly zmiany w tej dyscyplinie i jakie zarysowuja sie tendencje. Przed formulowaniem jednak

jakichkolwiek uwag na temat kierunku badań w Polsce należy zdać sobie sprawę ze stanu geografii przemysłu w Związku Radzieckim, w związku z rozwinięciem zasad socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu. Pod tym kątem widzenia zanalizowano najważniejsze pozycje, nie mając możliwości dokonania pełnego przeglądu dorobku geografii przemysłu.

Pierwsze marksistowskie ujęcie geografii przemysłu sformułował L e n i n w swej obszernej pracy *Rozwój kapitalizmu w Rosji* (64). Jak wiadomo, celem tej pracy była charakterystyka powstania i rozwoju rynku wewnętrznego dla gospodarki kapitalistycznej w Rosji w okresie przekształcania się formacji feudalnej. W tym celu L e n i n przeprowadza analizę rozwoju kapitalizmu w różnych działach gospodarki, a w tym również i w przemyśle. Jednocześnie analiza ta dotyczy różnych regionów kraju i w ten sposób przeprowadzony został po raz pierwszy podział kraju na regiony gospodarcze w oparciu o kryteria związane ze sposobem produkcji.

Badając rozmieszczenie przemysłu L e n i n kolejno przechodzi przez trzy stadia rozwoju przemysłu drobnego, manufaktury i przemysłu fabrycznego, przy czym rozmieszczenie przemysłu w każdym z tych okresów bada dynamicznie, analizując zmiany lokalizacji przy przechodzeniu z jednego stadium do następnego. O ile dla przemysłu drobnego charakterystyczne było rozproszenie w starych regionach, a później przesuwanie się do regionów kresowych, to rozwój manufaktur pogłębiając terytorialny podział pracy przyczynił się do specjalizacji produkcyjnej regionów. W obu tych stadiach siła robocza jest nieruchliwa, osiadła; ruchy migracyjne rozpoczynają się dopiero przy przekształceniu się manufaktury w wielki przemysł fabryczny. Można by zatem powiedzieć, posługując się inną terminologią, że w pierwszym stadium lokalizacji przemysłu decydował czynnik rynku zbytu, a w drugim stadium — czynnik siły roboczej. W trzecim stadium rozwoju przemysłu fabrycznego L e n i n zwraca szczególną uwagę na wpływ stosunków produkcji na rozmieszczenie tego przemysłu, przeprowadzając analizę porównawczą regionu Uralskiego i regionu Południa. Jednocześnie poświęca dużo uwagi koncentracji produkcji w poszczególnych zakładach i w poszczególnych okręgach, wyróżniając trzy typy ośrodków przemysłu fabrycznego: miasta, wsie fabryczne i wsie chałupnicze².

W pracy *Nowe dane o prawach rozwoju kapitalizmu w rolnictwie* (65) W. L e n i n bada rozwój kapitalizmu w rolnictwie St. Zjednoczonych, posługując się tą samą metodologią rejonizacji ekonomicznej.

Na szczególnie podkreślenie zasługuje metoda historyczna, którą L e n i n stosuje przy badaniu rozmieszczenia różnych gałęzi produkcji i przy rejonizacji kraju.

Praca L e n i n a uogólnia teoretyczne zjawiska i prawidłowości rozwoju i rozmieszczenia przemysłu w fazie przechodzenia od feudalizmu do wczesnego kapitalizmu. Należy więc ją uważać jako punkt wyjścia dla socjalistycznej geografii przemysłu oraz dla socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu.

² W. J a c u ń s k i w artykule *Problemy rejonizacji ekonomicznej w pracach W. Lenina* („Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 5/1954) daje opis trzech map sporządzonych na podstawie danych zawartych w pracy L e n i n a; jedną z nich jest mapa rozmieszczenia przemysłu w Rosji pod koniec XIX wieku.

W dorobku geografii przemysłu Związku Radzieckiego wyróżnić przede wszystkim należy największą ilościowo grupę prac opisowo-analitycznych poszczególnych gałęzi przemysłu (np. przemysł węglowy, tekstylny, młynarski), z których wiele zaliczyć by należało raczej do ekonomiki przemysłu, oraz poszczególnych regionów Związku Radzieckiego. W niepełnej bibliografii geografii ekonomicznej na ok. 150 pozycji prawie połowa przypada na prace tego typu. Monografie regionalne mają często kierunek historyczny. Przykładowo można tu wymienić prace G. B a k u l i e w a (4) o przemyśle w rejonie Tuły, L. G o r i e l i k a i G. Z e r i e b k i n a (43) o przemyśle w strefie elektrowni Kachowskiej, S. M a l i n i n a (7) o przemyśle w republice Białoruskiej, B. M a r k u s a (72) o przemyśle w okręgu moskiewskim itd. Najliczniejsze są monografie dotyczące całości poszczególnych regionów gospodarczych, zawierające również analizę rozmieszczenia przemysłu. Oczywiście w pracach tego typu zagadnienia zasad, przyczyn i skutków rozmieszczenia przemysłu poruszane są na ogół ubocznie; również sprawie metody lokalizacji poszczególnych zakładów prace te poświęcają stosunkowo mało uwagi. Toteż próby sformułowań ogólnych i metodologicznych, dotyczących geografii przemysłu i teorii rozmieszczenia, znaleźć można raczej w grupie prac teoretycznych lub w podręcznikach. Oprzeć się tu można na trzech następujących pracach: R. L i w s z y c *Oczerki po rozmieszczeniu promyslnosti SSSR* (68), J. F e j g i n a *Rozmieszczenie proizwodstwa pri kapitalizmie i socjalizmie* (25) oraz R. S t i e p a n o w a *Geografja promyslnosti SSSR* (95). Ponadto na uwagę zasługuje artykuł N. K o ł o s s o w s k i e g o (58) oraz L. B e r r i e g o — *Kooperacja i specjalizacja promyslnosti* (8). Na tej podstawie podsumować można wypracowane elementy socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu.

Prócz ustalonej metodologii (kompleksowe, historyczne i dynamiczne badanie zjawisk) oraz definicji geografii przemysłu, krystalizuje się w toku naukowej dyskusji pojęcie przedmiotu tej dyscypliny. P. S t i e p a n o w dochodzi do wniosku, że przedmiot ten obejmuje: 1) badanie rozwoju regionów przemysłowych, 2) badanie rozmieszczenia przemysłu na terenie kraju, 3) analizę czynników i prawidłowości tego rozmieszczenia, 4) analizę wzajemnego oddziaływania przemysłu i środowiska geograficznego. Mimo zastrzeżeń B a r a ń s k i e g o co do takiego ujęcia przedmiotu geografii przemysłu, nie ulega chyba wątpliwości, że w pkt. 2 i 3 mieści się problematyka teorii rozmieszczenia przemysłu. Stwierdzenie to jest o tyle ważne, że często odzywają się głosy, iż teoria lokalizacji lub rozmieszczenia przemysłu stanowi część ekonomii politycznej, a nie geografii przemysłu.

Geografowie radzieccy formułują zasady, na jakich oparte być powinno rozmieszczenie przemysłu w gospodarce socjalistycznej. P. S t i e p a n o w w cytowanej pracy³ wymienia pięć takich zasad: 1) zbliżenie przemysłu do źródeł surowców i energii oraz do rejonów spożycia gotowej produkcji celem likwidacji nieracjonalnych i zbyt dalekich przewozów, 2) podniesienie gospodarki zacofanych w przeszłości narodowości-

³ Por. tłumaczenie w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 3/1955, s. 64 i nast.

wych regionów kraju, 3) bardziej równomierne rozmieszczenie przemysłu, 4) wzmocnienie zdolności obronnej i potęgi wojskowo-ekonomicznej ZSRR, 5) kompleksowy rozwój poszczególnych regionów kraju, zapewniający najbardziej racjonalne wykorzystanie zasobów naturalnych i siły roboczej. Inni autorzy nieco inaczej grupują te zasady, — stąd zmienna ich ilość. Wszystkie te zasady wynikają z dyrektyw XV i XVIII Zjazdu WKP(b), dotyczących pierwszego i trzeciego planu pięcioletniego, a niektóre z nich były już sformułowane przez *Lenina*. *W. F. Wasjutin* (99) w swym referacie o podstawach rozmieszczenia produkcji i zadaniach geografii ekonomicznej, wygłoszonym na II Zjeździe Tow. Geograficznego w Moskwie, stwierdza jednak⁴, że aczkolwiek w literaturze radzieckiej przyjął się termin „zasady“ rozmieszczenia produkcji, to nie jest wyjaśnione, czy chodzi tu o obiektywne prawa rozmieszczenia produkcji, czy też o sformułowania polityki partii i rządu w dziedzinie rozmieszczenia produkcji. Sądzi on, że rozwój geografii ekonomicznej powinien doprowadzić do ścisłego sprecyzowania obiektywnych prawidłowości oraz specyfiki polityki gospodarczej w dziedzinie rozmieszczenia produkcji, opartej na znajomości wymogów tych prawidłowości. W dalszym ciągu *Wasjutin* wylicza kilka cech, które charakteryzują obiektywne prawidłowości rozmieszczenia produkcji socjalistycznej: 1) planowe rozmieszczenie produkcji w całym kraju, drogą nieprzerwanego rozwoju gospodarki wszystkich republik i regionów na bazie najwyższej techniki; 2) likwidacja dysproporcji istniejących pomiędzy poszczególnymi regionami w dziedzinie rozwoju gospodarczego i kulturalnego, drogą przyspieszonego rozwoju republik i regionów upośledzonych w przeszłości i nie nadążających w rozwoju, i podciągnięcie ich do poziomu przodujących; 3) stworzenie i rozwój racjonalnego systemu podziału pracy między poszczególnymi regionami, drogą prawidłowej specjalizacji i kompleksowego rozwoju gospodarczego poszczególnych republik i regionów, co zapewni całkowite zbliżenie przemysłu do źródeł surowców i paliwa, do regionów konsumujących, oraz zlikwiduje nieracjonalne i zbyt dalekie przewozy.

Powyższe cechy obiektywnych prawidłowości rozmieszczenia w gospodarce socjalistycznej są odbiciem i wynikają z praw ekonomii, tj. z podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu oraz z prawa planowego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. W ten sposób ustalona została w nawiązaniu do ekonomii politycznej podstawa wyjściowa dla socjalistycznej teorii rozmieszczenia produkcji, a przemysłu — w szczególności.

Nie ulega jednakże wątpliwości, że dla pełnego rozwinięcia socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu powyższe tezy ogólne oraz wytyczne dla polityki gospodarczej są niezbędne, ale nie wystarczające. Obiektywne prawidłowości rozmieszczenia produkcji, zależne od rozwoju stosunków produkcji w danej formacji społeczno-gospodarczej, mają znaczenie decydujące, ale obok nich działają inne czynniki, jak środowisko geograficzne, stosunki ludnościowe, postęp techniczny itd. Działanie tych innych czynników może być usystematyzowane w ramach wypracowanych metod lokalizacji pojedynczego zakładu (przy ustalaniu je-

⁴ Por. tłumaczenie w P.Z.L.G. z. 1 1955, s. 17.

go lokalizacji ogólnej lub szczegółowej), lub typowych rozwiązań dla zakładów danej gałęzi przemysłu. Powstaje zatem pytanie, jaki jest stosunek geografów radzieckich do opracowania teorii lokalizacji w tym węższym znaczeniu i do możliwości posługiwania się pojęciem czynników lokalizacyjnych. Wydaje się, że sprawa ta jest przez nich postawiona wyraźnie i prosto: teorie rozmieszczenia produkcji w krajach kapitalistycznych są błędne nie dlatego, że posługują się pojęciem czynników lokalizacyjnych, lecz dlatego, że przypisują im decydujące znaczenie — zamiast poszukiwać tego decydującego znaczenia w obiektywnych prawach, wynikających z ustroju kapitalistycznego.

Jeśli zatem błąd ten nie zostaje popełniony w socjalistycznej teorii rozmieszczenia, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby posługiwać się pojęciem czynników lokalizacyjnych przy analizie lokalizacji danego zakładu lub gałęzi przemysłu. W a s i u t i n w swoim referacie zresztą wyraźnie stwierdza⁵, że niezależnie od ogólnych przesłanek wynikających z obiektywnych prawidłowości „przy uzasadnieniu wyboru konkretnego miejsca pod budowę zakładu produkcyjnego zachodzi konieczność przygotowania specjalnie starannej porównawczej oceny techniczno-ekonomicznej wszystkich możliwych wariantów lokalizacji danego zakładu i uwzględnienie przy tym wpływu najróżnorodniejszych czynników naturalnych, technicznych, ekonomicznych i innych na wskaźniki ekonomicznej oceny porównawczej“. Podobne stanowisko zajmuje w tej sprawie P. S t i e p a n o w, podkreślając duże znaczenie analizy czynników wpływających na koszty własne zakładu; analiza tych kosztów pozwala wykryć w jakim stopniu dany zakład zależny jest od surowców, paliwa, energii elektrycznej i siły roboczej — co wiąże się z jego lokalizacją⁶. Odpowiedź zatem na postawione pytanie wydaje się jednoznaczna.

Z punktu widzenia dorobku radzieckiej geografii przemysłu, stanowiącego podstawę dla rozwinięcia socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu, zwrócić należy uwagę na silny nacisk kładziony przez geografów radzieckich na formy organizacyjne przemysłu. S t i e p a n o w podkreśla znaczenie koncentracji produkcji, specjalizacji, kooperacji i kombinowania produkcji jako czynników lokalizacyjnych, które dopiero w gospodarce socjalistycznej mogą stanowić podstawę dla racjonalnego rozwoju sił wytwórczych. W tym samym kierunku idzie cyt. praca N. K o ł o s s o w s k i e g o, stanowiąca próbę typologii ugrupowań przemysłowych i procesów produkcyjnych, na której autor chce oprzeć prawidłowości rządzące powstawaniem regionów gospodarczych. B e r r i w cyt. pracy analizuje również różne formy nowoczesnej organizacji produkcji. Wydaje się, że istnieje tu równoległość zainteresowań tym zagadnieniem w krajach kapitalistycznych i w Związku Radzieckim.

W uwagach końcowych i wnioskach dotyczących kierunku badań rozwoju geografii przemysłu w Polsce, w dostosowaniu do naszych warunków geograficznych i naszej rzeczywistości, podkreślić jeszcze należy kilka spraw, które mogą uchodzić za sporne lub po prostu za niedość wyjaśnione.

⁵ Por. tłumaczenie w P.Z.L.G. z. 1, s. 54.

⁶ Op. cit., s. 90.

1) Przy zestawieniu dorobku geografii przemysłu w krajach kapitalistycznych oraz osiągnięć geografów radzieckich w zakresie metodologii i teorii rozmieszczenia produkcji zarysowuje się pewna odwrotność sytuacji: w krajach kapitalistycznych rozbudowana jest teoria i metody analizy lokalizacji zakładów przemysłowych, nie są natomiast opracowane zasady rozmieszczenia przemysłu i jego gałęzi w skali krajowej lub regionalnej, które mogłyby być wytycznymi dla polityki gospodarczej państwa. W ZSRR i innych krajach socjalizmu niemal cały wysiłek skoncentrowany został na tym drugim zagadnieniu, przy jednoczesnym zaniedbaniu teoretycznego i metodologicznego naukowego ujęcia lokalizacji pojedynczych zakładów. Wydaje się zatem, że ten stan rzeczy wytycza już jeden kierunek, w jakim rozwijać się powinna geografia przemysłu w Polsce.

2) Może powstać jednak zasadnicze pytanie, czy geografia przemysłu nie może obyć się bez rozwiniętych uogólnień teoretycznych — czy nie wystarczy tu praktyka i doświadczenie planowego rozmieszczenia przemysłu? — Pogląd taki wydaje się całkowicie niesłuszny, a właśnie w świetle praktyki planowania jest on nawet niebezpieczny. Nie ulega chyba wątpliwości, że żadna dyscyplina naukowa nie może się rozwijać o ile nie tworzy uogólnień teoretycznych. Obecnie w braku opracowanej pełnej teorii stosuje się często w naszej praktyce metodę prób i błędów, ale metoda ta nie zalicza się do metod naukowych, a stosowana w wielkiej skali planowania krajowego może się okazać bardzo kosztowna. Socjalistyczna teoria lokalizacji i rozmieszczenia przemysłu ma służyć praktyce w celowej i świadomej działalności, a nie tylko uogólniać *ex post* prawidłowości w procesie rozmieszczenia przemysłu, jak to przeważnie czynią teorie lokalizacji w krajach kapitalistycznych.

3) Jeśli więc potrzeba rozbudowy uogólnień teoretycznych w geografii przemysłu nie budzi wątpliwości, to z kolei należałoby się zastanowić, jaką tu przyjąć terminologię. Wydaje się, że właściwym terminem jest socjalistyczna teoria rozmieszczenia przemysłu, jako teoria ogólna i powiązana z ekonomią polityczną socjalizmu. W ramach tej ogólnej teorii można by wyodrębnić jako część całości teorię lokalizacji zakładów i gałęzi przemysłu, opartą na nowych metodach analizy porównawczej — zarówno ekonomicznych, statystycznych, jak i kartograficznych. W ten sposób postępowanie przy ustalaniu lokalizacji konkretnego zakładu byłoby rozbite na dwa etapy: w pierwszym etapie analiza dotyczyłaby najlepszej lokalizacji ogólnej zakładu z punktu widzenia minimalizacji jego kosztów inwestycji i kosztów produkcji; drugi etap polegałby na rozpatrzeniu lokalizacji zakładu z punktu widzenia rentowności społecznej, opierając się na naukowo opracowanych kryteriach rozwoju poszczególnych regionów oraz rozmieszczenia przemysłu i jego gałęzi w skali krajowej. W tym drugim etapie można by przeprowadzić świadomą korektę wyników, do jakich doprowadziła analiza w etapie pierwszym. Ostatnim oczywiście etapem jest ustalenie lokalizacji szczegółowej zakładu.

4) Jeśli chodzi o rozwinięcie teorii lokalizacji przemysłu w tym węższym znaczeniu, to sądzić można, że na pierwszy plan wysuwa się konieczność klasyfikacji i ustalenia, jakie czynniki lokalizacyjne w naszych warunkach mają wyraźny wpływ na lokalizację zakładów; jest to zatem

zadanie selekcji czynników, które mogą mieć duże znaczenie w kapitalizmie, a nie mają go w socjalizmie (przykład: czynnik różnic regionalnych w skali podatkowej lub w poziomie płac roboczych, mniejsze znaczenie czynnika transportu niż np. w St. Zjednoczonych i w Związku Radzieckim). Po drugie chodzi tu o analizę dynamiki poszczególnych czynników, to znaczy o zdanie sobie sprawy (co z punktu widzenia planowania perspektywicznego jest doniosłe), które czynniki mają pod wpływem postępu technicznego wpływ rosnący lub malejący na lokalizację przemysłu (przykład: malejący wpływ czynnika transportu i źródeł energii, rosnący wpływ czynnika koncentracji produkcji). Oczywiście sam postep techniczny nie jest czynnikiem lokalizacyjnym, a zmienia jedynie wagę poszczególnych czynników. Jeśli chodzi o zespół czynników środowiska geograficznego, to wbrew pozorom i mimo postępu techniki wpływ ich nie wydaje się zmniejszać, lecz zmienia się, różnicuje i komplikuje. O ile jedne z nich mogą być stosunkowo łatwo pokonane, np. wpływ klimatu na lokalizację zakładu przez jego klimatyzację, o tyle znaczenie innych wzrasta (np. zaopatrzenie w wodę, odprowadzanie wód ściekowych, ukształtowanie gruntu przy budowie wielkich zakładów, zaopatrzenie i źródła surowcowe). Szczególnie wyraźnie wpływ czynników naturalnych występować będzie nadal przy lokalizacji szczegółowej zakładu.

5) Jeśli natomiast chodzi o kierunek badań w Polsce, dotyczący szerzej pojętej socjalistycznej teorii rozmieszczenia, to sądzić można, że należałoby się w pierwszej kolejności skoncentrować nad opracowaniem kryteriów społecznej rentowności rozmieszczenia przemysłu. Punktem wyjścia mogłyby być wytyczne i zasady opracowane w Związku Radzieckim, jednakże nie ulega wątpliwości, że nie wszystkie będą miały takie samo znaczenie w warunkach polskich (np. podniesienie gospodarki zafakowanych w przeszłości narodowościowych regionów kraju). Należałoby zanalizować, jaki priorytet miałyby poszczególne kryteria i czy nie powinny być uzupełnione innymi kryteriami. Powiązanie teorii rozmieszczenia z zagadnieniem regionalizacji kraju zostało podkreślone, ale zachodzi pytanie, czy nie należałoby jej powiązać bezpośrednio z geografiami osadnictwa, a w szczególności z opracowaną perspektywiczną koncepcją urbanizacji kraju; przez stosowanie kryterium rozmieszczenia przemysłu w nowych okręgach przemysłowych i w większych ośrodkach miejskich uzyskalibyśmy instrument przyspieszający wzrost z góry wybranych osiedli, które w możliwie krótkim czasie stać się powinny silnymi ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi, stanowiąc pod tym względem centra regionalne.

6) Ustalić też należy, jaki jest stosunek zagadnień rozmieszczenia przemysłu dla zagadnień efektywności inwestycji. Przy ustalaniu efektywności inwestycji A. Notkin proponuje posługiwanie się dwoma rodzajami kryteriów:

- a. ogólnymi wskaźnikami charakteryzującymi zgodność projektowanego obiektu z potrzebami gospodarki narodowej; tu wymienione są cztery kryteria: wpływ przeprowadzonego obiektu na przyrost i jakość produkcji, na rozwój regionów gospodarczych na umocnienie obronności i na handel zagraniczny;

- b. kryteriami efektywności inwestycji w danym obiekcie: bazy surowcowej i energetycznej, wielkości produkcji zakładu, techniki i metod produkcji, specjalizacji produkcji, kombinowania i kompleksowości oraz lokalizacji produkcji; są to ekonomiczne kryteria, zapewniające najmniejsze nakłady pracy społecznej.

W ocenie zatem efektywności inwestycji analogicznie jak przy ocenie lokalizacji zakładu mamy dwa stadia postępowania, wynikające ze stosowania społecznych kryteriów efektywności oraz kryteriów efektywności inwestycji danego obiektu. Stosunek więc zagadnień lokalizacyjnych do zagadnień efektywności inwestycji zarysowuje się dość jasno: o ile teoria lokalizacji zakładu stanowi część teorii rozmieszczenia przemysłu, o tyle obecnie wyniki analizy lokalizacyjnej zakładu wchodzić muszą jako część składowa do analizy efektywności danej inwestycji, stanowiąc jedno z koniecznych, lecz niewystarczających jej kryteriów. Z punktu widzenia zakresu problematyki ekonomicznej teoria efektywności inwestycji jest znacznie szersza od teorii rozmieszczenia i z nią się nie pokrywa.

7) Pozostaje wreszcie odpowiedź na pytanie, czy i w jakim zakresie można przy rozwijaniu socjalistycznej teorii rozmieszczenia przemysłu korzystać z dorobku krajów kapitalistycznych. Biorąc pod uwagę sformułowane powyżej stanowisko, jeśli chodzi o zakres i cele socjalistycznej teorii rozmieszczenia, wydaje się, że należy wykorzystać osiągnięcia w zakresie metod, a w szczególności jeśli chodzi o metody ekonomiczne, statystyczne i kartograficzne stosowane przy analizie rozmieszczenia przemysłu w badaniach regionalnych, oraz — o metody stosowane przy analizie lokalizacji pojedynczego zakładu z punktu widzenia minimalizacji kosztów inwestycji i kosztów produkcji. Stosowanie tych metod powinno mieć miejsce po ich krytycznym rozpatrzeniu.

Reasumując można sformułować następujące wnioski co do kierunku badań geografii przemysłu w Polsce w najbliższym okresie:

- 1) Należy przeprowadzić klasyfikację czynników lokalizacji przemysłu (eliminując czynniki uwzględniane w krajach kapitalistycznych, a nie mające u nas zastosowania), biorąc pod uwagę czynniki środowiska, techniczno-ekonomiczne — w szczególności zaś — wpływ postępu technicznego na zmianę tych czynników oraz na specjalizację i integrację produkcji przemysłowej. Klasyfikacja ta powinna brać pod uwagę rosnące lub malejące znaczenie w czasie poszczególnych czynników lokalizacji.

- 2) Należy przeprowadzić analizę zasad rozmieszczenia produkcji, sformułowanych przez geografii ekonomiczną ZSRR. Analiza ta powinna dotyczyć hierarchii tych zasad, ich rozwinięcia oraz ustalenia ich priorytetu w warunkach polskich.

- 3) Należy rozwijać metodologię badań i oceny lokalizacyjnej poszczególnych zakładów przemysłowych (łącznie z metodami kartograficznymi) w różnych gałęziach przemysłu, wyodrębniając metodologiczną ocenę rozmieszczenia przemysłu drobnego.

4) W badaniach regionalnych należy zwrócić szczególną uwagę na rozmieszczenie przemysłu na tle i w związku z innymi działaniami produkcji; dotyczy to zwłaszcza regionów, których specjalizacja polega na rozwoju przemysłu.

5) Należy rozwijać badania dotyczące wpływu działalności przemysłowej na środowisko geograficzne i ustalić zakres, w jakim zajmować się winna tym problemem geografia przemysłu.

LITERATURA

1. Abercrombie P., Archibald J. *East Kent Regional Planning, Scheme, Preliminary Survey*. Liverpool 1925.
2. Abercrombie P., Johnson T. H. *The Doncaster Regional Planning Scheme*. Liverpool 1922.
3. Babonaux J. *L'industrialisation de Tours*. „Annales de Géographie“ 1948.
4. Bakuliew G. W. *Tulskaja promyszennost*. Tuła 1952.
5. Bandt P. *Über den Standort der Zuckerindustrie*. Halle.
6. Barrows H. H. *Geography as Human Ecology*. „Annales of the Association of American Geographers“ t. XII, 1923, z. 1, s. 1—14.
7. Beaujeu-Gaunier J. *L'industrie italienne et ses perspectives*. „Annales de Géographie“, 1941.
8. Berrì L. *Specjalizacja i kooperowanie w promyszennosti SSSR*. Moskwa 1954.
9. Blanchard R. *L'industrie de la papeterie dans le Sud-Est de la France*. „Revue de Géographie Alpine“, 1926.
10. Boesch H. *Die Wirtschaftslandschaften der Erde*. Zürich 1947.
11. Buchmann V. A. *Die Standorte der Eisen- und Stahlindustrie der Welt*. Berlin 1927.
12. Chardonnet J. *Les grands types de complexes industriels*. Paris 1953. (Częściowe tłumaczenie i streszczenie zamieszczone zostało w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 4, 1955).
13. Chardonnet J. *Le charbon, sa production, son rôle économique et social*. Paris 1948.
14. Chardonnet J. *La sidérurgie française, progrès, décadence*. Paris 1954.
15. Chaulanges M., Page J. *La region de Lyon et de Saint-Etienne*. Paris 1948.
16. Creutzburg N. *Das Localisationsphänomen der Industrien. Am Beispiel des nordwestlichen Thüringer Waldes*. „Forschungen zur deutschen Landes- und Volkskunde“ t. 23, 1925, z. 4.
17. Dechesne L. *La localisation des diverses productions. Règles rationnelles déduites de l'expérience*. Paris-Bruxelles 1945.
18. Dechesne L. *Economie géographique*. Bruxelles 1948.
19. Demangeon A. *Géographie économique et humaine de la France*. Géographie Universelle t. VI; cz. 2, Paris 1946.
20. Demangeon A. *La répartition de l'industrie du fer en France en 1781*. „Annales de Géographie“, 1921.
21. Dennison S. R. *The location of industry and the depressed areas*. London 1939.

22. Dessus J., George P., Weulersse J. *Matériaux pour une géographie volontaire de l'industrie française*. Paris 1949.
23. Dickinson R. E. *City, region and regionalism...*, London 1947.
24. Engländer O. *Kritisches und Positives zu einer allgemeinen reinen Lehre vom Standort*. „Zeitschrift für Volkswirtschaft und Sozialpolitik“, N. F. t. 5 (1925—27), s. 435—505.
25. Fejgin J. G. *Razmieszczeniej proizwodstwa pri kapitalizmie i socjalizmie*. Moskwa 1954.
26. Fetter F. A. *The Economic Law of Market Areas*. „Quarterly Journal of Economics“, 1924, s. 520—529.
27. ——— *Final Report (of) Royal Commission on Distribution of Industrial Population* (Komisja Barlowa), London 1940.
28. Florence S. *Investment, location and size of plant*, London 1948.
29. Florence S. *The logic of British and American industry*. London 1953.
30. Forshaw J. H., Abercrombie P. *Country of London Plan*. London 1943.
31. Friedenburg F. *Die Bergwirtschaft der Erde*. Stuttgart 1950, 5. wyd.
32. Fugmann E. *Der Sonnenberger Wirtschaftsraum*. Halle 1939.
33. ——— *The Future Development of South-West Lancashire*. South-West Lancashire Joint Town Planning Advisory Committee. Liverpool 1930
34. Geldern-Crispendorf G. *Die deutsche Papierindustrie*. „Deutsche Zeitschrift für Wirtschaftskunde“, 1938, s. 52—71.
35. Geldern-Crispendorf G. *Die deutsche Textilindustriegebiete*. „Schlüter-Festschrift“, 1932.
36. George P. *Géographie économique et sociale de la France*. Paris 1949, wyd. 2.
37. George P. *Le caoutchouc et les industries de caoutchouc*. Les Cours de Sorbonne, Paris (b. r. wyd.).
38. George P. *Etude géographique de la production et de consommation de l'énergie électrique*. Les Cours de Sorbonne. Paris 1950.
39. George P. *Géographie économique*. Vol. 1. *Metallurgie de fer*. Les Cours de Sorbonne, Paris 1952.
40. George P. *Production et consommation du pétrole dans le monde*. Les cours de Sorbonne, Paris 1953.
41. George P. *L'économie de l'U.R.S.S.* Que sais-je? nr 179, Paris 1953, 5 wyd.
42. Gerling W. *Wirtschaftsgeographische Probleme*. Würzburg 1952.
43. Gorelik L., Žeriebkin G. *O razwitii promyslenosti w zonie stroitielstwa Kachowskoj GES i Juzno-Ukrainskogo Kanala*. „Woprosy Ekonomiki“ z. 9. 1951, s. 12—22.
44. Hall F. S. *The Localization of Industries*. XII American Cesus of 1900; Manufactures. Cz. 1. s. CXC—CCXIV.
45. Hartshorne R. *The Nature of Geography*. Minneapolis 1946.
46. Hassinger H. *Die Geographie des Menschen* (Anthropo-geographie). Potsdam 1933.
47. Henning H. *Entflechtung und Neuordnung der westdeutschen Montanindustrie...* Bern 1952.
48. Kerlemann H. *Branntweinpolitik und Landwirtschaft*. Kieler Studien, Kiel 1952.

49. Hoover E. *The Location of Economic Activity*. New York 1948
50. Hoover E. *Location Theory and the shoe and Leather Industries*. Harvard Economic Studies, Vol. LV, Cambridge, Mass 1937.
51. Huntington E. *Principles of economic geography*. New York 1940.
52. Huntington E. *Principles of Human Geography*. New York 1940.
53. Huntington E. *Mainsprings of Civilisation*. New York 1945.
54. ——— *Industrial Location and National Resources*. National Resources Planning Board, Washington 1942.
55. Jacuński W. *Problemy rejonizacji ekonomicznej w pracach W. Lenina* („Woprosy Geografii“, 1953); pol. tłum. w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 5, 1954.
56. Jones C. F. *Economic Geography*. New York 1941.
57. Klitzsch F. *Industrielle Standortplanung*. Berlin 1953.
58. Kołosowski N. *Zespól (kompleks) produkcyjno-terytorialny w radzieckiej geografii ekonomicznej* („Woprosy Geografii“, 1947); pol. tłum. w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“, z. 3, 1955.
59. Kostienikow W., Muchin G. *Woprosy rozmieszczenia przemyslnosti SSSR*. „Planowoje Chozjastwo“ z. 4, 1954.
60. Kraus Th. *Räumliche Ordnung als Ergebnis geistiger Kräfte*, „Erdkunde“, Bd. 2, 1948, s. 151—155.
61. Kraus Th. *Das Siegerland — ein Industriegebiet in rheinischem Schiefergebirge*. „Forschungen zur deutschen Landes- und Volkskunde“, Stuttgart 1931.
62. Kühn G. *Die Zementindustrie*. Jena 1927.
63. Kunze H. J. *Die Lagerungsordnung der westeuropäischen Eisen- und Stahlindustrie im Lichte ihrer Kostenstruktur*. Kieler Studien, Nr 30. Kiel 1954.
64. Lenin W. *Rozwój kapitalizmu w Rosji*. Dzieła, t. 3. Warszawa 1953.
65. Lenin W. *Nowe dane o prawach rozwoju kapitalizmu w rolnictwie*, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 9—115.
66. Lewis J. D. *The Localization of Industries*. Census of Manufactures, cz. 1, 1905, s. CCXXVIII—CCLXII.
67. Lwyszyc R. *O różnicach regionalnych w wydajności pracy i kosztach własnych produkcji przemysłowej ZSRR*. Warszawa 1951.
68. Lwyszyc R. *Oczerki po rozmieszczeniu przemyslnosti SSSR*. Moskwa. 1954.
69. London Ch. E. *Industrial Geography*. New York 1941.
70. Lösch A. *Die räumliche Ordnung der Wirtschaft*. Jena 1940, 2 wyd.
71. Malinin S. N. *Razwitiye promyslnosti Bieloruskoj SSR*. Mińsk 1948.
72. Markus B. *Stroitelstwo socjalistycznej promyslnosti Moskwy w 1935—1937 godach*. „Woprosy Istorii“ z. 7, 1949.
73. Mathieu A. *Seine et Oise*. Pontoise 1948.
74. Mautier R. *La distribution géographique des industries*. „Revue Internationale de Sociologie“, 1908.
75. Meyer-Lindemann H. *Typologie der Theorien des Industriestandortes*. Bremen 1951.
76. Notkin A. *Zagadnienia określania ekonomicznej efektywności inwestycji w przemyśle ZSRR*. Warszawa 1955.
77. Otręmba E. *Allgemeine Agrar- und Industriegeographie* (Erde und Weltwirtschaft hrsg. Rudolf Lütgens. Bd. 3) Stuttgart 1953.

78. Palander T. *Beiträge zur Standortstheorie*. Uppsala 1935.
79. Parkins A. F. Whitaker J. R. *Our Natural Resources and their Conservation*. New York 1939.
80. Pfannschmidt M. *Westeuropäische Standortpolitik*. „Raumforschung und Raumordnung“ Jhrg. 10, 1950.
81. Platt R. S. *Latin Amerika*, New York 1943.
82. Predöhl A. *Das Standortproblem in der Wirtschaftstheorie*. „Weltwirtschaftliches Archiv“ Bd. 21, 1925, s. 294—321.
83. Renardy A. *Die Standorte der elektrotechnischen Industrie Deutschlands*. Düren 1933.
84. Renner G. T. *Conservation of Natural Resources*. New York 1932.
85. Ritschl H. *Aufgaben und Methoden der Standortlehre*. „Weltwirtschaftliches Archiv“ Bd 53, 1941, s. 115—125.
86. Rolle G. *Standortstudien in der deutschen keramischen Industrie*, Berlin 1928.
87. Ross E. A. *The Localization of Industries*. „The Quarterly Journal of Economics“, Vol. 10, 1896, s. 247—268.
88. Schmidt P. H. *Einführung in die allgemeine Geographie der Wirtschaft*. Jena 1932.
89. Schmidt B. *Die Standorte der deutschen Eisen- und Stahlherstellung*. „Zentralblatt für Hütten und Walzwerke“, Bd. 29.
90. Schmidt - Renner G. *Räumliche Verteilung der Produktivkräfte*. Berlin 1953.
91. Schmitz J. *Das Standortsproblem in der deutschen Brauereindustrie*. Köln 1929.
92. Selmitt A., Timbal L. *La région Limousine*. Paris 1950.
93. Sombart W. *Einige Anmerkungen zur Lehre vom Standort der Industrien*. „Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik“ t. 30, z. 3, 1910.
94. Spethmann K. *Das Ruhrgebiet*. Berlin 1933—1938.
95. Stiepanow P. *Geografia promyslnosti SSSR*. Moskwa 1955, 2 wyd. (wstęp rozdziały I, II, III, XII — tłum. pol. w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 3/1955).
96. Stisser R. *Standort und Planung der deutschen Kraftfahrzeugindustrie*. Bremen 1950.
97. Taylor E. G. R. *The Geographical Distribution of Industry* „Geographical Journal“ Vol. 92, 1938, s. 22—39.
98. Veyret-Verner G. *L'industrialisation des Alpes Françaises*. Paris 1948.
99. Wasjutin W. F. *Podstawy rozmieszczenia produkcji i zadania geografii ekonomicznej*. Tezy referatu na II Zjeździe Towarzystwa Geograficznego Związku Radzieckiego. „Przegląd Zagranicznej Literatury Zagranicznej“ z. 1, 1955.
100. Weber A. *Über den Standort der Industrien*. Tübingen, 1909—1922.
101. White Cl. Renner G. T. *An Introduction to Human Ecology*. New York 1941.
102. Zimmermann E. *World Resources and Industries*. New York 1933—1951.

ЯЦЕК РУДЗИНСКИ

ДОСТИЖЕНИЯ ЗАРУБЕЖНОЙ ГЕОГРАФИИ ПРОМЫШЛЕННОСТИ И НАПРАВЛЕНИЯ ИССЛЕДОВАНИЙ В ПОЛЬШЕ

В вступлении автор излагает некоторые методологические предположения и подчеркивает, что настоящая статья не имеет цели дать полную оценку достижениям зарубежной географии промышленности, а является лишь попыткой представить только те элементы, которые в польских условиях могут быть полезны для достижения успеха в исследованиях и в развитии географии промышленности. Настоящая работа не является также критическим библиографическим обзором. Особое внимание обращено на изменения во взглядах на размещение промышленности по мере преобразования производственных отношений, а также на изменения в этих воззрениях, вызываемые развитием производительных сил, и в особенности усовершенствованием орудий производства и техническим прогрессом.

Обзор географии промышленности капиталистических стран охватывает Германию, Францию, США и Великобританию.

В развитии географии промышленности в Германии выделено два периода: до второй мировой войны и после второй мировой войны. Характеризуя первый период автор вкратце обсуждает характерные для капиталистического периода свободной конкуренции теории Вебера, его школы и других германских теоретиков, как Предела и Леша, региональные монографии, а также работы, касающиеся отдельных отраслей промышленности. После обсуждения важнейших работ второго периода автор подчеркивает большие достижения Германии в теории размещения промышленности. Эти теории, в большинстве случаев, не выходят за пределы вопроса размещения отдельных заводов или их типов. Вопросы размещения промышленности в районном или государственном масштабе возникают сравнительно поздно.

Достижения в области теории размещения промышленности во Франции довольно скромны. Большую ценность представляют собой описательно-аналитические труды по промышленности Франции и других стран, а также и районные монографии. После краткого обзора этих работ автор подчеркивает сильное влияние физической географии на географию промышленности во Франции, а также преобладающее значение таких направлений как исторического и антропогеографического.

Обзор достижений в Соединенных Штатах относится к двум периодам — до 1930 года и после 1930 года. Второй период охарактеризован как период сильного развития географических наук и возникновения хронологического, экологического, детерминистического направлений. Более полно охарактеризован рапорт National Resources Planning Board, озаглавленный "Industrial Location and National Resources", а также работы Э. Гувера. В заключении автор указывает на применение ряда новых методов в исследовании размещения промышленности, а также на влияние технологии и технического прогресса на локализационные факторы, в частности концентрацию производства, которая считается новым фактором размещения.

В обзоре достижений Великобритании большое внимание обращается на работы Серджант Флоренса, который анализирует преимущества специализации, а также комбинирования и кооперирования промышленности в пределах одного завода, предприятия и промышленного района. Влияние различных форм орга-

низации производства ослабляет влияние прежних „классических” факторов на размещение промышленности. В английских достижениях обращает на себя внимание расширение заинтересованности проблемами размещения промышленности в районном и общегосударственном масштабе.

Достижения географии промышленности в СССР рассматриваются с точки зрения ее вклада в социалистическую теорию размещения. В трудах Степанова, Фейгина, Лившиц и Васютина был сформулирован ряд принципов размещения промышленности в общегосударственном масштабе.

Рассмотрев вышеуказанные работы, автор приходит к выводу, что советские географы полностью оценивают необходимость дальнейшего развития теории локализации отдельных заводов и разработки методов оценки отдельных локализационных факторов.

Заключительные замечания и выводы касаются направления исследований географии промышленности в Польше. Автор подчеркивает, что теории локализации в капиталистических странах учитывали прежде всего локализацию отдельных заводов, а не общее размещение всей промышленности. В социалистических странах до сих пор господствовала обратная тенденция. При размещении промышленности исследования географии промышленности в Польше должны идти по пути дальнейшего развития критериев общественной рентабельности. Одновременно необходима классификация и селекция факторов локализации завода с точки зрения снижения капиталовложения в производство. Эти факторы необходимо рассматривать динамически, т.е. с учетом влияния оказываемого на них техническим прогрессом и новой формой организации промышленного производства. В развитии социалистической теории размещения промышленности необходимо также использовать разработанные в капиталистических странах методы локализационного анализа.

Пер. Б. Миховского

JACEK RUDZIŃSKI

THE ACHIEVEMENTS OF THE INDUSTRIAL GEOGRAPHY ABROAD AND DIRECTIONS OF RESEARCH IN POLAND

In his introduction, the author outlines certain methodological postulations and emphasises that his paper does not attempt a full appraisal of achievements abroad concerning the geography of industry, but is intended merely to draw attention to those elements which, in Polish conditions might be useful for the advancement of research and the development of the geography of industry. Neither is this paper a critical survey of bibliography. Special attention is given to changes in views concerning the distribution of industry arising from alterations appearing in the relations of production, as also to changes produced in such views by the development of productive forces, with special reference to improvement in equipment and technical progress.

The review of the geography of industry in capitalist countries takes into consideration Germany, France, the United States and Great Britain.

The development of the geography of industry in Germany is described as concerning two periods — before and after the second world war. In the first period,

the theories of Weber and his school are briefly reviewed, as being typical of the capitalist free competition period; further, consideration is given to other German theorists, such as Fredöhl and Lösch and to regional monographic works concerning particular branches of industry. After having described all the most important items of the second period, the author stresses the considerable achievement of the German theories in the matter of the localisation of industry; these theories do not, however, generally go beyond the problem of localisation of particular factories or their types while the problem of distribution of industry on a regional or all-national scale are treated only at a relatively late stage.

French achievements in the theory of localisation are quite modest, but analytical and descriptive works as affecting industry in France and in other countries are, together with regional monographs, highly valuable. After briefly reviewing them, the author draws attention to the marked influence of physical geography on industrial geography in France and on the domination of historical approach in human geography.

The survey of American achievements in industrial geography concerns periods up to 1930, and more recent times. The second period is based on a marked development of geographical sciences and the rise of such various approaches as the chorological, ecological, deterministic and historical. More detailed consideration is given to the National Resources Planning Board report entitled: "Industrial Location and National Resources" as well as to the works of E. Hoover. Finally, the author emphasises the introduction of a number of new research methods concerning the localisation of industry — methods which give greater attention to the influence of technology and technical progress on the importance of localising factors; the concentration of production, in particular, is treated as a new localising factor.

In the survey of Great Britain's achievements, the works of Sargeant Florence are given precedence. This author analyses the advantages accruing from specialisation and the integration of production within a single factory, enterprise or industrial district. The influence of various forms of production organisation diminishes an importance of old „classical“ factors of industrial localisation. As regards English achievements, attention is directed to the extension of the interest of industrial geography to include the distribution of industry on a regional and all-national scale.

Achievements concerning the geography of industry in the U. S. S. R. are treated from the point of view of the socialist theory of localisation. In the works of Stepanov, Feighin, Livsheetz and Vassyutin a series of principles and criteria concerning the distribution of industry on an all-national scale have been formulated. Consideration of these principles and criteria has convinced the present author that soviet geographers fully appreciate the necessity of further development of the theory of localisation as regards individual factory, and the working out of methods of appraising the influence of individual locational factors.

Final remarks and conclusions concern the ways of the geography of industry in Poland on the basis of the foregoing review of achievements abroad. The author draws attention to the fact that in capitalist countries theories of localisation concern first and foremost the localisation of individual factories and not the general distribution of industry. In socialist countries, the tendency has been just the reverse. Researches in Poland over the geography of industry ought, therefore, to be directed towards a further development of the criteria of social rentability in the localisation of industry and at the same time towards classification and se-

lection of factors affecting the localisation of a factory from the point of view of minimising investment outlay and production costs. Such factors should be analysed dynamically, i. e. with consideration for the influence exerted upon them by technical progress and new forms of organizing factory production. In developing a socialist theory of localisation of industry the methods worked out in capitalist countries must be also taken into account.

Translated by J. Loth

ANTONI KUKLIŃSKI

O kierunkach rozwojowych geografii przemysłu

(Uwagi dyskusyjne)

Z a r y s t r e ś c i. Artykuł: 1) omawia trzy najważniejsze kierunki rozwojowe geografii przemysłu — krajobrazowy, historyczno-geograficzny i techniczno-ekonomiczny, 2) analizuje i rozwija definicję geografii przemysłu, sformułowaną przez P. Stiepanowa, 3) rozpatruje powiązania geografii przemysłu z naukami technicznymi, społecznymi i przyrodniczymi.

Punktem wyjścia dyskusji nad kierunkami rozwoju polskiej geografii przemysłu musi być niewątpliwie ocena światowego dorobku tej gałęzi wiedzy¹.

Przy selekcji stosunkowo obszernej literatury przedmiotu można opierać się na dwóch kryteriach wyboru:

1. kryterium podmiotowym, przyjmując, że jeśli geograf pisze o przemyśle, to publikację tę zaliczamy do geografii przemysłu;

2. kryterium przedmiotowym przyjmując, że praca z zakresu geografii przemysłu powinna wyróżniać się specjalnymi cechami, innymi słowy jej ocenę opieramy na analizie treści danej publikacji, a nie na stwierdzaniu formalnych kwalifikacji jej autora.

Autorzy² artykułów oceniających dorobek polskiej i światowej geografii przemysłu słusznie posłużyli się kryterium przedmiotowym i uwzględnili nie tylko prace geografów, lecz także i ekonomistów, historyków, urbanistów oraz przedstawicieli innych nauk, którzy zajmowali się problematyką rozmieszczenia przemysłu. Cytowane opracowania A. W r z o s k a³ i J. R u d z i ń s k i e g o⁴ pozwalają na stwierdzenie, że dorobek polskiej geografii przemysłu w porównaniu z analogicznymi osiągnięciami geografii za granicą — jest stosunkowo niewielki.

Można również zauważyć, że osiągnięcia geografii światowej w zakresie problematyki rozmieszczenia przemysłu, zwłaszcza ze względu na ilość i jakość prac teoretycznych (lub zawierających uogólnienia teoretyczne), są mniejsze aniżeli analogiczne osiągnięcia nauk ekonomicznych.

¹ Patrz. S. L e s z c z y c k i, *Kilka uwag o geografii ekonomicznej*, s. 463 niniejszego zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

² A. W r z o s e k, *Ocena dotychczasowego dorobku polskiej geografii przemysłu*. J. R u d z i ń s k i, *Dorobek geografii przemysłu za granicą a kierunki badań w Polsce*, s. 487 i 505 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

³ A. W r z o s e k op. i loc. cit.

⁴ J. R u d z i ń s k i op. i loc. cit.

Ten stan rzeczy wiąże się m. in. ze stanowiskiem, zajmowanym przez wielu geografów, którzy uważają, że do badań geografii przemysłu nie należą zagadnienia teorii lokalizacji produkcji.

Za reprezentatywne w tej dziedzinie można uznać poglądy E. O t r e m b y⁵, autora podręcznika geografii rolnictwa i przemysłu, który ukazał się w r. 1953 w NRF.

„Rozwijanie teorii rozmieszczenia opracowanych przez nauki ekonomiczne“ — pisze E. O t r e m b a⁶ — „nie należy do zadań geografii przemysłu“, ponieważ „przedmiotem zainteresowań tych teorii jest zakład przemysłowy“, natomiast „przedmiotem zainteresowań geografów są miejscowości i obszary geograficzne“.

Rozwinięciem tych poglądów jest następujące określenie zadań geografii przemysłu, która, według E. O t r e m b y⁷, powinna się zajmować badaniem:

1. lokalizacji zakładów przemysłowych (*Industriestandorte*) ze względu na ich położenie, ich wewnętrzny układ strukturalny (*Gefügeordnung*), ich funkcje, oddziaływanie na poszczególne elementy przestrzeni gospodarczej oraz na przestrzeń gospodarczą jako całość;

2. okręgów przemysłowych, które są wynikiem regionalnego skupiania lub rozproszenia zakładów przemysłowych;

3. gospodarczych jednostek przestrzennych wszelkiego rodzaju, miast, obszarów ich gospodarczego ciężenia, przestrzennych jednostek administracyjnych, krajów, części świata oraz stref krajobrazowych kuli ziemskiej; przedmiotem badań i opisu jest „przemysłowa treść“ (*industrieller Gehalt*), wymienionych jednostek przestrzennych;

4. krajobrazów przemysłowych, które powstają wtedy, gdy zakłady przemysłowe skupiają się tak gęsto, że fizjonomicznie opanowują krajobraz; krajobrazy te są węzłami struktury przemysłowej Ziemi;

5. struktury przemysłowej Ziemi jako całości.

Powyzsza koncepcja geografii przemysłu zakłada możliwość istnienia nauki, która zajmuje się przede wszystkim badaniem skutków, natomiast rezygnuje z pełnego wyjaśnienia przyczyn badanych zjawisk.

Według E. O t r e m b y⁸ geografia przemysłu nie może być wyjaśniającym opisem lokalizacji zakładów lub okręgów przemysłowych, ponieważ geograficznymi środkami można uzyskać tylko częściowe wyjaśnienie. Pełne wyjaśnienie można natomiast osiągnąć przy pomocy regionalnego porównywania kosztów. Badania takie — podkreśla autor — są przedmiotem zainteresowań przede wszystkim ekonomiki przemysłu.

Ponieważ E. O t r e m b a uważa⁹, że nie jest rzeczą konieczną, aby geografowie posługiwali się „środkami ekonomicznymi“, próbuje on sztucznie rozdzielić zakres badań przedstawiając następujące rozumowanie: „Każda rzecz i każdy proces mają swoją przyczynę i skutek. Ponieważ badanie przyczyn jest dla geografów w wielu przypadkach niedostępne, pozostaje dostatecznie szerokie pole działania, a mianowicie ba-

⁵ E. O t r e m b a. *Allgemeine Agrar — und Industriegeographie*. Stuttgart 1953, patrz recenzja A. Wrzowska s. 620 niniejszego zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

⁶ E. O t r e m b a op. cit. s. 239 i 243.

⁷ E. O t r e m b a op. cit. s. 206.

⁸ E. O t r e m b a op. cit. s. 207 i 208.

⁹ E. O t r e m b a op. i loc. cit.

danie oddziaływania przemysłu w przestrzeni geograficznej“ (*die Wirkung der Industrie im geographischen Raum forschend zu verfolgen*).

Powyższe założenia E. O t r e m b y są niesłuszne, a przyjęcie takiej podstawy metodologicznej uniemożliwia rozwój geografii przemysłu jako dyscypliny naukowej. Historia nauki wykazuje bowiem, że motorem rozwoju myśli badawczej jest dążenie do tego, aby coraz lepiej *rerum cognoscere causas*, poznawać przyczyny rzeczy i to wszelkimi metodami badawczymi, którymi w danej epoce może dysponować pracownik naukowy.

Również fałszywa jest teza *implicite* zawarta w rozumowaniu E. O t r e m b y, że geografia przemysłu może posługiwać się tylko „geograficznymi środkami badawczymi“ i musi z konieczności ograniczać się do uzyskiwania tylko częściowych wyjaśnień. Sądzę, że przy takim postawieniu badań geograficznych wyjaśnienia częściowe mogą się okazać w wielu przypadkach wyjaśnieniami fałszywymi.

Stąd wniosek, że geografia przemysłu jako nauka społeczna może i musi posługiwać się także i tymi metodami, którymi operują nauki ekonomiczne, a więc także i metodą przestrzennego porównywania kosztów własnych.

Trzecim fałszywym założeniem przyjętym przez E. O t r e m b e jest dążenie do wyeliminowania opracowań branżowych z geografii przemysłu a ograniczenie się tylko do badań regionalnych.

Łatwo zauważyć, że cytowany autor analizując zadania geografii przemysłu przechodzi bezpośrednio od badań nad lokalizacją zakładu przemysłowego, ujmowanego jako *sui generis* mikrorejon przemysłowy — do badań okręgów przemysłowych.

Powstaje pytanie, jaki kierunek geografii przemysłu reprezentuje E. O t r e m b a. Sądzę, że jest to kierunek krajobrazowy, mimo że wspomniany autor stwierdza wyraźnie, że geografia przemysłu „nie może być wyłącznie nauką o krajobrazach przemysłowych“¹⁰.

Nie można uznać powyższego zastrzeżenia za przewyżczenie koncepcji metodologicznych kierunku krajobrazowego, ponieważ, według E. O t r e m b y, decydującym kierunkiem rozwojowym omawianej dyscypliny są badania „oddziaływania przemysłu w przestrzeni geograficznej“¹¹ prowadzone przy zastosowaniu wyłącznie „geograficznych środków“¹² badawczych.

Sądzę, iż takie określenie przedmiotu i metod badań uzasadnia w pełni uznanie E. O t r e m b y za przedstawiciela kierunku krajobrazowego w geografii przemysłu.

Prawdopodobnie pierwszym autorem, który opracował pełną koncepcję metodologiczną kierunku krajobrazowego w geografii przemysłu jest E. W i n k l e r¹³. Podkreśla on, że omawiana dyscyplina „nie może być niczym innym jak nauką o krajobrazach przemysłowych“.

¹⁰ E. O t r e m b a op. cit. s. 207.

¹¹ E. O t r e m b a op. i loc. cit.

¹² E. O t r e m b a op. i loc. cit.

¹³ E. W i n k l e r. *Stand und Aufgaben der Industriegeographie*. „Zeitschrift für Erdkunde“, Heft 19—20/1941, s. 588.

Powyższą definicję cytuje z aprobatą H. Boesch¹⁴ w swoim dziele o krajobrazach gospodarczych świata, w których omawia także krajobrazy przemysłowe.

Wśród geografów reprezentujących kierunek krajobrazowy w geografii przemysłu obok E. Winklera, H. Boescha, E. Otremby trzeba wymienić także W. Gerlinga¹⁵, który próbuje unowocześnić problematykę badania krajobrazu kulturalnego poprzez wysunięcie na pierwszy plan zagadnienia konsekwencji krajobrazowych postępu technicznego.

Koncepcje metodologiczne reprezentowane przez kierunek krajobrazowy nie mogą stanowić podstawy teoretycznej dla rozwoju geografii przemysłu, ponieważ uniemożliwiają szybki rozwój tej dyscypliny, jak również podejmowanie opracowań o praktycznym znaczeniu dla gospodarki narodowej kraju.

Drugim kierunkiem rozwojowym geografii przemysłu, który zarysował się w literaturze światowej, jest kierunek historyczno-geograficzny.

Założenia metodologiczne tego kierunku formułuje najlepiej N. Creutzburg¹⁶, pisząc między innymi: „Geografia ekonomiczna zbyt często tkwi w czystym opisie, jeszcze dzisiaj zbyt szeroko rozpowszechniony jest pogląd jakoby nauka ta powinna wyjaśniać fakty gospodarcze tylko z punktu widzenia ich przyrodniczo-geograficznego uwarunkowania. Oczywiście przy takim postawieniu sprawy można odkrywać tylko część związków przyczynowych, natomiast nie ma mowy o pełnym przyczynowym wyjaśnieniu. Tego rodzaju postępowanie rozwija „naukowy dyletantyzm“, który tak często zarzuca się geografii ekonomicznej.

Według N. Creutzburga¹⁷, wspomniana nauka „powinna w każdym przypadku uwzględniać także i te przyczynowe uwarunkowania, które są wynikiem czysto ekonomicznych faktów“. Cytowany autor stwierdza dalej, że badanie układów przestrzennych rzemiosła i przemysłu należy do szczególnie zaniedbanych dziedzin geografii ekonomicznej, a „właśnie na tym odcinku szczególnie silnie zaznacza się czysto rubrykujący sposób ujmowania przedmiotu (*rubriezierende Darstellenweise*) i właśnie ten odcinek jest szczególnie interesujący w zakresie badań związków przyczynowych“¹⁸.

Podstawowy problem badawczy formułuje N. Creutzburg¹⁹ w sposób następujący: „dlaczego... dany przemysł powstał na danym obszarze, jakim przemianom musiał ulegać, aby zapewnić sobie obecne istnienie?“ (*warum und kraft welcher Beziehungen ist eine Industrie an*

¹⁴ H. Boesch. *Die Wirtschaftslandschaften der Erde*. Zürich 1947, s. 123.

¹⁵ W. Gerling. *Technik und Erdbild*. Würzburg 1949. W. Gerling. *Die Bewertung der modernen Technik im geographischen Denken unserer Zeit*. Würzburg 1949. W. Gerling. *Moderne Wirtschaftsbauten, ihre Beziehungen zu Technik und Raum*. Würzburg 1951. W. Gerling. *Wirtschaftsgeographische Probleme*. Würzburg 1951.

¹⁶ N. Creutzburg. *Das Lokalisationsphänomen der Industrie — Am Beispiel des nordwestlichen Thüringer Waldes*. Stuttgart 1925, s. 7.

¹⁷ N. Creutzburg op. i loc. cit.

¹⁸ N. Creutzburg op. i loc. cit.

¹⁹ N. Creutzburg op. cit. s. 68 i 69.

einem bestimmten Raum entstanden, und welche Veränderungen hat sie etwa durchgemacht, um dort augenblicklich noch existieren zu können?.

Cytowany autor podkreśla jednocześnie, że w tej dziedzinie najważniejszym (ale nie jedynym) zagadnieniem geografii ekonomicznej jest badanie zmienności „oddziaływania czynników geograficznych na lokalizację danego procesu produkcyjnego“.

Wydaje się, że wyniki pracy N. C r e u t z b u r g a poświęconej zjawiskom lokalizacji przemysłu w północno-zachodniej części Lasu Turyńskiego potwierdzają słuszność tych założeń²⁰.

Zwracając uwagę na pozytywne osiągnięcia N. C r e u t z b u r g a²¹ nie można pominąć krytycznych uwag na temat omawianej pracy, która jako obszar badań przyjmuje niesłusznie region fizjograficzny zamiast gospodarczego. Również pewnym mankamentem pracy jest nieuwzględnienie w niej obok przekrojów chronologicznych (podział na okresy historyczne) i branżowych (podział na gałęzie) — przekrojów rejonizacyjnych (podział badanego obszaru na rejony przemysłu).

Wreszcie wyrazić można przekonanie, że N. C r e u t z b u r g w swoich analizach cofnął się dalej w przeszłość niż to jest potrzebne w badaniach geografii przemysłu, uznając za przedmiot studiów także i takie zjawiska i fakty, które nie są w sposób istotny związane z współczesnym rozmieszczeniem przemysłu na badanym obszarze.

Wydaje się, że tego rodzaju usterek i wad nie znajdziemy w drugim reprezentatywnym dla kierunku historyczno-geograficznego opracowaniu, a mianowicie w monografii J. G. P o u n d s a²² *The Ruhr*, omawiającej problematykę rozwoju przemysłu na obszarze Zagłębia oraz przemiany w przestrzennym zagospodarowaniu tego obszaru w okresie ostatnich 150 lat. Krytyczną ocenę tej publikacji zawierają recenzje W. K r z y ż a n o w s k i e g o²³ i C. H e l d a²⁴. Porównując prace

²⁰ Wspomniana praca składa się z części wstępnej (s. 4—14) oraz trzech rozdziałów. Rozdział pierwszy (s. 18—59) omawia historyczny rozwój lokalizacji przemysłu na badanym obszarze z uwzględnieniem podziału chronologicznego na trzy okresy: od początków działalności gospodarczej do wojny trzydziestoletniej, od wojny trzydziestoletniej do początku XIX wieku i od początku XIX w. do współczesności. Rozważania dotyczące okresu drugiego i trzeciego przeprowadzają dalszy podział wg wyróżnionych gałęzi przemysłu.

Rozdział drugi (s. 59—75) zajmuje się warunkami lokalizacji produkcji przemysłowej. Uwzględniła on krytyczny przegląd wypowiedzi na temat czynników lokalizacji przemysłu, wprowadza kilka nowych pojęć w tym zakresie oraz wysnuwa ogólne wnioski z rozważań rozdziału pierwszego.

W rozdziale trzecim (s. 75—126) autor omawia współczesne zjawiska lokalizacji przemysłu na badanym obszarze, rozpatrując kolejno 19 gałęzi przemysłu.

²¹ N. C r e u t z b u r g op. cit. i N. C r e u t z b u r g. *Die kartographische Darstellung der Industrievertelung am Beispiel des nordwestlichen Thüringer Waldes*. „Petermanns Geographische Mitteilungen“ 1925, s. 1—7. Wydaje się, że obie publikacje zasługują na specjalne omówienie ze względu na ich znaczenie metodyczne w zakresie geografii i kartografii przemysłu.

²² J. G. P o u n d s. *The Ruhr. A Study in Historical and Economic Geography*. London 1952.

²³ Patrz s. 632 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

²⁴ „Economic Geography“, Nr 1/1954.

N. Creutzburga i J. G. Poundsa można zwrócić uwagę na istotne podobieństwo w ujęciu przedmiotu oraz w metodzie badań. Obaj autorzy posługują się między innymi metodą porównywania poszczególnych przekrojów czasowych, charakteryzujących zagospodarowanie przestrzenne danego obszaru, lub tylko stan rozmieszczenia przemysłu na tym obszarze. N. Creutzburg²⁵ opracował dwie mapy rozmieszczenia przemysłu na badanym obszarze: jedną dla stanu z przełomu XVIII i XIX w., drugą — dla lat 1921—22. J. G. Pounds²⁶ charakteryzuje zagospodarowanie przestrzenne Zagłębia Ruhry w czterech przekrojach czasowych, a mianowicie: z lat 1800, 1850, 1900 oraz 1940—50.

Analogiczną metodą porównywania przekrojów czasowych posługuje się u nas I. Kostrowicka²⁷, której opracowanie, przedmiotowo rzecz biorąc, reprezentuje również kierunek historyczno-geograficzny.

Wydaje się, że metoda porównywania przekrojów czasowych jest prawidłowa, ponieważ przemiany w rozmieszczeniu przemysłu następują powoli i dlatego trzeba dłuższych odcinków czasowych, aby uchwycić ich wielkość i kierunek.

Oczywiście najważniejszą sprawą w tej dziedzinie jest prawidłowy wybór daty danego przekroju czasowego zwłaszcza, że wybór ten limituje najczęściej ilość i jakość źródeł statystycznych i kartograficznych.

W każdym jednak przypadku trzeba szczegółowo charakteryzować dany przekrój czasowy i określić jego miejsce w dziejach badanego zjawiska oraz w historii gospodarczej danego kraju (np. porównując przekroje czasowe charakteryzujące rozmieszczenie produkcji w krajach kapitalistycznych trzeba zawsze umiejscowić dany przekrój w określonym punkcie krzywej przebiegu cyklu koniunkturalnego).

Kończąc uwagi na temat kierunku historyczno-geograficznego, można stwierdzić, że polska geografia przemysłu powinna wykorzystać niewątpliwie pozytywne i twórcze osiągnięcia naukowe prac historyczno-geograficznych, zajmujących się rozmieszczeniem przemysłu.

Trzecim nurtem rozwojowym geografii przemysłu jest kierunek techniczno-ekonomiczny.

Zrozumienie konieczności prawidłowego uwzględniania problematyki techniczno-ekonomicznej w badaniach geografii przemysłu toruje sobie drogę już od wielu lat. Wystarczy przypomnieć wypowiedź W. M. A. ssa²⁸, który w dyskusji nad referatem A. Libaulta²⁹, wygło-

²⁵ N. Creutzburg. *Die kartographische Darstellung...* op. cit.

²⁶ J. G. Pounds op. cit.

²⁷ I. Kostrowicka. *Z badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu*, „Zeszyty Naukowe SGPiS“ z. 2/1954. Patrz recenzja A. Kuklińskiego o s. 628 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

²⁸ *Comtes Rendus du Congrès International de géographie*, Varsovie 1934, tom III, s. 286.

²⁹ A. Libault. *Les centres de production et les moyens de répartition de l'énergie électrique en Europe*. *Comptes Rendus* op. cit. s. 278—286. Trzeba podkreślić, że materiały międzynarodowych kongresów geograficznych obejmują kilkadziesiąt referatów z zakresu geografii przemysłu. Dorobek ten został pominięty w artykule J. Rudzińskiego, zamieszczonym w nin. zeszycie.

szonym na XIV Międzynarodowym Kongresie Geograficznym w Warszawie, stwierdził: „Uważam za potrzebne, aby geografowie nie pytali o to, jak lokalizuje się przemysł, a o to, jak lokalizuje się przemysł np. elektro-energetyczny. Będzie to możliwe tylko w tym przypadku, jeśli geografowie lepiej niż dotychczas opanują problematykę technologiczną. Tylko taką drogą można osiągnąć rezultaty istotne także z punktu widzenia geografii“.

Realizację tych postulatów zawiera opracowanie E. W. Zimmermanna³⁰, które z punktu widzenia rozwoju techniczno-ekonomicznego kierunku geografii przemysłu ma — być może — przełomowe znaczenie.

Za cenne osiągnięcie E. W. Zimmermanna można uważać kierunkową analizę procesów technologicznych, a zwłaszcza oddziaływania postępu technicznego na rozszerzanie bazy surowcowej przemysłu oraz zmiany relatywnego znaczenia poszczególnych czynników lokalizacyjnych.

Omawiając podstawowe zagadnienia z dziejów technologii przemysłu żelaza i stali E. W. Zimmermann³¹ analizuje między innymi znaczenie wynalazku S. G. Thomasa i P. C. Gilchrista (1878), który umożliwił szerokie przemysłowe zastosowanie rud żelaza z zawartością fosforu, dzięki czemu po r. 1878 można było rozwinąć masową eksploatację rud żelaza, występujących m. in. nad Jeziorem Górnym, w północnej Szwecji oraz w Lotaryngii.

Przedstawiając problematykę technologii, ekonomiki i lokalizacji przemysłu elektro-energetycznego E. W. Zimmermann³² stwierdza, że zastosowanie osiągnięć postępu technicznego zmniejsza zużycie paliwa, a jednocześnie zwiększa zużycie wody na jednostkę produkcji. Stąd wniosek autora: „Jest rzeczą oczywistą, że powyższe zmiany w stosunku do zużycia paliwa i wody zmuszają do rewizji poglądów w sprawie czynników wpływających na lokalizację elektrowni ciepłych“.

Rozpatrując dzieło E. W. Zimmermanna z punktu widzenia metodyki badań geografii przemysłu, stwierdzamy, że na szczególną uwagę w tym opracowaniu zasługują analizy lokalizacyjne poszczególnych gałęzi przemysłu, a zwłaszcza energetycznego i hutniczego.

W analizach tych omawiany autor³³ przeciwstawia tradycyjnej metodzie „geograficznego ujmowania“ przedmiotu (środowisko geograficzne jako punkt wyjścia badań) nową techniczno-ekonomiczną metodę badań, która polega na tym, że za punkt wyjścia przyjmuje się określenie roli danego przemysłu w gospodarce poszczególnych krajów lub w gospodarce światowej oraz kierunkową analizę jego technologii i ekonomiki. Dopiero na tym tle podejmuje się rozważania nad rozmieszczeniem danej gałęzi przemysłu i jej stosunkiem do środowiska geograficznego.

³⁰ E. W. Zimmermann. *World Resources and Industries*, New York and London 1933.

³¹ E. W. Zimmermann op. cit. s. 597—599.

³² E. W. Zimmermann op. cit. s. 568—569.

³³ Patrz E. W. Zimmermann op. cit. s. VII.

Bogata i różnorodna treść obu wydań dzieła E. W. Zimmana³⁴ uniemożliwia podjęcie bardziej szczegółowego i krytycznego omówienia tych publikacji w kontekście niniejszego artykułu³⁵.

Niemniej trzeba podkreślić, że dzieło E. W. Zimmermanna skupia główną uwagę na problematyce wybranych gałęzi produkcji rolnej i przemysłowej, natomiast prawie zupełnie pomija zagadnienia okręgów przemysłowych.

Wydaje się, że w tej dziedzinie bardzo ważnym osiągnięciem są prace N. Kołosowskiego³⁶ i J. Chardonnet³⁷.

Oryginalne i odkrywcze studium N. Kołosowskiego³⁸ jest ciekawą próbą rozwinięcia metodyki badań kompleksów produkcyjno-terytorialnych, a zwłaszcza okręgów przemysłowych. Wspomniany autor stwierdza³⁹, że „za podstawę przy wykrywaniu prawidłowości rządzących powstawaniem regionów gospodarczych można przyjąć pewien stale powtarzający się masowy typ procesu produkcyjnego“. Dlatego N. Kołosowski⁴⁰ wprowadza „pojęcie cyklu energetyczno-produkcyjnego, obejmującego całość procesów produkcyjnych, kolejno rozwijających się w regionie ekonomicznym ZSRR na podstawie powiązania określonego rodzaju energii i surowca, począwszy od początkowych stadiów produkcji — wydobywania i wzbogacenia surowca — aż do otrzymania wszelkiego rodzaju produktów gotowych... Cykl... trzeba ujmować jako kategorię historyczną, zmienną w czasie“. Następnie autor⁴¹ opisuje osiem zgeneralizowanych cykli, stwierdzając w konkluzji „że cykle te różnią się między sobą charakterystycznymi proporcjami zużycia energii, surowców, transportu, inwestycji i. siły roboczej“, dzięki czemu „charakterystyka regionów ekonomicznych przy zastosowaniu metody cykli (cykle pełne plus niepełne) może być dokonana nie tylko pod względem jakościowym, lecz także ilościowym“. W dalszej części artykułu N. Kołosowski⁴², stosując wspomniane pojęcie cykli, rozpatruje problematykę specjalizacji i struktury gospodarczej kompleksów regionalnych przemysłu ciężkiego w ZSRR.

³⁴ E. W. Zimman. *World Resources and Industries — A Functional Appraisal of the Availability of Agricultural and Industrial Materials*. Revised Edition, New York 1951.

³⁵ Sądę, że zagadnieniem tym powinno się zająć specjalne opracowanie poświęcone krytycznej ocenie całokształtu dorobku naukowego E. W. Zimmana, zwłaszcza że dorobek ten może mieć pewne znaczenie nie tylko dla geografii przemysłu, lecz także dla geografii rolnictwa oraz ogólnej geografii ekonomicznej.

³⁶ N. Kołosowski. *Производственно—териториальные сочетания (Kompleks) w sowieckiej ekonomicznej geografii*. „Woprosy Geografii“, Sbornik 6. W dalszych odsyłaczach będę cytował tłumaczenie Z. Mieczkowskiego zamieszczone w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 3/1/55.

³⁷ J. Chardonnet. *Les grands types de complexes industriels*. Paris 1953, patrz recenzja W. Krzyżanowskiego s. 164 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

³⁸ N. Kołosowski op. cit.

³⁹ N. Kołosowski op. cit. s. 105.

⁴⁰ N. Kołosowski op. cit. s. 107.

⁴¹ N. Kołosowski op. cit. s. 107—111.

⁴² N. Kołosowski op. cit.

Analiza ta, nie pozbawiona pewnych usterek i niejasności, obciążona przez niektórych krytyków zarzutem wąskiego technicyzmu⁴³, jest jednak istotnym osiągnięciem w zakresie metodyki badań geografii przemysłu, która musi ustalić sposób badania współzależności w rozwoju i rozmieszczeniu poszczególnych gałęzi przemysłu⁴⁴, zlokalizowanych w danym okręgu przemysłowym oraz metodę precyzyjnego określania jego profilu specjalizacyjnego w ramach gospodarki narodowej kraju.

Oceniając opracowania, reprezentujące kierunek techniczno-ekonomiczny trzeba stwierdzić, że w obecnej fazie rozwoju geografii przemysłu w Polsce zasługują one na specjalną uwagę, ponieważ ułatwiają realizację tych koncepcji metodologicznych, które uznano za słuszne w czasie konferencji w Osiecznej⁴⁵.

* * *

Powyższa szkicowa charakterystyka kierunków rozwojowych światowej geografii przemysłu pozwala wysnuć, wydaje się uzasadniony, wniosek, że polska geografia przemysłu powinna wykorzystać i twórczo rozwinąć w dalszych pracach przede wszystkim osiągnięcia kierunku historyczno-geograficznego i techniczno-ekonomicznego, ponieważ ich założenia metodologiczne i metodyczne umożliwiają rozwijanie teoretycznych podstaw tej dyscypliny, jak również podejmowanie opracowań o praktycznym znaczeniu dla gospodarki narodowej kraju.

Można wyrazić przekonanie, że tym kryterium oceny odpowiada koncepcja geografii przemysłu, którą przedstawia P. Stiepanow⁴⁶.

Cytowany autor⁴⁷ stwierdza bowiem, że „geografia przemysłu zajmuje się analizą prawidłowości rozmieszczenia przemysłu na obszarze kraju oraz badaniem przemysłu (poszczególnych) regionów (ekonomicznych)“. Rozwijając przytoczoną definicję stwierdzamy, że głównym zadaniem geografii przemysłu jest badanie prawidłowości rozmieszczenia tej gałęzi gospodarki narodowej w ujęciu branżowym i regionalnym⁴⁸.

⁴³ Patrz wypowiedź W. Wasiutina w dyskusji nad referatem K. Ostrowitianowa *O niedostatkach i zadaniach nauczno-issledowatelskoj raboty w oblasti ekonomiki*. „Woprosy Ekonomiki“ nr 8/1948, s. 109.

⁴⁴ Patrz również H. Dörpmund. *Die Mittel der Industriestandortlenkung und die Grenzen ihrer Anwendbarkeit*. Bremen 1950.

⁴⁵ S. Leszczycki op. cit.

⁴⁶ P. Stiepanow. *Gieografia promyslennosti SSSR*. Moskwa 1955. Patrz recenzja Z. Mieczkowskiego s. 609 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“ oraz tłumaczenie J. Koczego i K. Więckowskiego zamieszczone w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“, z. 3/1955.

⁴⁷ P. Stiepanow op. cit. s. 4 — wyrazy w nawiasach są uzupełnieniem autora artykułu.

⁴⁸ Do podobnych wniosków dochodzi N. Creutzburg pisząc: „Bei Diskussion der Frage, wie und nach welchen Gesetzen die tatsächliche Lokalisation der gewerblichen Produktion erfolgt, scheint es zweckmässig, eine getrennte Fragestellung anzuwenden und zu untersuchen: wodurch die räumliche Anordnung eines beliebigen isolierten Produktionsprocesses bedingt ist, 2. wodurch die Lokalisation eines beliebig zusammengesetzten aglomerierten Industriekörpers verursacht ist“. Op. cit. s. 66.

Zastępujemy celowo określenie „analiza“ słowem „badanie“, ponieważ chodzi nie tylko o analizę poznanych prawidłowości, lecz także o wykrywanie nowych, które mają swe źródło w nieustannych przemianach techniki i ekonomiki produkcji.

Jak wiadomo, pojęcie prawidłowości⁴⁹ obejmuje przede wszystkim istotne związki o następujących cechach:

1. przyczynowo-skutkowe,
 2. występujące masowo i powtarzalnie.
- Badanie omawianych związków polega na:
- a) stwierdzeniu ich istnienia,
 - b) wyjaśnianiu przyczyn powstania tych związków,
 - c) porównywaniu tych związków, aby ustalić to, co występuje w nich powtarzalnie,
 - d) uogólnianiu, czyli ustalaniu prawidłowości.

Ustalenie prawidłowości pozwala z kolei na:

1. formułowanie praw rozmieszczenia,
2. ocenianie rozmieszczenia,
3. przewidywanie przyszłych przemian w rozmieszczeniu produkcji przemysłowej.

Zagadnienie prawidłowości i praw należy do istotnych problemów metodologii geografii ekonomicznej i dlatego zasługuje na odrębne szersze rozpatrzenie.

Przyjmując zasadniczą treść definicji P. S t i e p a n o w a trzeba zaznaczyć, że nie jest rzeczą słuszną ograniczanie badań geografii przemysłu tylko do obszaru jednego kraju. Takie opracowania geografii przemysłu jednego kraju, jak np. P. S t i e p a n o w a⁵⁰ i G. K u l a g i n a⁵¹, zawierające część branżową i część regionalną, są ważną, ale nie jedyną dziedziną badań tej dyscypliny. Aby uzyskiwać stale coraz to nowe dane porównawcze, bez których nie można ustalać prawidłowości, trzeba również przeprowadzać badania w zakresie światowego rozmieszczenia poszczególnych gałęzi przemysłu⁵² oraz okręgów przemysłowych⁵³.

* * *

Realizacja tak szeroko pojętych zadań geografii przemysłu wymaga powiązania tej dyscypliny nie tylko z pozostałymi gałęziami geografii ekonomicznej, oraz z kartografią przemysłu⁵⁴, lecz także z całym zespołem nauk technicznych, społecznych i przyrodniczych.

⁴⁹ Patrz A. S c h a f f. *Obiektywny charakter praw historii*. Warszawa 1955, s. 31—50.

⁵⁰ P. S t i e p a n o w op. cit.

⁵¹ G. K u l a g i n. *Geografia promyszlennosti Italii*, Moskwa 1955. Patrz recenzja F. B a r c i ń s k i e g o, s. 613 nin. zeszytu „Przeglądu Geograficznego“.

⁵² Patrz np. P. G e o r g e. *Géographie de l'énergie*. Paris 1950.

⁵³ Patrz np. J. C h a r d o n n e t op. cit.

⁵⁴ Patrz A. P r e o b r a z e n s k i j. *Ekonomiczeskaja kartografia*. Moskwa 1953, s. 115—130. Recenzja L. R a t a j s k i e g o, „Przegląd Geograficzny“ nr 1/55, N. C r e u t z b u r g. *Die kartographische Darstellung*, op. cit.

Nauki techniczne

W tej dziedzinie najważniejszą jest technologia produkcji przemysłowej. Kierunkowe wykorzystanie wiadomości z tego przedmiotu powinno zaznaczyć geografa przemysłu z

a) obecnym stanem i tendencjami rozwojowymi w zakresie technologii produkcji przemysłowej⁵⁵;

b) umiejętnością interpretacji lokalizacyjnej danych procesu technologicznego; cenne przykłady metodyczne znajdziemy w publikacji W. Ostrowskiego⁵⁶;

c) umiejętnością analizowania konsekwencji lokalizacyjnych postępu technicznego — ustalania związków między przemianami w zakresie technologii produkcji przemysłowej a jej lokalizacją. W dziedzinie tej na specjalną uwagę zasługują opracowania E. W. Zimmermanna⁵⁷, G. Veyret-Verner⁵⁸ oraz P. Stiepanowa⁵⁹.

Nauki społeczne

Wśród nauk społecznych dla geografii przemysłu najważniejsze są: historia przemysłu, ekonomika przemysłu i statystyka przemysłu.

1. Historia przemysłu — wykorzystanie dorobku naukowego historii przemysłu⁶⁰ jest konieczne, zwłaszcza w studiach nad genezą i przemianami w rozmieszczeniu poszczególnych gałęzi przemysłu, jak w badaniach nad powstaniem i dotychczasowym rozwojem poszczególnych okręgów przemysłowych.

⁵⁵ Podejmowanie studiów branżowych wymaga zaznajomienia się z poważniejszymi publikacjami z zakresu technologii danej gałęzi przemysłu, jak np. z dziełem J. Ahrentsa i W. Cieślińskiego — *Technologia cementu*, Warszawa 1956. W zakresie oceny przyszłych tendencji rozwojowych technologii produkcji przemysłowej na specjalną uwagę zasługuje pięcioletnie sprawozdanie Komisji W. S. Paley'a *Resources for Freedom*, Washington 1952, oraz wyniki prac Międzynarodowej Konferencji w Genewie w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej (patrz „*Ekonomista*“, Przekłady z czasopism zagranicznych, z. 4/5 z 1955). Przegląd popularnonaukowych publikacji technicznych z punktu widzenia zainteresowań geografa przemysłu zawiera artykuł A. Kulińskiego o *Zakład przemysłowy w uniwersyteckim nauczaniu geografii przemysłu*. „*Czasopismo Geograficzne*“ z. 4/1954.

⁵⁶ W. Ostrowski. *Planowanie i lokalizacja terenów przemysłowych*. Warszawa 1953.

⁵⁷ E. W. Zimmermann, op. cit.

⁵⁸ G. Veyret-Verner. *Le transport de force et ses repercussions en géographie industrielle*. „*Revue de Géographie Alpine*“ z. 1/1955.

⁵⁹ P. Stiepanow. *Gieografia i Tiechnika*. „*Woprosy Gieografii*“. Sbornik 27, Moskwa 1951.

⁶⁰ Patrz np. W. Lenina. *Rozwój kapitalizmu w Rosji*. Dzieła, t. III, s. 462—561, N. Gąsiorowska. *Założenia metodologiczne badań nad początkami dziejów przemysłu kapitalistycznego i klasy robotniczej na terenie Łodzi i Okręgu Łódzkiego w latach 1820—1864*. „*Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych*“, Łódź 1955, J. Pazdur. *Problematyka badań dziejów techniki górniczo-hutniczej w epoce kapitalizmu*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*“ z. 1—2/1954. I. Pietrzak-Pawłowska. *Królestwo Polskie w początkach imperializmu 1900—1905*, Warszawa 1955.

2. Ekonomia przemysłu — w zespole nauk, z którymi związana jest geografia przemysłu niewątpliwie ekonomika przemysłu jest najważniejszą dyscypliną naukową. W problematyce tego przedmiotu dla geografa przemysłu najbardziej istotne są następujące ściśle ze sobą związane zagadnienia:

- a) Koszty własne produkcji przemysłowej, a w szczególności ustalenie, o ile lokalizacja zakładu przemysłowego wpływa na kształtowanie się kosztów własnych jego produkcji⁶¹.
- b) Efektywność inwestycji w przemyśle. Od kilku lat w Związku Radzieckim i w Polsce⁶² toczy się bardzo istotna teoretycznie i praktycznie dyskusja nad ustaleniem kryteriów i mierników efektywności inwestycji przede wszystkim w przemyśle. Dyskusję tę powinni śledzić geografowie przemysłu ze szczególnym zainteresowaniem z uwagi na to, że zajmuje się ona m. in. zagadnieniem związku między lokalizacją inwestycji a ich efektywnością. W literaturze przedmiotu do najcenniejszych należą opracowania A. Notkina⁶³ i K. Secomskiego⁶⁴. O aktualności tego problemu świadczy także fakt, że w dniach od 21 do 23 marca br. odbyła się w Warszawie pod auspicjami PKPG i PAN Krajowa Konferencja poświęcona omówieniu metod i organizacji badań ekonomicznej efektywności inwestycji⁶⁵.
- c) Wielkość zakładu przemysłowego. Istnieje związek między problematyką wielkości zakładu przemysłowego a jego lokalizacją. Geograf przemysłu musi dlatego orientować się nie tylko w różnicowaniu zagadnień lokalizacyjnych ze względu na rodzaj zakładu przemysłowego, lecz także i ze względu na jego wielkość. W literaturze przedmiotu do najcenniejszych należą opracowania E. A. G. Robinsona⁶⁶, P. S. Florence'a⁶⁷ i P. George'a⁶⁸.

⁶¹ Patrz A. Weber. *Über den Standort der Industrien*. Erster Teil, Tübingen 1909, s. 15—36. R. Liwsiyc. *O różnicach regionalnych w wydajności pracy i w kosztach własnych produkcji przemysłowej ZSRR*, Warszawa 1951, tłumaczenie z ros. M. Sakow. *O siebistoimosti kak ekonomiczeskoj kategorii socjalizma*, „Woprosy Ekonomiki“ nr 3/1956.

⁶² K. Secomski. *Rozwój teorii efektywności inwestycji ZSRR a planowanie inwestycji w Polsce*. „Gospodarka Planowa“ nr 9/1953.

⁶³ A. Notkin. *Zagadnienie określenia ekonomicznej efektywności inwestycji w przemyśle ZSRR*, Warszawa 1955, tłum. z ros.

⁶⁴ K. Secomski. *Teoria efektywności inwestycji*, rozdz. XX opracowania: *Planowanie inwestycji*, część I, Warszawa 1954

⁶⁵ Patrz Praca Zbiorowa. *Zagadnienia ekonomicznej efektywności inwestycji*. Materiały do studiów. Opracował zespół autorski pod red. A. Kaufmana. Warszawa 1956. B. Minic. *Aktualne zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu*. Warszawa 1956.

⁶⁶ E. A. G. Robinson. *Betriebsgrösse und Produktionskosten*. Wien 1936, tłum. z ang.

⁶⁷ P. S. Florence. *Investment Location and Size of Plant*. Cambridge 1948. Patrz J. Rudziński, op. cit. s. 516.

⁶⁸ G. Dessus, P. George, J. Weulersse. *Matériaux pour une géographie volontaire de l'industrie française*, Paris 1949. Patrz recenzja H. de Mezer. s. 626 nin. z. „Przeglądu Geograficznego“.

- d) Koncentracja i dekoncentracja przemysłu — konsekwencje lokalizacyjne tych zjawisk omawiają opracowania G. Dessusa⁶⁹ i P. S. Florence'a⁷⁰.
- e) Kooperacja i specjalizacja zakładów przemysłowych — ścisły związek tych zagadnień z problematyką lokalizacji przemysłu trafnie charakteryzuje L. Berri⁷¹.

Nie można wreszcie pominąć w tym kontekście najważniejszego problemu pogranicza między ekonomiką a geografiami przemysłu, a właściwie między naukami ekonomicznymi a naukami geograficznymi, a mianowicie problemu teorii rozmieszczenia produkcji. Sprawa ta zasługuje na odrębne omówienie, zwłaszcza, że dysponujemy już poważnym materiałem dyskusyjnym zawartym w opracowaniach: K. Dziewońskiego⁷², B. Malisza⁷³, R. S. Liwskiego⁷⁴, J. G. Fejgina⁷⁵, B. Oyrzanowskiego⁷⁶, K. Secomskiego⁷⁷, J. Rudzińskiego⁷⁸, A. Wróbla⁷⁹.

3) Statystyka przemysłu. W badaniach geografii przemysłu trzeba wykorzystywać i stosować dane i metody statystyki przemysłu⁸⁰. Wydaje się, że byłoby rzeczą celową podjęcie specjalnego opracowania, które przeprowadziłoby systematykę i krytyczną ocenę wszystkich źródeł statystycznych mających znaczenie w badaniach nad rozmieszczeniem przemysłu na ziemiach polskich.

Nauki przyrodnicze

W badaniach geografii przemysłu, a w szczególności w ustalaniu ról środowiska geograficznego w rozmieszczeniu tej gałęzi gospodarki narodowej trzeba wykorzystywać materiały i uogólnienia teoretyczne zgromadzone przez nauki przyrodnicze i przyrodniczo-techniczne, a zwłaszcza przez geologię złóż surowców mineralnych⁸¹, gruntoznawstwo i hydrogeo-

⁶⁹ G. Dessus, P. George, J. Weulersse. op. cit.

⁷⁰ P. S. Florence. *The Logic of British and American Industry*, London 1953. Patrz J. Rudziński, op. cit. s. 516.

⁷¹ L. Berri. *Specjalizacja i kooperacja w przemyśle ZSRR*, Warszawa 1955, tłum. z ros. Patrz również J. Czarnacki. *Problemy specjalizacji przemysłu maszynowego w radzieckiej literaturze ekonomicznej*. „*Ekonomista*“ z. 2/1956.

⁷² K. Dziewoński. *Zagadnienie zespołu produkcyjnego w teorii lokalizacji i praktyce planowania*. „*Ekonomista*“ z. 3/1949.

⁷³ B. Malisz. *Lokalizacja przemysłu*. Warszawa 1952. Patrz recenzja S. Leszczyckiego. „*Przegląd Geograficzny*“ z. 4/1953.

⁷⁴ R. Liwsky. *Oczerki po rozmieszczeniu promyślności SSSR*. Moskwa 1954. Patrz recenzja Z. Mieczkowskiego s. 603 i nin. zeszytu.

⁷⁵ J. Fejgin. *Rozmieszczenie produkcji przy kapitalizmie i socjalizmie*. Moskwa 1954. Patrz recenzja Z. Mieczkowskiego s. 603 i nin. zeszytu.

⁷⁶ B. Oyrzanowski. *Ogólne zasady rozmieszczenia sił wytwórczych*. Kraków 1955.

⁷⁷ K. Secomski. *Wstęp do teorii rozmieszczenia sił wytwórczych*. Warszawa 1956.

⁷⁸ J. Rudziński op. cit.

⁷⁹ A. Wróbel. *W sprawie oceny burżuazyjnych teorii rozmieszczenia przemysłu*. s. 551 i nin. z. PG.

⁸⁰ Patrz J. Kantor i J. Osipow. *Statystyka przemysłu*. Warszawa 1954.

⁸¹ Patrz R. Krąjewska. *Zarys nauki o złożach surowców mineralnych*. Kraków 1954, skrypt AG-H.

logię⁸², hydrografię i klimatologię⁸³, geografię gleb i biogeografię⁸⁴, jak również przez geografię fizyczną kompleksową⁸⁵ łącznie z fizjografią urbanistyczną⁸⁶.

Powstaje pytanie, czy nie należałoby przedyskutować koncepcji fizjografii przemysłu jako kierunku badań analogicznego do fizjografii urbanistycznej⁸⁷.

*
*
*

Powyższe uwagi o problematyce badań geografii przemysłu mają charakter dyskusyjny. Niewątpliwie wiele sformułowań w nich zawartych ulegnie zmianom i uzupełnieniom. Autor przedstawia je jednak w przekonaniu, że mogą one ułatwić wymianę poglądów na temat dróg rozwojowych geografii przemysłu w Polsce.

АНТОНИ КУКЛИНСКИ

О НАПРАВЛЕНИЯХ В РАЗВИТИИ ГЕОГРАФИИ ПРОМЫШЛЕННОСТИ

Статья носит дискуссионный характер. Содержащиеся в ней замечания должны способствовать обмену мнений о путях развития географии промышленности в Польше.

Автор выделяет и обсуждает три направления в развитии географии промышленности, которые определились в мировой литературе: ландшафтное, историческо-географическое и техническо-экономическое.

Представителями ландшафтного направления автор считает Э. Винклера [13], Л. Боша [14], В. Герлинга [15] и Э. Отрембу [5].

⁸² Patrz W. P r i k ł o ń s k i. *Gruntowiedzenie*. Moskwa 1949. Recenzja M. S t r z e m s k i e g o, „Przegląd Geograficzny“ nr 3-4/1955. W. P r i k ł o ń s k i. *Inżynieryjno geologiczyczna klasyfikacja i charakteristika widów wody w górnych porodach*. „Woprosy Izuczenija Podziemnych Wód i Inżynieryjno Geologicznych Procesów“, zbiornik statiej, Moskwa 1955.

⁸³ Patrz B. S o u t h g a t e. *Treatment and Disposal of Industrial Waste Waters*. London 1948. A. M a r c h. *Smoke. The problem of coal in the atmosphere*. London 1947. G. G r u n d k e. *Die Bedeutung des Klimas für den industriellen Standort*. Gotha 1955. Patrz recenzja J. G r z e s z c z a k a s. 618 nin. z. „Przegląd Geograficzny“.

⁸⁴ R. O. W h i t e, J. W. B. S i s a m. *The Establishment of Vegetation on Industrial Waste Lands*. Oxford 1949. Patrz recenzja M. S t r z e m s k i e g o „Przegląd Geograficzny“ z. 3-4/1955.

⁸⁵ Patrz S. W o s k r e s i e n s k i. *Niekotoryje ssobrażenija ob organizaciji i metodykie kompleksnych fiziko-geograficznych issledowanij*. „Wiesticnik Moskowskogo Uniwersitietu“. Seria Fiziko-Matematycznych i Jestiestw. Nauk, nr 9/1955.

⁸⁶ Patrz: K. D z i e w o ń s k i. *Nowy dział badań geograficznych — fizjografia urbanistyczna*. „Przegląd Geograficzny“ z. 3-4/1955.

⁸⁷ Porównaj S. L e s z c z y c k i op. cit. s. 480—481. W. R ó ż y c k a. *Problematyka i zadania fizjografii urbanistycznej*, „Przegląd Geograficzny“ z. 3-4/1955. A. S. W a j n c w a j g. *Wybór płaszczki dla stroitelstwa promyszlennych pre-prijati*. Moskwa 1950, Gława 5 — *Obsledowanije rajona stroitelstwa prirodnyje uslowia*, s. 58—93. W. O s t r o w s k i. *Planowanie i lokalizacja terenów przemysłowych*. Warszawa 1953, s. 17—101.

Автор критически относится к методологическим и методическим концепциям этого направления. Более подробно он анализирует формулировки Э. Отрембы [25] и констатирует, что они основываются на трех ошибочных предпосылках:

1) принятии возможности существования науки, задачей которой является прежде всего изучение результатов, а вместе с тем отказывающейся от полного объяснения причин исследуемых явлений;

2) отказе от исследовательских „внегеографических мероприятий”, а в особенности от метода пространственного сравнения себестоимости промышленного производства;

3) удалении из географии промышленности отдельных исследований различных отраслей промышленности.

Обсуждая историческо-географическое направление, автор останавливается на трудах Н. Крейцбурга [16] и Д. Г. Паундса [22], подчеркивая, что методологические и методические концепции этого направления основаны на следующих предпосылках:

а) необходимости учета в исследованиях по географии промышленности всех существенных причинных факторов, а значит и тех, источником которых являются „чисто” экономические факты;

б) необходимости выяснения в каких исторических условиях возникла данная промышленность в данном районе и какие изменения произошли в процессе исторического развития в ее размещении;

в) необходимости сравнения нескольких производственных характеристик хозяйства или только промышленности данной территории в различные исторические периоды. Эти сравнения позволяют определить величину и направление изменений в размещении данной отрасли промышленности.

Представителями технико-экономического направления в географии промышленности автор считает Э. В. Циммерманна [34] и Колосовского [36].

Э. В. Циммерманн, в анализе локализации отдельных отраслей промышленности традиционному методу „географического подхода” к предмету (географическая среда в качестве исходной точки для исследований) противопоставляет новый технико-экономический метод, где исходной точкой является определение роли данной промышленности в хозяйстве отдельных стран или даже в мировом хозяйстве, а также анализ ее технологии и экономики. Только на этом фоне проводится изучение размещения данной отрасли промышленности и ее отношение к географической среде.

Н. Колосовский же развивает методику изучения производственно-территориальных комплексов (главным образом промышленных районов) в области анализа взаимозависимости в развитии и размещении отдельных отраслей промышленности, размещенных в данном промышленном районе, а также метода точного определения его специализационного профиля в рамках народного хозяйства страны.

Автор констатирует, что польская география промышленности в своих дальнейших работах должна использовать и творчески развивать прежде всего достижения историческо-географического и технико-экономического направления, т.к. их методические предпосылки дают возможность развивать теоретические основы этой дисциплины, а также предпринимать разработки, имеющие практическое значение для народного хозяйства страны.

В последней части статьи автор развивает определение географии промышленности, сформулированное П. Степановым [46], а также анализирует связь этой дисциплины с техническими, общественными и естественными науками.

Автор выражает мнение, что задачей географии промышленности является изучение закономерности в размещении этой отрасли народного хозяйства в отраслевом и районном разрезе, причем эти исследования должны охватывать труды как в масштабе одной страны или района (например Кулагин [51], Паундс [22]), так и в мировом масштабе (например Д. Шардоннэ [37] и П. Жорж [52]).

Примечание: Цифры в скобках соответствуют номерам сносок в тексте статьи.

Пер. Б. Миховского

ANTONI KUKLINSKI

ON TRENDS OF DEVELOPMENT IN THE GEOGRAPHY OF INDUSTRY

This article is discursive in character, being intended to promote an exchange of views on trends of development in the geography of industry in Poland.

The author describes and distinguishes between three trends of development of the geography of industry which have appeared in world literature: landscape, historical-geographic, and technical-economic approaches.

As representative of the landscape trend are considered the views of such authors as E. Winkler (13), E. Boesch (14), W. Gerling (15), and E. Otremba (5). The author adopts a critical attitude to the methodical conceptions of this trend. In a closer analysis of the formulations of E. Otremba (25), he concludes that they are based on three false promises:

1) the acceptance of the possibility of existence of a science dealing mainly with the investigation of effects with abandonment of a full clearing up of the causes of the phenomena examined;

2) the rejection of „extra-geographical means“ of research, in particular spatial comparisons of costs of industrial production;

3) the elimination from the geography of industry of investigations of individual branches of industry.

In discussing the historical-geographical trend, attention is centred on the works of N. Creutzburg (16) and J. P. Pounds (22), and emphasis is laid on the fact that the methodical concepts of this trend are based on the following premisses:

(a) the necessity of taking into account, in research over the geography of industry, all essential causal connections, i. e. to include those which have their source in „purely“ economic facts;

(b) the necessity of explaining under what historical conditions each industry originated in a particular area, and what distribution changes they have undergone up till now;

(c) the necessity of applying the method of comparing a number of cross-sections in time, giving several spatial characteristics of the production and settlement of a given area, or the distribution of industry therein only. These comparisons permit to determine the trends of changes in the location of a given industry.

The works of E. W. Zimmermann (34) and M. Kolosovski (36) have been recognised as representative of the technical-economic trend. E. W. Zimmermann, in his analyses on the localisation of different branches of industry, opposes to the traditional geographic method (with the geographical environment as a starting point for investigations), a new technical-economic method of investigation. This consists in taking for a starting point the determining of the role of a given branch of industry in the economy of a particular country or in world economy, and also in an analysis of its technology and economics. Having composed such a background, the localisation of a given branch of industry is considered, as also is its relation to the natural environment.

On the other hand, N. Kolosovski elaborated some methods of investigating territorial complexes of production, particularly industrial regions, in order to analyse the interdependence of development and distribution of different branches of industry situated in a given industrial region; he also discusses methods for accurately outlining the specialisation of such a region within the framework of a national economy.

In conclusion, the present author stresses that Polish geographers of industry should, above all, utilise, and develop in their future works, the achievements of the historical-geographical and technical-economic trends, since their methodical assumptions make possible the development of the theoretical foundations for this branch of science; such geographers could also undertake studies of practical importance for the national economy.

The final part of the article contains an elaboration of the definition of geography of industry as formulated by P. Stepanow (48) and an analysis of the connection between this branch of science and the technical, social and natural sciences. The author's view is that the principal task of the geography of industry is to examine the laws and principles of industry's distribution carrying on investigations concerning both the particular branches of industry and the different industrial regions. These investigations should comprise studies on a national or regional scale (e. g., G. Kulagin (51), J. G. Pounds (22), and on a world scale (e. g., J. Chardonnet (37) and P. George (52)).

Translated by W. Dzieduszycki

Note — The figures in parentheses are identical with the reference numbers in the text of the article.

ANDRZEJ WRÓBEL

W sprawie oceny burżuazyjnych teorii lokalizacji przemysłu

Z a r y s t r e ś c i. Artykuł zawiera zarys rozwoju burżuazyjnych teorii rozmieszczenia przemysłu oraz krytyczną analizę ich podstawowych założeń metodologicznych. Autor stwierdza, że teorie te, nie wyjaśniając podstawowych tendencji kapitalistycznego rozmieszczenia przemysłu, wnoszą jednak pewne pojęcia i metody analizy, użyteczne przy szczegółowych studiach nad rozmieszczeniem przemysłu w warunkach ustroju kapitalistycznego.

Zadaniem niniejszego artykułu nie jest wyczerpujące omówienie i szczegółowa krytyka burżuazyjnych teorii rozmieszczenia przemysłu¹, lecz analiza ich podstawowych założeń metodologicznych. Ogranicza się on do prac z zakresu „czystej teorii“, wychodząc z założenia, że przeprowadzona analiza jest elementem niezbędnym dla oceny burżuazyjnych prac monograficznych w zakresie rozmieszczenia przemysłu, z których siłą rzeczy musimy korzystać przy badaniu rozmieszczenia produkcji w krajach kapitalistycznych, a które zawierają przecież nie tylko materiał faktograficzny, lecz również próby wyjaśnienia związków między badanymi zjawiskami — próby, do których ustosunkować się musimy, a które zawsze opierają się w większym lub mniejszym stopniu na wypracowanej przez „czyste teorie“ terminologii i metodologii. Jak każda rzetelna krytyka, taka analiza i ustosunkowanie się do teorii burżuazyjnych ze stanowiska marksistowskiego zakłada równocześnie analizę podstaw teoretycznych własnych poglądów na ten sam przedmiot badań, prowadzić zatem może do bardziej wnikliwego określenia własnego stanowiska i stanowić przez to pośrednio przyczynek do dyskusji nad teorią rozmieszczenia produkcji w ustroju socjalistycznym.

I. Zarys rozwoju burżuazyjnych teorii rozmieszczenia przemysłu

Powstanie i rozwój burżuazyjnych teorii lokalizacji przemysłu związane jest z nazwiskiem Alfreda Webera, który w swej pracy *Über den Standort der Industrien* (1909) dał pierwszą próbę systematycznego

¹ Omówienie tych teorii i bibliografię daje m. in. K. Dziewoński w pracy *Zasady przestrzennego kształtowania inwestycji podstawowych*, Warszawa 1947; najbardziej wyczerpujące omówienie i wnikliwą miejscami krytykę ze stanowiska niemarksistowskiego daje praca H. U. Mayer-Lindemanna *Typologie der Theorien des Industriestandortes* Bremen-Horn 1951; omówienie (dość pobiczne) i krytykę ze stanowiska marksistowskiego (zwłaszcza odnośnie do teorii Webera i Palandera), daje praca Fejgina *Razmieszczenie proizvodstva pri kapitalizmie i socjalizmie*. Moskwa 1954.

ujęcia teoretycznego tego zagadnienia, wypracował systematykę podstawowych pojęć i metodę pracy. Mimo późniejszych poprawek, uzupełnień, czy wręcz zasadniczej modyfikacji ujęcia zagadnienia — teoria Webera, a w każdym razie jej podstawowe składniki, wchodzi do dziś w tym lub innym zakresie do większości burżuazyjnych teorii lokalizacji produkcji i stanowi w swym zasadniczym zřębie punkt oparcia dla przedstawienia przez autorów burżuazyjnych tej części obszernej problematyki rozmieszczenia produkcji, jaką stanowią zagadnienia lokalizacji przemysłu.

Konstrukcja systemu Webera oparta jest na analizie wpływu, jaki na lokalizację przemysłu wywierają poszczególne czynniki lokalizacyjne, poprzez oddziaływanie na kształtowanie się rentowności poszczególnych przedsiębiorstw, a ściślej mówiąc — na ich koszty.

Pod pojęciem „czynnika lokalizacji“ (*Standortsfaktor*) rozumie Weber swego rodzaju ściśle określoną korzyść, która występuje w działalności gospodarczej wtedy, gdy ta działalność zlokalizowana jest w określonej miejscowości, albo też w ogóle w miejscach określonego rodzaju; „korzyść“ — tzn. oszczędność „kosztów“, a więc, odnośnie do problemu lokalizacji przemysłu, możliwość produkowania tam określonego produktu przy mniejszym nakładzie kosztów niż w innych miejscach².

Pozostawiając „teorii szczegółowej“ (której nie zdążył opracować) analizę czynników „specjalnych“, odnoszących się do poszczególnych rodzajów przemysłu, przystąpił Weber w ramach swej „teorii czystej“ do wyodrębnienia czynników ogólnych — poprzez analizę struktury kosztów abstrakcyjnego przedsiębiorstwa; na drodze eliminacji grup kosztów, na których zróżnicowanie nie ma (lub prawie nie ma) wpływu taka czy inna lokalizacja, oraz poprzez sprowadzenie różnic w kosztach (cenie) surowca do kosztów transportu, dochodzi Weber do wyodrębnienia dwóch podstawowych „regionalnych“ czynników lokalizacji (tj. czynników określających ogólne ramy przestrzennego rozmieszczenia przemysłu): 1) czynnika kosztów transportu i 2) czynnika kosztów pracy. Wszystkie pozostałe czynniki, które wpływają na skupienie (wzgl. rozproszenie) zakładów przemysłowych w ogólnych ramach rozmieszczenia określonego przez czynniki „regionalne“, podciąga Weber pod wspólne pojęcie „czynnika aglomeracji“.

Za podstawowy i wyjściowy dla konstrukcji systemu czynnik lokalizacji uznaje Weber czynnik kosztów transportu. Problem lokalizacji sprowadza się tu przede wszystkim do wyznaczenia „punktu minimalnych kosztów transportu“ określonego przez: położenie (wzajemne odległości) źródeł podstawowych surowców i rynków zbytu, zlokalizowanych w postaci określonych punktów w przestrzeni, wzajemne stosunki wagowe poszczególnych surowców niezbędnych do wyprodukowania jednostki produktu, ich procentowy udział w ogólnej wadze produktu gotowego oraz różnice taryfowe nieproporcjonalne do odległości przewozów czy ilości przewożonych dóbr, które autor, sztucznie upraszczając rozumowanie, przelicza na odległość lub wagę („waga idealna“). Geometryczne przedstawienie zależności tych czynników na położenie szukanego punktu

² A. Weber. *Über den Standort der Industrien Teil I, Reine Theorie des Standortes*. Tübingen 1909, s. 16.

minimalnych kosztów transportu przedstawiają tzw. „figury lokacyjne“, a dla opracowania typologii możliwych przypadków, związanej ze zróżnicowaniem technicznych warunków produkcji (zużycia materiałów) wprowadza W e b e r takie pojęcia, jak:

1. ubiquitet, czyli surowiec szeroko rozpowszechniony, mogący być uważany (w rozpatrywanym obszarze) praktycznie za niezlokalizowany, a w konsekwencji nie wywierający wpływu na wybór miejsca produkcji;
2. surowiec tracący na wadze w postaci produkcji (*Grobmaterial*);
3. surowiec tracący całkowicie na wadze w procesie produkcji (*Gewichtsverlustmaterial*);
4. surowiec czysty, czyli wchodzący całą wagą do produktu gotowego;
5. wskaźnik materiałowy — stosunek jednostkowej wagi surowca „zlokalizowanego“ do wagi produktu gotowego.

Stosowanie w produkcji sklasyfikowanych jak wyżej typów surowców, a więc — w ostatecznej konsekwencji — wskaźnik materiałowy produkcji i jego skład, wywiera określony wpływ na położenie punktu minimalnych kosztów transportu wyznaczając uwarunkowaną kosztami transportu „orientację“ lokalizacyjną poszczególnych przemysłów (surowcowa lub konsumpcyjną).

Przypisując podstawowe znaczenie orientacji transportowej, pozostałe czynniki lokalizacyjne: pracy i aglomeracji, rozpatruje W e b e r jako czynniki odchylenia (dewiacji) faktycznej lokalizacji od punktu minimalnych kosztów transportu. Traktując oba te czynniki jako zlokalizowane w przestrzeni punkty mniejszych kosztów, stanowiące alternatywne punkty lokalizacji, wyznaczające miejsce faktycznej lokalizacji w przypadku, gdy ich siła atrakcyjna, tj. oszczędność kosztów, jaką reprezentują, jest większa od różnicy (in plus) kosztów transportu w stosunku do punktu minimalnych kosztów transportu, posługuje się tu W e b e r koncepcją „izodopan“, czyli linii łączących punkty o jednakowych różnicach kosztów transportu — tutaj: w stosunku do punktu minimalnych kosztów transportu.

Teoria W e b e r a jest w zasadzie teorią lokalizacji poszczególnych przedsiębiorstw, cechującą się wybitnie abstrakcyjnym i dedukcyjnym podejściem, przy maksymalnym uproszczeniu przesłanek. Nie tylko nie wyjaśnia ona, lecz nawet nie stara się wyjaśnić problemu lokalizacji przemysłu jako zjawiska społeczno-gospodarczego, co zresztą zaznacza sam autor w końcowym rozdziale swej pracy, stwierdzając m. in., że zjawiska, które przy analizie lokalizacji przemysłu przyjmuje za dane, m. in. właśnie rozmieszczenie siły roboczej i zróżnicowanie płac oraz aglomeracje miejskie (a więc zjawiska, które w rzeczywistości kształtują się w ścisłym związku z procesem rozwoju i rozmieszczenia przemysłu i są przezeń przyczynowo uwarunkowane), „podlegają własnym prawom i przez teorię lokalizacji traktowane są jako zjawiska, których ona nie potrzebuje wyjaśniać“³.

Takie ujęcie czynnika pracy, a tym bardziej aglomeracji, spotkało się z ostrą krytyką następców W e b e r a, z uwagi na szczególnie rażąco sztuczne założenie. Natomiast podstawowy człon teorii W e b e r a, jakim była analiza wpływu czynnika transportu, uznano za najbardziej

³ A. W e b e r, op. cit., s. 199.

istotny wkład do dalszego rozwoju teorii lokalizacji, który na tym odcinku polegał przede wszystkim na rozwinięciu rozumowania W e b e r a. W szczególności należy tu wymienić pracę T. P a l a n d e r a, który nawiązując zarówno do W e b e r a, jak i jego wcześniejszego o ćwierć wieku poprzednika — W. L a u n h a r d t a⁴, stara się zdynamizować ujęcie zagadnienia, badając, jak zmiany w elementach figur lokacyjnych wpływają na zmiany położenia punktu minimalnych kosztów transportu, i precyzuje zakres ważności wniosków W e b e r a w tym zakresie, przy bliższym skonkretyzowaniu przesłanek⁵.

Inne próby zmierzają do uzupełnienia teorii W e b e r a poprzez rozważania, polegające na odwróceniu sposobu rozumowania — tj. szukania nie miejsca produkcji przy danych źródłach surowca i miejscu konsumpcji, lecz zakresu rynków zbytu dla danego zakładu przemysłowego, a więc uwzględnienia pominiętej przez W e b e r a problematyki kształtowania się popytu, równie ważnej z punktu widzenia przedsiębiorców (których celem jest maksymalizacja zysku), jak strona podaży (kosztów)⁶.

Wprowadzenie elementów współcześnie (w latach międzywojennych) rozbudowywanej przez burżuazyjnych ekonomistów teorii niedoskonałej konkurencji, szerokie stosowanie metod matematycznych oraz rozbudowanie kazuistyki, daje wyniki raczej w zakresie krytyki uogólnień W e b e r a, nie stanowi jednak w zasadzie żadnego przełomu metodologicznego, natomiast niejednokrotnie prowadzi do tak abstrakcyjnych rozważań, że ich jałowość rzuca się w oczy nawet autorom burżuazyjnym, którzy zarzucają sobie wzajemnie „przesadny schematyzm formuł matematycznych“, „scholastyczną kazuistykę“ itp.

Tendencje rozwojowe burżuazyjnej teorii lokalizacji zmierzają coraz wyraźniej do:

1. uogólnienia teorii lokalizacji w sensie połączenia w jednolitej teorii zagadnienia rozmieszczenia wszystkich gałęzi produkcji: w związku z tym nie można już właściwie mówić o „teorii lokalizacji przemysłu“, lecz raczej o „teoretycznych przesłankach analizy lokalizacji przemysłu“ w ramach ogólnej teorii rozmieszczenia produkcji⁷;

2. wyjścia poza problem lokalizacji poszczególnego przedsiębiorstwa i uwzględnienia wzajemnych powiązań w ramach całokształtu gospodarki narodowej;

3. wbudowania tak pojętej teorii lokalizacji do systemu burżuazyjnej teorii ekonomicznej.

Należy tu wspomnieć o dwóch próbach opartych na odmiennej od weberowskiej konstrukcji rozumowania:

⁴ W. L a u n h a r d t. *Die Bestimmung des zweckmässigsten Standorts einer gewerblichen Anlage*, Zeitschrift des Vereins Deutscher Ingenieure“ nr 3/1882.

⁵ T. P a l a n d e r. *Beiträge zur Standortstheorie*. Uppsala 1935.

⁶ Między innymi: A. F e t t e r. *The Economic Law of Market Areas*, 1924; O. E n g l ä n d e r. *Kritisches und Positives zu einer allgemeinen Lehre vom Standort*, Zeitschrift für Volkswirtschaft und Sozialpolitik“ Bd. V/1926 — i inne prace tegoż autora.

⁷ W dalszym ciągu artykułu w większości przypadków uogólniono też rozważania, mówiąc nie o lokalizacji przemysłu, a o rozmieszczeniu produkcji, pominięto jednak specyficzną problematykę rozmieszczenia innych działów produkcji (w szczególności produkcji rolnej).

1. oparcia teorii lokalizacji na ogólnoeconomicznej zasadzie substytucji czynników produkcji, jako szczególnego przypadku stosowania tego prawa, wg którego ze wszystkich możliwych kombinacji czynników produkcji realizowana jest najbardziej „ekonomiczna“, tj. ta, przy której następuje minimalizacja kosztów⁸,

2. ujęcia zagadnienia lokalizacji w ramach swego rodzaju uogólnienia teorii cen, rozpatrywanej nie na płaszczyźnie jednego, lecz wielu rynków; ta wielość rynków prowadzi do wymiany międzynarodowej i międzyregionalnej uwarunkowanej zróżnicowaniem względnych (porównawczych) kosztów produkcji⁹.

Obie te teorie, wnosząc szereg spostrzeżeń do burżuazyjnych teorii lokalizacji, spotkały się jednak na gruncie nauki burżuazyjnej z poważną krytyką i nie przyjęły się jako podstawowe schematy rozumowania.

Jako reprezentatywną dla współczesnych teorii rozmieszczenia produkcji można uznać natomiast pracę L ö s c h a¹⁰, która jest najbardziej gruntowną syntezą myśli burżuazyjnej w zakresie „czystej“ teorii lokalizacji i to syntezą w podwójnym znaczeniu. Teoria L ö s c h a jest bowiem głęboko przemyślaną próbą połączenia teoretycznych zagadnień rozmieszczenia całokształtu produkcji z teorią osadnictwa i regionów gospodarczych. Synteza polega tu nie tylko na zebraniu i krytycznym przyswojeniu dotychczasowego dorobku burżuazyjnych teorii lokalizacji, lecz i na próbie możliwie wszechstronnego uchwycenia całokształtu związków między badanymi zjawiskami, przy czym autor posługuje się metodą „równań równowagi ogólnej“, wprowadzonych swego czasu do ekonomiki burżuazyjnej przez „szkołę lozańską“ (W a l r a s, P a r e t o).

Praca L ö s c h a, która nie znalazła dotychczas żadnego omówienia krytycznego w literaturze polskiej, zakresem swym przekracza nie tylko możliwości nawet pobieżnego zreferowania, ale i zakres tematyczny niniejszego opracowania; ze względu jednak na jej charakter (gruntowne — jak się wydaje — wyczerpanie możliwości poznawczych przy zastosowaniu tej metody podejścia, jaka cechuje dotychczasowe niemarksi-stowskie teorie rozmieszczenia) odwoływać się będziemy do niej niejednokrotnie przy analizie podstawowych założeń metodologicznych teorii burżuazyjnych. Warto zresztą podkreślić, że sam autor zdaje sobie w pewnym stopniu sprawę z granic możliwości poznawczych własnej teorii (a więc — źródół rozbieżności między teorią a faktycznym przebiegiem procesów gospodarczych).

W tym miejscu natomiast warto przyjrzeć się potraktowaniu zagadnienia lokalizacji przemysłu (rozdział pod tym tytułem obejmuje tylko „klasyczne“ zagadnienie teoretycznego wyznaczenia lokalizacji poszczególnych zakładów).

Przy wyciągnięciu pełnych konsekwencji z faktu, że celem przedsiębiorcy jest maksymalny zysk, a więc że nie tylko kwestia kształtowania się podaży (kosztów), ale i popytu odgrywa dla rentowności przedsiębiorstw podstawowe znaczenie, zdaniem L ö s c h a, „kwestia punktu minimalnych kosztów transportu i kwestia izodopan tracą swój sens.

⁸ A. P r e d ö h l. *Das Standortproblem in der Wirtschaftstheorie*, „Weltwirtschaftliches Archiv“ Bd. 21. 1925.

⁹ B. O h l i n. *Interregional and International Trade*. Stockholm 1931.

¹⁰ A. L ö s c h. *Die räumliche Ordnung der Wirtschaft*. Jena 1940 (II wyd.).

Kwestia punktów minimalnych kosztów transportu: ponieważ, skoro granice obszaru zbytu są zmienne, przeciętne koszty transportu byłyby najmniejsze wtedy, gdyby w ogóle nic nie sprzedano poza miejscem produkcji — co jest oczywiście absurdem. Kwestia izodopan: ponieważ mogą być one konstruowane tylko wtedy, gdyby przesunięcie lokalizacji nie pociągało za sobą zmiany wielkości popytu. Geometryczne rozwiązanie problemu lokalizacji staje się w ogóle niemożliwe z chwilą, gdy obok obu „zmiennych“ przestrzennych (koszt własny, odległość — A. W.) wprowadza się jako zmienne również ilość (volumen sprzedaży — A. W.) i cenę, gdyż rozwiązanie takie byłoby osiągalne tylko przy najwyżej trzech zmiennych. Algebraiczne ujęcie zagadnienia prowadzi natomiast do konstrukcji równań nierozwiązywalnego stopnia. Komplikacja ta wypływa stąd, że nie ma, jak powiedziano, jakiegoś *j e d n e g o* punktu geograficznego, w którym popyt na przyległym obszarze jest maksymalny, i że w miarę oddalania się od takiego punktu popyt nie zmniejsza się wg prostej funkcji. Nie pozostaje więc nic innego, jak dla każdej ilości możliwych lokalizacji ustalać *z o s o b n a* osiągalny popyt¹¹. Tak więc „wynika z tego, że nie ma żadnego naukowego, jednoznacznego rozwiązania kwestii lokalizacji jednostkowego przedsiębiorstwa, lecz tylko rozwiązanie praktyczne — przez próbowanie (*durch Probieren*). Dlatego też zawieść muszą weberowskie i wszystkie inne próby systematycznej i zmierzającej do dania pewnych rozwiązań nauki o lokalizacji poszczególnych przedsiębiorstw (*betriebswirtschaftliche Standortlehre*). Nie pozostaje nic innego, jak ograniczyć się do badania sposobu oddziaływania poszczególnych i współoddziaływania kombinacji małych ilości czynników lokalizacyjnych w szeregu typowych, jakkolwiek bardzo uproszczonych przypadków“¹².

Centralne miejsce w systemie *L ö s c h a* zajmuje w związku z tym problem nie tyle lokalizacji poszczególnych zakładów, ile rozmieszczenia sieci jednostek produkcyjnych poszczególnych gałęzi produkcji, i następnie — wzajemnego nakładania się tych sieci w przestrzeni, wynikającego z korzyści wspólnej lokalizacji, a wyrażającego się w układzie sieci osadniczej.

II. Zagadnienie apologetycznego charakteru burżuazyjnych teorii lokalizacji

Zagadnienie, w jakiej mierze burżuazyjne teorie lokalizacji spełniają funkcje apologetyczne w stosunku do kapitalistycznego ustroju społecznego, może być rozpatrywane w wielorakim aspekcie; z chwilą jednak przystąpienia do analizy podstawowych założeń tych teorii na pierwszy plan wysuwa się pytanie, o ile prawdziwy jest jeden z podstawowych zarzutów stawiany teoriom burżuazyjnym przez krytykę marksistowską¹³: że przedstawiają one kapitalistyczne rozmieszczenie produkcji jako racjonalne, zgodne z interesem społeczeństwa. Taki wniosek zawarty byłby bowiem właściwie już w samych przesłankach wyjściowych bur-

¹¹ A. *L ö s c h*, op. cit., s. 30.

¹² Tamże, s. 31.

¹³ *Pcr. J. F e j g i n*, op. cit.

żuazyjnych teorii lokalizacji. „Teza apologetyczna“, o którą chodzi, dałaby się sprowadzić do następującego rozumowania: przemysł w warunkach kapitalistycznych rozmieszcza się pod wpływem dążenia do minimalizacji kosztów produkcji, a zatem rozmieszczenie ma charakter racjonalny z punktu widzenia interesów społeczeństwa.

W związku z powyższym wypada przede wszystkim zauważyć, że przedsiębiorcy kapitalistyczni podejmując decyzje lokalizacyjne dążą do maksymalizacji zysku, co nie jest bynajmniej równoznaczne z dążeniem do minimalizacji kosztów, a co — jak stwierdziliśmy — musieli uwzględnić następcy Webera. Zastrzeżenie to ma tym poważniejsze znaczenie, w im większej mierze dawny kapitalizm „wolnokonkurencyjny“ przekształca się w monopolistyczny, tylko bowiem wtedy, gdy poszczególny kapitalista nie ma wpływu na cenę, jedyną drogą zwiększenia stopy zysku i zapewnienia sobie przewagi w walce konkurencyjnej jest obniżenie kosztów¹⁴. Należy zaznaczyć, że zastrzeżenie to nie jest obce również burżuazyjnej teorii ekonomicznej, wg której owa minimalizacja kosztów zachodzi tylko w warunkach tzw. „doskonałej konkurencji“, która jest czysto teoretyczną konkurencją, zakładającą w swych przesłankach warunki dalekie od rzeczywistości nawet w epoce kapitalizmu przedmonopolistycznego: idealną ruchliwość wszystkich czynników produkcji, doskonałą ich podzielność i pełną wiedzę przedsiębiorców o „stanie rynku“.

Niezależnie jednak od powyższego argumentu, przyjmując, że tendencja do obniżenia kosztów (jako jedna z dróg powiększania zysku) jednak istnieje i realizuje się między innymi przez postęp techniczny, wywierając niezaprzeczalny wpływ na rozmieszczenie przemysłu (zwłaszcza, gdy rozpatrujemy zagadnienie w przekroju wieloletnim), należy podkreślić z naciskiem, że minimalizacja kosztów w warunkach gospodarki kapitalistycznej, tak jak jest rozumiana nawet przez burżuazyjną teorię ekonomiczną, oznacza maksymalizację efektywności produkcji (maksymalizację dochodu narodowego) w następującym znaczeniu:

1. przy danym rozkładzie dochodów; jest to jedno z podstawowych założeń burżuazyjnej teorii cen, która traktując popyt konsumentów jako jeden z czynników wyznaczających ceny (a przez to i orientację produkcji) musi brać pod uwagę nie potrzeby społeczeństwa w ogóle, lecz potrzeby, które mogą ujawnić się na rynku poprzez wydawanie dochodów pieniężnych („popyt efektywny“),

2. w globalnej masie — abstrahując od zagadnienia dystrybucji, tj. kwestii, jakiej klasie przypada zwiększający się w wyniku obniżenia kosztów produkcji dochód narodowy,

3. w warunkach statycznych (względnie w danym przekroju czasowym); poszczególny przedsiębiorca mając bardzo ograniczone pole widzenia nie jest w stanie przewidzieć przyszłego układu stosunków rynkowych, które rozwijają się żywiołowo. Lokalizacja, „racjonalna“ w danej chwili, może się okazać najzupełniej nieracjonalna w wyniku zmiany

¹⁴ Jak zaznacza mimochodem E. Hoover — w przypadku monopolu „zła lokacja może prowadzić do trwającego w nieskończoność marnotrawstwa zasobów“ (*The Location of Economic Activity*. N. York 1948, s. 1).

tych stosunków (postęp techniczny, odkrycia nowych złóż surowców itp. — nie mówiąc już o falowaniu cyklu koniunkturalnego)¹⁵.

Ponadto w całym tym rozumowaniu brane są pod uwagę koszty pieniężne indywidualnego przedsiębiorcy, a nie koszty społeczne, które mogą mieć charakter pośredni i często niewymierzalne są w pieniądzu (zanieczyszczenie powietrza i wody, rabunkowa gospodarka surowcowa itd.); zmniejszenie kosztów kapitalistycznych nie musi też bynajmniej oznaczać zmniejszenia kosztów społecznych, jak to ma miejsce np. w przypadku lokalizacji zakładów na terenach, dających większe możliwości wycisku robotników.

Jak wynika z powyższej analizy, sprowadzającej się przede wszystkim do krytyki immanentnej, tj. dokonanej z pozycji teorii ekonomicznej, stanowiącej bazę rozumowania samych twórców burżuazyjnych teorii lokalizacji, teorie te — z racji samego przyjęcia wyjściowego założenia, że lokalizacja określona jest przez dążenie kapitalistów do maksymalnej rentowności przedsiębiorstw (czego jednym ze sposobów jest obniżanie kosztów) — nie mogą być jeszcze równoznaczne z apologią kapitalizmu; charakteru apologetycznego nabierają dopiero wtedy, gdy podane wyżej zastrzeżenia przemilczają bądź też uznają za nieistotne.

Nie wyczerpuje to oczywiście zagadnienia apologetycznego charakteru tych teorii; pozostaje bowiem stwierdzić, w jakiej mierze teorie te istotnie wyjaśniają charakter kapitalistycznego rozmieszczenia produkcji (nie tylko wyjaśnienia fałszywe, lecz również i nie wystarczające są pośrednią formą apologii, ukrywając sprzeczności kapitalistycznego sposobu produkcji). Jest to już jednak przede wszystkim zagadnienie prawdziwości tych teorii, którym się z kolei zajmiemy.

III. Zagadnienie prawdziwości burżuazyjnych teorii lokalizacji przemysłu

Oceny każdego systemu teoretycznego, a więc i omawianych teorii lokalizacji, dokonać można z dwóch punktów widzenia: formalnego i materialnego. Ocena formalna sprowadza się do analizy systemu pod kątem precyzji sformułowań i wewnętrznej niesprzeczności systemu (zgodności z przesłankami i poprawności wyciągania wniosków). Pod tym względem rozwój burżuazyjnych teorii lokalizacji cechował niewątpliwie postęp w stosunku do punktu wyjściowego, jakim była teoria Webera; dzieła takich autorów, jak np. L o s c h, reprezentują bezsprzecznie wysoki stopień doskonałości formalnej.

Decydujące znaczenie ma jednak ocena danej teorii z punktu widzenia materialnego, a więc zagadnienie jej prawdziwości, co — na gruncie materializmu dialektycznego — sprowadza się do zagadnienia jej oceny z punktu widzenia marksistowskiego kryterium prawdy: zgodności z obiektywną rzeczywistością. Wiąże się z tym zagadnienie charakteru

¹⁵ Widzi to doskonale np. L o s c h, stwierdzając m. in., że „wolna gra sił, nawet w idealnych warunkach zapewnia tylko w statyce najlepszy ekonomicznie rezultat“ (op. cit. s. 29), i uznając „zasadniczą niemożliwość przewidzenia, jak warunki będą się zmieniać. W dynamice — mówi L o s c h — nie ma mowy o żadnej optymalnej lokalizacji, gdyż nie znamy przyszłości“ (op. cit. s. 26).

praw naukowych: powinny one wiernie określać prawidłowości historycznego rozwoju badanych zjawisk.

Powstaje zatem pytanie, czy i w jakiej mierze burżuazyjne teorie lokalizacji wymogom tym odpowiadają, a jeżeli nie, to dlaczego?

Konfrontacja teorii burżuazyjnych z rzeczywistością pozwala stwierdzić, że tłumaczą one fałszywie, a właściwie najczęściej nie tłumaczą takich podstawowych tendencji kapitalistycznego rozmieszczenia produkcji, jak powstanie i pogłębianie się nierównomierności rozmieszczenia produkcji w skali międzynarodowej i międzyregionalnej, załamania rozwoju sił wytwórczych w wyniku ostrej walki konkurencyjnej, wpływu koniunktury na lokalizację itd. Nie tłumaczą one również, bo nie mogą wytłumaczyć, wypadków oczywiście irracjonalnego rozmieszczenia produkcji, które nie mieszczą się w ogóle w formułowanych „prawach rozmieszczenia“, a których istnienia nie mogą zaprzeczyć¹⁶, traktując je jednak jako zewnętrzne, przypadkowe, a nie jako uwarunkowane właściwościami kapitalistycznego sposobu produkcji.

Równocześnie jednak nie sposób zaprzeczyć, że teorie te tłumaczą (częściowo) niektóre specyficzne cechy rozmieszczenia poszczególnych przemysłów i że uogólnienia w nich zawarte są w wielu wypadkach pomocne dla zrozumienia tendencji rozwojowych rozmieszczenia — jeżeli nie całokształtu produkcji, to przynajmniej poszczególnych jej gałęzi. Jest to zresztą zrozumiałe, gdyż teoria całkowicie sprzeczna z rzeczywistością musiałaby stracić rację bytu.

Wyjaśnienia przyczyn tego stanu rzeczy¹⁷ należy szukać w samej konstrukcji systemów teorii lokalizacji, która posługuje się aparatem metodologicznym współczesnej ekonomiki burżuazyjnej.

Podstawową cechą burżuazyjnych teorii ekonomicznych jest — jak wiadomo — rozróżnienie czynników i elementów gospodarczych.

Czynniki gospodarcze (warunki działalności gospodarczej), do których zalicza się: bogactwa naturalne, stan techniki, ludność i jej wykształcenie techniczne, stosunki produkcji, elementy nadbudowy ideologicznej oraz istniejący stan wyposażenia kapitałowego, przyjmuje się w systemie ekonomicznym jako dane zewnętrzne; badanie ich dynamiki i wzajemnego oddziaływania na siebie do teorii ekonomicznej nie należy (zwróćmy tu uwagę, że zjawiska znajdujące się na różnych „piętrach“ formacji społeczno-gospodarczej znalazły się tu na jednej płaszczyźnie).

Elementy gospodarcze, tj. ilości dóbr i ceny (i wielkości wyrażające różne ich zbiory, jak: „dochód“, „produkt“, „koszt“ itp.) stanowią zmienne zależne układu gospodarczego, których badanie i wyznaczenie jest właśnie zadaniem ekonomiki.

Jako taką zmienną burżuazyjne teorie lokalizacji wprowadzają do systemu również przestrzeń, bądź na drodze tworzenia nowego, mniej lub bardziej odrębnego działu ekonomiki, bądź wtapiając ją organicznie w ten system przez włączenie przestrzeni, na równi z innymi elementa-

¹⁶ A. Lösch, op. cit. s. 442.

¹⁷ abstrahując od wielokrotnie omawianego przez krytykę marksistowską zagadnienia genezy i funkcji klasowej tych teorii.

mi, jako jeszcze jednej niewiadomej do układu równań „równowagi ogólnej“¹⁸.

Pomińmy tu zagadnienie, czy stosowanie metod matematycznych pozwala na praktyczne wyznaczenie lokalizacji, i zgódźmy się z L o s c h e m¹⁹, że mają one znaczenie dla zrozumienia natury związków między badanymi wielkościami.

Istotne są natomiast konsekwencje całego podejścia metodologicznego, które wychodzi od indywidualnych decyzji lokalizacyjnych, tłumacząc je w kategoriach aktualnie istniejącego stanu „czynników“ i układu „elementów“, które są kapitałiscie dane i które pozostają w zasadzie całkowicie poza strefą możliwości oddziaływania jednostki. Zgodnie z podstawowymi założeniami ekonomii marksistowskiej takie zacieśnienie rozumowania do analizy motywów lokalizacji w danych warunkach, przy rezygnacji z badania dynamiki i praw określających dynamikę tych warunków, które w ostatecznej instancji określała samą lokalizację, oznacza przeniesienie punktu ciężkości badania na powierzchnię zjawisk, w miejsce badania ich istoty.

Sam sposób ujęcia praw rządzących rozmieszczeniem produkcji jest w teoriach burżuazyjnych wybitnie ahistoryczny; mają one charakter zdań warunkowych o dowolnie wybranych przesłankach, abstrahujących od realnie istniejących warunków historycznych²⁰. Podejście takie wyklucza możliwość uchwycenia dynamiki układu gospodarczego w ogóle, a więc również w jego aspekcie przestrzennym²¹.

Przechodząc od tej analizy najbardziej ogólnych podstaw metodologicznych teorii burżuazyjnych do faktycznego ośrodka ich zainteresowania (w szczególności, jeżeli chodzi o teorie o charakterze nieco mniej abstrakcyjnym, takie jak np. prace H o o v e r a²²) stwierdzić można, że poświęcają one stosunkowo dużo uwagi techniczno-ekonomicznym

¹⁸ Teoria L o s c h a realizuje w zasadzie tę drugą alternatywę, grupując zagadnienie przestrzennego rozmieszczenia zjawisk gospodarczych w osobną „teorię“ ze względów praktycznych; jako jedną z pojawiających się ostatnio prób gruntownego przepracowania teorii ekonomicznej z uwzględnieniem aspektu przestrzeni można wymienić pracę W. I s a a r d a *The General Theory of Location and Space Economy*, „Quarterly Journal of Economics“ nr 3/1949.

¹⁹ Op. cit. s. 7.

²⁰ Jeżeli piętnuje się burżuazyjne teorie lokalizacji za ich „abstrakcyjność“, to nie chodzi tu oczywiście bynajmniej o samo stosowanie metody abstrakcji, która jest nie tylko uprawnioną, lecz nieodzowną metodą badania naukowego, ale o to, że w swych konstrukcjach abstrahują od elementów istotnych dla uchwycenia prawidłowości rozwojowych badanych zjawisk.

²¹ Warto porównać, co na temat zasadniczego statyzmu teorii burżuazyjnych mówi daleki od marksizmu autor zachodnio-niemiecki: „Leżąca u podłoża „czystej teorii“ beczasowa i statyczna teoria ogólnej równowagi gospodarczej, z racji układu przesłanek nie oddaje dynamicznych procesów rzeczywistości, ponieważ te ostatnie przebiegają jako nieodwracalne procesy rozwojowe w przestrzeni i czasie. Mechaniczny aparat teorii równowagi można wprawiać w ruch (sc. mowa o rozumowaniu — A. W.) wprzód i wstecz w różnych, ale podczas dochodzenia do równowagi nie zmieniających się warunkach; podczas gdy w rzeczywistości organiczna całość systemu rozwija się w jednym kierunku, zmieniając przy tym same warunki“ (H. U. M e y e r - L i n d e m a n n, op. cit. s. 194—195).

²² E. M. H o o v e r. *Location Theory and the Shoe and Leather Industries*. Cambridge, Mass. 1937; *The Location of Economic Activity*. N. York 1948.

aspektom lokalizacji, przy niemal całkowitym pominięciu wpływu stosunków produkcji, co daje w wyniku ujęcie jednostronne, zamazujące sprzeczności kapitalistycznego systemu produkcji.

Nie jest rzeczą dziwną, że burżuazyjne teorie lokalizacji spotkały się ze zdecydowaną krytyką autorów marksistowskich, a w szczególności radzieckich, posuwających się często do całkowitej negacji ich wartości poznawczej. Wydaje się jednak, że krytyka ta — w zasadzie słuszna — niedostatecznie zwróciła uwagę na zagadnienie dość istotne, a mianowicie na ujęcie samego przedmiotu badania. Otóż dla autorów burżuazyjnych przedmiotem badania jest, mówiąc najbardziej ogólnie — rozmieszczenie produkcji. Przyjrzyjmy się natomiast, jak ujmuje to zagadnienie współczesny autor polski²³, oddający dość wiernie tok rozumowania F e j g i n a i innych radzieckich teoretyków rozmieszczenia produkcji.

Rozmieszczenie produkcji — stwierdza on — zależy:

- a) od stopnia rozwoju sił wytwórczych,
- b) od stosunków produkcji, które oddziałują na rozmieszczenie zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio — poprzez wpływ na rozwój sił wytwórczych.

(Dodajmy od siebie, że — zachowując dla powyższych czynników rolę przyczyn w procesie rozwoju rozmieszczenia produkcji — rozmieszczenie to zależy również od środowiska geograficznego, pojętego jako materialny warunek życia społeczeństwa).

Z tych przesłanek wprowadza autor wniosek, że zadaniem teorii rozmieszczenia produkcji jest „badanie, jak stosunki wytwórcze wpływają na rozmieszczenie produkcji“. Takie ujęcie przedmiotu teorii rozmieszczenia produkcji stanowi pewne (jakkolwiek o odwrotnym w stosunku do teorii burżuazyjnych charakterze) zawężenie zagadnienia, niekonsekwentne w świetle poprzedniego stwierdzenia — co zresztą jasno występuje na jaw z chwilą przejścia do omawiania problemów rozmieszczenia produkcji w ustroju socjalistycznym, kiedy zależność rozmieszczenia od stanu sił wytwórczych i środowiska geograficznego jest w pełni uwzględniana.

Powyższe zacieśnienie przedmiotu badań (jakkolwiek przytoczone wyżej sformułowanie wydaje się nieściśle) wynika:

- a) z przyjęcia założenia, że badanie teoretycznych podstaw rozmieszczenia produkcji należy do zakresu badań ekonomii politycznej,
- b) z ujęcia przedmiotu badań ekonomii politycznej przez naukę marksistowską, która stoi na stanowisku, że „ekonomia polityczna jest nauką o rozwoju społeczno-produkcyjnych, to znaczy ekonomicznych stosunków między ludźmi“²⁴; bada ona „stosunki produkcji w ich wzajemnym powiązaniu z siłami wytwórczymi“²⁵.

Marksistowska ekonomia polityczna zmierza do wykrywania praw rozwojowych kapitalistycznego sposobu produkcji jako całości, abstrahując od elementów z tego punktu widzenia mniej istotnych; odnośnie do interesującego nas zagadnienia rozmieszczenia produkcji formułuje ona

²³ B. O y r z a n o w s k i. *Ogólne zasady rozmieszczenia sił wytwórczych*. Kraków 1955.

²⁴ *Ekonomia Polityczna*. Warszawa 1955, s. 10.

²⁵ Tamże, s. 6.

prawa odzwierciedlające ogólne tendencje rozwojowe tego rozmieszczenia, uwarunkowane rozwojem kapitalistycznych stosunków produkcji.

Jednakże na gruncie geografii ekonomicznej, a w szczególności jej działów takich, jak geografia przemysłu, w których na pierwszy plan wysuwa się nie badanie stosunków produkcji i relacji między rozwojem sił wytwórczych a stosunkami produkcji, lecz zagadnienie rozmieszczenia sił wytwórczych jako takie (w uwarunkowaniu od całokształtu wpływających na to rozmieszczenie czynników), powstaje zagadnienie specyfiki praw rządzących rozmieszczeniem poszczególnych gałęzi produkcji, różniących się technicznym charakterem wytwarzania. Twierdzenie, że rozmieszczenie produkcji w krajach kapitalistycznych cechuje całkowity chaos, możliwy do scharakteryzowania tylko w kategoriach prawa nierównomiernego rozmieszczenia i związanych z nim konsekwencji społecznych, jak wyzysk i zacofanie gospodarcze kolonii itp. (do tego sprzeczają się częste niezbyt ściśle wypowiedzi o „ślepych prawach“ działających w tym ustroju), wykluczałoby całkowicie możliwość dokonywania jakichkolwiek uogólnień teoretycznych w zakresie szczegółowych badań nad geografią przemysłu w krajach kapitalistycznych — co wydaje się niesłuszne. Ujęcie nielicznych marksistowskich prac naukowych w zakresie geografii przemysłu krajów kapitalistycznych²⁶, przede wszystkim pod kątem regionalnego rozmieszczenia przemysłu jako całości, nie oznacza, aby takich specyficznych prawidłowości rozmieszczenia różnych przemysłów nie było.

Powyższe stwierdzenia mają zasadnicze znaczenie dla oceny burżuazyjnych teorii lokalizacji. Jeżeli teorie te nie dają — bo dać nie mogą wobec odmiennego ujęcia przedmiotu i metody badań — odpowiedzi na centralne pytania marksistowskiej ekonomii politycznej, to nie oznacza to jeszcze, że wszystkie uogólnienia w nich zawarte są fałszywe i bezużyteczne.

Można na przykład krytykować weberowską teorię „orientacji“ lokalizacyjnych, ale przesadą chyba jest twierdzenie, że „nie ma ona nic wspólnego z kapitalistyczną rzeczywistością“²⁷; trudno raczej nie zgodzić się ze zdaniem H o o v e r a, który stwierdza, że „...mimo poważnych zastrzeżeń, weberowskie koncepcje wag idealnych i indeksów materiałowych są czasami pożyteczne. Jeżeli którakolwiek z wag idealnych jest znacznie większa niż suma pozostałych, wtedy — uwzględniając prawdopodobny zakres ich zróżnicowania — możemy w zasadzie bezpiecznie twierdzić, że dany proces produkcji orientować się będzie w kierunku surowca (czy produktu) o przeważającej wadze idealnej. Jeżeli w pewnym okresie czasu stosunkowa ilość jakiegoś surowca stosowanego w danym przemyśle znacznie się zwiększa — przy innych warunkach nie zmienionych — możemy oczekiwać, że źródła surowca wywierają bę-

²⁶ Poważnych studiów w tym zakresie właściwie nie ma; większość prac geograficznych na ten temat ma charakter podręcznikowy, czy informacyjny. Do wyjątków należałoby zaliczyć m. in. odnośne rozdziały pracy F e j g i n a, cechujące się jednak wyraźnie ekonomiczno-statystycznym sposobem ujęcia.

²⁷ J. F e j g i n, op. cit., s. 114.

dą wzrastający wpływ na rozmieszczenie tego przemysłu²⁸. Z powyższego cytatu wynika zresztą wyraźnie ograniczony walor tego typu twierdzeń.

IV. Konkluzja

Burżuazyjne teorie lokalizacji („teorie czyste“) ze względu na swój abstrakcyjny charakter nie mówią w zasadzie niczego o rzeczywistości, to jest nie oddają rzeczywistego przebiegu procesu lokalizacji. Znaczenie ich polega na stworzeniu pewnego zasobu pojęć i metod analizy. Ten aparat metodologiczny nie wystarcza do pełnego przyczynowego wyjaśnienia procesu rozmieszczenia produkcji, nastawiony jest bowiem na uchwycenie wyłącznie przestrzennych zależności między lokalizacją zakładów danej branży przemysłu a rozmieszczeniem innych ważnych elementów (surowce, inne gałęzie produkcji, siła robocza, rynki zbytu, sieć komunikacyjna itp.), wyrываяjąc przestrzenny aspekt produkcji z całości kształtu procesu rozwoju społeczno-gospodarczego.

Błędy wynikające z takiego podejścia metodologicznego występują najjaskrawiej w przeprowadzanych przez autorów burżuazyjnych próbach szerokich syntez naukowych (np. analiza rozmieszczenia całości kształtu produkcji w danym kraju), gdzie oczywiście analiza sił napędowych całego układu społeczno-gospodarczego ma podstawowe znaczenie.

Natomiast przy analizie rozmieszczenia poszczególnych gałęzi produkcji pole badania ulega z konieczności pewnemu zawężeniu; problem lokalizacji w stosunku do innych elementów „danych“ występuje tu wyraźnie i rozumowanie tego typu, jakie spotykamy na gruncie teorii burżuazyjnych, jest elementem niezbędnym dla wszechstronnego przedstawienia problematyki rozmieszczenia.

Jakkolwiek teorie lokalizacji pozwalają na uchwycenie tylko pewnych aspektów procesu rozmieszczenia produkcji, to jednak niejednokrotnie dawały autorom burżuazyjnym podstawy do prawdziwych uogólnień rzeczywistego przebiegu lokalizacji tych czy innych przemysłów w postaci wykrycia pewnych tendencji lokalizacyjnych: — wtedy mianowicie, gdy rentowność produkcji wiąże z takim czy innym umiejscowieniem w przestrzeni geograficznej techniczne warunki produkcji; proces postępu technicznego ma tu podstawowe znaczenie dla wyjaśnienia zmian rozmieszczenia produkcji (te zagadnienia zostały zresztą na gruncie nauki burżuazyjnej najszerzej i stosunkowo najlepiej potraktowane).

W tym też sensie można stwierdzić, że burżuazyjne teorie lokalizacji i bazujące na nich prace monograficzne wnoszą szereg cennych uogólnień w zakresie badania specyfiki praw rządzących rozmieszczeniem poszczególnych przemysłów w tym zakresie, w jakim specyfika ta jest uwarunkowana technicznymi warunkami produkcji; dodatkowo również ocenić wypada użyteczność samej terminologii w zakresie pojęć uogólniających specyficzne, ważne z punktu widzenia lokalizacji, cechy poszczególnych przemysłów, związane z technicznymi warunkami produkcji.

²⁸ E. M. H o o v e r. *Location Theory and the Shoe and Leather Industries*, s. 41.

АНДЖЕИ ВРУБЕЛЬ

ОЦЕНКА БУРЖУАЗНЫХ ТЕОРИИ РАЗМЕЩЕНИЯ ПРОМЫШЛЕННОСТИ

Статья пытается критически проанализировать методологические основы буржуазных теорий локализации промышленности, а также дать оценку их пригодности для изучения размещения промышленности в условиях капиталистического строя.

В своих выводах автор утверждает, что эти теории не дают достаточных методологических основ для полного объяснения причинных связей в процессе размещения промышленности, т. к. они стремятся выявить лишь пространственную связь между размещением данной промышленности и размещением других элементов (сырье, другие отрасли промышленности, рабочая сила, рынки сбыта, пути сообщения и т. п.), искусственно выделяя пространственный аспект продукции из совокупности процесса общественно-хозяйственного развития.

Ошибки, возникающие в связи с таким методологическим подходом, ярче всего проявляются в попытках буржуазных авторов дать широкий научный синтез (например анализ размещения всего производства в данной стране), где, разумеется, анализ движущих сил всего общественно-экономического строя имеет основное значение. Таким образом наиболее важные черты капиталистического размещения промышленности, как и неравномерное экономическое развитие различных стран и территорий остаются не объясненными.

Такого рода ошибки являлись, до сих пор, главным образом объектом марксистской критики, которая интересовалась особенно выявлением основных тенденций капиталистического размещения, обусловленных характером отношений, существующих между уровнем развития производительных сил и производственными отношениями; следовательно марксистская критика отрицала какую-нибудь научную ценность этих теорий размещения.

Анализ размещения отдельных отраслей производства по необходимости несколько ограничивает круг исследований. Здесь отчетливо выступает проблема размещения по отношению к другим данным элементам, положения, которые встречаем в основе буржуазной теории, являются необходимым элементом для всестороннего освещения проблематики размещения промышленности.

Хотя теории размещения дают возможность выяснить только некоторые стороны процесса размещения производства, однако они неоднократно давали буржуазным авторам основание для правильного обобщения действительного развития размещения той или иной отрасли промышленности (в виде обнаружения некоторых локализационных тенденций) — именно тогда, когда технические условия производства связывают рентабельность с тем или другим размещением в пространстве. Основное значение для выяснения изменений в размещении производства имеет здесь процесс технического прогресса. В этом смысле можно утверждать, что буржуазные теории размещения и базирующиеся на них монографические работы вносят ряд ценных обобщений в области изучения закономерностей в размещении отдельных отраслей промышленности в границах, в которых эта специфика обуславливается техническими условиями производства. Положительную оценку надо дать также пригодности самой терминологии в области понятий, обобщающих специфические, важные с точки зрения размещения, особенности отдельных отраслей промышленности, связанные с техническими условиями производства.

Пер. Б. Миховского

ANDRZEJ WRÓBEL

CONCERNING THE APPRAISAL OF THE CAPITALIST THEORIES OF THE
LOCATION OF INDUSTRY

This article comprises an attempt at a critical re-examination of the methodological foundations of capitalist theories concerning the location of industry and an appraisal of their value as affecting the study of the location of industry in capitalist countries.

The author comes to the conclusion that these theories do not constitute an adequate methodological instrument for a full causal explanation of the location process. This conclusion is based on the fact that the object of such theories is the construction of space-relationships between the location of a given industry and the location of other elements (natural resources, other industries, labour, consumption, transport pattern); thus the spatial aspect of production is considered in isolation from the entire process of over-all economic development.

The shortcomings of this methodological approach tend to be most marked in the broad-scale scientific treatment of the problem of location (for example the analysis of the spatial arrangement of the entire national economy), where correct analysis of the moving forces of entire economic system is of basic importance; such most significant features of capitalist location of industry as the uneven economic development of different countries and areas are thus left unexplained.

Shortcomings of this kind have so far been the main target of the Marxist critics, interested particularly in the basic tendencies of capitalist location as conditioned by the character of relations existing between the development of productive forces and productive relations; consequently, Marxist critics have denied that these location theories have any scientific value.

In analysis of the spatial distribution of the several industries the field of inquiries is, however, to some extent necessarily limited; the „classical“ problem of relative location (various elements being treated as data) cannot be entirely omitted and reasoning of this kind as represented by the theories of location is indispensable to the complex treatment of the problematics of location.

Moreover, although the location theories certainly explain only limited aspects of the location process, they may permit of correct explanation of the location tendencies of some industries — where the location is strongly influenced by the specific technology of these industries; the main factor in location changes is here, technical progress.

Location theories and monographic works based on these theories do offer, therefore, valuable generalisations as to the specific laws of location of different industries. Likewise, the usefulness of concepts describing the specific importance in location of the technical features of the several industries and production processes must be allowed.

Translated by author

KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI, RAJMUND GALON,
STANISŁAW LESZCZYCKI, BOGODAR WINID

Sprawozdanie z Międzynarodowego Seminarium Geograficznego w Aligarh (Indie)

Z inicjatywy Muzułmańskiego Uniwersytetu w Aligarh urządzone zostało w dniach od 9 do 16 stycznia 1956 r. Międzynarodowe Seminarium Geograficzne, na które zostali zaproszeni geografowie (profesorowie, pracownicy naukowi, nauczyciele i studenci) z całego świata. Celem Seminarium było swobodne przedyskutowanie kilku problemów geograficznych, którymi szczególnie interesują się geografowie azjatyccy.

Zaproszeni zostali również geografowie polscy. W związku z tym wyjechała do Indii delegacja Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk, w skład której weszli: dyrektor IG PAN prof. S. Leszczycki (przewodniczący delegacji), prof. R. Galon, prezes Polskiego Towarzystwa Geograficznego, prof. K. Dzięwoński i doc. B. Winid. (Doc. B. Winid reprezentował równocześnie Zrzeszenie Studentów Polskich). W Aligarh delegacja była gościem Uniwersytetu i mieszkała u dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej p. S. Bashiruddina.

Państwowy Uniwersytet Muzułmański w Aligarh należy do najstarszych i największych uczelni tego typu w Indiach. Początki jego sięgają r. 1877, w którym Syed Ahmad Khan założył jednowydziałową uczelnię (M. A. O. College). Uniwersytet jest położony opodal miasta liczącego ok. 150 tys. mieszkańców, tworzy odrębną rozległą dzielnicę złożoną z „kolegiów“ przeważnie odpowiadających sekcjom poszczególnych fakultetów. Uniwersytet posiada 5 wydziałów nauk humanistycznych, ścisłych, inżynieryjno-technicznych, medycznych i teologii muzułmańskiej. Ponadto przy Uniwersytecie istnieje Wyższa Szkoła Medycyny Tropikalnej, Wyższa Szkoła Żeńska, dwa instytuty: Instytut Oftalmologiczny i Instytut Studiów Polityczno-społeczno-ekonomicznych Kraju Islamu, oraz cztery średnie szkoły ogólnokształcące i techniczne. Studiuje w nim ok. 4 000 studentów i ok. 1 500 uczniów szkół istniejących przy uniwersytecie. Uniwersytet jest dobrze wyposażony, posiada dużą bibliotekę (ok. 1 000 000 tomów), lektoria, sale wykładowe, laboratorium, kliniki, pracownie, muzea (np. geologiczne), domy studenckie, stołówki, urządzenia sportowe (kryta pływalnia) itp. Poszczególne budynki rozrzucone są wśród skwerów, parków, drzew i kwiatów. Uniwersytet od wielu

lat szczyli się swą postępową postawą, swobodnym rozwojem myśli naukowej i społecznej, toteż byliśmy szczególnie serdecznie tu podejmowani jako przedstawiciele kraju budującego socjalizm. Prawie wszyscy, z którymi rozmawialiśmy, bardzo żywo interesowali się postępami Polski na polu gospodarki planowej, wypytywali się o stosunki społeczne, osiągnięcia kulturalne itp.

Na Uniwersytecie w Aligarh znajduje się Sekcja (Departament) Geograficzna na Wydziale Nauk Ścisłych. Na czele jej stoi prof. dr S. M. Tahir Rizvi, zastępcą jego jest doc. dr S. Muzaffer Ali. Sekcja geograficzna posiada kilku wykładowców i asystentów: M u k h a r A h m a d, R a z a - H u s a i n Z a i d i, S. M. R a f i u l l a h, M o h d A n a s, M o o n i s R a z a, S h a b b i r K h a n, A b d u l A z i z i i n n i. Zakład Geograficzny dysponuje dość dużą biblioteką, zbiorem map, lektorium, pracowniami i gabinetami dla pracy profesorów, asystentów i studentów, kreslarnią kartograficzną oraz zbiorami pomocy naukowych. Przy uniwersytecie istnieje ruchliwe Towarzystwo Geograficzne, które urządza naukowe konferencje, nawet ogólnoindyjskie, kursy na prace geograficzne itp. Geografowie tamtejsi odegrali na Seminarium poważną rolę, wygłosili kilka referatów, brali żywy udział w dyskusjach, wykazując, że geograficzny ośrodek aligarhski należy do przodujących w Indiach.

Seminarium Geograficzne cieszyło się wielkim zainteresowaniem, o czym świadczy wielka liczba uczestników dochodząca do 260 osób, w czym było ok. 80 gości z zagranicy. W Seminarium wzięli udział geografowie z 19 państw, a mianowicie: Austria (1), Bułgaria (2), Cejlon (3), Chiny (7), Egipt (4), Francja (1), Indie (ok. 200), Iran (1), Indonezja (1), Japonia (1), Niemiecka Republika Demokratyczna (6), Niemiecka Republika Federalna (1), Pakistan 33 (w tym 29 studentów), Polska (4), Rumunia (3), Wielka Brytania (2), Stany Zjednoczone A. P. (1), Związek Południowej Afryki (1), Związek Radziecki (8). Ponadto był przedstawiciel Wydziału Badań Naukowych UNESCO oraz przedstawiciel Międzynarodowej Unii Studentów.

Wśród obecnych z zagranicy należy wymienić nazwiska kilku najbardziej znanych geografów, jak np. O. H. Spate (Canberra), Sun Ching Chih (Pekin), S. Huzayyin (Kair), A. Libault (Paryż), S. Sanke, F. Haefke (Berlin), C. Rathiens (Monachium), K. S. Ahmad (Lahore), C. Herbst (Bukareszt), A. Geddes (Edynburg), Z. C. Willats (Londyn), C. H. Mac Faden (Los Angeles), I. P. Gierasimow i K. A. Saliszczew (Moskwa).

Wśród geografów indyjskich wymienić należy profesorów: S. P. Chatterjee, S. P. Das Gupta — z Kalkuty, G. Kuriyan z Madras, S. M. T. Rizvi z Aligarh, R. L. Singh z Banaras, S. Y. Kulkarni z Karnatak i kilku innych.

Reprezentowanych było 15 uniwersytetów indyjskich, kilkanaście różnych wyższych uczelni i instytutów badawczych, dwa towarzystwa geograficzne oraz kilka urzędów, jak np. Ministerstwo Surowców Naturalnych i Badań Naukowych w Delhi oraz urzędy planowania w Bihar, Dharwar, Kanpur i inn.

Obrady Seminarium trwały 8 dni i dotyczyły następujących problemów¹:

- 1) Zagadnienie rozwoju energetyki wodnej — 6 referatów,
- 2) Studia nad użytkowaniem ziemi — 8 referatów,
- 3) Rola geografii w przebudowie gospodarczej kraju — 11 referatów,
- 4) Nauczanie geografii i kształcenie pracowników naukowych na uniwersytetach — 15 referatów,
- 5) Problem wzrostu produkcji żywności a wzrost zaludnienia — 12 referatów,
- 6) Zagadnienia strefy suchej i półsuchej — 9 referatów,
- 7) Geografia a rasizm — 6 referatów,
- 8) Zmiany klimatyczne w czasach historycznych — 3 referaty.



Ryc. 1. Delegacja polska na sali obrad. Od lewej siedzą: prof. R. Galon, doc. B. Winid, prof. S. Leszczycki, prof. K. Dziewoński. Obok przedstawiciel Afryki Południowej.

Razem przedstawiono 70 referatów, z których 28 przygotowali geografowie indyjscy, 20 europejscy, 12 azjatyccy (poza Indiami), 5 afrykańscy, 3 amerykańscy i 2 australijscy. Na podstawie tak bogatego materiału rozpoczęła się obszerna i wyczerpująca dyskusja, która wypełniła szczerze godziny obrad. Poza salą obrad toczyła się ona przy wspólnych posiłkach, na przyjęciach oraz w przerwach pomiędzy obradami. Pozwoliło to na gruntowną wymianę poglądów i naświetlenie problematyki z różnych stron, co miało szczególne znaczenie, ponieważ większa część zagadnień dotyczyła geografii ekonomicznej, a więc problemów związanych z ustrojem społeczno-gospodarczym.

¹ Wyniki obrad podane poniżej opracowali: K. D z i e w o Ń s k i (2, 5), R. G a l o n (6, 8), S. L e s z c z y c k i (uwagi wstępne 3) i B. W i n i d (1, 4, 7).

W czasie Seminarium została urządzona wystawa kartograficzna. Obok opracowań kartograficznych, wykonanych przez geografów miejscowych, przeważnie rękopiśmiennych, a dotyczących Indii oraz problematyki omawianej na Seminarium udział w niej wzięły liczne delegacje zagraniczne. Dobre wrażenie zrobiło stoisko radzieckie bogato wyposażone w mapy ściennie dla wyższych szkół oraz w atlasy geograficzne. Duży dział stanowiły ekspozycje chińskie głównie związane z dydaktyką geografii. Ciekawe były mapy japońskie użytkowania ziemi, drukowane w skali 1 : 50 000. Piękną serię szczegółowych map zaprezentowała Niemiecka Republika Federalna, nieco skromniej wypadły stoiska NRD i Rumunii. Polska przedstawiła nowe atlasy geograficzne, kilka map ściennych oraz ważniejsze publikacje książkowe i czasopisma. Anglię i USA reprezentowały prywatne firmy wydawnicze, wystawiające pomoce naukowe dla celów dydaktycznych. Całość jednak była dość przypadkowym zestawieniem, które robiło wrażenie raczej pokazu darów, jakie otrzymał Zakład Geograficzny w Aligarh od delegacji zagranicznych.

W czasie obrad na dwóch posiedzeniach plenarnych omówiono formy współpracy międzynarodowej. W wyniku debat powołano do życia Międzynarodową Radę dla badań geograficznych Afryki i Azji „International Council for the study of Afro-Asian Geography“ (ICSAAG), której celem jest zacieśnienie współpracy na polu badań geograficznych prowadzonych na tych kontynentach. Rada ma popierać studia geograficzne na tym obszarze, utrzymywać centrum informacyjne, wydawać własne publikacje, urządzać periodyczne międzynarodowe seminaria, konferencje i komisje, wystawy, ułatwiać wymianę uczonych i studentów, współpracować z Międzynarodową Unią Geograficzną i innymi organizacjami, które interesują się problematyką geograficzną na terenie obu kontynentów. W związku z tym wybrano „Radę“ złożoną z prezydenta (prof. S. H u s a i n z Kairu), 5 wiceprezydentów (prof. Z. H u s a i n — wicekanclerz Uniwersytetu w Aligarh, prof. L. P. G i e r a s i m o w z Moskwy, prof. S u n C h i n g - C h i h z Pekinu, prof. K. S. A h m a d z Lahore i przedstawiciel Iranu) oraz po 1 członku ze wszystkich krajów afrykańskich i azjatyckich chcących brać udział w pracach „Rady“. Ponadto wybrano 6-osobowy Sekretariat z siedzibą w Aligarh w Indiach, w skład którego weszli: prof. S. M. T a h i r R i z v i, prof. M a z a f f u A l i, prof. G. K u r i y a n, prof. S. P. C h a t t e r j e e, prof. N. K. B o s e. Na ekspertów „Rady“ zostali zaproszeni: prof. D u d l e y S t a m p z Wielkiej Brytanii, prof. A. C r e s s y z USA, prof. O. H. K. S p a t e z Australii i prof. J. D r e s c h z Francji. Polska zajęła stanowisko obserwatora, ma być informowana o pracach Rady oraz zapraszana do brania udziału w różnych jej imprezach.

Powołanie Rady dla badań geograficznych w Afryce i Azji posiada doniosłe znaczenie dla przyszłej współpracy i rozwoju geografii na obu kontynentach. Jest to tym ważniejsze, że do dziś dnia utrzymuje się opinia, iż kraje azjatyckie i afrykańskie zostały głównie zbadane przez geografów europejskich lub amerykańskich, natomiast miejscowi geografowie dotychczas nie odegrali poważniejszej roli w poznawaniu i zagospodarowywaniu swych krajów. Ślady takiej opinii zaznaczyły się jeszcze nawet na Seminarium w Aligarh. Utworzenie Rady oddało w ręce geografów miejscowych kierownictwo badań geograficznych.

W komunikacie końcowym Komitet Organizacyjny podkreślił, że Międzynarodowe Seminarium Geograficzne było wielce pożyteczne. Obrady toczyły się w serdecznej atmosferze, zarysowała się konieczność pogłębiania współpracy drogą wymiany korespondencji, publikacji, filmów, wystaw, podręczników, atlasów, albumów fotograficznych i innych informacji. Za najważniejszą jednak uznano wymianę osobową pomiędzy wielu krajami (uczonych i studiujących). Wyniki osiągnięte w Aligarh świadczą, że należy dążyć do urządzenia następnego Międzynarodowego Seminarium Geograficznego w niedługim czasie.

W związku z Międzynarodowym Seminarium Geograficznym delegacja polska odbyła podróż do Indii samolotem przez Pragę—Zürich—Genewę—Bejrut do Bombaju. Szczególnie ciekawy był lot nad półwyspem Arabskim od Bejrutu przez Damaszek, wyspę Bahrein, półwysep Katar do Maskatu oraz w drodze powrotnej przelot z Bejrutu do Zürichu przez morze Śródziemne, Cypr, Grecję i Włochy.

W samych Indiach delegacja zwiedziła Aligarh i okolice, Agrę, Delhi i okolice (prof. R. Galon ponadto pojechał do Dehra Dun), Hajdarabad i okolice, Aurangabad i jaskinie w Ellorze, Bombaj i okolice, co pozwoliło na zapoznanie się z niektórymi częściami Indii. Szczególnie interesujące były przeloty samolotami na długich trasach: Delhi—Bombaj—Hajdarabad.

Delegacja przy okazji pobytu w Indiach nawiązała liczne i serdeczne kontakty z miejscowymi geografami, jak również z innymi geografami w czasie Seminarium w Aligarh, co rozszerzyło podstawę dla geografii polskiej na polu dalszej międzynarodowej współpracy.

1. Zagadnienie rozwoju energetyki wodnej

W pierwszym dniu obrad odbyło się zebranie sekcji hydroenergetycznej, któremu przewodniczył senior geografów pakistańskich K. S. Ahmad z Uniwersytetu w Lahore.

Na posiedzeniu tym zostały wygłoszone następujące referaty:

1) Prof. dr K a z i S. A h m a d — (Lahore, Pakistan) Rozwój energetyki wodnej w Pakistanie.

2) Dr G. K. G h o r r i (Cejlon) — Rozwój energetyki wodnej na Cejlonie i w Mysore.

3) S. A. J a n h r i (Banaras, Indie) — Rozwój energetyki wodnej w Indiach pozatropikalnych.

4) Prof. M. I. L w o w i c z (Moskwa, ZSRR) — Hydrologia a wykorzystanie siły wodnej.

5) A. N. R a i n a (Srinagar, Kaszmir) — Zasoby siły wodnej w Kaszmirze.

6) Prof. dr M. Z. M i c h i e w (Sofia, Bułgaria) — Elektryfikacja i budowa siłowni wodnych w Bułgarskiej Republice Ludowej.

Przewodniczący K. S. A h m a d, jako rzecznik rządu do spraw hydroenergetyki, przedstawił wyczerpująco plany pakistańskie w tej dziedzinie, które koncentrują się głównie nad zagadnieniami nawodnienia obszarów cierpiących na niedostateczną ilość wody.

Obecnie prowadzone są prace nad następującymi zbiornikami: Rasul (wykonany), Malakand (wykonany), Dargai, Warsak, Mangla, Gilgit, Mianwali, Shadiwal, Gujranwala, Chichoki—Millian, Khanki, Renala (wykonany) i Karnafuli.

Ponadto plan perspektywiczny przewiduje budowę zbiorników w Dolinie Kunhar oraz w Dolinie Dolnej Sind (Rohri).

Referent scharakteryzował pokrótce środowisko geograficzne terenów objętych pracami, nie wchodząc jednak w problematykę zmian i skutków, jakie wywoła w przyrodzie i życiu gospodarczym pełne zrealizowanie zamierzonych planów.

Dr G. K. G h o r i omówił zagadnienia hydroenergetyczne swojego kraju, przeprowadzając porównania między Cejlonem a Mysore, jako obszarami o pewnym podobieństwie środowiska geograficznego.

Stosunkowo krótkie rzeki cejlońskie odznaczają się wielkimi spadkami, a ilość opadów jest 2 razy większa niż w Mysore. W tej ostatniej sezonowe wahania wodostanu przewyższają znacznie wahania cejlońskie.

Na Cejlonie, dopiero w 49 lat po założeniu pierwszej wodnej elektrowni w Sivasamudram na rzece Cauvery, powstała elektrownia wodna w Lakspana. Elektrownia ta posiada obecnie moc 25 tys. kW. Liczba ta po kompletnym wykończeniu elektrowni wzrośnie do 20 tys. kW.

Następnie referent opisał elektrownie na rzece Cauvery (80 tys. kW) i Sharavati (120 tys. kW). Plany perspektywiczne przewidują budowę hydroelektrowni w Mekedatu (35 tys. kW) i Tunga (15 tys. kW).

W Cejlonie projektowane jest wykorzystanie Gal Oya (5 tys.) i Wavave Ganda (10 tys. kW). Ponieważ ogólna moc energetyczna rzek cejlońskich szacowana jest na $\frac{1}{2}$ do 1 miliona kW, to jak wskazują poprzednio wymienione liczby, nie jest ona w pełni wykorzystana. Z rocznej produkcji energii wynoszącej 145 tys. kWh tylko $\frac{1}{3}$ pochodzi z elektrowni wodnych.

Referent podkreślił konieczność wzrostu produkcji energii elektrycznej oraz opracowania nowych projektów budownictwa wodnego, tak dla Cejlonu, jak i dla Mysore, mimo, że ta ostatnia pod względem wielkości produkcji prześcignęła Cejlon o 20 lat.

Pomysł referenta, polegający na porównaniu dwóch obszarów o całkowicie odmiennym środowisku geograficznym i stosunkach społeczno-gospodarczych, należy uznać za niewłaściwy.

A. S. J a n h r i przedstawił rozwój energetyki wodnej w Indiach subtropikalnych. Na wstępie podkreślił on zaoferowanie Indii odnośnie do produkcji energii elektrycznej na głowę mieszkańca (19 kWh rocznie). W roku 1954 w Indiach północnych na 1,2 mln kW zainstalowanej mocy elektrowni zaledwie 8,8% mocy pochodziło z elektrowni wodnych, podczas gdy średnia ogólnoindyjska wynosiła 23%. Do czasu uzyskania niepodległości największymi elektrowniami były Mandi (48 tys. kW) i Ganga Canal (19 tys. kW). Obecnie w stadium realizacji znajdują się wielkie budowle w Dolinie Damodar (104 tys. kW), Bhakra Nangal (72 tys. kW), Chambal (69 tys. kW) i Khatima (41 tys. kW). Dostarczą one również wody do nawadniania sąsiednich terenów.

Następnie referent omówił kolejno ważniejsze budowle.

Bhakra Nagal: przewiduje się zbudowanie na rzece Sutlej k/Bhakra tamy 210 m wysokiej i 500 m długiej (jedna z najwyższych budowli na świecie) ze zbiornikiem gromadzącym 1 mld m³ wody. Związana z nią będzie druga tama w Nangal (13 km w dół rzeki). Projektuje się budowę dwóch elektrowni o łącznej mocy 144 tys kW oraz nawodnienie od 1,4 do 3 mln ha ziemi. Tama w Nangal została już wybudowana. W roku bieżącym ma być wykończona linia przesyłowa do Delhi i Pendżabu o długości 2200 km, a o mocy 33—220 kW. Tama w Bhakra znajduje się w budowie, a jej zakończenie przewiduje się na 1956 rok.

C h a m b a l: przewiduje się zbudowanie 3 tam — jednej w Madhya Bharat i dwóch w Radżastanie, dadzą one łącznie możliwość nawodnienia ok. 0,5 mln ha ziemi oraz moc elektryczną 100 tys. kW. W pierwszym etapie zbudowana będzie elektrownia w Kotah.

D a m o d a r V a l l e y: Dla zabudowy całej doliny opracowuje się plan regionalny. Zbliżony on jest do planu zagospodarowania Tennessee Valley Authority. Zrealizowanie jego przyczyni się do zagospodarowania Biharu i Zachodniej Bengalii. Ponieważ ukończenie prac przewidziane jest za kilkanaście lat, w pierwszym pięcioleciu zostaną wykonane 4 tamy na Tilaiya (już zbudowana) i Maithon na Bokore, Panchet Hill na Damodarze (zaczęto budowę w 1952 r.) i na rzece Konarze (zbudowana). Jako zbiorniki przeciwpowodziowe uważane są Haithon i Panchet Hill, które wg obliczeń powinny zmniejszyć falę powodziową o 1/3. Elektrownie, jakie zostaną wybudowane przy wszystkich 4 tamach, będą miały moc ok. 124 tys. kW. Równocześnie w Bokarze budowana jest w oparciu o miejscowe złoża węglowe elektrownia cieplna o mocy ok. 76 tys. kW. W Durgapurze zostanie wybudowana tama i urządzenia irygacyjne, które zdolne będą nawodnić 0,5 mln ziemi. Kanał służyć będzie również jako droga wodna dla przewozów węgla z Ranigary do Kalkuty.

M a y u r a k s i: plan zakłada 2-etapowe budownictwo; w pierwszym okresie zbudowana ma być tama w Tilpara k/miasta Suri wraz z dwustronnymi 35 km kanałami (które nawodnią 240 tys. ha ziemi). W późniejszym okresie zbuduje się drugą mniejszą tamę o objętości 6 mln m³ wody, przy której pracować będzie mała elektrownia o mocy 4 tys. kW.

Następny referent prof. M. S. L w o w i c z omówił zagadnienia hydrologiczne i wykorzystanie energii wodnej w ZSRR. Na wstępie podkreślił on, że hydrologia zajmuje się:

- 1) reżimem wodnym rzek,
- 2) geomorfologią dorzecza,
- 3) danymi hydrologicznymi,
- 4) przewidywaniami zmian na przyszłość.

Referent omówił zmiany w reżimie wodnym spowodowane rozwojem techniki. Po podkreśleniu ważności faktu utrzymania stałego wodostanu w rzekach, referent omówił konieczność regulacji stosunków hydrologicznych całego dorzecza rzeki oraz sposobów ich wykorzystania (zanieczyszczenie wody, osadzanie się żwirów).

W zakończeniu podniósł konieczność prognoz hydrograficznych (złodowanie, przepływ). Hydrografia jest wiedzą młodą, ale jej wielkie znaczenie praktyczne wpływa na szybki rozwój tej nauki.

A. N. R a i n a omówił zapasy wód na terenie Kaszmiru. Choć pierwsza elektrownia o sile 4 tys. kW zbudowana została już w 1904 r., jednakże dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1947 r. tempo prac znacznie wzrosło. Obecnie w trakcie budowy znajdują się następujące urządzenia: w Dolinie Sindh k/Ganderbal o mocy 13 tys. kW (na ukończeniu), Muzafarabad, Pahalgam, Ranbir, Chenab.

Projekty powyższe, zdaniem referenta, nie wykorzystują w pełni możliwości energetycznych rzek kaszmirskich.

Referat prof. M. Z. M i c h i e w a o budowlach energetycznych Bułgarii miał charakter ogólnego przeglądu osiągnięć Bułgarii w tej dziedzinie i nie wniósł nic nowego poza wiadomościami znanymi z literatury. Referent po krótkim wstępie omawiającym znaczenie hydroenergetyki dał opis geograficzny kraju (fizyczny i gospodarczy) oraz przedstawił historię rozwoju energetyki w Bułgarii. Ten wstęp stanowiący $\frac{2}{3}$ referatu został zakończony szerokim omówieniem budowli hydroenergetycznych, wykonanych w okresie władzy ludowej, z podaniem nowej sieci przesyłowej oraz terenów nawodnionych.

Delegat Chińskiej Republiki Ludowej przedstawił raport wicepremiera ChRL T e n g P s e - H u i o pracach na rzece Żółtej, który był referowany na II Sesji Pierwszego Narodowo-Ludowego Kongresu w Pekinie w lipcu 1955 r. Ponieważ prasa polska podawała obszernie streszczenie powyższego raportu — nie będę go tutaj szerzej omawiać. Należy tylko podkreślić gigantyczność robót przeprowadzonych na rzece Żółtej oraz ich szybki postęp (ok. 750 tys. km² dorzecza, 40% ogólnokrajowego areału rolnego Chin, 46 tam i elektrowni, o łącznej mocy 23 mln kW). Dane te wzbudziły podziw wśród obecnych na sali.

Indie są krajem, dla którego problem wody jest niesłychanie ważny, stąd dziwi fakt, że nie znajduje on należytego odzwierciedlenia w pracach geografów indyjskich, tym bardziej, że obecnie w planach rozwoju gospodarki narodowej zagadnienia nawodnienia zajmują jedno z pierwszych miejsc.

W obradach sekcji hydrograficznej dawał się odczuć brak:

- 1) referatu ogólnego przedstawiającego sytuację hydroenergetyczną,
- 2) oceny środowiska geograficznego Indii z punktu widzenia zagadnień hydroenergetycznych,
- 3) omówienia fizyczno-geograficznych, gospodarczych i społecznych skutków realizacji obecnego planu.

2. Studia nad użytkowaniem ziemi

Problemowi mapy użytkowania ziemi poświęcono na konferencji wiele uwagi. Zainteresowanie mapą tego rodzaju związane jest z faktem, że rząd indyjski zwrócił się do kół geograficznych o opracowanie Narodowego Atlasu Indii, stanowiącego inwentarz środowiska geograficznego, bogactw naturalnych i obecnej gospodarki Indii. Atlas ten nie ma być jednolitym wydawnictwem, lecz zespołem opracowań różnej szczegółowości i różnej skali. Wśród nich umieszczono również mapę użytkowania ziemi. Jest ona pilnie potrzebna dla celów planowania. Bez poznania bo-

wiem obecnego użytkowania i jego form społecznych trudno określić efektywne formy inwestycji rolnych i przebudowy struktury rolnictwa.

Dla celów opracowania Atlasu powołano Komitet Narodowy, na czele którego stoi prof. S. P. Chatterjee z Kalkuty.

Wygłoszone referaty dotyczyły ogólnego programu prac nad mapą użytkowania ziemi w Indiach oraz trudności związanych z jej wykonaniem (V. L. S. Prakasa Rao), jak i konkretnych badań i map wykonanych dla okręgu Delhi (H. Amin) oraz dla miasta Jaffna na Cejlonie (W. L. Jeyasingham). Ponadto wystawiono prace prowadzone przez geografów z Kalkuty na terenie Bengaluru. Z prac zagranicznych przedstawiono wynik dotychczasowych prac wykonywanych w Polsce (K. Dziewoński) oraz w postaci obszernych wypowiedzi w dyskusji omówiono prace angielskie (E. C. Willats — najbliższy współpracownik L. D. Stampa) oraz francuskie (M. Libault). Na zorganizowanej wystawie przedstawione zostały również bardzo interesujące opracowania japońskie. Najobszerniejszą dyskusję wywołał referat pierwszy — programowy. Głównym przedmiotem zainteresowania była możliwość sporządzenia — we względnie krótkim okresie czasu (około dziesięciu lat) — mapy użytkowania ziemi w całych Indiach, a więc na obszarze ponad 3 mln km², obejmującym 558 000 wsi.

Niezależnie od kwestii kosztów oraz możliwości uzyskania podkładów kartograficznych, w pracy takiej musiałyby być wg referenta zatrudnionych około 3 000 kwalifikowanych geografów. W dyskusji w zasadzie zgodnie (referent, prof. O. H. Spate, prof. A. Geddes) przyjęto tezę, że należy przede wszystkim przeprowadzić w skali całych Indii szczegółową (gminami) analizę danych statystycznych, dotyczących użytkowania ziemi, uzyskać tą drogą mapę przeglądową, a na podstawie używanego syntetycznego poglądu na regionalną problematykę użytkowania ziemi przejść do szczegółowych badań zagadnień i obszarów typowych oraz szczególnie interesujących. Te ostatnie badania miałyby zatem charakter reprezentacyjny.

W dyskusji nad przykładowym opracowaniem konkretnych obszarów zwrócono uwagę na trudności, a raczej niesłuszność mechanicznego przeniesienia klasyfikacji i typologii form użytkowania ziemi, ustalonych dla warunków amerykańskich lub europejskich do prac prowadzonych w Indiach. W szczególności chodziło o to, że klasyfikacja terenów mieszkaniowych oparta na założeniu zupełnego rozdziału mieszkań od warsztatów pracy zastosowana w Indiach zaciera całkowicie obraz rozmieszczenia w mieście niezmiernie silnie rozpowszechnionego rzemiosła i przemysłu domowego.

Sprawozdanie z prac w Polsce wywołało duże zainteresowanie. W dyskusji podkreślono szeroko rozbudowaną typologię form, uznając jej podstawy metodologiczne za prawidłowe. Podniesiono jako bardzo ważne zagadnienie mapy kwalifikacyjnej, zwracając uwagę na konieczność powiązania w jej ramach problematyki geografii fizycznej i ekonomicznej. W końcu przyjęto bardzo przychylnie poruszoną w referacie polskim sprawę związku teorii geografii z pracami nad mapą użytkowania ziemi oraz ich znaczenia dla rozwoju geografii ekonomicznej.

3. Rola geografii w przebudowie gospodarczej kraju

Problem studiów geograficznych w przebudowie gospodarki narodowej został potraktowany bardzo różnie w przedstawionych referatach. Wszyscy jednak referenci starali się zgodnie wykazać, że prace geograficzne mają duże znaczenie praktyczne i są coraz poważniej traktowane przez organa gospodarki narodowej. Przedstawili oni szereg przykładów współpracy geografów z różnymi gospodarczymi organami. W związku z tym zarysowała się wyraźnie różnica pomiędzy krajami kapitalistycznymi a krajami socjalistycznymi. Z referatów jasno wynikało, że w krajach prowadzących gospodarkę planową użyteczność geografii jest większa, a zakres jej prac znacznie szerszy. Ujęcie jednak problematyki było do tego stopnia różnorodne, że nie da się ocenić referatów na podstawie jednolitego kryterium. Dlatego ograniczono się do kolejnego ich omówienia.

Wśród referatów wygłoszonych przez gospodarzy niewątpliwie na pierwsze miejsce wybił się wykład prof. dr G. K u r i y a n a z Madras na temat planowania rolnictwa w Indiach. Prof. G. K u r i y a n należy do grona doradców rządu indyjskiego, napisał kilka rozpraw na temat rozbudowy bazy hydroenergetycznej w Indiach, obecnie nadal współpracuje z rządowymi organami gospodarczymi przy konstruowaniu planów pięcioletnich. Prof. G. K u r i y a n w swym referacie zajął się problematyką rolnictwa, sugerując, iż potrzebny jest tu udział geografów, jednak nie sprecyzował, na czym ten udział ma polegać. Ponieważ referat dał pewien syntetyczny pogląd na aktualną problematykę rolnictwa w Indiach, postanowiono streścić jego wywody nieco obszerniej.

Postęp w gospodarce rolnej w Indiach od 1947 r., a więc od czasu uzyskania niepodległości, jest znaczny, mimo że trudności dźwignięcia rolnictwa w górę były bardzo duże. Już w 1937 r. po odpadnięciu Burmy zarysował się w Indiach deficyt ryżu, produkcja bowiem zmniejszyła się o 13 mln ton. Rozpadnięcie się Indii na dwa dominia sytuację tę jeszcze pogorszyło. W granicach Pakistanu znalazło się stosunkowo więcej ziemi ornej, zwłaszcza nawadnianej (dającej ok. 30% zbiorów), niż ludności (wynoszącej tylko 22%). Wymiana ludności hinduskiej i muzułmańskiej pomiędzy oboma krajami spowodowała nadwyżkę ludności w Indiach, wynoszącą około 1½ mln osób, które należało dodatkowo wyżywić. Indie musiały przez kilka lat importem pokrywać deficyt zbóż (wynoszący np. w 1950 r. — 3 mln ton). Dopiero dzięki licznym zabiegom udało się w 1954 r. uzyskać plony zbóż ponad 65 mln ton, a tym samym zaspokoić potrzeby ludności bez konieczności uciekania się do importu. Stało się to też dzięki dogodnym warunkom klimatycznym. Prof. G. K u r i y a n przypisuje zwyczaję plonów przynajmniej w połowie nader korzystnym warunkom przyrodniczym.

Prace nad poprawą sytuacji w rolnictwie oparto przede wszystkim na irygacji pól dotychczas nie nawadnianych. Około 30 do 35 mln ha ziemi nie było dotychczas nawadnianych i właściwie wypadało z produkcji rolnej. Obszar ugorów w ciągu ostatnich lat panowania brytyjskiego wzrósł o 4 mln ha. Tymczasem zasoby rzek w Indiach są ogromne, wnoszą 1356 mln akrów (cub.); wykorzystuje się je jednak minimalnie dla na-

wadniania pól zaledwie w 5—6%. Potrzeby rolnictwa zaś wymagają, aby zasoby rzek były wyzyskane w co najmniej 33%. Od uzyskania niepodległości przystąpiono do intensywniejszego wykorzystania zasobów energetycznych, podjęto gigantyczne prace nad budową wielu tam i elektrowni, co zapewni nie tylko wielką produkcję energii elektrycznej (ok. 18 mld kW w 1956 r.), ale pozwoliłi równocześnie na nawodnienie olbrzymich dotychczas nie nawodnionych przestrzeni.

Problem rolnictwa ma dla Indii kapitalne znaczenie, ponieważ 295 mln ludzi żyje na wsi (85% ogółu), a z rolnictwa utrzymuje się ponad 75% zaludnienia. Dotychczas na skutek ogromnego rozdrobnienia gruntów i bardzo nisko stojącej obróbki ziemi, z powodu braku nawozów, odpowiedniego ziarna i dostatecznej ilości wody uzyskiwano bardzo niskie plony. Rozpoczęto kampanię o zdobycie większej ilości nawozu dla rolnictwa. Dotychczas nawóz bydlęcy w 60% jest używany na opał, rozpoczęto więc budowę dołów kompostowych, podjęto również produkcję nawozów sztucznych w nowowytbudowanych fabrykach państwowych. Akcja ta na ogół dała pozytywne rezultaty. Dla podniesienia poziomu uprawy ryżu sprowadzono ekspertów japońskich. Zastosowanie metod japońskich dało na próbnym polach plony wyższe o 50%. Rozpoczęto rozpowszechnianie doborowego ziarna, uzyskując tą drogą plony o 20 do 40% wyższe. Natomiast bardzo wolno zaczęto stosować mechanizację rolnictwa, gdyż wprowadzenie jej spowodowałoby na wsi bezrobocie około 125 mln ludzi.

Również w dziedzinie hodowli odniesiono szereg sukcesów. Indie są krajem olbrzymiego pogłowia zwierząt domowych. Posiadają 150 mln sztuk bydła, 43 mln bawołów, 40 mln owiec, 47 mln kóz, 15 mln koni. Zwierzęta są na ogół źle odżywiane z powodu braku paszy, a ich produktywność w związku z tym jest bardzo mała. Krowa daje rocznie około 700 kg mleka, konsumpcja dzienna mleka na głowę waha się w różnych okolicach Indii od 18 do 60 dkg. Rozpoczęto starania o zwiększenie zapasów paszy, zbudowano dużą ilość silosów, przeprowadza się selekcję ras bydła, założono stacje zarodowe, wprowadzono opiekę weterynaryjną.

Rybołówstwo w Indiach jest słabo rozwinięte, a zwłaszcza morskie, nie ma dostatecznej floty rybackiej, chłodni, zamrażalni, wędzarni, fabryk konserw rybnych itp. Dla podniesienia rybołówstwa sprowadzono ekspertów norweskich. Nieco lepiej rozwinięte jest rybołówstwo rzeczne. W nowym planie 5-letnim przewiduje się podstawowe inwestycje dla jego rozwoju.

Od 1952 r. stworzono organizację pod nazwą „Community Development Projects“, stojąc na stanowisku, że jest to najwłaściwsza droga do podniesienia rolnictwa w Indiach. Do 1954 r. ruchem tym objęto 85 000 wsi (na 558 000 istniejących) oraz 56 mln ludności (na 295 mln mieszkańców na wsi). Wykonano wspólną pracę: olbrzymie ilości drobnych inwestycji, obejmujących nawadnianie pól, budowę kanałów, lokalne elektrownie, budowę domów, budynków gospodarskich, dróg, dołów kompostowych oraz urządzeń sanitarnych i kulturalno-oświatowych (w Indiach jest 86% analfabetów). Referat prof. G. K u r i y a n a wywołał ożywioną dyskusję, która jednak nie zmieniła zasadniczych poglądów na stan i drogi rozwoju rolnictwa w Indiach.

Drugi referat na ogólne tematy przedstawił wykładowca S. L. K a y s t h a z Banaras, mówiąc o miejscu geografii w gospodarce narodowej.

Referent stwierdził użyteczność geografów na wielu odcinkach życia społeczno-gospodarczego, odwołując się do przykładów zatrudniania geografów w USA (około 500 w różnych urzędach, w tym około 200 w departamencie obrony) oraz w Wielkiej Brytanii. Referent uważa, że geograf ujmujący zagadnienia wszechstronnie i przestrzennie, może być właściwym koordynatorem prac prowadzonych na danym terenie, a zwłaszcza prac związanych z planowaniem regionalnym. Również w Indiach coraz częściej zatrudnia się geografów przy pracach kartograficznych, urbanistycznych, przy ustalaniu granic państwowych i administracyjnych, przy opracowywaniu zagadnień obronności kraju, w pracach nad melioracją obszarów rolnych, w gospodarce turystycznej itp. Referent uważa, że możliwości te należy rozszerzyć na inne działy życia społeczno-gospodarczego odpowiadające 29 kierunkom w geografii. W związku z tym wyróżnił on następujące kierunki geografii: geomorfologia, geografia regionalna, g. rolnictwa, g. kultury, g. przemysłu, g. polityczna, g. wojenna, g. historyczna, g. społeczna, g. miast, g. ras, biogeografia, kartografia, klimatologia, g. planowania, g. gleb, g. użytkowania ziem, g. wczasów, g. lotnicza, g. zaludnienia, g. handlowa, oceanografia, g. banków (kapitału), g. medyczna. Wykaz ten jest błędny z punktu widzenia metodologicznego, ponieważ nie uznaje podziału nauk geograficznych na fizyczne i ekonomiczne, natomiast wylicza obok siebie liczne specjalizacje ważne i mało ważne, czasem ząbające się ze sobą lub zawierające problematykę, co do której istnieją pewne wątpliwości, czy należą one do nauk geograficznych. Referent skończył swój referat apelem, aby wszcząć zabiegi o rozszerzenie możliwości zatrudniania geografów w różnych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, nie podał jednak ani dróg, ani warunków, które by umożliwiły realizację tego postulatu. Następny referat dr M e e r a G u h a z Kalkuty był poświęcony zadaniom geografii miast w planowaniu regionalnym. Referent, podkreślając na wstępie znaczenie przejścia Indii do gospodarki planowej, podał, że plany pięcioletnie powinny przyczynić się do podniesienia towarowości rolnictwa, ulepszyć transport, zwiększyć produkcję energii elektrycznej i rozwinąć produkcję przemysłową, opartą na surowcach krajowych.

Następnie zwrócił szczególną uwagę na rolę, jaką w przebudowie gospodarki kraju odgrywają miasta, które są centralnymi ośrodkami regionów gospodarczych, z tych też względów powinno się badać ich zasięgi wpływu gospodarczego i kulturalnego. Stąd wielka rola geografii miast w planowaniu regionalnym. Geografowie powinni prowadzić badania nad różnymi jednostkami gospodarczymi np. nad regionami z ich miejskimi centrami, tworzącymi pewną całość społeczno-gospodarczą, nad obszarami jednorodnymi pod względem gospodarczym (np. rolniczym) oraz nad jednorodnymi ugrupowaniami społecznymi, występującymi zwarciem na pewnych obszarach. Miasta zawsze będą odgrywać rolę decydującą w regionie gospodarczym. Wpływają one na rolnictwo strefy podmiejskiej, wyznaczając mu konkretne zadania wyżywienia ludności miejskiej. Miasto jako wielkie skupienie ludności musi być badane metodami socjologicznymi, wywiera bowiem wielki wpływ kulturalny na okoliczną ludność wiejską. Miasto jako centrum gospodarcze ma też ogromne znaczenie dla ekonomiki wsi. Indie stoją przed zagadnieniem budowy nowych miast, przed rozbudową wielu miast istniejących, mimo to nie oznaczono

dotychczas granic wielkości miast, a przecież liczne fakty na świecie ostrzegają, że powinno się unikać budowy zbyt wielkich miast, a zwłaszcza olbrzymich skupień miejskich na znacznych przestrzeniach. Zdaniem referenta, przy rozwiązywaniu tych zagadnień prace geografa, a zwłaszcza specjalisty w zakresie geografii miast, mogą być bardzo pożyteczne.

Czwarty referat wykładowcy Abdul A z i z a z Aligarh dotyczył roli geografii w konstruowaniu krajobrazu miejskiego. Referat nie został wygłoszony, znane są więc tylko jego podstawowe tezy. Referent stanął na stanowisku, że miasta są skupieniami ludności, szybko wzrastającymi dla zaspokojenia potrzeb społecznych. Dzięki urządzeniom użyteczności publicznej ułatwiają one życie milionom ludzi w nich mieszkających, dlatego powinny być rozbudowane według najlepszych planów, przestrzennych. Krajobraz miejski jako wyraz zewnętrzny funkcji spełnianych przez miasto powinien być kształtowany zgodnie ze środowiskiem geograficznym, powinien uwzględniać stosunki społeczne i gospodarcze oraz wyznaczać z prawidłowych stosunków między ludźmi a środowiskiem geograficznym. Z tych względów badania geograficzne mogą być pożyteczne przy planowaniu rozbudowy miast.

Zupełnie inny charakter miał referat wygłoszony przez prof. dr S. H u z a y y i n a z Kairu o geograficznych podstawach przebudowy gospodarczej Egiptu. Referat był syntetycznym streszczeniem dziejów Egiptu, z uwypukleniem roli środowiska geograficznego w zmianach społeczno-gospodarczych, jakie zachodziły w dolinie Nilu. Referat nie zawierał żadnych elementów dotyczących współczesnych problemów gospodarki narodowej, nie podał też żadnych konkretnych i aktualnych zadań, stojących przed geografami egipskimi. Referat miał raczej charakter historyczno-zoologiczny i był obciążony licznymi akcentami determinizmu geograficznego. Referent rozpoczął swój wykład powiedzeniem Herodota, że „Egipt jest darem Nilu“ i przy tej okazji omówił w sposób interesujący morfogenezę doliny Nilu wykazując jej młody, dyluwialny wiek. Nil odegrał w życiu społeczeństwa egipskiego wielką rolę. Dolina Nilu jest zasiedlona od paru tysięcy lat przed erą faraonów, a więc od 4—5 tysięcy lat przed naszą erą. Groźny Nil, wylewający co roku, zmuszał mieszkańców do wspólnego sypania wałów ochronnych dla zabezpieczenia się przed powodzią, fakt ten stał się przyczyną powstania tamtejszych spółnot i doprowadził w końcu do centralnej władzy królewskiej. Roczny rytm wylewów Nilu zadecydował o systemie i rozwoju rolnictwa, rytm ten odzwierciedla się do dziś dnia w gospodarce wiejskiej. Nil jako droga wodna przyczynił się do utworzenia jednego państwa egipskiego. Historia potwierdza, że w okresach, w których cała dolina Nilu była w rękach jednego władcy, następował dobrobyt ludności, przeciwnie, w okresach podziału politycznego doliny Nilu następował upadek gospodarki i kultury. Egipt otoczony jest pierścieniem pustyń, chroniących go przed napadem sąsiadów. Nieliczni Beduini bardzo rzadko napadali mieszkańców żyznej doliny, dlatego Egipt w przeciwieństwie do innych dolin rzecznych (Tygrysu, Eufratu, Indusu itp.) żył przez długie wieki w pokoju, w dobrobycie i reprezentuje długą ciągłość wysokiej swej kultury. Nieliczne najazdy sąsiadów na Egipt kończyły się przeważnie asymilacją najeźdźców z miejscową ludnością. Położenie geograficzne doliny Nilu sprawiło, że Egipt nie prowadził wielu wojen, ograniczał się co najwyżej do walki

z najbliższymi sąsiadami, natomiast nie prowadził podbojów świata w skali Aleksandra Wielkiego lub Rzymian. W Egipcie można spotkać koło siebie najprymitywniejsze sposoby uprawy obok najnowszej agrotechniki. Obok starych form rozwijają się nowe. Egipt w myśl zasady „bierz i daj“ odgrywał zawsze wielką rolę w rozwoju kultury świata, ale nigdy nie utracił swej osobowości. Zawsze umiał wchłonąć dobre strony kultury obcej, np. greckiej, rzymskiej, europejskiej za czasów Napoleona itp. i wtopić te elementy w swoją kulturę rodzimą. Dziś po rewolucji i wyzwoleniu od 1952 r. nastąpił szybki wzrost poczucia wspólnoty narodowej, która przyczyniła się do rozwoju gospodarki i kultury kraju. Obecnie Egipt daje światu więcej niż od niego bierze.

Wywody prof. dr S. H u z a y y i n a, wygłoszone z wielką swadą, zostały przyjęte przez zebranych pozytywnie. Dyskusji nie podjęto; przy bliższej jednak analizie referat wykazuje wiele luk, niedociągnięć, jest typowym przykładem wywodów nie tyle syntetycznych, co powierzchniowych i tendencyjnych, tak charakterystycznych dla wielu geografów burżuazyjnych, nie uznających praw rozwoju społeczeństwa i reprezentujących ekлекtyczny światopogląd.

Następny referat na temat zastosowania kartografii w przebudowie gospodarczej Egiptu wygłosił również Egipcjanin, prof. dr F. S a l e h z Kairu. Rerefat był zupełnie odmienny od poprzedniego, referent bowiem, kierownik państwowej służby kartograficznej, ograniczył się do wyliczenia szeregu przykładów z różnych dziedzin gospodarki narodowej, w których korzystano z pracy kartografów. Od 1950 r. kartografowie odegrali dużą rolę przy reformie rolnej, sporządzając wiele nowych szczegółowych map. Kartowaniem objęto również obszary Pustyni Libijskiej oraz obszary położone na wschód od Kanału Sueskiego, które mają być nawodnione dla gospodarki rolnej. Przeprowadzono dokładne zdjęcia kartograficznego obszaru, na którym ma stanąć nowa, olbrzymia tama na Nilu pod Asuanem. Rozpoczęto również zdjęcia geologiczne metodą fotogrametryczną, rejestrującą szybko główne człony budowy geologicznej. Prowadzono prace nad zdjęciami geofizycznymi i opracowano plany dla kilku kopalni.

Referat należy traktować jako ilustrację na przykładzie Egiptu oczywistego faktu, że mapa jest konieczna dla wielu dziedzin życia gospodarczego.

Przedstawiciele krajów europejskich prowadzących gospodarkę planową wygłosili 4 referaty. Dotyczyły one prac geograficznych w NRD, Rumunii, Polsce i w ZSRR. Referaty te zostały wysłuchane ze szczególną uwagą przez zebranych, doceniających w pełni większe możliwości wykorzystania studiów geograficznych w planowej gospodarce socjalistycznej. Najwięcej zapytań i największą dyskusję wywołał referat akadem. I. G i e r a s i m o w a.

Prof. C. H e r b s t z Bukaresztu mówił o wkładzie geografii do rozwoju gospodarki Rumunii. Referent rozpoczął swe wywody od ustalenia zakresu prac geografii fizycznej i geografii ekonomicznej. Potem podał krótko charakterystykę środowiska geograficznego oraz głównych gałęzi gospodarki w Rumunii. Następnie przedstawił osiągnięcia Rumunii na polu gospodarczym i kulturalnym w okresie ostatnich 10 lat. Na tym tle naszkicował badania, jakie prowadzili geografowie. Położył szczególny

nacisk na badania terenowe w zakresie bogactw naturalnych, rozmieszczenia przemysłu, rozwoju kompleksów gospodarczych, gruntoznawstwa. Mówił o pracach nad trasami nowych linii komunikacyjnych, nad mapą hydrograficzną i podstawami gospodarki hydroenergetycznej. W Rumunii prowadzono też badania dla rolnictwa, dostarczając mu mapę geomorfologiczną, opracowując metody walki z erozją i degradacją gleby. Opracowano również regionalizację fizyczno-geograficzną kraju, wykreślono klimatologiczne regiony dla winnic oraz regiony uprawy owoców południowych, a w 78 dystryktach zbadano gleby, opracowano szereg monografii dla uspołecznionych gospodarstw rolnych. Prowadzono również badania głównie o charakterze fizjograficznym nad obszarami rozbudowujących się miast. Referent podkreślił nowe metody prac zespołowych, zastosowane w geografii rumuńskiej, a na zakończenie podał nowe publikacje geograficzne.

Z wyliczenia bardzo szerokiego wachlarza prac wydawało się, że referent objął w referacie nie tylko pracę geografów, ale również innych specjalistów zajmujących się środowiskiem geograficznym.

Prof. H. S a n k e z Berlina (NRD) mówił o związkach geografii ekonomicznej z planowaniem gospodarczym w NRD. Referent podkreślił znany fakt, że geografia ekonomiczna może odgrywać dużą rolę w gospodarce planowej. Gospodarka planowa wymaga proporcjonalnego rozwoju nie tylko wszystkich gałęzi gospodarki, ale również wszystkich regionów. Obecny rozwój gospodarki NRD opiera się na dawnym rozmieszczeniu produkcji, pochodzącym z okresu kapitalizmu, na tej bazie musi się obecnie przekształcić nowe rozmieszczenie, kierując się zasadami socjalistycznej lokalizacji produkcji. Przemysł w NRD odczuwa brak wody, dlatego konieczna jest planowa gospodarka wodą. Przed geografiami ekonomiczną w NRD stoją dość liczne konkretne zadania, które dadzą się ująć w trzy grupy: a) specjalizacja i kompleksowy rozwój poszczególnych regionów, b) podział geograficzny pracy, c) planowanie regionalne, uwzględniające w przyszłości jedność Niemiec. Następnie referent scharakteryzował gospodarkę NRD, traktując ją jako makroregion gospodarczy, który dzieli się na mezo- i mikroregiony. Omówił nowy podział administracyjny kraju, uważając, że zbliża się on do potrzeb gospodarki socjalistycznej. Opisał powstanie nowych regionów na przykładzie okręgu tzw. „Czarnej pompy” oraz Huty w Stalinstadt nad Odrą. Referat swój zamknął perspektywą rozwoju gospodarki NRD i wykazaniem na tym tle stale rosnących możliwości prac geograficznych.

Niestety referent ograniczył się tylko do teoretycznych wywodów, a nie podał żadnych konkretnych przykładów prac podjętych przez geografów w NRD dla gospodarki narodowej.

Dalszy referat wygłosił prof. S. L e s z c z y c k i na temat studiów geograficznych dla planowania regionalnego w Polsce. Referat był ujęty historycznie, podawał, w jaki sposób po drugiej wojnie światowej prace geografów polskich zbliżały się coraz bardziej do gospodarki narodowej oraz w jaki sposób obsługiwały potrzeby społeczne, związane z zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych, wprowadzeniem gospodarki planowej, opracowywaniem planów regionalnych, planów rozbudowy i budowy

miast itp. Referent podał ważniejsze prace² w tej dziedzinie wykonane przez geografów, ich wykorzystanie oraz wskazał na rosnące w Polsce możliwości zatrudniania geografów poza szkolnictwem. Referat nakreślił perspektywy dalszego rozwoju prac geograficznych dla planowania gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem planów regionalnych.

Największe zainteresowanie wzbudził referat akadem. I. G i e r a s i m o w a *O roli i miejscu geografii w socjalistycznej przebudowie ZSRR*. Referat był pewną adaptacją wykładu wygłoszonego na II Zjeździe geografów radzieckich w 1955 r. w Moskwie, który jest znany polskim czytelnikom z oryginału lub tłumaczenia polskiego³. Referent stanął na stanowisku, iż badanie kraju i gospodarki społecznej było zawsze przedmiotem geografii. Geografia wykazywała zazwyczaj szczególny rozwój w okresach wielkich zmian społeczno-gospodarczych. Podobny skok zaznaczył się również w ZSRR po Rewolucji Październikowej. Referent omówił dorobek geografów rosyjskich od XVIII wieku, ich wkład w poznanie świata oraz zbudowanie podstaw teoretycznych geografii. W ZSRR prace te zostały znacznie spotęgowane. Przy pomocy licznych kompleksowych ekspedycji zbadano wielkie połacie kraju, dokonując szeregu odkryć geograficznych, rozszerzono znacznie znajomość bazy surowcowej, przeprowadzono pionierskie badania w Arktyce. Zbadano morza otaczające ZSRR, poznano warunki żeglugi na szlaku północno-wschodnim. Przeprowadzono również badania związane z wielkimi budowlami komunizmu. W związku z tym wzrosła w ZSRR rola geografii, ukształtowała się nowa sieć placówek badawczych, powstających w Akademiach Związku Radzieckiego, na uniwersytetach, w innych uczelniach oraz w ramach Towarzystwa Geograficznego. Powstał nowy system szkolenia geografów. Wzrosła znacznie kadra pracowników naukowych. Przed geografiami radziecką zarysowało się 5 wielkich zadań:

- 1) badania kompleksowe bogactw naturalnych i sił wytwórczych dla rozwoju gospodarki narodowej;
- 2) badania przyrodniczych podstaw przekształcania środowiska geograficznego, a głównie nad zmianami bilansu hydrotermicznego, dla rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej;
- 3) badania praw rozmieszczenia produkcji, geograficznego podziału pracy, studia nad powstaniem i wszechstronnym rozwojem regionów gospodarczych;
- 4) opracowanie charakterystyki fizyczno-geograficznej kraju oraz badania zmian środowiska geograficznego spowodowanych gospodarką społeczną;

5) opracowanie szeregu kompleksowych map przedstawiających środowisko geograficzne i gospodarkę ZSRR oraz innych krajów.

Referaty na temat roli geografii w przebudowie gospodarki narodowej świadczą, że jest to zagadnienie istotne dla dalszego rozwoju geografii (również jako nauki). Frapuje ono obecnie geografów całego świata,

² patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVI, z. 3, poświęcony omówieniu dorobku geografii polskiej w 10-lecie powojennym.

³ I. P. G i e r a s i m o w, *Stan i zadania geografii radzieckiej na obecnym etapie jej rozwoju*. „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 1. Warszawa 1955 r.

o czym świadczą m. in. postawienie tego problemu jako centralnego na plenarnych posiedzeniach Międzynarodowego Kongresu Geografów w Rio de Janeiro w 1956 r. Wygłoszone jednak referaty wykazują, że rozpiętość poglądów na te zagadnienia jest jeszcze bardzo znaczna. Równocześnie z całą jasnością ujawnił się fakt, że geografowie wszystkich krajów pragną, aby geografia była związana jak najbardziej z życiem, aby stała się nauką potrzebną i pożyteczną. Na tej tylko drodze widzą oni możliwość jej dalszego rozwoju. Różnice w ujęciu problematyki wynikają po pierwsze z rozwoju i stanu geografii w poszczególnych krajach, po drugie są uwarunkowane etapem rozwojowym ustroju społeczno-gospodarczego danych państw. Państwa prowadzące gospodarkę planową są coraz więcej zmuszane do korzystania z prac geografów i stawiają coraz to nowe postulaty przed geografią. Powoduje to coraz pełniejszy rozwój geografii, która, aby sprostać postawionym przed nią zadaniom, wzmacnia również swą podbudowę teoretyczną. Zapewnia jej to wyraźny kierunek rozwojowy. Natomiast w krajach kapitalistycznych, gdzie związek geografów z życiem gospodarczym kraju jest znacznie luźniejszy, geografia ekonomiczna, jak to wyraźnie wynikało z ustawienia poszczególnych referatów geografów krajów kapitalistycznych, często szuka właściwych dla swego rozwoju dróg i metod.

4. Nauczanie geografii i kształcenie pracowników naukowych na uniwersytetach

W ostatnich latach wiele dyskutuje się we wszystkich państwach na temat uniwersyteckich studiów geograficznych. Również i w Indiach zagadnienie to poruszane jest przez geografów w licznych artykułach noszących nieraz charakter polemiczny.

Wyrazem powszechności zainteresowań oraz tendencji do przeprowadzenia pewnych reform jest fakt, że problem ten stał się tematem obrad Międzynarodowego Seminarium w Aligarh. Utworzono specjalną komisję pod przewodnictwem prof. A. G e d d e s a z Edynburga, w skład której weszli: prof. T. R i z v i Aligarh), S. D a s G u p t a (Kalkuta), R. L. S i n g h (Banaras), C. R a t h j e n s (Monachium) i B. W i n i d (Warszawa). Komisja ta wstępnie przedyskutowała wygłoszone referaty oraz na wniosek przewodniczącego poparła żądania kolegów indyjskich co do niektórych form pomocy państwa dla studiów geograficznych. Zanim przejdę do omówienia poszczególnych referatów, warto nadmienić, że w Indiach system szkolenia oparty jest na wzorach angielskich. tzn. studenci w ciągu 2 lat muszą wysłuchać 2 kursów wykładowych i 1 praktycznego (każdy oceniany po 50 punktów), przy czym frekwencja na zajęciach powinna stanowić co najmniej 75%.

Pierwszy kurs obejmuje wykłady z geografii fizycznej (ogólnej i regionalnej) oraz ekonomicznej (ogólnej i Indii).

Kurs praktyczny obejmuje ćwiczenia z kartografii i meteorologii. Poza tym każdy student obowiązany jest złożyć egzamin z historii cywilizacji (50 punktów), z języka urzędowego danego stanu (100 punktów) oraz egzamin z języka angielskiego (150 punktów). Łącznie kandydat musi otrzymać przynajmniej 150 punktów w celu zaliczenia studiów.

Stopień Bachelor of Arts (B. A.) lub Bachelor of Science (B. Sc.) (Honours) obejmuje studia 3-letnie, w czasie których należy złożyć 6 egzaminów, liczonych po 100 punktów a ćwiczeń 200 punktów, w tym z 5 przedmiotów ogólnych, oraz egzamin z przedmiotu pobocznego (150 punktów). Uzyskanie przynajmniej 33% z ogólnej liczby punktów jest konieczne do ukończenia studiów.

Studia na stopień Master of Arts lub Master of Science wymagają dodatkowych 2 lat studiów, w czasie których poza zdaniem 2—4 egzaminów wstępnych należy zaliczyć jeden egzamin praktyczny oraz 5 egzaminów teoretycznych (3 z wykładów i 2 z ćwiczeń). Studia kończą się napisaniem pracy dyplomowej.

Te podstawowe zasady kształcenia wykazują pewne odchylenia w poszczególnych uniwersytetach w Indiach.

Coraz silniej ujawniają się wady starego systemu, który nie jest dostosowany do potrzeb życia współczesnego.

Na Seminarium w Aligarh referaty omawiające program nauczania geografii w poszczególnych państwach wygłosili najpierw geografowie indyjscy, później zagraniczni.

Referaty poprzedziło słowo wstępne prof. A. G e d d e s a na temat badań i nauczania geografii w Indiach i Pakistanie, w którym podkreślił fakt, że w Bombaju, posiadającym wspaniałe warunki dla prowadzenia studiów geograficznych, brak jest ośrodka kształcenia geografów. W związku z tym podjęte są obecnie starania o uruchomienie go w 1957 roku.

Na zakończenie prof. A. G e d d e s zwrócił uwagę na referat polski, w którym, zdaniem jego, interesujące jest zupełnie nowe ujęcie programu studiów, a szczególnie wprowadzenie przedmiotów wykazujących powiązania z potrzebami życia gospodarczego.

Następnie geografowie indyjscy wygłosili 5 referatów:

1. Prof. V. S. G e n a n a t h a n (Poona) *Studia i programy kształcenia pracowników naukowych geografii.*
2. Prof. Sivaprasat D a s G u p t a (Kalkuta) *Potrzeba przebudowy programu geografii stosowanej.*
3. Prof. dr S. M. T a h i r R i z v i (Aligarh) *Wnioski co do kształcenia kadr naukowych geografii.*
4. Prof. R. L. S i n g h & N a r v e d e s k w e r P r a s a d (Banaras) *Wnioski co do kształcenia kadr naukowych geografii w Indiach.*
5. P. K. S i r c a r (Delhi) *O nauczaniu geografii ze szczególnym uwzględnieniem programu kształcenia kadr.*

Z gości zagranicznych referaty wygłosili:

1. Doc. B. W i n i d (Warszawa) *Kształcenie geografów w Polsce.*
2. Doc. A. M. R i a b c z y k o w (Moskwa) *Kształcenie geografów w uniwersytetach państwowych Związku Radzieckiego.*
3. L. N. K a r p o w (Moskwa) *Kształcenie kadr naukowych geografii w Związku Radzieckim.*

Zamiast referatu zabrali głos w dyskusji:

1. Doc. dr C. R a t h j e n s (Monachium) *Nauczanie geografii w uniwersytetach niemieckich.*
2. Prof. dr C. M a c F a d d e n (Los Angeles) *Kształcenie kadr naukowych geografii w Stanach Zjednoczonych.*

3. Prof. dr C. H e r b s t (Bukareszt) *Nauczanie geografii w Rumunii.*

4. Prof. Kuo C h i n g h m o i (Chiny) *Nauczanie geografii w uniwersytetach chińskich.*

Prof. G a n a n a t h a n — kierownik sekcji geograficznej Uniwersytetu w Poona zwrócił uwagę, że na 3-letnich studiach student poznaje z zakresu geografii fizycznej jedynie klimatologię, geomorfologię i hydrografię, a z geografii regionalnej tylko kontynent azjatycki. Studia te mają charakter szkolarski i nie uczą studentów metod prowadzenia samodzielnych prac naukowych. Wadą ich jest również zbyt powierzchowne zapoznanie się z geografiami własnego kraju.

Dopiero 2-letnie studia na stopień „Master“ są bardziej pogłębione i stąd należy zwrócić szczególną uwagę na ich układ i zakres.

Autor proponował zorganizowanie łącznie 8 kursów, tj. 3 z geografii regionalnej, 1 z historii geografii, 2 z geografii ogólnej oraz 1 z zajęć praktycznych i badań terenowych.

Autor podkreślił konieczność pewnej koordynacji ogólnindyjskiej odnośnie do wykładów i ich zakresu.

Prof. D a s G u p t a zwrócił uwagę na zbyt małą ilość ćwiczeń i zajęć praktycznych, podkreślając potrzebę wprowadzenia ćwiczeń topograficznych w zakresie nabycia umiejętności posługiwania się teodolitem i niwelatorem. Konieczne jest również zapoznanie studentów z interpretacją map (geograficznych i ekonomicznych) oraz sposobami wykorzystywania zdjęć lotniczych. Niemniej ważna jest znajomość kreślenia i szkicowania. Ogromną rolę w strefach geograficznych odgrywają prace terenowe, brak jednak subwencji na opracowywanie ich wyników wyklucza lub zmniejsza możliwość wykonywania tych prac. Poza tym autor żądał wprowadzenia nauki o projektach kartograficznych (dla wykorzystania korelacji zjawisk) kreślenia blokdiagramów oraz kończenia ćwiczeń praktycznych napisaniem referatu poświęconego monografii małej jednostki terytorialnej.

Prof. S. R i z v i podkreślił konieczność zmian sposobu kształcenia geografów na II stopniu, proponując wprowadzenie 7 obowiązkowych egzaminów (liczonych po 100 punktów):

- 1) z podstaw geografii fizycznej
- 2) z podstaw geografii człowieka
- 3) z geografii regionalnej Indii
- 4) z geografii Azji
- 5) z geografii Europy i północnej Azji
- 6) oraz 2 do wyboru z geografii ogólnej.

Za prace praktyczne uzyskuje się 300 punktów a mianowicie: po 100 za pracę kartograficzną i połową oraz po 100 za referat typu gabinetowego. Na zakończenie prof. S. R i z v i wezwał do koordynacji prac dyplomowych wykonywanych na II stopniu oraz do zwrócenia szczególnej uwagi na tematykę regionalną.

Prof. R. S i n g h z Banaras dał krótki zarys rozwoju uniwersyteckiej geografii w tym ośrodku, przy czym podkreślił on na wstępie, że przewaga profesorów geologii wpłynęła na silniejszy rozwój geografii fizycznej niż ekonomicznej, choć jej poziom i tak nie jest zbyt zadowolają-

jący. Zaznaczył on następnie, że studia geograficzne na stopień Master of Arts czy Doctor of Philosophy powinny mieć charakter bardziej badawczo-naukowy niż szkolny. Podkreślając silnie konieczność zajęć praktycznych prof. S i n g h domagał się wprowadzenia ich również na studiach niższych, a nawet w szkole podstawowej.

Poza tym referent proponował wprowadzenie 10 kursów rocznych: 5 z geografii ogólnej i regionalnej (geomorfologia, geografia regionalna Indii, zasady geografii człowieka i geografia ekonomiczna, wstęp do nauk humanistycznych lub przyrodniczych oraz geografia jednego większego państwa), 3 kursów praktycznych (interpretacja kartograficzna, odwzorowanie kartograficzne z topografią i zdjęcie terenowe mapy użytkownia ziemi) oraz 2 kursy z jednego z działów geografii ogólnej.

Prof. S. S i r c a r omówił cel nauczania geografii (wychowawczy i naukowy) podkreślając konieczność selekcji studentów przy przyjmowaniu na studia II stopnia.

Następnie omówił on metody nauczania. Zdaniem jego należy ograniczyć zakres wykładów, które nie powinny wyczerpać całości tematyki danego przedmiotu, ale dotyczyć tylko wybranych zagadnień.

Należy zwrócić większą uwagę na:

- 1) seminaria referatowe,
- 2) prace pisemne,
- 3) prace i dyskusje zespołowe,
- 4) prace terenowe,
- 5) wykorzystywanie pomocy wizualnych (od map do przeźroczy).

Autor podkreślił również potrzebę wprowadzenia ćwiczeń z wąskich specjalizacji, jak np. z geografii gleb, lub małych regionów, przy czym powinny one być zróżnicowane pod względem terenowym.

Po referacie prof. P. K. S i r c a r a wygłosili referaty delegaci zagraniczni.

W referacie polskim przedstawione zostały uniwersyteckie studia geograficzne z uwzględnieniem studiów aspiranckich na stopień kandydacki i doktorski oraz stan ośrodków geograficznych. W zakończeniu podano przybliżone liczby zatrudnienia geografów w poszczególnych resortach aparatu państwowego. Referat spotkał się z wielkim zainteresowaniem (duża ilość otrzymywanych wiadomości, kształcenie na koszt państwa). Grupa geografów w Delhi i Banaras prosiła o przetłumaczenie szczegółowych rozkładów zajęć.

A. M. R i a b c z y k o w przedstawił w skrócie program kształcenia geografów w ZSRR (25 ośrodków uniwersyteckich prowadzących studia 5—6 letnie i 66 instytutów pedagogicznych ze studiami 4-letnimi. Ponieważ program ten znany jest czytelnikom polskim, nie będę tu go omawiać, jak również referatu aspiranta L. K a r p o w a o kształceniu apirantów w ZSRR. Obu referatów wysłuchano z dużym zainteresowaniem. Żałować tylko należy, że nie zawierały one bardziej konkretnych przykładów i danych szczegółowych.

W dyskusji doc. C. R a t h j e n s podkreślił nie zmieniający od kilkudziesięciu lat „liberalny“ nieplanowy, indywidualny system szkolenia geografów w Zachodnich Niemczech.

Prof. G. H. M a c F a d d e n przedstawił pokrótce amerykański system szkolenia z 1 do 3-letnim szkoleniem na stopień Master i 3-letnią

doktoranturą robioną w innym ośrodku. Szczególnie zwrócił on uwagę na znajomość pracy terenowej.

Prof. C. H e r b s t omówił pokrótce wzorowany w dużym stopniu na wzorach radzieckich system szkolenia geografów rumuńskich z dwoma pierwszymi latami wspólnymi i trzyletnią dalszą specjalizacją.

Prof. K o u C h i n g m o i omówił wielki rozwój geografii w chińskich wyższych szkołach (6 uniwersyteckich i 13 pedagogicznych wydziałów geograficznych).

Nie zostały wygłoszone referaty K. W. V a r m a i F. M. K h a n a (Clark University Worcester — USA — *O zmianę programu nauczania geografii w Indiach*), w których autorzy podkreślali konieczność praktycznej znajomości geografii, koordynacji prac badawczych oraz wprowadzenia przedmiotów związanych z potrzebami gospodarki narodowej.

Dr S. A l a n w referacie, który zresztą również nie został wygłoszony *O nauczaniu geografii ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia kadr naukowych*, żądał szerszego uwzględniania w programie studiów historii i metodologii geografii (tzw. filozofii geografii).

Poza tym podkreślił on istnienie potrzeby rozwiązywania konkretnych zadań stawianych geografii przez gospodarke, z czym wiążą się badania terenowe i znajomość techniki kartograficznej. Zadaniem ostatecznym są studia regionalne, a więc analiza regionu.

Na zakończenie obrad prof. O. W. S p a t e wyraził pochlebne uwagi odnośnie do programu studiów geograficznych krajów socjalizmu oraz zwrócił uwagę na duże obciążenie zajęciami obowiązkowymi studentów i aspirantów.

5. Problem wzrostu produkcji rolnej a wzrost ludności

Problem wzajemnego stosunku między wzrostem produkcji rolnej i ludności zajmował na konferencji w Aligarh czołowe miejsce, zarówno w zainteresowaniach, jak i jakości przedstawionych referatów. Jest to jedno z podstawowych zagadnień ekonomicznych krajów Azji i Afryki, dla którego nie znaleziono jeszcze prawidłowego rozwiązania technicznego i ekonomicznego. Wygłoszone referaty dotyczyły Chin (prof. S u n C h i n g C h i h), Egiptu (dr M. M. A l S a y y a d), Indii (prof. C. K u r i y a n, prof. O. H. S p a t e, I. A. Q u r e s h i, M. S h a b b i z K h a n, prof. M. Y u n u s, Prof. R. L. S i n g h, prof. R. M. M a t h u r, A. A z i z), Japonii (F. T a k a n o) oraz Pakistanu (M. K. E l a h i).

Łącznie przedstawione materiały dotyczyły około połowy ludności świata — i to w odniesieniu do tych krajów, w których dyskutowane zagadnienie niewątpliwie nasuwa największe trudności i wątpliwości.

Ogólnie rzecz biorąc powiększenie produkcji rolnej może się dokonać bądź drogą powiększenia areału upraw, bądź dzięki intensyfikacji produkcji. Zwiększenie plonów osiąganych na jednostce powierzchni jest związane zazwyczaj z irygacją, ze zwiększonym użyciem nawozów (naturalnych i sztucznych) oraz z różnymi innymi zabiegami technicznymi (wzbożony płodozmian, bardziej wydajne narzędzia rolnicze). Problem podniesienia produkcji rolnej jest również pośrednio związany ze zwiększeniem wydajności pracy rolnika (rozwój towarowości w rolnictwie, wzrost

możliwości akumulowania, a przez to podniesienia nakładów inwestycyjnych). Plany rozwojowe rolnictwa w omawianych w Aligarh krajach, jakkolwiek w zasadzie opracowane kompleksowo, kładą różny w zależności od lokalnych warunków nacisk na poszczególne elementy podstawowego zadania zwiększenia produkcji rolnej.

Najbardziej skrajne i przeciwne sobie rozwiązania przyjmuje Egipt i Japonia. O ile bowiem wzrost produkcji w Egipcie oparty jest przede wszystkim na zwiększeniu obszaru gruntów uprawnych (drogą budowy nowej, wyższej o 60 m od obecnie istniejącej zapory na Nilu pod Assuanem, tworzącej zbiornik o objętości 130 miliardów m³, a pozwalający na powiększenie o 30% obszaru gruntów uprawnych Egiptu), o tyle w Japonii zamierzono zwiększenie produkcji rolnej, potrzebne dla wyżywienia 10 milionów dodatkowej ludności, poprzez nawodnienie (drogą skrapiania) pól ryżowych, położonych na stokach (obejmujących połowę ogółu pól ryżowych, a wykazujących obecnie znacznie mniejszą wydajność pól od nawadnianych pól).

Chiny przyjęły rozwiązanie pośrednie, w którym na zwiększenie produkcji mają się złożyć zarówno powiększenie areału upraw jak i intensyfikacja produkcji. Założenia planu perspektywicznego przewidują wzrost z 181 mln 950 tys. ton zboża (w r. 1955) na około 500 mln ton (wzrost o 175% w ciągu 12 lat). Na wzrost ten mają się złożyć z jednej strony rozwój spółdzielczości produkcyjnej, eliminacja klęsk powodzi i posuchy, szersze zastosowanie nawozów sztucznych i maszyn rolniczych, oraz wprowadzenie właściwych płodozmianów, a z drugiej powiększenie obszaru upraw o od 3 milionów do 4 milionów hektarów ziemi. Dodatkowym źródłem wyżywienia ludności ma być ponad to rybołówstwo słodkowodne (wzrost produkcji do 4 mln ton ryb rocznie) oraz morskie (wzrost do 8,7 mln ton).

Niezależnie od powyższych założeń rozwoju produkcji żywności Chiny posiadają wg prof. S u n C h i n g - C h i h' a rezerwę 100 milionów hektarów ziemi, nadającej się i możliwej do zajęcia pod uprawy.

Sytuacja Indii jest znacznie trudniejsza i bardziej skomplikowana. Możliwości powiększenia obszaru upraw przez zagospodarowanie nieużytków są wg prof. O. H. K. S p a t e' a ograniczone. Nie przekraczają one wielkością 8—10 mln hektarów, przy czym zagospodarowanie ich będzie niezwykle trudne i kosztowne. W latach najbliższych tą drogą nie można będzie powiększyć areału gruntów uprawnych więcej niż o około 2,5%.

Znacznie większe i lepsze rezultaty można osiągnąć drogą zwiększenia obszarów gruntów irygowanych. Po ukończeniu wszystkich już rozpoczętych budowli wodnych będzie można uzyskać około roku 1960 wzrost produkcji zbożowej o blisko 7,5 miliona ton.

Podstawowe znaczenie dla wzrostu produkcji mają nawozy. Skutkiem użytkowania nawozu dla celów opałow 50—60% wszystkich nawozów naturalnych ulega spalaniu (deficyt nawozów w rolnictwie jest olbrzymi). Stąd zagadnienie utylizacji odpadków w rolnictwie oraz rozbudowa produkcji nawozów sztucznych ma w planach gospodarczych kluczowe znaczenie. Nawet w krótkoterminowym planie wzrost produkcji przez lepsze nawożenie mógłby na terenach nawadnianych wynosić od 20—40%.

Dalszymi elementami podniesienia produkcji są zróżnicowania płodozmianów i lepsza agrotechnika. Niezależnie od wszelkich prac o charakterze technicznym zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej ma przebudowa struktury rolnej, w pierwszej fazie drogą likwidacji gospodarki rodzinnej i rozbudowy gospodarki towarowej, a następnie i równoległe przez budowę kolektywnych form gospodarki.

Problemy podniesienia produkcji rolnej w Pakistanie nie różnią się w sposób istotny od Indii. Ogólnie można stwierdzić, iż warunki fizyczno-geograficzne są tu nieco korzystniejsze.

Ludność krajów Azji i Afryki w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat silnie wzrosła. Dopóki kraje te tkwiły w ramach gospodarki naturalnej czy feudalnej, liczba ludności była względnie ustabilizowana. Elementami ograniczającymi wzrost ludności były wojny, zarazy i nieurodzaje. Epoka rządów i wpływów kolonialnych kapitalizmu europejskiego znacznie zredukowała liczbę wojen, wyeliminowała wielkie rzezie ludności. Rozwój współczesnej medycyny i techniki sanitarnej stworzył podstawy dla opanowania szalejących w krajach tropikalnych epidemicznych chorób zakaźnych. Rozwój handlu międzynarodowego (powstanie rynku światowego) stworzył podstawy dla likwidacji lokalnych nieurodzajów i kłęski głodu.

Wprawdzie kapitalistyczny, kolonialny wyzysk ekonomiczny oraz narastające wewnętrzne sprzeczności kapitalizmu uniemożliwiły pełne wykorzystanie możliwości zmniejszenia śmiertelności, niemniej ludność krajów Azji i Afryki zaczęła silnie wzrastać. Wyzwolenie się poszczególnych narodów z pęt kolonializmu, powstanie państw narodowych, silnie zwiększa dynamikę ludnościową. Ludność Egiptu wzrosła w latach 1897—1947 z 9,5 mln na 19,1 mln osób; Japonii z 35,9 mln w r. 1880 na 89,5 mln w r. 1955; Chin — osiągnęła liczbę ponad 600 mln w r. 1955, zaś ludność Pakistanu i Indii z ok. 275 mln z początkiem XX wieku wzrosła do 432,6 mln w r. 1950 (Indie 356,8 mln, Pakistan 75,8 mln). Przyrost naturalny, czyli różnica między wskaźnikami urodzeń i zgonów, osiąga w Indiach w pierwszych dziesiątkach XX wieku ok. 10%, natomiast w latach trzydziestych wzrasta do 15%; w latach czterdziestych wynosił on 12,5%. Nawet jednak przy zachowaniu obecnego tempa wzrostu roczny przyrost ludności Indii wynosi ok. 4,5 mln osób.

W tych warunkach powstaje bardzo poważny problem proporcji pomiędzy rozwojem produkcji i dochodu narodowego a wzrostem ludności. W krajach słabo uprzemysłowionych — jakimi są z reguły kraje Azji i Afryki — występuje silniej jak u nas zagadnienie proporcji pomiędzy rozwojem produkcji rolnej (żywności) a rosnącą liczbą ludności. Ubocznie należy tylko wspomnieć, że nacisk wywoływany wzrostem ludności na wielkość dochodu konsumowanego odbija się ujemnie na akumulacji, na inwestycjach, na możliwościach samodzielnego (bez kredytów zewnętrznych) uprzemysłowienia.

Jedynym krajem, w którym w latach 1880—1955 występował równoległy rozwój rolnictwa i ludności była Japonia, a więc jedyny kraj Azji i Afryki rozwijający się w tym samym czasie w ramach kapitalizmu narodowego a nie kolonialnego.

Wskaźniki wzrostu ludności i produkcji ryżu w Japonii dla lat 1880—1955.

Rok	Ludność w stosunku do r. 1880	Produkcja ryżu w stosunku do r. 1880
1880	100	100
1890	112	137
1900	125	132
1910	142	148
1920	156	202
1930	180	212
1940	203	194
1950	232	205
1955	250	251

We wszystkich pozostałych krajach, których problematykę zreferowano na konferencji, w pierwszej połowie XX wieku nastąpiło wyraźne pogorszenie sytuacji żywnościowej — wskaźnik produkcji zbożowej na 1 mieszkańca spadł bardzo poważnie (w Egipcie w r. 1950 na 347 kg rocznie na mieszkańca; w Indiach z 275 kg w r. 1901 na ok. 180 kg w roku 1954, w Chinach z 280 kg w r. 1931 na poniżej 200 kg w r. 1947).

Z materiałów dotyczących rozwoju rolnictwa (podanych na wstępie niniejszej notatki) wynika, że planowany wzrost produkcji na najbliższe lata w Chinach, Egipcie i Japonii zaspokoi potrzeby rosnącej ludności, a nawet pozwoli na podniesienie stopy życiowej ludności, natomiast w Indiach możliwości techniczne i gospodarcze doraźnego podniesienia produkcji rolnej są nader ograniczone w stosunku do przewidywanego wzrostu ludności.

Wprawdzie realizacja pierwszego planu 5-letniego przyniosła niezwykle sukcesy na odcinku rolnictwa i w r. 1954 Indie po raz pierwszy od szeregu lat mogły nie importować żywności (pszenicy i ryżu), lecz wszyscy obecni w Aligarh geografowie zwracali uwagę na to, że osiągnięte efekty produkcyjne były w ostatnich trzech latach co najmniej w połowie rezultatem urodzaju, wynikającego z korzystnych warunków klimatycznych, nie wiadomo więc, czy uzyskana produkcja będzie utrzymana na tym samym poziomie w latach najbliższych.

Zagadnienie jest poważne, gdyż idzie tu o wielkość rzędu 5—6 mln ton zboża.

Równocześnie należy przypomnieć, że wyżywienie przeciętnego mieszkańca Indii jest niewystarczające i że w rezultacie produkcja rolna powinna znacznie wyprzedzać wzrost ludności, a nie — jak obecnie — z trudem za nim nadążyć.

Zdaniem ogółu referentów, zajmujących się problematyką Indii, trudności te są trudnościami pierwszego etapu tj. najbliższych 10—12 lat, natomiast w dalszej perspektywie, przy intensywniejszym uprzemysłowieniu Indii, problem zostanie opracowany i znajdzie pełne możliwości rozwiązania.

Na tym tle można zrozumieć nader powszechny postulat planowania ludnościowego (planowania „rodzinnego“ według wyrażenia prof.

A. G e d d e s a), mimo że postulat ten — wobec dużego analfabetyzmu wśród ludności — nie ma większych szans realizacji.

W tych warunkach problem proporcji pomiędzy rozwojem rolnictwa a rozwojem ludności w Indiach w perspektywie najbliższych lat pozostaje ciągle jeszcze nie rozwiązany.

Jak z powyższego krótkiego przeglądu wynika, konferencja w Aligarh dała w zakresie spraw proporcji rozwoju rolnictwa i ludności bogaty zbiór materiałów, ukazujący w sposób ciekawy i na ogół mało znany, lub nawet całkowicie nieznany, geograficzne zróżnicowanie problematyki w skali kontynentów i regionów.

6. Zagadnienie strefy suchej i półsuchej

Prof. S h a r i K a n w a r S a i n, kierujący Centralną Komisją dla Spraw Wodnych i Energetycznych w New Delhi, w swoim przemówieniu wstępnym rozważył zagadnienie rozwoju gospodarczego obszarów suchych i półsuchych, w szczególności na terenie Indii i Pakistanu.

Możliwości uprawy rolnej zależą od 4 czynników: a) warunków termicznych, w szczególności sezonowego wzrostu temperatur oraz pojawienia się wiosny i przymrozków, b) wilgotności, w szczególności warunków opadowych i parowania, c) rzeźby terenu i d) gleb, zarówno z punktu widzenia ich struktury fizycznej, jak i właściwości chemicznych i biologicznych. Określenie i zbadanie tych czynników jest zadaniem geografów, którym pomagają w tym klimatologowie i gleboznawcy.

Z kolei mówca podał definicję suchości, którą określa jako długotwałą wynik niskich opadów, wysokiej temperatury itp. W każdym razie suchość klimatyczna nie może być wyrażona tylko wartością opadową, jak również tylko odpowiednimi typami naturalnej roślinności. Jakościowe wyróżnienie stref klimatycznych jest możliwe tylko na podstawie dokładnej znajomości poszczególnych regionów. Z istniejących klasyfikacji klimatów autorowi najbardziej odpowiada klasyfikacja T h o r n t h w a i t e' a. Jego wskaźnik wilgotności $\frac{100s - 60d}{n}$ gdzie „s” i „d” oznaczają nadmiar i deficyt opadów, a „n” potrzeby opadowe. Jeżeli wskaźnik wilgotności jest ujemny, klimat jest suchy.

Na podstawie zastosowania zasad klasyfikacji klimatów i znajomości lokalnych warunków geoklimatycznych wyróżniono na terenie Indii strefę suchą (Radżastan) oraz obszary półsuche, które bądź przylegają do strefy suchej bądź występują na właściwym Półwyspie Indyjskim, na szerokiej przestrzeni pomiędzy Bombajem a Hajdarabadem. Do referatu dołączono odpowiednią mapę rozmieszczenia obszarów suchych i półsuchych.

Najważniejszym zagadnieniem obszarów suchych i półsuchych jest zagadnienie wody, sposobu jej gromadzenia rozprowadzania przy pomocy irygacji. Autor przypomina, że najstarsze kultury rozwijały się właśnie na terenach półsuchych w oparciu o dobrze rozbudowaną irygację. Maksymalne wykorzystanie wody na terenach suchych i półsuchych może nastąpić przy następujących warunkach:

- 1) przez użytkowanie wody dotychczas nie używanej,
- 2) lepsze wykorzystanie wody dotychczas użytkowanej,
- 3) ponowne wykorzystywanie wody użytkowanej,

- 4) przez zwiększenie możliwości użytkowania wody drogą uzyskania lepszej jej jakości.

K a n w a r S a i n zwraca szczególną uwagę na znaczenie wód podziemnych w gospodarce wodnej na omawianych terenach i rozważa zagadnienie badań hydrogeologicznych w Indiach.

Referent omawia dotychczasowe wyniki gospodarki wodnej na obszarach wymagających irygacji w Indiach i Pakistanie, informując o badaniach nad użytkowaniem terenów suchych i półsuchych inicjowanych przez UNESCO. Na wniosek Indii powstała przy UNESCO Rada Międzynarodowa dla badań strefy suchej. Następnie odbyło się szereg międzynarodowych konferencji w różnych krajach (Turcja, Izrael, Pd. Ameryka, Indie) poświęconych zagadnieniom hydrologicznym, ekologicznym i energetycznym strefy suchej i półsuchej. Obecnie zagadnienia strefy suchej i półsuchej są rozważane zespołowo przez różne nauki. K a n w a r S a i n kończąc swe przemówienie dał wyraz nadziei, że dyskusja nad powyższymi zagadnieniami na Międzynarodowym Seminarium Geograficznym w Aligarh przyczyni się do rozmieszczenia podstaw naukowych i zrozumienia zadań geografii w ich rozwiązywaniu.

Z kolei S. M. A l i z Aligarh omówił miasta na pustyni Indyjskiej, zajmującej znaczną część stanu Radżastanu. Na jej piaszczystej powierzchni występują liczne wydmy. Woda gruntowa występuje na głębokości ok. 50 m. Roślinność i osiedla ludzkie ograniczają się do małych oaz, położonych w sąsiedztwie sztucznych lub naturalnych zbiorników wody opadowej. Klimat pustyni oznacza się suchością i dużymi wahaniami temperatury powietrza. Opady występują jedynie w lipcu i sierpniu w postaci krótkich ulew. Zdarzają się jednak lata o zupełnym braku opadów. Zimą temperatura powietrza opada często poniżej punktu zamarzania. Latem jest to najgorętszy obszar Indii. Wtedy zdarzają się silne burze pyłowe. Gęstość zaludnienia pozostaje w pewnym związku z ilością wód powierzchniowych oraz z płytkością występowania wód podziemnych. Waha się ona od 255 ludzi na 1 milę² do 6 ludzi na 1 milę². W pierwszym wypadku średni roczny opad wynosi 17,31 inches a w drugim wypadku 5,65 inches. Pomimo trudności wodnych głównym zajęciem ludności, mieszkającej na powyższym obszarze, jest rolnictwo, przy czym 81% ludności mieszka na wsi. Zarówno ludność wiejska jak i miejska mieszka w osiedlach skupionych, często o charakterze obronnym ze względów bezpieczeństwa. Miasteczka pustynne przedstawiają się jako większe osiedla wiejskie (rolne). Wyróżnienie osiedli miejskich (*town*) opiera się z jednej strony na kryteriach historycznych, politycznych, kulturalnych i administracyjnych, a z drugiej strony na formalnym określeniu mianem miasteczka (*town*) każdego osiedla posiadającego ponad 5 000 mieszkańców. W podobny sposób wszystkie osiedla miejskie o ludności ponad 50 000 mieszkańców określa się jako miasta (*cities*). Na tej podstawie wyróżniono na terenie Pustyni Indyjskiej 87 miasteczek i 2 miasta (1951 r.).

Rozmieszczenie osiedli miejskich pozostaje w związku z fizjografią terenu, występowaniem wody, siecią komunikacyjną (w szczególności linii kolejowych), górnictwem i innymi czynnikami. Autor rozważa szczególnie stosunek położenia miast do wody. Niektóre miasteczka rozwinęły się jako ośrodki administracyjne i siedziby władzy licznych drobnych

samodzielnych państweczek np. Tonot (Jaisalmar), Mandor (Jodhpur), Bajor (Bikaner), Lodorwa, Pugal. Inne miasteczka rozwinęły się przy większych świątyniach, kopalniach, jako ośrodki handlowe. Tylko jedno z miasteczek pustynnych (Pilani) posiada ponad 10 000 mieszkańców, połowa z tych miasteczek posiada 5 000—9 000 mieszkańców, a 4 miasteczka nawet tylko 1000—3000 mieszkańców. Są to coprawda miasteczka, które niedawno się rozwinęły w pobliżu linii kolejowych. Obecny podział osiedli miejskich z punktu widzenia pełnionych przez nie funkcji przedstawia się następująco: miasteczka o przeważających usługach handlowych (co najmniej 25% ludności pracującej w handlu) miasteczka o przeważających usługach przemysłowych, miasteczka górnicze, miasteczka pełniące funkcje administracyjne, miasteczka rolnicze (przeszło 50% ludności zatrudnionej w rolnictwie) i miasteczka o różnych funkcjach. Referat kończył się omówieniem zabudowy miast, sieci ulic itp.

Następny referat, wygłoszony przez młodego geografa pakistańskiego, **K h a n z a d a M u b a s k i r L a l l K h a n** z Lahore, dotyczył zagadnienia wysuszenia się Zachodniego Pakistanu. Autor wyraził przekonanie, że w obecnej fazie klimatycznej następuje szybki wzrost obszarów pustynnych na całej kuli ziemskiej. M. in. Pustynia Indyjska rozszerza się ku zachodowi w kierunku Pakistanu. Autor na tle ogólnej charakterystyki klimatycznej strefy suchej i przewidywanych zmian klimatycznych w przyszłości rozważa możliwości zastosowania na terenie zachodniego Pakistanu środków zaradczych przeciwko tej wzrastającej suchości klimatycznej. Referat wywołał ożywioną dyskusję, przy czym określono obawy referenta jako przesadne.

Także **F. R. B h a r u c h a**, dyrektor Instytutu Naukowego w Bombaju, omawiając problem pustyni Radżastanu, stwierdził szybkie rozszerzanie się Pustyni Indyjskiej. Zachodzi konieczność założenia roślinnego pasa ochronnego wzdłuż granicy indyjsko-pakistańskiej o długości 400 mil i szerokości 5 mil dla powstrzymania pochodu piasków pustynnych. W sprawie pustyni Radżastan odbyła się w r. 1952 konferencja naukowa przy udziale różnych dyscyplin. Stwierdzono, że pustynia Radżastan jest dziełem ludzkim, gdyż powstała ona na skutek zniszczenia szaty roślinnej. Także Rada Strefy Suchej UNESCO zainteresowała się tą pustynią. Referent omówił możliwości zadrzewienia i zalesienia obszarów pustynnych z punktu widzenia botanicznego i podkreślił ważność studiów fitosocjologicznych nad obecną vegetacją pustynną.

Referat **S h y a m S u n d e r B h a t i a** z New Delhi był poświęcony obszarom suchym Indii i Pakistanu z punktu widzenia klimatologicznego i hydrologicznego. Referent podkreślił, że suchość klimatyczna jest nie tylko następstwem małej ilości opadów. Równa się ona deficytowi wilgotności, a ta występuje wtedy, gdy opad na jakimś obszarze jest niewystarczający, aby wyrównać parowanie z gleby i transpirację roślin. W cyklu hydrologicznym parowanie i transpiracja, zwane razem ewapotranspiracją, reprezentują proces odwrotny do opadu atmosferycznego. Zatem każda próba określenia suchości klimatu wymaga równoległe prowadzonego zbadania procesu opadowego i ewapotranspiracji.

Po rozważaniach na temat stosunku, jaki zachodzi pomiędzy ilością opadu atmosferycznego a ewapotranspiracją w czasie i przestrzeni i jego następstw roślinno-gospodarczych, referent omówił potrzeby wodne stre-

fy suchej i półsuchej Indii i Pakistanu. W ciągu roku potrzeby te wynoszą 135—160 cm na nizinie, malejąc wraz z wysokością. Opad atmosferyczny występuje w dwóch porach, mianowicie podczas monsunu oraz zimą, przy czym ilość opadu monsunowego wynosi 50% a nawet 60—75% opadu rocznego. W środku pustyni, w Jacobabad, opad roczny wynosi 9,1 cm z tego 4,64 cm, przypada na lipiec i sierpień (monsun). Wszędzie opad atmosferyczny przez cały rok lub przez większą ilość miesięcy jest poniżej potrzeb wodnych omawianego regionu. W każdym razie deficyt wodny w strefie suchej wynosi rocznie od 60 do 143 cm. Z kolei referent określił zasięg strefy suchej Indii i Pakistanu, posługując się porównawczo wskaźnikami suchości K ö p p e n a, de M a r t o n n e'a i T h o r n t h w a i t e'a i wskazując w końcu na konieczność ustalania zmienności deficytu wodnego strefy suchej na podstawie dłuższych serii deficytu wodnego strefy suchej na podstawie dłuższych serii obserwacji i gęstszej sieci stacji. Ułatwi to lepsze zrozumienie problemów strefy suchej Indii i Pakistanu.

Prof. G. Y. S h a n b h a g z Bombaju przedstawił nową metodę klasyfikacji klimatów obszarów suchych i półsuchych. Poddał on krytyce dotychczasowe kryteria klasyfikacji klimatów od De C a n d o l l e'a (1885) do K ö p p e n a i T h o r n t h w a i t e'a. W szczególności interesował się kryteriami wyróżnienia klimatu suchego na podstawie wskaźników suchości i zgłosił zastrzeżenia co do słuszności i stosowania przez T h o r n t h w a i t e'a dla klasyfikacji klimatów tzw. potencjalnej ewapotranspiracji, tj. takiej ilości wody, która wyparowuje z powierzchni całkowicie pokrytej roślinnością i stale zaopatrywanej w wodę. Zdaniem S h a n b h a g a procesy parowania i transpiracji zależą od różnych czynników, a w każdym razie nie mogą być określone tylko na podstawie obserwacji wyparowywania wody ze zbiorników pomiarowych lub przy pomocy atmometrów. Z tej racji tego rodzaju obserwacje wykonane w sztucznych warunkach nie dają możliwości określania wilgotności lub suchości klimatu jakiegoś obszaru. Z kolei referent zajął się zagadnieniem zależności pomiędzy temperaturą powietrza a rozwojowym wzrostem roślinności, omawiając temperatury optymalne roślin i proponując nowe kryterium klasyfikacji klimatycznej w postaci miesięcznego wskaźnika efektywnego rozwoju roślin (*monthly effective growth index*), których suma roczna daje wskaźnik efektywnego rozwoju roślin. Zdaniem S h a n b h a g a wskaźnik ten może służyć dla określania granic poszczególnych reżimów termicznych i ich sezonowych zmian.

Geograf amerykański C. H. M a c F a d d e n, wykładający na Uniwersytecie Cejlońskim w Colombo, opisał kalifornijską dolinę Santa Maria Valley jako przykład gospodarczego wykorzystania obszaru o klimacie suchym. Do początku XX wieku dolina ta była omijana przez osadników. Teraz jest przykładem obszaru o intensywnej gospodarce rolnej i ogrodniczej z bogatą siecią irygacyjną. Referent dał szczegółowy opis warunków fizjograficznych tej doliny, gospodarki *dry farming*, rozwoju urządzeń irygacyjnych, a na tym tle rozwoju uprawy rolnej i ogrodnictwa. Santa Maria Valley, jako jedyna z typowych dolin południowo-kalifornijskich, do niedawna suchych a obecnie rolniczo i ogrodniczo w pełni użytkowanych, zasługuje na szczegółowe studium geograficzne. Warto zapoznać się z metodami zamiany obszaru suchego w region rolniczo in-

tensywnie użytkowany, aby zastosować je w innych obszarach o podobnych warunkach fizjograficznych.

I. G i e r a s i m o w, dyrektor Instytutu Geografii Akademii Nauk ZSRR, przedstawił referat dotyczący suchych i półsuchych obszarów ZSRR. Zrezygnował on z zaproponowania jakiegoś wskaźnika klimatycznego dla wyróżnienia terenów suchych i półsuchych, natomiast przedstawił szczegółowy opis środowiska geograficznego obszarów suchych i półsuchych ZSRR, szukając na tej podstawie obszarów analogicznych w innych krajach i kontynentach. Oddawna wyróżnia się w ZSRR następujące strefy: lasostep, step i pustynię. Odpowiadają one obszarom suchym i półsuchym, gdzieindziej wyróżnionym. Strefy te, przypadające przeważnie na rozległe obszary nizinne, są podporządkowane prawu bioklimatycznej strefowości równoleżnikowej. Ich charakterystykę dał L. B e r g. Wszystkie trzy strefy posiadają klimaty typu umiarkowanego z różnicami wynikającymi z odmiennej szerokości geograficznej i wzrastającego ku wschodowi kontynentalizmu klimatycznego. Jedynie na skrajnym południowym zachodzie nad Morzem Czarnym i w radzieckiej Azji Centralnej panuje klimat subtropikalny (śródziemnomorski). Zimą gleby są silnie oziębiane, latem natomiast wysuszone. Zatem na tych terenach panują specjalne warunki hydrologiczne. Przede wszystkim pod górną wilgotną warstwą występuje tzw. martwa warstwa sucha.

G i e r a s i m o w wyróżnia następujące strefy glebowo-roślinne na terenie ZSRR o odmiennych cechach bioklimatycznych: lasostep, step łąkowy, step właściwy, step suchy, pustynie sołonzakowe i pustynie piaszczyste. Także fauna z wyjątkiem lasostepu posiada w poszczególnych strefach odrębny skład gatunkowy.

Step i lasostep w ZSRR są terenami uprawy rolnej i hodowli bydła. Także niektóre obszary pustynne, odpowiednio nawadniane, są oddawna gospodarczo użytkowane. W nowych czasach objęto uprawą rolną wschodnie obszary omawianych stref. Intensywnie prowadzona jest walka z erozją gleby i suchowiejami. Geografowie biorą w tej pracy również udział.

Ostatnie zagadnienie referatu G i e r a s i m o w a dotyczyło występowania podobnych krajobrazów poza terytorium ZSRR. Analogiczny charakter pod wieloma względami mają na terenie Eurazji węgierska „puszta“, step naddunajski, step górski w północnej Mongolii i obszary stepowe w północno-wschodnich Chinach (Mandżuria). Także kontynent północno-amerykański zawiera krajobrazy stepowe i lasostepowe tego typu. Natomiast nie spotyka się analogicznych krajobrazów na półkuli południowej. Step i lasostep w swej charakterystycznej postaci występują tylko w warunkach klimatu umiarkowanego na obszarach śródkontynentalnych (intrakontynentalnych).

* * *

Zagadnienie strefy suchej i półsuchej, omawiane w 8 referatach z ożywną nieraz dyskusją, zostało szeroko oświetlone zarówno od strony przyrodniczo-klimatologicznej jak i geograficzno-gospodarczej. Referaty dotyczyły prawie wyłącznie indyjskich i pakistańskich obszarów suchych i półsuchych. Niektórzy autorzy przedstawili nowe próby klasyfikacji

klimatów dla właściwego wyróżnienia obszarów odznaczających się deficytem wodnym oraz określali potrzeby wodne tych obszarów. Innych interesowało zagadnienie gospodarczego wykorzystania terenów suchych i półsuchych poprzez zastosowania sztucznego nawadniania itd. Ciekawe było spojrzenie na to zagadnienie od strony geografów radzieckich i amerykańskich. W całości uzyskano ciekawe naświetlenie zagadnień obszarów suchych i półsuchych nie tylko z różnych punktów widzenia ze szczególnym uwzględnieniem warunków indyjskich i pakistańskich, lecz wskazano także drogę lepszego niż dotychczas użytkowania tych terenów oraz udziału nauki, a zwłaszcza geografów w tych wysiłkach.

7. Geografia a rasizm

Jeden dzień obrad poświęcono omówieniu z punktu widzenia geografii zagadnień antropologicznych, dotyczących głównie ludności i ras. Wygłoszono następujące referaty:

N i r m a l K u m e r B o s e przedstawił w swoim referacie życie i obyczaje koczowniczych plemion indyjskich tj. Jarawasów z Wysp Andamańskich, Birhorców z Choto Nagpur, Lambadyjczyków z Indii Środkowych, Rewaryjczyków, Waghryjczyków i Merów. Zwrócił on przede wszystkim uwagę na prymitywne warunki życia tych plemion oraz na specyficzne cechy ich kultury materialnej.

Prof. C. H e r b s t omówił problem geografii ludności i zagadnienia ras z punktu widzenia marksistowskiego. Poruszył on między innymi problem rasizmu w przedwojennych Niemczech, Rumunii i USA, poddając go ostrej krytyce. Na zakończenie referent podkreślił zanik konfliktów i pokojowe współżycie różnych narodowości na terenie Rumunii.

M. B. N a i d u omówił zagadnienie ludności hinduskiej w Afryce Południowej, przy czym referat miał raczej charakter studium z punktu widzenia ekologii i socjologii człowieka. Na wstępie autor podkreślił różnice środowiska geograficznego Indii i Afryki Południowej, a następnie stwierdził, że w okresie pierwszych 50 lat pobytu Hindusów na tych terenach zmiany w trybie i sposobie ich życia są stosunkowo małe. Dopiero powstanie warstwy kupieckiej, działalność szkół misyjnych oraz białych pracodawców wywołały zmiany, które zwłaszcza po 1914 roku zaczęły postępować szybciej. Jednocześnie ludność hinduska zaczęła rozpraszać się, osiedlając się coraz bardziej w głębi afrykańskiego kontynentu. Pewien wpływ na asymilację Hindusów wywarł proces urbanizacji obszarów Afryki Południowej, którego główne nasilenie przypada na okres po 1945 roku. Do przejawów asymilacji należy strój coraz bardziej europejski oraz sposób odżywiania się. Dość silne są również wpływy europejskie w religii i muzyce.

Referat S. M. R a f u l l a h a poświęcony był zagadnieniu rasizmu. Referent podkreślił silnie polityczny charakter zagadnienia, zwracając uwagę na geograficzność problemu ras. Następnie ustosunkował się on krytycznie do błędnych teorii rasistowskich odnośnie do nierówności ras, opierając się przy tym głównie na pracach H u n t i n g t o n a, H e r s c h f e l d a, H a d d o n a, G r u b e r a i P. W. S c h m i d t a. Referent zaznaczył, że zdaniem jego, zagadnienie klasyfikacji ras powinno być przedmiotem badań geografii. Z kolei S. M. R a f u l l a h

zajął się rozpatrzeniem wpływu środowiska geograficznego na stosunki ekonomiczne oraz na rozwój i metody kolonizacji w obu Amerykach, Indiach (kasty) i Australii (segregacja). Rozważania swoje zakończył referent stwierdzeniem, że geografia już z samej istoty musi zwalczać teorie rasistowskie.

Najobszerniejszy był referat prof. O. H. V. S p a t e' a, który przedstawił na wstępie tworzenie się i rozwój ras na świecie przy czym podkreślił on fakt wielkiego zmieszania się różnych cech antropologicznych. Fakt ten doprowadził do tego, że dziś trudno jest mówić o jakiejś czystej przynależności rasowej. Według autora klasyfikacje ekologiczne są bardziej geograficzne niż rasistowskie.

Następnie referent zajął się historią i rozwojem teorii rasistowskiej i jej różnymi przejawami (*Herrenvolk*, antysemityzm, negroizm) oraz omówił odmiany geograficzne tej teorii, jak np. polityka segregacji (*Apartheid* w Unii pld.), afrykańska fuzja rasowa w Brazylii, hasła „białej“ Australii. W ostatnim wypadku autor wziął w obronę politykę rządu australijskiego, ponieważ wysunięcie wspomnianego hasła uwarunkowane jest, jego zdaniem, czynnikami społeczno-ekonomicznymi, podczas gdy w innych państwach ma ono charakter jedynie polityczno-uczuciowy.

Prof. G. R. G a y r e przedstawił w swoim (nie wygłoszonym) referacie historię rozwoju determinizmu w geografii, poczynając od H i p o k r a t e s a, A r y s t o t e l e s a (polityka), P o l y b e u s z a, S t r a b o n a poprzez B o d i n a, M o n t e s k i u s z a, R i t t e r a i R e u t e r a aż do czasów współczesnych, z podkreśleniem zagadnienia zróżnicowania ras w zależności od różnic środowiskowych.

Następnie omówił on szerszą pracę T a l h a m a *Influence of Geographic Environment* i pracę S i m p l e' a (pod tym samym tytułem), w których determinizm geograficzny występuje w bardzo jaskrawej formie.

G. R. G a y r e zajął się teoriami G r i f f i t h - T a y l o r a i E l l s w o r t h - H u n t i n g t o n a, którzy częściowo stępił deterministyczny charakter poglądu na rolę środowiska w rozwoju społecznym. Autor podkreślił, że „environmentalizm“ stracił znaczenie we współczesnej geografii na skutek zmniejszenia wpływu lamarckizmu, a wzrastającego wpływu posybilizmu stworzonego przez F a b v e r e' a, V i d a l d e l a B l a n c h e' a, B r u h n e s a i B o w m a n a. G. R. G a y r e stwierdził, iż atak na posybilizm wyszedł z punktu widzenia filozoficznego — wolności działania człowieka. W zakończeniu referent podkreślił duży wkład do niniejszego zagadnienia nowoczesnych badań genetycznych i etnologicznych, które określają w sposób bardziej ścisły wpływ środowiska geograficznego na człowieka.

Już z tego krótkiego sprawozdania wynika, że autorzy unikając zajęcia wyraźnej postawy materialistycznej i dialektycznej, nie dają pełnego obrazu omawianej problematyki. Z poszczególnych wypowiedzi referentów i dyskutantów przebijała wyraźnie słaba znajomość prac reprezentujących materialistyczny punkt widzenia.

8. Zmiany klimatyczne w czasach historycznych

Na powyższy temat wypowiedziało się trzech referentów.

1) Pierwszy referat wygłosił R. G a l o n, omawiając powyższe zagadnienie w świetle niektórych badań polskich. Referat dotyczył przebiegu klimatu od schyłku plejstocenu do doby obecnej. Rytm wahań klimatycznych był wielostopniowy: rytm glacialny (50—100 000 lat), rytm stadialny (4—5 000 lat), rytm klimatyczny co 1 900 lat (S z n i t n i k o w a), rytm klimatyczny co 200—300 lat (drobne fazy postoję ła dolodu) oraz rytm wiekowy i mniejszy. Referent interesował się głównie rytmem co 1 900 lat i mniejszymi wahaniami. Polodowcowe wahania klimatyczne, stwierdzone głównie metodami paleobotaniki, wykazują rytm czasowy odbiegający od regularności przyjętej przez S z n i t n i k o w a. Powyższe wahania klimatyczne zostały także stwierdzone kryteriami geomorfologicznymi (m. in. O k o ł o w i c z) i geologiczno-prehistorycznymi (m. in. K o z ł o w s k i). Szczególnie czułym wskaźnikiem polodowcowych wahań klimatycznych są wydmy śródlądowe. Rytm klimatyczny stwierdzony za ich pośrednictwem odpowiada skali czasowej około 1500—2000 lat, przy czym jednak datowanie bezwzględne zmiennych procesów eolicznych dotychczas natrafia na trudności.

Analiza mniejszych wahań klimatycznych może być oparta na obserwacjach meteorologicznych, prowadzonych w ciągu ostatnich stuleci lub na zapisach historycznych. Co do ostatnich, konieczna jest zdaniem W. S e m k o w i c z a duża ostrożność. M. P o l a c z k ó w n a (1925) zbadała materiał historyczny zebrany w dziele Jana D ł u g o s z a (*Historia Regni Poloniae*) i stwierdziła różne okresy wahań klimatycznych np. wiekowe oraz 3-letnie.

Z kolei referent omówił krytycznie nowsze polskie prace dotyczące wahań klimatycznych, oparte na dawnych z obserwacji meteorologicznych z ostatnich stuleci, m. in. prace J. O s t r o m ę c k i e g o, W. O k o ł o w i c z a, A. K o s i b y a także R. G u m i ń s k i e g o, który wykazał błędność hipotezy E. B r u c k n e r a, dotyczącej istnienia 35-letniego okresu wahań klimatycznych.

Ścisłość współczesnych obserwacji klimatologicznych może być badana także metodą przyrodniczą, mianowicie przez stwierdzenie rocznego przyrostu drzew (Z i n k i e w i c z).

Referent stwierdził w konkluzji, że niewątpliwie istnieją wahania klimatyczne rzędu 100 lat oraz mniejsze, większe, jednak dotychczasowe badania i obserwacje nie dają jeszcze wystarczających podstaw do ustalania ilości i czasu trwania tych wahań klimatycznych. Badania dotyczące tego zagadnienia powinny mieć charakter zespołowy i kompleksowy.

2) Geograf M. E. L j a k o w z Moskwy omówił fluktuacje klimatyczne w europejskiej części ZSRR w XIX i XX wieku. Podstawą rozważań są wyniki obserwacji meteorologicznych oraz studia porównawcze z wahaniami klimatycznymi innych regionów półkuli północnej. Analizie poddano materiał wieloletni dotyczący temperatury powietrza i opadów atmosferycznych z 9 stacji ZSRR, położonych w różnych regionach geo-

graficznych i posiadających obserwacje z przeszło 100 lat. Obliczono średnie dane 10-letnie. Rozpatrzono szczególnie 3 stacje: Archangielsk, Leningrad i Kijów, reprezentujące różne szerokości geograficzne. Okazało się, że w ciągu ostatnich 150 lat klimat stał się cieplejszy i bardziej wilgotny.

Zachodzi pytanie, czy zmiany te należy uważać za długofalową fluktuację klimatyczną, czy też za zmianę klimatu o ściśle określonym kierunku. Z danych historycznych wynika, że na terenie Rosji w czasach historycznych nie było zasadniczych zmian klimatycznych, a zdarzały się jedynie kilkudziesięcioletnie okresy cieplejsze i chłodniejsze. Zatem wahania klimatyczne, stwierdzone na podstawie obserwacji meteorologicznych ostatnich 150 lat, należy uważać za drobne wahania klimatyczne.

Tym fluktuacjom klimatu M. L j a k o w poświęca zasadniczą część swego referatu. Na podstawie rocznych i miesięcznych wahań temperatury powietrza oraz opadów atmosferycznych ustalono wartości normalne za cały okres i periodyczne odchylenia, przedstawiając je izoplejami wzdłuż wybranych południków i równoleżników, przecinających europejską część ZSRR. Stwierdzono szereg cieplejszych lub zimniejszych okresów o różnym natężeniu. Okres 1828—1881 był stosunkowo chłodny. Okres 1882—1894 można określić jako okres przejściowy. Natomiast okres 1894—1950 był znacznie cieplejszy, specjalnie lata 1913—1939. Zresztą podobne ocieplenie klimatyczne zanotowano w zbliżonym czasie na innych terenach półkuli północnej. M. L j a k o w analizuje szczegółowo owe fluktuacje klimatyczne wzdłuż 40 południka oraz wzdłuż 55° szerokości geograficznej od Kopenhagi do Tomsku w świetle diagramów sporządzonych przy pomocy izoplei. W tym cieplejszym okresie zdarzyły się krótkie, kilkuletnie fazy zimniejsze np. w latach 1940—1942, gdy średnia roczna temperatura Moskwy była niższa o 2° od ustalonej normy za cały okres.

O ogólnym wzroście temperatury powietrza w okresie od 1894 decydował wzrost temperatury powietrza we wszystkich porach roku, jednak szczególnie w porze zimowej i wiosennej.

Drobne fluktuacje klimatyczne po obu stronach 50 równoleżnika w europejskiej części ZSRR przebiegają często niezależnie od siebie. Wynika to z odmiennej cyrkulacji atmosferycznej. Północna i środkowa część omawianego obszaru znajduje się w strefie działalności cyklonalnej, natomiast południowa część podlega wpływom antycyklonu syberyjskiego i antycyklonu azorskiego.

Fluktuacje termiczne na terenie ZSRR są zależne od wahań ogólnej cyrkulacji atmosferycznej półkuli północnej. B. L. D z i e r d z i e j e w s k i z Instytutu Geografii Akademii Nauk ZSRR analizował te wahania w okresie 1899—1954 i ustalił 3 typy mechanizmu cyrkulacji atmosferycznej półkuli północnej: cyrkulacja strefowa, zaburzenia strefowości i wymiana południkowa. Okazuje się, że podczas cieplejszych okresów przeważa cyrkulacja zonalna, podczas gdy w czasie chłodnych okresów przeważa wymiana południkowa.

W jakim stosunku pozostaje omawiana periodyczność termiczna do wahań klimatycznych co 11 lat, co 35 lat oraz innych okresów, powiąza-

nych z periodycznością w aktywności słonecznej. Jak dotychczas wyniki analizy w tym zakresie są nie wielkie. Największy współczynnik korelacyjny — jak dotychczas — wykazują okresy 13-letnie.

W końcu M. L j a k o w rozważał jeszcze zagadnienie zmian klimatycznych wywołanych przez gospodarczą działalność człowieka na terenie ZSRR. Niewątpliwie dokonane zalesienia, prace irygacyjne i wielkie zbiorniki wodne wywierają wpływ na klimat przyziemnych warstw powietrza, szczególnie, gdy idzie o temperaturę, wilgotność i wiatry. Jednak wpływ tych przekształceń środowiska geograficznego, a zwłaszcza pasów leśnych na makroklimat całej troposfery jest nieznaczący.

Zagadnienia fluktuacji i zmian klimatycznych wymaga naświetlenia z różnych stron. Referent zwrócił szczególną uwagę na wyjaśnienie przyczyny i regularności fluktuacji klimatycznych. Konieczna jest dalsza dyskusja nad metodami badań z uwzględnieniem statystyki matematycznej.

Trzeci i ostatni referat na temat wahań klimatycznych wygłosił prof. S. H u z a y y i n z Kairu. Referat nosił tytuł: *Ekspansja Arabów, jej związek z wahaniami klimatycznymi i innymi czynnikami*. Z tytułu referatu wynika jednak, że zagadnienie wahań klimatycznych jest tylko tłem do rozważań geograficzno-historycznych dotyczących ekspansji Arabów w VII wieku naszej ery. H u z a y y i n uważa, że ekspansja ta, podobnie jak i inne migracje tego rodzaju wynikała zarówno z przyczyn przyrodniczych jak i antropogeograficznych (*human factors*), równocześnie występujących i wzajemnie się uzupełniających. Do przyczyn przyrodniczych tych migracji S. H u z a y y i n zalicza przede wszystkim wahania opadów atmosferycznych na stepowych obszarach Azji.

Referent podał dowody archeologiczne zmian klimatycznych na obszarze Bliskiego Wschodu. Stwierdzono, że w latach 1800 przed n. e. do 500 naszej ery, szczególnie w latach 1200 przed naszą erą do 200 naszej ery panował na obszarze krajów śródziemnomorskich okres obfitych opadów atmosferycznych (tzw. klasyczny opad atmosferyczny). Także Półwysep Arabski na początku rozwoju Islamu miał w powyższym okresie bogatszą niż obecnie szatę roślinną. Jednak S. H u z a y y i n jest zdania, że zanik lasów na tym terenie — niezależnie od wzrostu suchości klimatu przy końcu owego klasycznego opadu atmosferycznego — jest wynikiem działalności uldzkiej. O zmianie klimatu świadczą m. in. liczne cysterny pochodzące z czasów grecko-rzymskich, a występujące na zach. od delty Nilu. Obecnie cysterny te są suche a nawet zasypane piaskami. Pobliskie szczątki świątyń świadczą o tym, że był to obszar intensywnie uprawiany i pokryty winnicami. Obecne wysiłki kultywacyjne natrafiają na wielkie przeszkody z powodu niewystarczającej ilości opadów atmosferycznych i wody gruntowej. Podobne archeologiczne dowody zmian klimatycznych znajdujemy na terenie Jordanii oraz Syrii i wogóle na terenie północnej Arabii. Wystarczy wspomnieć o wspaniałych ongiś miastach jak Petra, Bostra, Palmyra. Suchość klimatyczna zjawiała się stopniowo w pierwszych wiekach naszej ery. Opady stały się coraz mniejsze, a poziom wody gruntowej obniżał się coraz bardziej.

Omawiana wzrastająca suchość klimatyczna utrwaliła się szczególnie wyraźnie — z punktu widzenia archeologii — na obszarze Jemenu i Hadramautu. Szczególnie na terenie Jemenu klimat był stale i jest nadal

bardziej wilgotny niż na innych obszarach Arabii. Tu zachowały się ślady trzech kolejnych cywilizacji o coraz wyższym położeniu nad poziomem morza o coraz bardziej skupionych wokoło lepiej nawadnianych obszarów.

Istnieją także liczne historyczne dokumenty, z których wynika wzrastająca suchość klimatyczna zarówno północnej jak i południowej Arabii. Pochodzą one ze źródeł grecko-rzymskich oraz arabskich. Z opisów historyczno-geograficznych można uzyskać informacje o migracjach szczepów arabskich, wskazujących na powolne pogarszanie się warunków klimatycznych.

Referent uznał za rzecz u d o w o d n i o n ą, że ekspansja Arabów zarówno drogą lądową, jak i drogą morską była spowodowana zmianą klimatu, która polegała na stopniowym wzroście suchości klimatycznej na kilka wieków przed pojawieniem się Islamu. Maximum tego procesu przypadło na V wiek naszej ery.

Jednak wzrastająca suchość klimatyczna nie była jedyną przyczyną ruchu migracyjnego z terenów Arabii. Należy uwzględnić także inne czynniki środowiskowe, jak np. położenie geograficzne półwyspu arabskiego. Położenie jego jest przejściowe pomiędzy Afryką a Azją, a poza tym jest on silnie powiązany z morzem. W związku z tym ekspansja Arabów przeszła w kierunku zachodnim, południowym i wschodnim. Od ekspansji ku północy Arabów powstrzymały łańcuchy górskie Anatolii. Niewątpliwie także słynna arabska hodowla koni przyczyniła się do łatwiejszej penetracji obcych terenów.

Prof. S. H u z a y y i n opisał z kolei pozaśrodkowe czynniki ekspansji arabskiej. Do tych zalicza on m. in. pojawienie się na terenie Arabii Islamu z jego chęcią podporządkowania sobie innych narodów. Arabowie byli pośrednikami w handlu pomiędzy Rzymianami i Persami. Przy wzrastającej suchości klimatycznej transport ustał lub przesunął się bardziej na północ. W związku z tym życie gospodarcze Arabii upadło. Wielu Arabów (Beduinów) straciło podstawę bytu i szukało zajęcia na innych terenach. Również sąsiedztwo dwóch silnych sąsiadów, Bizancjum i Persji, skierowało ekspansję Arabów na inne tereny. Uzbrojeni w nową wiarę, zdołali oni opanować państwa swoich sąsiadów.

W konkluzji S. H u z a y y i n, podkreślając znaczenie ekspansji Arabów, a tym samym kultury muzułmańskiej, w dziejach gospodarczego i kulturalnego rozwoju regionu śródziemnomorskiego, zwrócił uwagę na wielość przyczyn tej ekspansji, z których jednak główną rolę odegrała wzrastająca od III wieku naszej ery suchość klimatyczna.

* * *

Wyżej streszczone trzy referaty, poświęcone zagadnieniom wahań klimatycznych w czasach historycznych, reprezentują odmienne metody, inny zakres tematyki oraz różne cele badań. Pierwszy referat rozpatruje dzisiejsze wahania klimatyczne na tle ogólnego polodowcowego wielostopniowego rytmu klimatycznego przy zastosowaniu różnych, a przede wszystkim geograficzno-fizycznych metod badawczych, drugi referat

przynosi analizę wahań termiki i opadów dla ostatnich 150 lat w świetle ścisłych badań obserwacji meteorologicznych dla wybranego obszaru na tle obecnych wahań klimatycznych i cyrkulacji atmosferycznej całej półkuli północnej.

Trzeci wreszcie referat dotyczy zmian klimatu na początku naszej ery na Bliskim Wschodzie w świetle dokumentów archeologicznych i historycznych dla częściowego uzasadnienia ekspansji Arabów.

J. G. F e j g i n. *Razmieszczeniejze proizwodstwa pri kapitalizmie i socjalizmie.* Gosudarstwiennoje Izdatielstwo Politiczeskoi Literatury. Moskwa 1954, s. 552.

Geograf ekonomiczny J. F e j g i n, pracownik Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR uzyskał w 1947 r. w Moskwie stopień doktora nauk ekonomicznych za pracę *Problemy lokalizacji sił wytwórczych w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym* (Problemy rozmieszczenia proizwoditielnych sił pri kapitalizmie i socjalizmie). Praca ta została wydana w końcu ubiegłego roku po dokonaniu odpowiednich przeródek i uzupełnień.

Ta nowa pozycja bibliograficzna budzi wielkie zainteresowanie przede wszystkim z tego względu, że jest to pierwsze zakrojone na tak szeroką skalę opracowanie, omawiające w sposób syntetyczny teorię i praktykę lokalizacji produkcji w obu ustrojach: kapitalistycznym i socjalistycznym. Autor wykorzystał interesujący i w wielu przypadkach po raz pierwszy publikowany materiał faktograficzny, po trafił go odpowiednio oświetlić i wyciągnąć z niego samodzielne wnioski.

Praca składa się z przedmowy autora, wstępu i ośmiu rozdziałów. Omawiając jej treść ograniczę się do podkreślenia tych problemów, które mogą wzbudzić szczególne zainteresowanie wśród geografów*.

Jeśli chodzi o lokalizację produkcji w ustroju kapitalistycznym, to sformułowania teoretyczne, nie wnoszące na ogół wiele nowego, ilustruje autor ciekawym i trafnie dobranym materiałem faktograficznym, charakteryzującym zmiany lokalizacji produkcji Anglii i USA w warunkach ogólnego kryzysu kapitalizmu.

W Anglii, począwszy od rewolucji przemysłowej aż do końca ubiegłego stulecia, następował szybki rozwój przemysłu i wzrost liczby ludności na północy i północnym wschodzie kraju, natomiast w starych ośrodkach południowo wschodnich zarysował się upadek gospodarki. Inny układ lokalizacyjny powstał w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu: nastąpiła wtedy „ucieczka“ przemysłu i ludności na południe Anglii (*drift to the South*), co spowodowało z kolei upadek starych regionów przemysłowych, które swego czasu stanowiły podstawę rozwoju przemysłowego Anglii.

W pracy F e j g i n a zwraca uwagę krytyka burżuazyjnych teorii lokalizacji. Wśród współczesnych najwięcej miejsca poświęca autor krytyce poglądów amerykańskiego geografa H u n t i n g t o n a, wskazuje na apologetyczny charakter jego „teorii“, chęć zawalowania imperialistycznej agresji i ucisku kolonialnego determinizmem klimatycznym.

Zauważyć należy, że krytyka burżuazyjnych kierunków nie sięga jednak w pracy J. F e j g i n a zbyt głęboko, ograniczając się głównie do ogólników, nie obejmuje ona najnowszych kierunków.

* Omówienie całości pracy F e j g i n a znajdzie czytelnik w recenzji Z. M i e c z k o w s k i e g o, zamieszczonej w „Ekonomiście“ nr 3/1955 (Red.).

Omawiając problematykę rozmieszczenia produkcji w ustroju socjalistycznym autor przytacza zasady socjalistycznej lokalizacji, które w zestawieniu z zamieszczonymi w opublikowanych dawniej pracach nie wnoszą wiele nowego. Najbardziej cennym momentem jest, zresztą niestety zbyt powierzchownie omówiona, teza dialektycznego powiązania tych zasad.

Oddzielny podrozdział przeznaczają J. F e j g i n na omówienie wpływu racjonalnego wykorzystania środowiska geograficznego na socjalistyczną lokalizację produkcji. Chodzi tu głównie o szeroko zakrojone prace geologiczno-poszukiwawcze. Od pierwszych dni władzy radzieckiej zagadnienie bazy surowców mineralnych i bazy energetycznej dla przemysłu stało się bardzo ostro. W krótkim stosunkowo czasie ZSRR potrafił uniezależnić się od importu szeregu ważnych surowców drogą znacznego zwiększenia eksploatacji rodzimych bogactw naturalnych, drogą wypracowania nowych metod jak najbardziej efektywnego ich wykorzystania.

Stworzenie w ZSRR potężnej bazy surowców mineralnych, niezbędnego warunkiem dla rozwoju przemysłu, obaliło ostatecznie twierdzenia uczonych burżuazyjnych, wypowiedziane jeszcze w okresie pierwszej pięciolatki, że Rosja nie posiada dostatecznych zapasów rudy żelaznej, węgla, ropy naftowej, które mogłyby stać się wystarczającą podstawą uprzemysłowienia kraju. W okresie władzy radzieckiej znacznie wzrósł stopień zbadania geologicznego ZSRR: przed 1917 r. zdjęciem geologicznym było objęte tylko 10,7% obszaru Rosji, w 1940 — 65,8%, a w 1945 — 72,8%.

Autor bardzo silnie akcentuje konieczność prawidłowej oceny specyfiki warunków ekonomicznych i przyrodniczych różnych regionów, występując tym samym przeciw szablonowemu traktowaniu zagadnień planowania. Prawidłowe rozwiązanie zagadnień lokalizacji produkcji w sposób istotny wpływa na obniżkę kosztów własnych produkcji tak poszczególnych przedsiębiorstw, jak i gałęzi gospodarki narodowej.

Analiza kosztów własnych produkcji w zakładach jednakowej gałęzi przemysłu lub rolnictwa, zlokalizowanych w rozmaitych regionach ekonomicznych pozwala dojść do wniosku, że różnią się one zarówno co do wielkości jak i struktury kosztów własnych. Przyczyną tych różnic są rozmaite warunki ekonomiczne i przyrodnicze, w jakich pracują te przedsiębiorstwa. Największa rozpiętość w dziedzinie wielkości i struktury kosztów własnych występuje w górnictwie, gdzie przedmiot pracy jest dany przez samą przyrodę.

J. F e j g i n na przykładzie górnictwa węglowego, kopalnictwa rud żelaznych i hutnictwa przeprowadza interesującą analizę wpływu nowej lokalizacji tych gałęzi przemysłu ciężkiego na wzrost wydajności pracy społecznej w ZSRR.

Podsumowując swoje wywody autor zestawia podstawowe cechy lokalizacji produkcji w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym, udowadniając w ten sposób wyższość teorii i praktyki rozmieszczenia produkcji w ustroju socjalistycznym. Wyższość socjalistycznej lokalizacji produkcji nad kapitalistyczną wypływa przede wszystkim z odmiennych celów wytwarzania w obu ustrojach, wyznaczonych przez ich podstawowe prawa ekonomiczne.

Autor podkreśla wyższość socjalistycznej lokalizacji produkcji nad kapitalistyczną z punktu widzenia racjonalnego w ustroju socjalistycznym i rabunkowego w warunkach kapitalistycznych wykorzystania środowiska geograficznego. Zagraniczne monopole w dążeniu do maksymalizacji zysków zajmowały się głównie eksploatacją najbogatszych pokładów ropy naftowej, rudy żelaznej, węgla kamiennego. W ZSRR postęp nauki i techniki idzie w kierunku najbardziej pełnego, kompleksowego wykorzystania bogactw naturalnych, zwiększa się poza tym zakres eksploa-

towanych surowców mineralnych: w Rosji carskiej eksploatowano złoża, obejmujące tylko 17 pierwiastków chemicznych, obecnie w ZSRR wydobywa się i wykorzystuje w gospodarce narodowej większość istniejących pierwiastków chemicznych.

W zakresie produkcji rolniczej obserwuje się w ZSRR znaczne zmiany w dziedzinie lepszego wykorzystania warunków klimatycznych i glebowych. Świadczy o tym rozszerzenie upraw zbożowych i technicznych w regionach wschodnich, na przykład wzrost uprawy bawełny w republikach środkowo-azjatyckich i w Zakaukaziu, który zapewnił Związkowi Radzieckiemu całkowitą samowystarczalność w tej dziedzinie, powstanie nowych okręgów uprawy buraka cukrowego w kraju Ałtajskim, w Kazachstanie południowym, Kirgizji. Ważną rolę odgrywa także znaczne przesunięcie na północ granicy upraw i zagospodarowanie ziem nowych na wschodzie kraju. Procesy te odzwierciedlają ogólną tendencję do bardziej równomiernego rozmieszczenia produkcji, do zagospodarowania nowych obszarów.

•

Powyższy pobieżny przegląd najważniejszych zagadnień poruszonych w książce J. Fejgina pozwala zorientować się w zakresie problematyki omawianej pracy. Jest rzeczą jasną, że mimo podkreślonych już zalet i „pionierskiej” roli, jaką spełnia książka J. Fejgina, autorowi w tej pierwszej, jak widzimy szeroko zakrojonej próbie, nie udało się uniknąć szeregu niedociągnięć.

J. Fejgin wykorzystuje wielokrotnie interesujący materiał faktyczny, nie potrafi jednak w sposób właściwy go uogólnić. Szereg poważnych zastrzeżeń budzi zwłaszcza przedstawienie przez autora problematyki regionalizacji gospodarczej. Nie przedstawia on regionów ekonomicznych jako obiektywnych, zmieniających się historycznie zjawisk gospodarczych.

Rozpatrując historię regionalizacji ekonomicznej w ZSRR autor stoi na stanowisku całkowitej identyczności podziału administracyjnego z regionalizacją ekonomiczną. Opierając się na tej niesłusznej przesłance J. Fejgin podaje dane dotyczące zmian w podziale administracyjnym ZSRR, jakie miały miejsce od Wielkiej Rewolucji Październikowej aż do 1954 r., nie przedstawia natomiast obiektywnych procesów formowania się regionów ekonomicznych, nie mówi o tym, jaki był wpływ zmian struktury gospodarczej i granic regionów ekonomicznych na podział administracyjny, który jest przecież tylko pewnego rodzaju odbiciem stanu faktycznego gospodarki w danym okresie i zawsze w mniejszym lub większym stopniu różni się od obiektywnej rzeczywistości gospodarczej. Nie ulega wątpliwości, że czytelnik z wielkim zainteresowaniem dowiedziałby się o pracach Gosplanu w dziedzinie jak największego zbliżenia podziału administracyjnego do regionów gospodarczych.

Wśród innych niedociągnięć zwraca uwagę niedostateczna aktualizacja pracy, na której w znacznym jeszcze stopniu ciąży stary materiał, jakiego autorowi w trakcie przeróbki nie udało się zastąpić nowym, bardziej świeżym (na przykład s. 47, 48).

Praca przynosi dużo materiału z okresu międzywojennego, stosunkowo zaś mało z okresu powojennego (1945—1954 r.). Wydaje się, że proporcja w tym wypadku nie jest właściwa. Ten brak pogłębionej analizy współczesnej problematyki rozmieszczenia produkcji w ZSRR, brak analizy obecnego rozmieszczenia i wskazań, zmierzających do dalszej jego poprawy, stanowi jedno z najistotniejszych niedociągnięć w pracy J. Fejgina.

W omawianej pracy razi całkowity brak map i wykresów. Mapy nie tylko ożywiłyby tekst, lecz również mogłyby służyć jako środek wyrażający i potwierdzający zasadnicze tezy autora.

Autor nie uwzględnił szeregu zagadnień, które niewątpliwie należą do tematu, jak na przykład rola renty gruntowej w rozmieszczeniu produkcji; zbyt mało miejsca poświęca też zagadnieniu bilansów materiałowych — tak ważnej metodzie planowania terenowego.

Równocześnie pracę można by znacznie skrócić, opuszczając szereg powtórzeń, których powodem jest między innymi usiłowanie autora, naszym zdaniem niesłuszne, by każdy rozdział stanowił odrębną całość.

Mimo jednak szeregu niedociągnięć praca J. F e j g i n a stanowi niewątpliwie wartościową pozycję bibliograficzną, z którą powinni zapoznać się wszyscy geografowie ekonomiczni, a także pracownicy planowania terenowego i przestrzennego.

Zbigniew Mieczkowski

R. S. L i w s z y c. *Oczerki po rozmieszczeniu promyslności SSSR*. Akademia Nauk ZSRR. Gospolitizdat, 1954, 360 str.

Zagadnienie racjonalnego rozmieszczenia sił wytwórczych, w szczególności przemysłu, a także problem kompleksowego rozwoju regionów ekonomicznych — stawiane były i są przez partię komunistyczną i rząd radziecki na wszystkich etapach budownictwa socjalizmu. Wielkie osiągnięcia ZSRR w dziedzinie szybkiego rozwoju gospodarczego kraju byłyby niemożliwe bez stałego konsekwentnego opracowywania zagadnień teorii i praktyki lokalizacji produkcji. Zagadnienia te zyskały szczególne znaczenie na obecnym etapie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Dlatego też każde nowe opracowanie problematyki rozmieszczenia produkcji spotyka się w ZSRR ze zrozumiałym zainteresowaniem. W 1954 r. ukazała się pierwsza obszerna monografia, poświęcona zagadnieniom lokalizacji przemysłu w ZSRR. Autorką jej jest ekonomistka Róża L i w s z y c.

W przedmowie autorka stwierdza, że celem pracy jest analiza zmian w lokalizacji przemysłu ZSRR; zmiany te rozpatrywane są historycznie, o czym świadczy struktura pracy. Dalsze rozdziały poświęcone zostały zagadnieniom lokalizacji przemysłu: w Rosji carskiej, w czasie wojny domowej i odbudowy, w okresie przedwojennych pięcioletek, w czasie drugiej wojny światowej i w okresie realizacji czwartego i piątego planu pięcioletniego.

Centralne miejsce w pracy co do ilości materiału faktycznego, jak i z punktu widzenia głębi i poziomu teoretycznego postawionych w niej zagadnień zajmuje problematyka lokalizacji przemysłu w okresie przedwojennych pięcioletek. W rozdziale poświęconym temu zagadnieniu autorka charakteryzuje zmiany w rozmieszczeniu przemysłu, głównie ciężkiego oraz opisuje industrializację zacofanych dawniej gospodarczo regionów: Uralu, Syberii zachodniej i wschodniej, Dalekiego Wschodu, północy europejskiej części ZSRR, Kazachstanu, republik środkowo-azjatyckich itd. R. L i w s z y c przedstawia także zwięzły obraz rozwoju przemysłu i zmian w jego strukturze w niektórych „starych“ regionach przemysłowych.

Najcenniejszym i najbardziej oryginalnym dorobkiem pracy R. L i w s z y c jest niewątpliwie analiza rezultatów ekonomicznych nowego socjalistycznego rozmieszczenia przemysłu w ZSRR, przeprowadzona w czwartym rozdziale (s. 237—261) dla okresu międzywojennego i w znacznie mniejszym zakresie w rozdziale szóstym

(s. 336—341) dla czwartej pięciolatki. R. L i w s z y c jest specjalistką w dziedzinie badania efektywności gospodarczej lokalizacji specjalistycznej¹.

Autorka porównuje koszty własne i wydajność pracy w zakładach tej samej gałęzi przemysłu w „starych“ i „nowych“ regionach i dochodzi do wniosku, że porównanie to wypada na korzyść regionów nowych (wschodnich). W ten sposób R. L i w s z y c udowadnia, że nowe rozmieszczenie przemysłu, pozwalające na wykorzystanie sprzyjających warunków środowiska geograficznego we wschodnich regionach, oznacza ogromną oszczędność pracy żywej i uprzedmiotowionej i skutkiem tego przyczynia się do przyspieszenia rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

W związku z przedstawionym w pracy zagadnieniem efektywności ekonomicznej socjalistycznej lokalizacji przemysłu nasuwają się następujące uwagi krytyczne:

1) Autorka pomija zagadnienie oszczędności na środkach transportowych, które wiąże się z przybliżeniem przemysłu do źródeł surowca i regionów spożycia.

2) R. L i w s z y c nie podaje, na podstawie jakich obliczeń otrzymała szereg interesujących danych (np. tablice na s. 241, 243).

3) Poważne zastrzeżenia budzą tablice na s. 242, 244, 250, w których nie podano ani o jakie projekty chodzi, ani w jakim okresie czasu powinna być osiągnięta planowana wydajność pracy lub projektowany poziom kosztów własnych.

W omawianej pracy interesujące oświetlenie znalazła teoria socjalistycznej lokalizacji przemysłu. Autorka wymienia następujące podstawowe zasady rozmieszczenia przemysłu w ustroju socjalistycznym (s. 13): 1) coraz bardziej równomierne rozmieszczenie przemysłu po całym kraju, 2) przybliżenie przemysłu do źródeł surowcowych i energetycznych oraz do regionów spożycia produkcji przemysłowej, 3) przyspieszone uprzemysłowienie peryferyjnych obszarów narodowościowych i zacofanych w przeszłości regionów, 4) kompleksowy rozwój gospodarki regionów ekonomicznych. Jako ważne zadanie nowej lokalizacji przemysłu wysuwa R. L i w s z y c wzmocnienie siły obronnej ZSRR. Autorka trafnie charakteryzuje wzajemne związki między poszczególnymi cechami lokalizacji przemysłu². R. L i w s z y c pokazuje (s. 57) zbieżność czynnika surowcowego i konsumpcyjnego w ZSRR: mianowicie w procesie industrializacji regionów „surowcowych“ stają się one wielkimi ośrodkami spożycia, równocześnie w wyniku wyprowadzonych w tradycyjnych „regionach konsumpcji“ prac poszukiwawczych powstają w nich nowe bazy surowcowe dla rozwoju szeregu gałęzi przemysłu. Autorka podkreśla, że procesy te przyczyniają się do kompleksowego rozwoju gospodarki poszczególnych regionów ekonomicznych.

W pracy R. L i w s z y c zwraca uwagę ścisły związek teorii i praktyki socjalistycznej lokalizacji przemysłu. Szczególnie silnie zarysowuje się związek teoretycznych założeń autorki z praktyczną realizacją tych założeń w rozdziale czwartym, dotyczącym okresu międzywojennego.

Mimo wyżej wymienionych pozytywnych stron pracy, należy również podkreślić pewne jej niedociągnięcia.

W jednym tylko miejscu (s. 56) wspomina autorka o zagadnieniu pierwszorzędnej wagi, mianowicie specyfice rozmieszczenia poszczególnych gałęzi przemysłu. Wydaje się, że ta niezmiernie interesująca problematyka powinna znaleźć znacznie silniejsze odbicie w szeroko zakrojonej monografii o rozmieszczeniu przemysłu.

Zastrzeżenia budzi brak odpowiedniego postawienia problematyki regionalizacji ekonomicznej. Zagadnienia te zostały w należyty sposób powiązane z rozmieszczeniem przemysłu, które, niestety, rozpatruje się w omawianej pracy w oderwaniu od

¹ Patrz np. jej artykuł w „Woprosach Ekonomiki“, nr 6/1950, s. 11.

² Np. na s. 71 związek między zasadą równomiernego rozmieszczenia przemysłu i zasadą przybliżenia przemysłu do regionów surowcowych i konsumpcyjnych.

regionalizacji ekonomicznej, w oderwaniu od regionalnych kompleksów przemysłowych, z których żaden nie został choćby dla przykładu scharakteryzowany.

Na s. 4 autorka wylicza 13 regionów ekonomicznych Gosplanu bez pogłębionej analizy znaczenia i niedociągnięć w ten sposób pojętej sieci regionów. Z wyjaśnieniem, które podaje R. L i w s z y c na s. 5, trudno się zgodzić, gdyż różnice w granicach regionów ekonomicznych ZSRR i Rosji carskiej nie wynikają — jak usiłuje przedstawić autorka — z różnic w podziale administracyjnym. Faktyczną przyczyną zmian granic regionów ekonomicznych, a w dalszej konsekwencji podziału administracyjnego³, były nowe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, które przeobraziły oblicze gospodarcze nie tylko całego państwa, lecz również poszczególnych regionów ekonomicznych, wprowadzając znaczne zmiany w terytorialnym podziale pracy między regionami.

Nie można zgodzić się również z twierdzeniem autorki (s. 4), że charakterystyczną cechą regionów ekonomicznych jest podobieństwo gospodarki i przyrody obszarów wchodzących w te regiony.

Już na następnej (s. 5) R. L i w s z y c sama sobie przeczy, wyliczając skład poszczególnych regionów Gosplanu, gdzie naprzykład w jednym regionie ekonomicznym mieszczą się obwód Rostowski i Dagestańska ASRR. Należy zresztą dodać, że znacznie głębiej istotę regionu ekonomicznego ujmuje sformułowanie zawarte w tezach komisji Wszeczwiązkowego Centralnego Komitetu Wykonawczego z 1921 r. przytoczone przez autorkę na s. 38.

Niewiadomo, jaką różnicę widzi autorka między pojęciem „region ekonomiczny“ a „ośrodek gospodarczy“ (ekonomiczeskiej oczag) względnie „przemysłowy“ (industrialny oczag). Na s. 143 i 203 autorka używa tych pojęć jako synonimu, równocześnie jednak np. na stronie 211 i 215 przez ośrodek przemysłowy rozumie raczej miasto lub pewne niewielkie skupienie zakładów przemysłowych.

Zbyt powierzchownie omawia autorka zagadnienie kompleksowego rozwoju regionów ekonomicznych; nie wyjaśnia ona, jak należy rozumieć kompleksowy rozwój przemysłu w tak wielkich regionach ekonomicznych jak np. Syberia wschodnia.

Rozczarowanie przynosi rozdział szósty, najslabszy w całej pracy, gdzie w sposób powierzchowny podano niektóre materiały, dotyczące rozmieszczenia przemysłu w okresie 1945—1955 r. W rozdziale tym w przeciwieństwie do rozdziału czwartego nie przedstawiono realizacji teoretycznych zasad socjalistycznego rozmieszczenia przemysłu. Bardzo mało miejsca (s. 349—359) poświęca autorka aktualnej problematyce rozmieszczenia przemysłu w okresie piątej pięciolatki, przy czym zbyt wiele uwagi zwraca na ogólne założenia planu pięcioletniego (np. s. 349, 350, 355). R. L i w s z y c rozpatruje rozwój przemysłu w aspekcie branżowym, pomijając zagadnienie kompleksów przemysłowych w poszczególnych regionach ekonomicznych, które żywo były dyskutowane na XIX Zjeździe Partii w 1952 r. Można też autorce zarzucić niepełne uwzględnienie aktualnej problematyki rozwoju i rozmieszczenia przemysłu lekkiego i spożywczego.

Niedostateczne potraktowanie aktualnej problematyki rozmieszczenia przemysłu stancwi jedno z niedociągnięć omawianej pracy. Szczególnie interesująca byłaby analiza istniejących dysproporcji i konkretne propozycje autorki, zmierzające do poprawienia istniejącego rozmieszczenia przemysłu w ZSRR. Autorka, niestety, wspomina o tych zagadnieniach tylko mimochodem.

³ Należy podkreślić, że zmiany w podziale administracyjnym ZSRR wywołane zostały nie tylko czynnikami ekonomicznymi, lecz także nowym postawieniem zagadnienia narodowościowego.

Do niedociągnięć pracy należy również niedostateczne uwzględnienie zagadnień transportu i budownictwa hydroenergetycznego. Transport odgrywa ważną rolę w realizacji socjalistycznego rozmieszczenia przemysłu, szczególnie w warunkach kompleksowego rozwoju gospodarki regionów ekonomicznych. Pominięcie tego zagadnienia należy traktować jako błąd pracy R. L i w s z y c. Autorka w niedostatecznym stopniu uwzględnia również wpływ nowych elektrowni wodnych na rozmieszczenie przemysłu, na kształtowanie się nowych kompleksów przemysłowych w Powołżu, wschodnim Kazachstanie, Syberii zachodniej i wschodniej.

Z żalem należy stwierdzić brak w omawianej pracy materiału kartograficznego, spisu wykorzystanej literatury, a także w niektórych wypadkach (np. rozdział szósty) odpowiedniej dokumentacji naukowej. Na przejrzystości i zwartości pracy ujemnie odbija się zbyt wielka ilość cytata i powtórzeń.

Mimo wyżej wymienionych niedociągnięć praca R. L i w s z y c stanowi cenną pozycję bibliograficzną w dziedzinie zagadnień rozmieszczenia produkcji. Dlatego też pojawienie się tej książki wzbudziło zainteresowanie wśród polskich geografów i ekonomistów.

Zbigniew Mieczkowski

P. N. Stiepanow. *Geografia promyszlennosti SSSR*. Wydanie 2-oje piererabotannoje i dopolnionnoje. Moskwa 1955, Uczpedgiz, s. 286.

Nestor radzieckiej geografii ekonomicznej N. Barański reprezentuje pogląd, że „narodziny“ przedmiotu wykładanego w szkole wyższej przypadają nie w momencie włączenia go w plan wykładów, a w momencie pojawienia się pierwszego podręcznika tej dyscypliny. Słowa te podkreślają dobitnie ogromne znaczenie podręczników dla szkół wyższych, nie ulega bowiem wątpliwości, że od dobrego podręcznika w znacznym stopniu zależy zarówno poziom samych wykładów, jak i stopień przyswojenia sobie przez studentów określonego zasobu wiadomości w danej dziedzinie.

Dlatego też z uznaniem należy powitać pojawienie się drugiego przerobionego i uzupełnionego wydania ¹ *Geografii przemysłu ZSRR* profesora wydziału geograficznego Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, P. Stiepanowa. Autor sumiennie podszedł do licznych uwag, jakie otrzymał w związku z pierwszym wydaniem i zaprezentował podręcznik na znacznie wyższym poziomie w porównaniu z pierwszą próbą, która, jak wiadomo, spotkała się z bardzo surową oceną ².

Praca składa się z przedmowy, wstępu i 13 rozdziałów. Pierwsze trzy rozdziały należą do części ogólnej, odnoszącej się do przemysłu ZSRR jako całości: autor rozpatruje w nich przesłanki przyrodnicze geografii przemysłu ZSRR, rozmieszczenie przemysłu Rosji carskiej i ogólną charakterystykę przemysłu socjalistycznego wraz z jego zmianami w lokalizacji. Następnich 9 rozdziałów obejmuje zagadnienia lokalizacyjne poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej: energetyki, hutnictwa żelaza, hutnictwa metali kolorowych, budowy maszyn, przemysłu chemicznego, przemysłu drzewnego, materiałów budowlanych, przemysłu włókienniczego i na koniec spożywczego. Ostatni (13) rozdział poświęcony jest problematyce badań przedsiębiorstwa przemysłowego.

¹ Pierwsze wydanie tego podręcznika ukazało się w 1950 r.

² Patrz np. „Więstnik Wyższej Szkoły“ 1951 r. nr 8, s. 59.

W załączeniu przytoczono bibliografię, składającą się z 50 pozycji (w pierwszym wydaniu 158 pozycji) i cztery kolorowe mapy (w pierwszym wydaniu 10 map, w tym trzy kolorowe).

We wstępie autor definiuje geografię przemysłu jako naukę o prawidłowościach rozmieszczenia przemysłu w regionach ekonomicznych. W systemie wykształcenia ekonomiczno-geograficznego geografia przemysłu zajmuje określone miejsce, podobne do tego, jakie zajmują obok ogólnej geografii fizycznej takie specjalne dyscypliny „branżowe” jak geomorfologia, klimatologia, gleboznawstwo itp.

P. Stiepanow podkreśla wielkie znaczenie, jakie posiada dla geografii przemysłu porównawcza charakterystyka przemysłu różnych regionów, zbadanie czynników powstania i rozwoju przemysłu, różnic w bazie surowcowej i energetycznej, a także charakterystyka związków produkcyjnych w granicach poszczególnych regionów. W rezultacie zbadania oddzielnych gałęzi przemysłu można wydzielić pewne regiony specjalizacyjne np. regiony hutnictwa żelaza, metali kolorowych, budowy maszyn, regiony przemysłu chemicznego itd. Wyodrębnienie takich regionów ma wielkie znaczenie dla ogólnej regionalizacji ekonomiczno-geograficznej.

Autor bardzo trafnie charakteryzuje rolę pewnych pomocniczych dla geografii przemysłu nauk jak np. ekonomika przemysłu, statystyka przemysłowa. Praca w dziedzinie geografii przemysłu wymaga znajomości historii gospodarczej, w szczególności historii rozwoju przemysłu badanego kraju i jego regionów, znajomości warunków społeczno-gospodarczych, w jakich powstawały i formowały się regiony przemysłu.

Szczególnie silnie akcentuje P. Stiepanow konieczność przyswojenia sobie przez geografa przemysłu określonej sumy wiadomości technologicznych. Trzeba podkreślić, że autor niejednokrotnie zarówno w ustnych wystąpieniach jak i w publikacjach naukowych³ z właściwym sobie temperamentem walczy o pogłębienie wiadomości technologicznych wśród absolwentów specjalizacji geografii ekonomicznej.

Także i w omawianej pracy, mimo krytycznych uwag w stosunku do pierwszego wydania, proponujących pominięcie zagadnień technologii produkcji, autor pozostawił tę problematykę, łącząc postęp nauki i techniki z lokalizacją poszczególnych gałęzi przemysłu, z formowaniem się nowych kompleksów przemysłowych.

Autor niejednokrotnie wskazuje w dalszych wywodach na wpływ, jaki wywiera taki lub inny schemat procesu technologicznego, względnie jego zmian, na kształtowanie się zagadnień lokalizacji przemysłu.

Praca P. Stiepanowa stanowi przekonujący dowód tezy, że głębokie zrozumienie prawidłowości rozmieszczenia produkcji jest niemożliwe bez pewnego minimum wiadomości technologicznych.

P. Stiepanow daje w swoim podręczniku charakterystykę lokalizacji przemysłu w ZSRR, umiejętnie łącząc teoretyczne sformułowania z obszernym materiałem faktycznym oraz prawidłowości rozmieszczenia poszczególnych gałęzi przemysłu z ogólnymi prawidłowościami lokalizacji produkcji. Autor charakteryzuje dążenie do racjonalizacji rozmieszczenia przemysłu w okresie władzy radzieckiej, daje obraz nowej lokalizacji przemysłu w ZSRR.

Zagadnienia teoretyczne lokalizacji, których podstawę stanowią, jak wiadomo, zasady rozmieszczenia produkcji w ustroju socjalistycznym nie znalazły w omawianej pracy szerszego oświetlenia. P. Stiepanow w drugim wydaniu usunął rozdział, poświęcony teorii lokalizacji, włączając te zagadnienia w bardziej zwartej

³ Np. patrz P. Stiepanow *Geografia i technika*. „Woprosy Geografii” nr 27, s. 62.

formie, do rozdziału rozpatrującego przemysł ZSRR i jego rozmieszczenie. Autor rozwija pięć znanych zasad socjalistycznego rozmieszczenia przemysłu: 1) Przybliżenie przemysłu do źródeł surowca i energii oraz do regionów konsumpcji gotowej produkcji dla likwidacji nieracjonalnych i zbyt dalekich przewozów, 2) Rozwój gospodarczy zacofanych w przeszłości regionów narodowościowych, 3) Bardziej równomierne rozmieszczenie przemysłu⁴, 4) Wzmocnienie zdolności obronnej i potencjału wojenno-gospodarczego ZSRR, 5) Kompleksowy rozwój regionów, gwarantujący najbardziej racjonalne wykorzystanie zasobów przyrodniczych i siły roboczej. Autor niestety nie dał przykładów lokalizacji wynikającej z powiązania poszczególnych zasad.

W części teoretycznej autor pominął krytykę burżuazyjnych teorii lokalizacji. Zagadnienia te mimo sprzeciwu wielu recenzentów pierwszego wydania pracy, zostały pominięte słusznie, gdyż znajdują się one naszym zdaniem poza obrębem tematu.

Jedną z najbardziej interesujących części omawianej pracy jest rozdział, w którym autor rozpatruje środowisko geograficzne z punktu widzenia geografii przemysłu. P. S t i e p a n o w dzieli zasoby naturalne na następujące grupy: 1) zasoby mineralne, 2) zasoby wodne, 3) zasoby pochodzenia roślinnego, 4) zasoby pochodzenia zwierzęcego. Cztery te grupy są w tym rozdziale dość dokładnie omówione wraz ze wskazaniami, dla jakiego przemysłu stanowią bazę surowcową oraz jaki wpływ wywierają na rozmieszczenie przemysłu.

Autor ilustruje szeregiem konkretnych przykładów wielkie znaczenie, jakie przywiązuje partia i rząd w okresie władzy radzieckiej do zagadnień racjonalnego wykorzystania środowiska geograficznego.

Z zadowoleniem należy powitać ukazanie się w nowym wydaniu podręcznika rozdziału o rozmieszczeniu przemysłu materiałów budowlanych ze względu na wielkie znaczenie, jakie posiada ta gałąź przemysłu dla budownictwa socjalistycznego ZSRR.

Specjalną uwagę zwracają materiały kartograficzne, załączone do pracy P. S t i e p a n o w a. Ilość map w pierwszym wydaniu wynosiła 10, w drugim tylko cztery. Naszym zdaniem można przyjąć tylko rezygnację w drugim wydaniu z map geologicznej i geochemicznej ZSRR, które czytelnik, o ile tego zajdzie potrzeba, łatwo może znaleźć w innych wydawnictwach (np. w atlasach). Pominięcie map rozmieszczenia hutnictwa żelaza oraz przemysłu drzewnego i papierniczego wydaje się słuszne. Wzbogacenie treści ogólnej mapy przemysłu ZSRR częścią materiału, zawartego w tych dwu mapach zmniejszyło wprawdzie pełnię obrazu, mimo to wydaje się bardziej konsekwentnie, ponieważ uwzględnienie w pierwszym wydaniu tylko dwu gałęzi przemysłu w oddzielnych mapkach, nasuwało pytanie, dlaczego wybrano te dwie dziedziny produkcji przemysłowej i dlaczego nie poświęcono oddzielnych mapek również innym gałęziom przemysłu. Nieuzasadnione natomiast wydaje się pominięcie w drugim wydaniu map zasobów energii wodnej oraz lasów (z kierunkami przewozów drewna). Co prawda, w mapie zasobów energii wodnej można by śmiało użytkować materiały, dotyczące jej wykorzystania, wtedy obraz byłby bardziej pełny.

Jeśli chodzi o porównanie map zawartych w wydaniu z 1950 r. i w wydaniu z 1954 r., to należy stwierdzić, że wypada ono wyraźnie na korzyść drugiego wydania, którego mapy wykonane są nie tylko na lepszym papierze, lecz również od-

⁴ Wydałem się, że równomierne rozmieszczenie przemysłu jest skutkiem realizacji innych zasad lokalizacji, a nie zasadą samą w sobie, dlatego też, naszym zdaniem, wysuwanie tego momentu jako zasady nie jest słuszne. (Z. M.).

znaczą się większą estetyką, ostrzejszym i staranniejszym drukiem, przyjemniejszą kolorystyką, a przede wszystkim większym bogactwem treści⁵.

Szczególnie jaskrawo uwypukla się ta przewaga przy porównaniu map przemysłu ZSRR. Trzeba tu podkreślić znaczną rozbudowę treści mapy oraz jej aktualizację (porównaj np. Syberię Wschodnią, Daleki Wschód, Murmańsk, Dżeskasgan, Baku i inne). Czytelność mapy została zwiększona drogą opuszczenia mniej ważnych napisów w miejscach szczególnego zagęszczenia znaków oraz przez zmniejszenie wielkości znaków. Ostatnia mapa, odzwierciedlająca rozwój przemysłu w regionie moskiewskim, Zagłębiu Donieckim i na Uralu w sposób wyraźny uwypukla dynamikę wzrostu radzieckich regionalnych kompleksów przemysłowych. Dlatego też zestawienie analogicznych map z obu wydań może stanowić cenny materiał dla nauki geografii przemysłu ZSRR (por. np. rozwój ośrodka przemysłowego w Niżnim Tagile na Uralu).

Obok niewątpliwych zalet omawianego podręcznika należy podkreślić również i szereg słabych stron, które powinny być usunięte w następnym wydaniu. Przede wszystkim autor dając szczegółowy obraz rozmieszczenia poszczególnych gałęzi przemysłu nie przeprowadza charakterystyki regionów, nie analizuje kompleksów przemysłowych. Należy wyrazić nadzieję, że w trzecim wydaniu po części branżowej P. Stiepanow zamieści szereg rozdziałów poświęconych omówieniu niektórych regionów, gdzie poszczególne gałęzie przemysłu wystąpią we wzajemnych powiązaniach, kompleksach przemysłowych, nadając im charakter regionów wyspecjalizowanych⁶.

Wśród innych niedociągnięć należy podkreślić nie zawsze dostateczną aktualizację podawanego materiału, co tylko w pewnej mierze może być usprawiedliwione brakiem odpowiednich danych. Autor wielokrotnie przytacza przestarzałe materiały, mające obecnie głównie historyczne znaczenie (np. s. 34). Należy poza tym uznać za niesłuszne porównywanie obecnej produkcji z produkcją 1913 roku, podczas gdy bardziej pogładowe byłoby jej zestawienie z danymi dotyczącymi 1940 r.

Niejednokrotnie autor „ukrywa” pewne materiały, które zostały już dawno i wielokrotnie opublikowane, np. na s. 235 mówi o kombinacie bawełnianym w Gruzińskiej SRR, nie „lokalizując” go ściślej w Gori, na s. 238 o kombinacie lnianym w Białoruskiej SRR, choć mógłby dodać, że chodzi tu o Orszę itd.

Trudno zgodzić się z tezą autora (s. 48), że budowa nowych wielkich przedsiębiorstw tzw. „dublorów” w regionach wschodnich została podyktowana względami strategicznymi bez podkreślenia, że na pierwszym planie występują tu względy gospodarcze.

Wśród innych niedociągnięć omawianej pracy zwraca uwagę niedoceniecie przez autora bilansu paliwowo-energetycznego. P. Stiepanow ogranicza się do ogólnego stwierdzenia (s. 60), że zasadniczym kierunkiem zmiany bilansu paliw ZSRR jest jego mineralizacja, ignorując całkowicie strukturę i dynamikę bilansu paliw oraz jego tendencje rozwojowe, co ma pierwszorzędne znaczenie dla geografii przemysłu.

W szczególności należy podkreślić brak oświetlenia niezwykle aktualnego problemu stosunku ropy naftowej i gazu ziemnego do węgla w bilansie opałowo-energetycznym ZSRR. Naszym zdaniem należało podkreślić większą efektywność gospodarczą stosowania ropy naftowej i gazu naturalnego w zestawieniu z węglem, przy-

⁵ Nowej mapie złóż mineralnych można tylko to zarzucić w porównaniu do pierwszej, że wielkość złóż nie została uwydatniona przez stosowanie różnicowanych znaków.

⁶ Najlepiej byłoby wybrać te regiony, w których kompleksy przemysłowe zarysowały się już wyraźnie: np. centrum europejskiej części ZSRR, Donbas, Ural.

toczyć cyfry kosztów własnych, wydajności pracy przy wydobyciu, które to wielkości kształtują się wyraźnie na niekorzyść węgla itd.

Na s. 74 autor charakteryzuje, aczkolwiek w niepełny sposób, przewagę ropy naftowej jako paliwa nad węglem, nie wyciąga jednak wniosku, że należy zwiększyć rolę ropy naftowej w bilansie paliwowo-energetycznym ZSRR. Autor pomija fakt, na który obecnie zwraca się uwagę, że udział ropy naftowej w bilansie paliwowo-energetycznym ZSRR raczej spada, co jest zjawiskiem negatywnym.

Wydobycie węgla wzrosło między 1913—1953 r. z 29,1 mln t. do 320 mln t., czyli 11-krotnie (w okresie 1937—1953 r. — 2,5 razy), podczas gdy w tym samym czasie produkcja ropy naftowej wzrosła z 9,2 mln t. do 52 mln t., czyli tylko 5,7 raz⁷ (w okresie 1937—1953 — 1,7 razy). Tak więc stosunek między produkcją węgla i ropy naftowej uległ dość znacznej zmianie: jeśli w 1932 r. na każde trzy tony węgla wydobywano 1 tonę ropy, to w 1953 r. na tę samą ilość węgla przypadało już tylko pół tony ropy naftowej. Obecnie w bilansie paliw ZSRR 85% stanowi paliwo twarde, a tylko 15% gaz i paliwo płynne.

Autor całkowicie pomija wysiłki patrii i rządu, zmierzające do przyspieszonego wzrostu produkcji ropy naftowej⁷ i gazu ziemnego w piątej pięciolatce. Sprawa szybkiego wzrostu produkcji ropy naftowej i gazów naturalnych łączy się z dalszym rozwojem nowych zagłębi naftowych, w szczególności zaś Zagłębia wołżańskouralskiego, zwanego „drugim Baku“, sprawa ta jest ściśle związana z dalszym wzrostem społecznej wydajności pracy w ZRR, dlatego też żałować należy, że autor nie zwrócił uwagi na to podstawowe zagadnienie.

Wyżej wymienione niedociągnięcia nie wpływają jednak na ogólną ocenę pracy P. S t i e p a n o w a jako wartościowego podręcznika geografii przemysłu ZSRR, z którym „narodził“ się nowy przedmiot na wydziałach geograficznych uniwersytetów i instytutów pedagogicznych — geografia przemysłu.

Zbigniew Mieczkowski

G. D. K u l a g i n. *Geografia przemysłowości Italii*. Moskwa 1954, s. 363. Wyd. Instytutu Geografii Akademii Nauk ZSRR.

Powyższa praca K u l a g i n a zawiera niewątpliwie więcej elementów geograficznych aniżeli wydane niedawno prace Fejgina i Liwszyca, ale i w niej wyraźnie przeważają elementy ekonomiczne nad geograficznymi.

Składa się ona ze wstępu i z dwóch części, z których pierwsza jest poświęcona geografii poszczególnych gałęzi przemysłu włoskiego, a druga opisowi poszczególnych regionów przemysłowych.

We wstępie autor przedstawia historię i warunki rozwoju przemysłu włoskiego od roku 1870 do ostatnich lat powojennych. Wyjaśnia on przyczyny dysproporcji terytorjalnych w rozmieszczeniu przemysłu, zwłaszcza jego koncentrację na północy i niedorozwój na południu, szybkim rozwojem kapitalizmu na północy i utrzymywaniem się silnych przeżytków feudalnych na południu. Twierdzi on, że przemysłowa północ nie dopuszczała do budowy fabryk na południu, pragnąc je zachować jako rynek zbytu dla swoich towarów przemysłowych, i że właściciele latyfundiów ziemskich popierali tę politykę kapitalistów lombardzkich, pragnąc zachować rolniczy

⁷ W 1955 r. wydobyto 71 mln t.

charakter południa z jego rozdrobnionymi gospodarstwami i przeludnieniem wsi jako źródło taniego robotnika rolnego. W rezultacie południe było stale zalewane towarami przemysłowymi z północy lub z zagranicy i nie mogło się uprzemysłowić. Wprawdzie po pierwszej wojnie światowej zbudowano tam sporo zakładów zbrojeniowych, przemysł okrętowy i rafinerie nafty, które łącznie z istniejącym tam przemysłem tekstylnym i spożywczym zmieniły nieco charakter gospodarczy tej części Włoch, ale pomimo tego pozostała ona nadal typowo rolniczą i bardzo daleko w tyle za przemysłową północą.

Opisując dalej we wstępie warunki i charakter rozwoju przemysłu we Włoszech przed I wojną światową, K u l a g i n kładzie silny nacisk na rolę kapitału zagranicznego, który kierował się wtedy głównie do hutnictwa, a następnie do przemysłu metalowego i bawełnianego, które dzięki temu rozwinęły się silniej, aniżeli inne gałęzie przemysłu, a zwłaszcza jedwabniczy, szklarski, papierniczy i ceramiczny, opierające się głównie na pracy ręcznej i nie mogące sprostać konkurencji zagranicznej. Dużo uwagi poświęca on następnie rozwojowi monopoli przemysłowych i wielkiej koncentracji kapitału w nielicznych zakładach, które masowością i taniością swojej produkcji niszczyły zakłady drobne, nie mogące sobie pozwolić na modernizację urządzeń. Pomimo takiej tendencji autor przyznaje, że rozwój przemysłu włoskiego przed I wojną światową był o wiele racjonalniejszy, aniżeli później w okresie międzywojennym, kiedy to faszystowska krajowa pchnęła go na tory imperializmu i wybujałych ambicji mocarstwowych, które doprowadziły do wyścigu zbrojeń i do chorobliwego przerostu przemysłu wojennego.

Przemysł włoski znalazł się wtedy w rękach nielicznych karteli, z których np. kartel Montecatini kontrolował 37 towarzystw akcyjnych, produkujących 92% krajowej produkcji barwników, 90% perytów, 70% kwasu solnego, 75% nawozów sztucznych, 47% cynku, 43% ołowiu, 70% aluminium itp. W tym okresie stosunkowo dobrze rozwinął się przemysł energetyczny, a zwłaszcza budowa elektrowni wodnych, a następnie przemysł samochodowy, samolotowy, aluminiowy i włókien sztucznych. Jednakże ta rozbudowa przemysłu miała miejsce przede wszystkim w Lombardii i w Piemontie, toteż nie przyczyniła się wcale do wyrównania dysproporcji terytorialnych i do gospodarczego podniesienia południa i wysp włoskich.

Podczas II wojny światowej przemysł włoski przeżywał niezmiernie ciężki kryzys. Tylko hydroenergetyka, hutnictwo aluminiowe i rtęciowe, a następnie fabryki włókna sztucznego i pracujące bezpośrednio na potrzeby wojny zwiększyły produkcję.

Po II wojnie, w związku z rekwizycją 1900 fabryk i z fatalnymi dla przemysłu włoskiego skutkami pomocy Marshalla, nastąpiło jeszcze większe skurczenie się produkcji, która dopiero od roku 1950 zaczęła ponownie wzrastać. Wedle urzędowej statystyki włoskiej miała ona w roku 1952 osiągnąć 145% stanu przedwojennego, a tymczasem Kulagin wykazuje na podstawie źródłowego dzieła *Ekonomika Italii w roku 1953*, wydanego przez Powszechną Włoską Konfederację Przemysłowców, że wskaźnik ten został sfałszowany. Okazuje się bowiem, że w roku 1952 wydobyć rudy rąci i ołowiu wynosiło tylko 95% stanu przedwojennego, rudy żelaza 80%, boksytów 78%, węgla 76%, a siarki zaledwie 57%. Po przyłączeniu się Włoch do Planu Schumanna i do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali uległa pogorszeniu sytuacja w hutnictwie i w niezmiernie ważnym dla Włoch przemyśle maszynowym. Toteż w latach 1948—1953 trzeba było zamknąć całkowicie 104, a częściowo 80 fabryk metalowych i zwolnić około 78 tysięcy pracowników. Na skutek tego produkcja maszyn tekstylnych zmniejszyła się w roku 1953 o 12%, drukarskich o 17%, motorów Diesla o 33%, a parowozów i wagonów kolejowych nawet o 72%.

Należy stwierdzić, że wskaźniki podane przez K u l a g i n a nie pokrywają się ze wskaźnikami rocznika statystycznego ONZ. Okazuje się bowiem, że w końcu 1953 roku wynosiły one: dla całego przemysłu włoskiego 176% (1929—1938 = 100%), dla górnictwa 165%, dla energetyki 145%, dla przemysłu tekstylnego 124%, dla hutnictwa 195%, a dla przemysłu metalowego przetwórczego 179% (Statistical Yearbook 1954, United Nations, tabl. 36, s. 104). Nie ulega wątpliwości, że tak wielki wzrost produkcji przemysłowej po roku 1950 nastąpił w związku z wyścigiem zbrojeń i z finansowaniem przez Stany Zjednoczone zamówień dla przemysłu zbrojeniowego.

Przechodząc do części I, którą K u l a g i n nie całkiem zgodnie z treścią nazywa geografiami przemysłu włoskiego, stwierdza on, że obecnie przemysł zajmuje w gospodarstwie narodowym Włoch stanowisko dominujące. Zatrudnia on ponad 30% ogólnej ilości pracujących i wytwarza ponad 45% całości dochodu narodowego. K u l a g i n z pewnym uznaniem podkreśla, że struktura przemysłu włoskiego, a mianowicie przewaga przemysłu środków produkcji nad przemysłem środków konsumpcji, jest zdrowsza aniżeli we Francji. Od czasu wstąpienia Włoch na drogę imperializmu i wyścigu zbrojeń tempo rozwoju przemysłu ciężkiego było dwa razy szybsze od tempa rozwoju przemysłu lekkiego. Stosunkowo najszybciej rozwijały się w ostatnich 10 latach przemysły: maszynowy, hutniczy i chemiczny, a najwolniej tekstylny, który już przed wojną był tam stosunkowo bardzo silnie rozwinięty.

Wedle ilości zatrudnionych w roku 1951 robotników, pierwsze miejsce w przemyśle włoskim zajmował przemysł maszynowy. Skupia się on przede wszystkim na północy kraju, zwłaszcza w Lombardii, Piemontie i Ligurii, gdzie zlokalizowało się 83,7% fabryk metalowych. Głównymi jego centrami są: Turyn, Mediolan, Genua, Alessandria, Werona, Bergamo i Como. W prowincjach centralnych znajduje się tylko 10,4% ogólnej ilości fabryk metalowych, a w południowych i na wyspach zaledwie 5,9%. Niestety, dając dobrą charakterystykę ekonomiczną przemysłu metalowego, K u l a g i n niewiele uwagi poświęca problemowi jego lokalizacji geograficznej i tylko bardzo powierzchownie wyjaśnia jej przyczyny. Ogranicza się on przeważnie do analizy bazy surowcowej i do czynników zagospodarczych, kosztów transportu, a pomija prawie zupełnie problematykę sił roboczych, rynków zbytu i inne elementy wiążące przemysł z terenem.

Stosunkowo dokładnie i dość szeroko uwzględnił Kulagin wpływ elektryfikacji na geograficzne rozmieszczenie przemysłu włoskiego. Autor stwierdza, że Włochy należą do najsilniej zelektryfikowanych krajów świata. W roku 1952 wyprodukowały one 30,8 miliardów kWh, z czego na elektrownie wodne przypadało 80%, na ciepłone 6% i na geotermiczne 6%. Elektrownie wodne skupiają się głównie na północy kraju na rzekach alpejskich. Rzeki apenińskie w centrum i na południu kraju, jako krótkie i skąpe w wodę, są słabiej wykorzystane i dają razem z hydroelektrowniami wysp tylko 32% produkowanej w kraju hydroenergii.

W energetyce włoskiej szczególną rolę odgrywa energia geotermiczna w Toskanii, gdzie w rejonie miasta Larderello występują wielkie masy wód podziemnych o temperaturze dochodzącej do 120°C i wytryskujących na powierzchnię pod ciśnieniem 6 atmosfer. Są one wykorzystywane dla celów energetycznych już od roku 1916, przy czym ilość elektrowni geotermicznych rośnie szybko, a ich moc osiągnęła w roku 1952 około 320 tysięcy kW. Według Kulagina wykorzystanie tego niestęchanie wygodnego i taniego źródła energii jest wciąż jeszcze dalekie od realnych możliwości.

Co się tyczy hutnictwa, które Kulagin opisał stosunkowo obszernie, to skupia się ono w zakresie produkcji surówki głównie w portach wybrzeża północno-zachodniego i w rejonie Neapolu oraz na wyspie Elbie, a w zakresie produkcji stali w głębi kraju przy źródłach energii elektrycznej i w pobliżu wielkich fabryk metalowo-

przetwórczych. Zlokalizowanie się stalowni w głębi kraju, głównie na północy, tłumaczy Kulagin między innymi i tym, że przeważają w nich piece elektryczne, ciągnące ku wielkim hydroelektrowniom alpejskim i apenińskim. O ogromnej przewadze hutnictwa północnego nad centralnym i południowym świadczy już choćby to, że spośród 259 włoskich zakładów hutniczych, na Lombardię przypada 133, na Piemont 40, na Ligurię 26, na Wenecję 17 i na Toskanię 13, co stanowi około 88%. Główne skupiska stalowni znajdują się w Turynie (związane z koncernem samochodowym Fiat), w Mediolanie, Terni, Aosta, Sesto San Giovanni, a skupiska wielkich pieców żelaznych w Portoferraio na Elbie, w Piombino w Toskanii i w Bagnoli koło Neapolu.

Wąskie ramy recenzji nie pozwalają nawet na bardzo skomprimowane streszczenie ekonomicznej i geograficznej analizy stanu i warunków rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu, jaką Kulagin w swym dziele przeprowadza. Toteż wspomnimy jeszcze tylko o przemyśle włókienniczym, który do niedawna odgrywał najważniejszą rolę w tym kraju. W roku 1950 liczył on 7,5 miliona wrzecion, a więc 3 razy więcej niż w Polsce, i zatrudniał 642 tysiące pracowników (bez przemysłu konfekcyjnego). Skupia się on przede wszystkim w Lombardii i w Piemoncie, gdzie znajduje się 90,5% wszystkich fabryk włókienniczych. Jego stolicą jest Mediolan, będący jednym z największych na kontynencie europejskim centrów przemysłu włókienniczego i posiadający bardzo liczną i dobrze zorganizowaną klasę robotniczą. W Lombardii zlokalizował się głównie przemysł bawełniany i jedwabniczy, natomiast na przedgórzu alpejskim i w Alpach przemysł lniany, a w portach jutowy. Za wyjątkiem konopi i niewielkiej ilości własnej wełny, włókiennictwo włoskie jest zależne od surowców zagranicznych, których przywóz obciąża bilans handlowy i płatniczy i z tego powodu napotyka często na poważne trudności. Aby tego uniknąć, Włosi od wielu już lat usilnie rozbudowują przemysł jedwabiu sztucznego i włókien syntetycznych. W tej dziedzinie dokonali oni znacznego postępu i zajęli poważną pozycję w skali światowej.

W II części swej pracy K u l a g i n przedstawia szczegółowy opis geograficznego rozmieszczenia przemysłu włoskiego poszczególnymi regionami. Wyodrębnia on 5 regionów, a mianowicie: 1) północno-zachodni, 2) północno-wschodni, 3) Emilii-Romagnii, 4) centralny i 5) południowy. Pierwszy obejmuje Lombardię, Piemont, Ligurię i dolinę Val d'Aosty i ma charakter wyraźnie przemysłowy. Skupia się w nim przemysł energetyczny, hutniczy, maszynowy z samochodowym na czele, włókienniczy, chemiczny i budowlany, a oprócz tego w związku z wybitnie intensywnym rolnictwem Lombardii znaczną część przemysłu rolno-spożywczego, a zwłaszcza mięsnego i cukrowniczego. Gęsto rozsiane miasta i osiedla przemysłowe, świetnie rozbudowana sieć dróg kolejowych i kołowych, gęsta sieć linii wysokiego napięcia, liczne rurociągi gazowe i naftowe sprawiają, że okręg północno-zachodni różni się wybitnie od reszty kraju i pod względem gospodarczym przypomina bardziej Europę północno-zachodnią aniżeli południową.

Rejon północno-wschodni obejmuje prowincje Trentino, Wenecję-Weneto i Wenecję-Julię. K u l a g i n określa jego strukturę jako rolniczo-przemysłową. Skupia się w nim większość włoskiego hutnictwa aluminiowego, bazującego tutaj na taniej hydroenergii elektrycznej, przemysł okrętowy, a dalej przemysł włókienniczy, reprezentowany głównie przez przędzalnictwo wełniane i jedwabne oraz koronkarstwo. Poważne miejsce zajmuje tu również przemysł papierniczy, szklany, cementowy, wapienniczy, ceramiczny, rolno-spożywczy, fermentacyjny i skórzany. K u l a g i n wykazuje, że w tym regionie przeważa przemysł lekki, który jednakże pod względem technicznym nie dorównuje regionowi północno-zachodniemu. Głównymi centrami przemysłowymi tego regionu są: Wenecja z jej odległymi przedmie-

ściami fabrycznymi Margere, Murano i Mestre, a następnie Rovigo, Werona, Rovereto, Trento, Udine i Monfalcone.

Region Emilii-Romagnii, rozciągający się pomiędzy dolnym biegiem Padu, Północnymi Apeninami i Adriatykiem, ma także charakter rolniczo-przemysłowy. Przeważa tutaj przemysł lekki, konsumpcyjny, ale obok niego silną pozycję zajmuje przemysł maszynowy, galanterii metalowej, konfekcyjny i mineralno-budowlany. Jego głównymi centrami są: Ferrara, Bologna, Modena, Parma i Piacenca. Region centralny, obejmujący Toskanię, Umbrię i Marche, również ma charakter rolniczo-przemysłowy. Posiada on najbogatsze we Włoszech złoża surowców mineralnych, a mianowicie węgiel, rudę żelazną, miedzi i ołowiu, piryty, cynober, marmury, boraks oraz znaczne zasoby sił wodnych i geotermicznych, co zdawałoby się, powinno doprowadzić do wszechstronnego rozwoju przemysłu ciężkiego. Tymczasem przemysłu ciężkiego jest tam niewiele, a wyraźną przewagę ma przemysł lekki. Kulagin tłumaczy to faktem ostania się w rolnictwie tej części kraju stosunków feudalnych, które powstrzymały rozwój przemysłu. W gospodarce tego regionu główną rolę odgrywa przemysł metalowy, a następnie włókienniczy, konfekcyjny, skórzany i budowlany. W regionie tym najbardziej uprzemysłowioną jest Toskania, a największym centrum przemysłowym Livorno, które pod tym względem przewyższa Florencję.

Resztę Włoch razem z Sycylią i Sardynią Kulagin łączy w jeden region południowy, którego strukturę gospodarczą określa jako typowo rolniczą. Przewaga rolnictwa jest tu wszędzie przytłaczająca, nawet w Kampanii, gdzie przemysłu jest stosunkowo najwięcej. W przemyśle regionu dominuje przetwórstwo płodów rolnych i owoców, przemysł materiałów budowlanych, konfekcja galanterii skórzanej i drzewnej. Górnictwo skupia się głównie na Sycylii i Sardynii, a hutnictwo, przemysł metalowy, maszynowy i chemiczny w rejonie Neapolu, będącym największym centrum przemysłowym południa. Pod tym względem Rzym pozostaje za Neapolem daleko w tyle. Kulagin podkreśla, że dla podźwignięcia tego regionu zbudowano tam przed wojną szereg zakładów zbrojeniowych i rafinerii ropy naftowej, co jednakże nie dało większych wyników. Obecnie Amerykanie, pragnąc wykorzystać strategiczne położenie południowych Włoch, rozbudowali rafinerie do ogromnych rozmiarów, wielokrotnie przewyższających zapotrzebowanie kraju.

Książka *Kulagina* zawiera ogromne bogactwo treści i chociaż przeważają w niej elementy ekonomiczno-polityczne nad geograficznymi, to jednak każdy geograf ekonomiczny znajdzie w niej bardzo wiele interesujących go faktów i ich wyjaśnień. Stosunkowo najsłabiej przedstawia się w niej analiza geograficznej lokalizacji przemysłu, która w większości przypadków ogranicza się do wskazania miejsc występowania największych zakładów przemysłowych, bez wnikania w przyczyny takiego stanu rzeczy. Uderza również traktowanie poszczególnych gałęzi przemysłu w oderwaniu od innych, co nie pozwala na należyte zorientowanie się czytelnika w stopniu ich wzajemnego powiązania. Odnosi się to również do opisu poszczególnych regionów, które przedstawiono tak, jakby nie były ze sobą powiązane i nie tworzyły całości. Wielkim wzbogaceniem książki są liczne mapki, które do pewnego stopnia wyrównują braki analizy geograficznej, oraz tabelki statystyczne, ułatwiające orientację w rozmiarach i w proporcji poszczególnych gałęzi i regionów przemysłu. Książka Kulagina jest napisana bardzo żywo, toteż czyta się ją z nie słabnącym zainteresowaniem, jako jedną z najlepszych, jakie pojawiły się w ostatnich latach w zakresie geografii przemysłu.

Florian Barciński

G. G r u n d k e. *Die Bedeutung des Klimas für den industriellen Standort. Eine Studie auf dem Gebiete der Technischen Geographie*. Ergänzungsheft Nr. 255 zu „Petermanns Geographischen Mitteilungen“. Gotha 1955, s. 127, 23 ilustracje na końcu pracy, szereg tabel przeglądowych w tekście.

Zagadnienie wpływu klimatu na działalność zakładów przemysłowych doczekało się w dysertacji G r u n d k e g o (wykonanej w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu w Jenie) pierwszego szerszego i bardziej wnikliwego ujęcia, aczkolwiek na znaczenie klimatu dla produkcji przemysłowej wskazywano już wielokrotnie w piśmiennictwie technologicznym i planistycznym oraz w literaturze geograficzno-ekonomicznej tego i ubiegłego stulecia.

Pracę rozpoczyna — pomijając krótki, kilkudziesięciowierszowy wstęp — przegląd zagadnień klimatycznych w dotychczasowej literaturze zajmującej się problematyką lokalizacji przemysłu (s. 2—16).

Wyniki tego przeglądu zebrane są w dwóch przejrzystych tabelkach, z których jedna zawiera wykaz autorów z wskazaniem na rozpatrywany przez nich problem, druga zaś zestawia przykłady oddziaływania poszczególnych elementów klimatu na przemysł. Autor odróżnia przy tym:

1. bezpośredni wpływ elementów klimatycznych,
2. pośredni wpływ klimatu, przejawiający się w oddziaływaniu poprzez np. orientację energetyczną, rynkową czy surowcową zakładu przemysłowego.

Brak szerszej analizy ekonomicznej i geograficznej wspomnianych wyżej przykładów wyrównują w dużym stopniu informacje zawarte w dalszych rozdziałach, m. in. omówienie lokalizacji 15 wybranych zakładów przemysłowych z punktu widzenia klimatu (s. 108—127).

Następny rozdział obejmuje szczegółową analizę klimatów optymalnych dla produkcji szeregu przemysłów: włókienniczego, spożywczego i używek, papierniczego i poligraficznego, chemicznego i fotochemicznego (s. 17—41). Szukając odpowiedzi na pytanie, gdzie można znaleźć klimat optymalny dla działalności zakładu przemysłowego, omawia autor w dalszym ciągu pracy m. in. najważniejsze cechy klimatu miast ze szczególnym uwzględnieniem klimatu pomieszczeń (s. 42—52) oraz zagadnienie sztucznej klimatyzacji (s. 53—60). W rezultacie dochodzi do następujących uogólnień (s. 61—68):

1. Możliwość wyszukania naturalnego klimatu zewnętrznego, optymalnego dla działalności zakładu przemysłowego („klimatisch optimaler Standort“) są z góry ograniczone, gdyż:

- a) proces produkcyjny szeregu zakładów wymaga utrzymania temperatury i wilgotności powietrza w bardzo wąskich przedziałach nie spotykanych w warunkach naturalnych („Postulat nach zu engen Toleranzen“)
- b) bardzo często poszczególne działy w obrębie tego samego zakładu wymagają odrębnych warunków klimatycznych („Postulat der verschiedenartigen Klimaanforderungen“).

Znalezienie optymalnego dla produkcji klimatu naturalnego jest więc możliwe jedynie dla niewielu przemysłów.

2. Wybór miejsca lokalizacji uwzględniający warunki klimatyczne nie jest jednak wykluczony, zwłaszcza że oprócz temperatury i wilgotności także czystość powietrza odgrywa dużą rolę dla pewnych rodzajów produkcji. W przypadku każdego niemal zakładu przemysłowego można dążyć do wyboru terenu o takich własnościach klimatycznych, przy których wytworzenie optymalnego klimatu produkcyjnego jest

ułatwione ze względu na istnienie pewnych elementów klimatycznych, sprzyjających produkcji danej gałęzi przemysłu („klimatisch begünstigter Standort“).

Grundkego interesuje przede wszystkim, jak się wydaje, zagadnienie klimatu z punktu widzenia interesów przemysłu, pojedynczego zakładu. Mimo że autor — jak to wynika już z tytułu pracy — nie zamierza rozpatrywać całokształtu wzajemnych związków zachodzących między klimatem a lokalizacją przemysłu, nie pomija problemu oddziaływania przemysłu na klimat. Wskazuje na konieczność dążenia do takiego zlokalizowania przemysłu, które by ograniczało szkodliwe działanie zakładu na otoczenie („klimatisch vernünftiger Standort“).

Z kolei rozpatruje autor znaczenie klimatu na tle innych czynników, które zdecydowały o lokalizacji istniejących w chwili obecnej zakładów wybranych gałęzi przemysłu (s. 69—92). W konkluzji stwierdza, że istnieje znacznie mniej zakładów przemysłowych, przy których lokalizacji uwzględniono czynnik klimatu, niż np. zakładów o orientacji surowcowej, energetycznej itd. Przyczyny powyższego upatruje się w tym, że:

1. Wpływ warunków atmosferycznych na proces produkcyjny został poznany w całej swej rozciągłości dość późno. W wielu wypadkach dopiero po zlokalizowaniu zakładu stwierdzono korzystny lub niekorzystny wpływ układu elementów klimatycznych; świadomą orientację klimatyczną można udowodnić jedynie na małej ilości przypadków.

2. Wraz z rozwojem techniki względy klimatyczne ustąpiły przy lokalizacji na dalszy plan.

Kategoryczność tego ostatniego stwierdzenia może budzić sprzeciw ze względu na zbyt wąski techniczno-produkcyjny punkt widzenia. Faktem jest, że współczesna technika może zupełnie wyeliminować hamujący wpływ warunków klimatycznych na rozwój niektórych gałęzi przemysłu. Nie należy jednak zapominać o zwiększeniu nakładów i kosztach, jakie pociąga za sobą konieczność wprowadzenia urządzeń klimatyzacyjnych. Widzi to zresztą sam Grundke, przytaczając wcześniej, w innym miejscu pracy, dane mówiące o wysokim udziale kosztów klimatyzacji w ogólnych nakładach inwestycyjnych i kosztach produkcji.

Zastrzeżenie wywołuje również zbyt obszerny wykaz piśmiennictwa. Można by chyba pominąć w nim szereg drobnych, podrzędnych pozycji, umieszczonych obok rzeczywiście wartościowych prac.

Wydaje się, że autor niezbyt starannie wybrał materiał ilustracyjny zamieszczony na końcu pracy. Zupełnie zbędne jest np. zamieszczenie mapki Huntingtona (oddziaływanie klimatu na siły twórcze człowieka).

Brak w pracy wyraźniejszego wyodrębnienia problematyki klimatycznej w lokalizacji ogólnej i szczegółowej zakładu przemysłowego.

Niewątpliwie utylitarny charakter pracy zaciążył w dużej mierze nad sposobem jej ujęcia i wynikami; nie umniejsza to jednakże jej wartości. Autor przeznaczając swą książkę do użytku przede wszystkim planistów i inżynierów. Jednak również geograf, a w szczególności geograf przemysłu, znajdzie w niej wiele cennych uogólnień i interesującego go materiału, chociaż mogą mu się podobać lub nie podobać szczegółowe i obszerne tabele analizujące np. temperatury i wilgotności optymalne dla produkcji aż 15 gatunków sera (s. 30).

Należałoby sobie życzyć, by w przyszłości ukazało się więcej prac tego rodzaju (także i u nas), aby i zagadnienie wpływu przemysłu na klimat doczekało się wyczerpujących opracowań i to możliwie szybko, bez wdawania się w jałowe spory o kompetencje tego czy innego badacza lub grupy badaczy. Ze wszech miar godnymi

zainteresowania wydają się również uwagi G r u n d k e g o na temat klimatologii przemysłowej (s. 93—98) oraz wzmianka o projekcie utworzenia w NRD placówki, która miałaby zająć się badaniami w tej dziedzinie.

Jerzy Grzeszczak

E. O t r e m b a. *Allgemeine Agrar- und Industriegeographie*. Stuttgart 1953. Franckh. Stron 342, rycin 87 i 16 tablic z fotografiami lotniczymi. (Seria Erde und Weltwirtschaft pod redakcją R. L ü t g e n s a, tom III).

Autor omawianej książki miał przed sobą olbrzymie i trudne zadanie, by dać na 300 stronach tekstu podręcznik dwu tak rozległych i skomplikowanych gałęzi geografii ekonomicznej, jak geografia rolnictwa i przemysłu. Niełatwą jest też rzeczą podać w zwięzłej formie próbę oceny tak obfitej w treść książki. Trudność ta potęguje się przez to, że autor dysponując ograniczoną objętością dzieła, nie ogranicza bynajmniej problematyki, rysując często kilku zdaniem poszczególne zagadnienia, wskutek czego książka dzieli się na mnóstwo krótkich rozdziałów, podrozdziałów i ustępów. Samo wyliczenie tych części składowych zajęłoby co najmniej arkusz druku, a przecież liczne twierdzenia autora zasługują bądź na pozytywne podkreślenie, bądź też skłaniają do polemiki. Recenzent musi się więc ograniczyć do ogólnej charakterystyki książki, jej zalet i wad, a ponadto tylko wrywkowo zająć stanowisko wobec niektórych twierdzeń autora.

Pierwsza nieco większa część książki (s. 19—202) obejmuje zagadnienia ogólnej geografii rolnictwa, druga (s. 203—315) zajmuje się geografiami przemysłu. Autor zgromadził mnóstwo materiału rzeczowego w ujęciu bardzo zwięzłym, toteż wiele problemów zostało zaledwie dotkniętych. Z tego względu książka ma raczej większą wartość jako rejestr problemów dla badacza niż jako podręcznik do nauki dla studenta. Wielostopniowy układ rozdziałów raczej utrudnia niż ułatwia orientację w treści, a niekiedy sam układ problemów wzbudza zastrzeżenia wskutek różnorodności kryteriów podziału. Tak np. omawiając porównawczo typy przemysłu autor wydziela w obrębie przemysłu przetwórczego następujące kategorie: 1) przemysł rozproszony pracujący dla miejscowych rynków, 2) wielkie miasta jako ośrodki przemysłu, 3) przemysł portowy, 4) rzeki jako ośrodki skupiające przemysł, 5) przemysł w górach średnich, 6) rejony przemysłu włókienniczego i 7) rejony przemysłu ciężkiego. A więc siedem kategorii wydzielonych pod kątem widzenia czterech lub nawet pięciu odmiennych kryteriów (elementy środowiska, typ osiedli, branże, stosunek do rynków zbytu, sytuacja transportowa). Trudno, by taki podział uznać za zadowalający.

Wartość książki tkwi przede wszystkim w zwróceniu uwagi na wiele ciekawych faktów i powiązań zjawisk, przy czym interpretacja związków i zależności gospodarki rolnej i przemysłowej od czynników środowiska jest na ogół słuszna, zawodzi natomiast często interpretacja ekonomiczna zjawisk wskutek pomijania zależności tych zjawisk od stosunków produkcji. Posługując się kategoriami kapitalistycznej ekonomii politycznej autor staje bezradnie przy próbach interpretacji zjawisk ekonomicznych krajów obozu socjalizmu. W szczególności odnośnie do Chin autor przedstawia tamtejsze stosunki w świetle sytuacji sprzed roku 1949, zaś europejskie kraje demokracji ludowej po prostu dla niego nie istnieją do tego stopnia, że wyliczając ważniejsze ośrodki przemysłu ciężkiego, pomija zupełnie okrąg górno-śląski, mimo że nie zapomina o mniejszych znacznie okręgach tego przemysłu we Francji, Belgii, a nawet w Indiach, Brazylii lub Australii. Mimo to w porównaniu z wieloma pu-

blikacjami zachodnio-niemieckimi książka odznacza się większym obiektywizmem naukowym. Autor nie waha się surowo osądzać polityki gospodarczej Anglii w Indiach w okresie kolonialnym, określa w paru miejscach stosunki kolonialne i pozostałości feudalizmu jako źródło poważnych napięć społecznych, stwierdza też kryzys systemu kolonialnego. Nie zaznaczają się też w książce objawy szowinizmu narodowego, a jedynym poważnym uchybieniem w tym zakresie jest zamieszczenie na s. 176 mapki Niemiec w granicach hitlerowskiej „Wielkiej Rzeszy“ z okresu ostatniej wojny.

Zaletą książki są też starannie dobrane ilustracje oraz bogata dokumentacja bibliograficzna obejmująca głównie publikacje w języku niemieckim, angielskim i francuskim z paru pozycjami włoskimi. Pominięcie dorobku nauki krajów socjalistycznych odbiło się niekorzystnie. Trudno np. dociec, na jakiej zasadzie autor wypowiada o radzieckiej geografii rolnictwa twierdzenie, że nie wychodzi ona poza ramy statystyczno-opisowe (s. 28), skoro nie podaje ani jednej pozycji w języku rosyjskim, a cytowane w językach zachodnich dwie prace N. W a w i ł o w a żadną miarą nie mogą być zaliczone do prac statystyczno-opisowych.

We wstępie podkreśla autor odmienny stosunek gospodarki rolnej i przemysłowej do przestrzeni. O ile gospodarka rolna uzależniona jest silnie od środowiska i wykazuje nieprzekraczalne granice, to układ przestrzenny przemysłu zależy przede wszystkim od czynników ekonomicznych. O lokalizacji przemysłu decyduje najsilniej „punkt minimalnych kosztów transportu“. A więc w rolnictwie można mówić więcej o stosunkach zależności od czynników geograficznych, w przemyśle o wzajemnym oddziaływaniu miejsc produkcji i spożycia. Rolnictwo jest raczej zjawiskiem powierzchniowym, przemysł — punktowym. Stąd w rolnictwie dążność do rozproszenia, w przemyśle — do koncentracji.

Geografię rolnictwa autor uważa za dział stworzony pod impulsem nauk rolniczych i im przede wszystkim potrzebny. Definiuje ją autor jako naukę o powierzchni ziemi, kształtowanej przez gospodarkę rolną, podkreślając trudne jej odgraniczenie od innych dyscyplin (np. ekonomika rolna, geografia kultury) i konieczność szerokiego posługiwania się ekonomią polityczną, historią rolnictwa i osadnictwa oraz naukami techniczno-rolnymi. Próbę ustalania metodologii geografii rolnictwa autor pomija w przekonaniu, że metod nauki nie rozwijają teoretyczne rozważania, lecz konkretna praca na danym polu. To twierdzenie jest niewątpliwie słuszne. Słuszne jest także twierdzenie autora, że problematykę podstaw fizyczno-geograficznych rolnictwa można dziś uważać za z grubsza rozwiązaną, a właściwa problematyka geografii rolnictwa zaczyna się dopiero poza zależnością gospodarki rolnej od gleb i klimatu i że ustalenie prostej przyczynowości geograficznej nie pociągnie dziś żadnego młodego geografa do pracy na niwie geografii rolnictwa. Podstawą prac badawczych musi być ilościowe ujmowanie zjawisk z pomocą danych statystycznych oraz powierzchniowa ich rejestracja drogą obserwacji w terenie i kartowania. Bardzo interesujące są uwagi autora na temat sporządzania map użytkowania ziemi w różnej skali i dokładności, zamieszczone na s. 33—38.

Drugi rozdział omawia obszary rolne na ziemi i kształtujące je siły. Podano w nim obszar użytków rolnych, jego rozmieszczenie w poszczególnych częściach świata, przebieg granic i ich charakter oraz zanalizowano podstawy przyrodnicze terenów rolnych (klimat, wody, ukształtowanie terenu, gleby), dając próbę podziału łądów ziemi na strefy naturalnych możliwości rolniczych. Słusznie podkreśla tutaj autor, że kwestia metod gospodarki rolnej w zależności od warunków środowiska (sposób orki, czas orki, nawożenie, regulacja wilgoci itd.) jest kompleksem problemów, który zasługiwałby na ujęcie w osobnej obszernej książce. Omawiając dalej

rośliny uprawne i zwierzęta domowe słusznie podkreśla autor, że ich rozmieszczenie się zmienia i że o tych zmianach — szczególnie w obrębie strefy gorącej — decydują silniej względy ekonomiczno-polityczne niż ekologiczne. Ujęcie praw ekonomicznych w strukturze rolnictwa przeprowadzone jest z pozycji ekonomii politycznej kapitalizmu i opiera się m. in. na prawie zmniejszającej się produktywności i na prawie intensywności T h ü n e n a. Zaznacza się tu wyraźnie niedomaganie ekonomii politycznej kapitalizmu, szczególnie w próbach wytłumaczenia zjawiska nadprodukcji rolnej przy równoczesnym głodowaniu milionów ludzi. Te tłumaczenia wypadają zupełnie nieprzekonywująco. Słuszne natomiast jest twierdzenie autora, że naczelnym współczesnym problemem gospodarki rolnej jest dążenie do wyrównania podaży i popytu na produkty rolne w poszczególnych regionach ziemi, a nie jest nim martwienie się o ograniczone możliwości produkcyjne ziemi, pozostające rzekomo w sprzeczności z ciągłym przyrostem ludności (s. 97).

Rozdział trzeci poświęcony jest strukturze socjalnej terenów rolnych. Autor próbuje tu ująć rysy psychiczne rolnika, różnicując je zależnie od klasy społecznej (robotnik bezrolny, biedniak, kułak, obszarnek, plantator, chłop-pionier, ogrodnik podmiejski itd.) i podkreślając, że jest to właściwie temat do opracowania w przyszłości. Następnie podejmuje próbę zarysu rozmieszczenia tych klas i typów socjalnych rolnictwa, mówi o przechodzeniu z jednej klasy do innych w związku ze sposobem dziedziczenia, wpływami środowiska i panującego ustroju, wreszcie omawia zmiany krajobrazu rolnego uwarunkowane zmianami struktury społecznej rolnictwa.

Rozdział ten wykazujący wiele braków wynikających z podstaw światopoglądowych autora, zawiera wszakże dużo interesujących spostrzeżeń i uwag.

W rozdziale czwartym omówiono elementy form krajobrazu rolnego uwzględniając formy układu pól, formy użytkowania ziemi i płodozmianów oraz formy gospodarcze domów, zagród i osiedli wiejskich wraz z urządzeniami technicznymi służącymi rolnictwu.

Piąty rozdział zawiera próbę wydzielenia najważniejszych form gospodarki rolnej od strony społecznej (gospodarka indywidualna dla własnych potrzeb, gospodarka indywidualna produkująca na rynek, gospodarka spółdzielcza, gospodarka kolektywna) i od strony materialnej (rolnictwo pługowe sezonowe i całoroczne, rolnictwo motykowe, nawadnianie, uprawa drzew i krzewów, ogrodnictwo, gospodarka pastwiskowa). Słusznie zwraca tu autor uwagę na to, że traktor wszędzie, gdzie się pojawia, rozluźnia dawne związki uprawy roli z hodowlą, działając niwelująco na różnorodność form gospodarki rolnej. Niestusznie zaś pomawia ZSRR o niechęć do uczestniczenia w międzynarodowym podziale pracy na odcinku produkcji rolnej.

Rozdział szósty analizuje obszary nadające się do określonych form gospodarki rolnej, a na tym tle obszary faktycznego występowania tych form w oparciu o systematykę stref rolniczych E n g e l b r e c h t a i L a u r a. Następnie autor omawia formacje i typy krajobrazów rolnych, przytaczając liczne, na ogół mocno skomplikowane, próby klasyfikacji tych krajobrazów, występujące w dawniejszej literaturze niemieckiej.

Ostatni rozdział zawiera wreszcie porównawczo omówione wybrane przykłady pewnych krajin rolnych. Trzy pierwsze przykłady dotyczą poszczególnych krajin Niemiec, następne ilustrują rolnictwo śródziemnomorskie, porównanie uprawy ryżu w Kalifornii, Azji południowo-wschodniej i Hiszpanii oraz typologię tropikalnych krajobrazów rolnych. Bardzo interesujący jest szczególnie przykład trzech silnie zróżnicowanych krajin uprawy ryżu. Przy omawianiu tropikalnych krajobrazów rolnych autor słusznie zwraca uwagę na fakt, że utarte dawniej pojęcie gospodarki

plantacyjnej zatracą swój sens w miarę rozkładu systemu kolonialnego. Geografii rolnictwa zamyka autor uwagą, że wiedza o krajobrazie rolnym ulega ogromnej zmienności w czasie i musi się ograniczać do próby rzucenia przekroju aktualnego w danym momencie.

Druga część książki traktuje o geografii przemysłu. Wstępny rozdział tej części został przetłumaczony, a całość krótko scharakteryzowana w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ (R. 1955 zes. 4), toteż odsyłając czytelników do tego tłumaczenia omówimy tu krótko jedynie dalsze rozdziały opracowania.

Drugi rozdział zajmuje się obszarem działalności przemysłowej człowieka. Obszar ten nie ma — w przeciwieństwie do rolnictwa — wyraźnie określonych granic i w zasadzie działalność ta wszędzie jest możliwa, rozmieszczenie przemysłu odznacza się natomiast większą nierównomiernością i zmiennością. Autor omawia tu drogi rozwoju uprzemysłowienia ziemi, czynniki kształtujące ten rozwój i dochodzi do zarysu obecnego rozmieszczenia przemysłu. Następnie omawia źródła energii i surowce jako czynniki sprzyjające rozwojowi przemysłu, a wreszcie topograficzną lokalizację przemysłu.

Trzeci rozdział poświęcony jest omówieniu podstaw społecznych przemysłu, zainteresowań produkcyjnych ludności, geograficznych związków działalności przemysłowej oraz „stylu“ ważniejszych regionów przemysłowych ziemi. Za optymalny teren dla rozwoju przemysłu autor uważa obszar gęsto zaludniony o regularnej „piramidzie socjalnej“. Obszary gęsto zaludnione o bardzo niskiej stopie życiowej nie zapewniają bowiem zbytu, zaś rzadko zaludnione odznaczają się trudnościami w zakresie siły roboczej. Autor podkreśla częste przecenianie zagadnienia „kwalifikowanej siły roboczej“. Zdolności produkcyjne nie są bowiem dziedziczne, ale najczęściej bywają przekazywane następnym pokoleniom ze względu na sytuację społeczno-gospodarczą. Przestrzega też autor słusznie przed pochopną klasyfikacją narodów na pilne i leniwe. Praca i wyniki w tej pracy u każdego narodu uzależnione są bowiem ściśle od jego stopnia rozwoju społecznego i sytuacji gospodarczej. To samo dotyczy rzekomych uzdolnień narodowych w określonych zawodach (np. szwajcarski kelnier, włoski murarz), które wynikają z sytuacji ekonomiczno-społecznej danego narodu. Autor wyróżnia pięć głównych typów obszarów przemysłowych: zachodnio-europejski, północno-amerykański, radziecki, południowo i wschodnio-azjatycki oraz kolonialny. Zróżnicowanie ich polega raczej na elementach struktury ekonomicznej i powiązania z innymi gałęziami produkcji, a nie na cechach krajobrazowych, ponieważ już ze względów czysto technicznych budowlę przemysłowe są do siebie podobne na całej ziemi.

Rozdział czwarty zajmuje się prawami ekonomicznymi rozmieszczenia przemysłu. Autor przeciwstawia się kompetencji geografii w zakresie formułowania ekonomicznych teorii lokalizacji przemysłu, uważając za ważne dla geografii tylko pewne myśli i wyniki osiągane w rezultacie stosowania tych teorii. Oceniając szereg teorii lokalizacyjnych wysuwanych przez ekonomistów (W e b e r, P a l l a n d e r, R i t s c h l, M a y e r -L i n d e m a n n itd.) autor podkreśla, że spośród czynników geograficznych wpływających na lokalizację czynniki ekonomiczne są silniejsze od geograficzno-fizycznych. Każda lokalizacja zakładu przemysłowego jest wypadkową dwojga przeciwstawnych dążeń, mianowicie dążenia do koncentracji (z racji produkcji) i do rozproszenia (z racji zbytu).

W rozdziale piątym autor podejmuje próbę typologicznego porównania obszarów przemysłowych ziemi. Rozdział ten zawiera znaczną ilość interesujących obserwacji i stwierdzeń, jednak ze względu na wadliwe ustawienie kryteriów podziału na typy

(mówiliśmy o tym w ogólnej części recenzji) nie może, naszym zdaniem, służyć za wzór co raślańcwania.

Bardzo interesujący jest natomiast rozdział ostatni, obejmujący wybrane przykłady z regionalnej geografii przemysłu. Jako kraje młodego uprzemysłowienia autor omawia tutaj Japonię, Indie, Unię Południowo-Afrykańską, Egipt i Argentynę, a jako przykład dokładniejszego ujęcia regionalnej geografii przemysłu bierze region przemysłowy Europy północno-zachodniej. Przykłady te, aczkolwiek nie pozbawione błędnych ocen z racji oparcia się wyłącznie na rozumowaniu kategoriami ustroju kapitalistycznego, mogą być użyteczne przy opracowywaniu geografii przemysłu innych krajów i regionów.

W końcowej, bardzo krótkiej części książki (s. 307—315) autor próbuje połączyć elementy gospodarki rolnej i przemysłowej, wydzielając dziesięć głównych formacji gospodarczych ziemi, przy czym postępuje od prostszych, prymitywnych, do coraz bardziej złożonych. Formacje wydzielone przez autora mają uzasadnienie jedynie w warunkach panowania ustroju kapitalistycznego, toteż nie dają się zastosować do krajów socjalizmu ani nawet do krajów, gdzie pojawiają się pewne elementy uspołecznienia gospodarki związane z wyzwaniem się z zależności od mocarstw kapitalistycznych (np. Indie, Egipt).

Antoni Wrzosek

J. Chardonnet. *Les grands types de complexes industriels*. Paris 1953, Armand Colin, s. 196, fig. 36.

Istnieją na ziemi wielkie, zróżniczkowane skupienia przemysłu o pewnej, wyraźnie zarysowanej dominancie, które J. Chardonnet nazywa kompleksami przemysłowymi. Jakkolwiek nazwa brzmi po polsku niezbyt pięknie, nie ma w tej chwili od niej lepszej. Jest to jak gdyby pewien zwarty zespół produkcyjny, mający oznaczać coś innego jak okręg, region czy ośrodek przemysłowy.

Czytelnikowi polskiemu dostępna jest niezbyt wielka rozmiarami praca Chardonnet'a w obszernym 40-stronicowym streszczeniu czy tłumaczeniu M. Rościszewskiego w „Przeglądzie Zagranicznej Literatury Geograficznej“ z. 4 wydanym w 1955 r. przez Instytut Geografii PAN z przedmową prof. A. Wrzosek'a. Jakkolwiek to streszczenie jest bardzo cenne, to jednak lepiej przeczytać pracę w oryginale, bo nic nie może zastąpić jej bezpośredniości i świeżości. Najbardziej np. fascynujące opisy skupień przemysłowych wokół portów, ośrodków wodnych, czy w bliskości pokładów ropy naftowej zostały w streszczeniu podane w bardzo wielkim skrócie. Zapewne są one mniej potrzebne i przydatne dla naszych geografów ekonomicznych, ale szkoda, by nie poznał ich czytelnik, mający szersze zainteresowania teoretyczne.

Autor przedstawia w swej pracy w rozdziale wstępnym istotę i typy „kompleksów przemysłowych“. Następnie w kilku rozdziałach opisuje kompleksy na bazie węglowej, hydroelektrycznej, naftowej, leżące na rudzie żelaznej, w końcu zaś wpływ portów, wielkich węzłów kolejowych i miast-olbrzymów na powstanie skupisk przemysłu. Po opisie następuje krótka synteza, w której autor próbuje odkryć prawa, rządzące powstawaniem kompleksów. Opis każdego typu ilustrowany jest kilkoma, często wielostronicowymi, przykładami, co zajmuje większą część tekstu.

Jest to pozycja bardzo oryginalna w literaturze. Autor próbuje dać pewną nową syntezę, przedstawiając „kompleksy przemysłowe“ jako zjawisko nowe w gospodarce ludzkiej na ziemi. Jakkolwiek należy odnieść się z pełnym uznaniem dla wiedzy, bystrości, czytania i przenikliwości autora, to jednak niesposób zgodzić się z jego

tezą, wypowiedzianą już w pierwszym zdaniu książki, że jest to zjawisko nowe w historii gospodarczej. „Kompleksy przemysłowe“ istnieją od dawna w różnych epokach, operujących różnymi technikami. Tak np., gdy weźmiemy pod uwagę zespół przemysłowy południowej Polski, okręg przemysłowy krakowsko-śląsko-częstochowski, to historycznie jest on bardzo stary. Od najdawniejszych czasów mamy tu wydobycie kamienia, soli warzonej, a potem kamiennej, olbrzymie skupienia pieców garncarskich na wysokich tarasach wiślanych, wydobycie rud żelaza, cynku, ołowiu, srebra, przetapiania tych rud w prymitywnych dymarkach, a w najnowszych czasach ogromne wydobycie węgla, wielkie huty, kamieniołomy, produkcję energii hydroelektrycznej, marmury, tufy, glinki, przemysł uszlachetniający i rozrastający się na krańcach tego wielkiego skupiska przemysłowego, przemysł włókienniczy. Wielkie „kompleksy przemysłowe“ są zjawiskiem trwałym w historii ludzkości, zmieniają swój charakter, ale często uporczywie trzymają się pewnych okolic. Podobnie np. przedstawia się zagadnienie w przypadku westfalskiego Zagłębia Ruhry. Naturalnie nowa technika, nowe wynalazki, zmiany w roziedleniu ludności tworzą ustawicznie nowe skupiska przemysłowe, ale nie znaczy to, aby były one wytworem ostatnich lat 50-ciu.

Nie podoba mi się słowo „kompleks“ przypominające tak bardzo nadużywane słowo „aspekt“. Słowo ma czasem jak gdyby pewną siłę magnetyczną i urzekającą. Nie rozumiem także używanego często w tekście słowa „osmoza“, wyrażającego to, co — zdaje mi się — określamy słowem aglomeracja przemysłowa. Zagadnienia poruszane przez autora w jego pracy sprowadzają się właściwie do teorii rozmieszczenia przestrzennego, do teorii lokalizacji przemysłu, w której mimo wielu cennych, nowszych prac nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa.

Praca jest kopalnią wiadomości, próbą lekkiej francuskiej, może aż nadto przejrzystej jasnej syntezy, opartej na materiałach źródłowych, statystykach i literaturze, podanej w końcu książki.

Zdawałoby się, że to szkic literacki, a tylko ten, co zna technikę takiej pracy, może ocenić, ile trudu w to weszło i jakie olbrzymie materiały źródłowe musiał autor przejrzeć i przetrawić. Najlepiej przedstawione są zespoły przemysłowe Francji, inne raczej pobieżnie naszkicowane. Jeśli np. chodzi o Stany Zjednoczone A. P., to ciekawą jest rzeczą trwałość i mała zmienność kompleksu przemysłowego wokół Wielkich Jezior. Praca jest pożyteczna dlatego zwłaszcza, że Polska jako kraj niewielki i w wysokim stopniu niesamowystarczalny musi coraz bardziej wchodzić w orbitę gospodarki i handlu światowego. Znajomość zagadnień międzynarodowych i kontakty z całym światem są dla nas kwestią niezmiernie ważną.

Jak każda rzecz ludzka, praca ma także pewne braki. A więc przede wszystkim cechuje ją mała podbudowa historyczna i słabe umieszczenie ciekawych zagadnień w czasie. Następstwem tego jest niewidzenie perspektyw rozwojowych, np. możliwości rozbudowy kompleksów przemysłowych na bazie hydroenergii w krajach zwrotnikowych, niewidzenie „ery atomowej“ w historii przemysłowej ludzkości. Jeśli zagadnienia transportowe autor maluje głęboko i jasno, to słabiej uwzględnione są zagadnienia handlu, wymiany międzynarodowej i pracy. A przecież powstanie kompleksów przemysłowych jest przede wszystkim wyrazem podziału pracy lokalnego i międzynarodowego.

Na koniec podkreślić jeszcze trzeba niedostateczność rozwinięć teoretycznych autora. Na s. 175 podkreśla ów przedstawiciel nauki kapitalistycznej konieczność gospodarki planowej. Żaden kompleks przemysłowy nie może powstać bez współdziałania państwa, bez planu. Wymaga to posunięć politycznych, nakładów inwestycyjnych przekraczających możliwości najpotężniejszych koncernów prywatnych, zagadnienia

rąk do pracy, budowy sieci dróg, portów, kanałów itd. Konieczność gospodarki planowej jest niezmiernie silnie podkreślona, ale jak to pogodzić z dotychczasowymi tendencjami, istniejącymi w kapitalizmie, gdzie nawet „New Deal“ R o o s e v e l t a uznawano często za herezję, za odstępstwo od „zdrowych“ zasad gospodarowania. Tylko zmiana systemu gospodarki pozostaje w zgodzie z nowoczesnym rozwojem techniki, a tego autor nie widzi.

Po drugie wnioski autora prowadzą do smętnych, fatalistycznych rozważań jakoby postęp koncentracji prowadził do monstrualnych skupisk przemysłu (s. 185). Można proces ten złagodzić, ale zapobiec mu niesposób. I tu znów trzeba podkreślić niedostateczność rozwinięć teoretycznych autora, który nie widzi i nie umie patrzeć zbyt daleko w przyszłość. Wysuwana przez socjalizm teza podniesienia gospodarki okolic i krajów zaniedbanych, zagadnienie równomiernego, proporcjonalnego rozwoju, jest czymś, co ma prowadzić do rozwiązania nierozwiązalnego — zdawałoby się — zadania, do deglomeracji przemysłu w skali lokalnej i światowej, do usunięcia przerostów koncentracji, która w świecie kapitalistycznym jest coraz większa. Nadchodząca era energii atomowej i pokojowego wyzyskania tego nowego odkrycia przyniesie — jak sądzimy — ogromne zmniejszenie zła, wynikającego z powstawania nadmiernie wielkich skupisk przemysłowych.

Witold Krzyżanowski

G. D e s s u s, P. G e o r g e, J. W e u l e r s s e. *Matériaux pour géographie volontaire de l'industrie française*. Paris 1949, Armand Colin, Cahiers de la Fondation Nationale des Sciences Politiques No. 7.

Znaczna koncentracja przemysłu w dużych ośrodkach miejskich we Francji powoduje już od przeszło 100 lat proces wyludniania wsi i małych miast. Silny ruch emigracyjny ludności wiejskiej (zwłaszcza młodzieży) w kierunku wielkich skupisk miejskich powoduje trudności uzyskania dostatecznej ilości rąk do pracy w rolnictwie, a równocześnie jest przyczyną znacznego przeludnienia większych miast. Współczesna Francja przeżywa dotkliwy kryzys mieszkaniowy zarówno ilościowy, jak i jakościowy. Ok. r. 1950 Paryż skupiający ponad 1/8 ludności miejskiej Francji i 1/5 ludności zatrudnionej w przemyśle miał przeszło 64 000 mieszkań przeludnionych a warunki życia w wielu dzielnicach robotniczych uragały współczesnym wymogom higieny i polityki społecznej. W Lille, wielkim ośrodku miejskim przemysłowego Nord — 11% ludności zajmuje mieszkania przeludnione a 21% mieszkania niedostatecznie wyposażone. W Marsylii dane porównawcze za lata 1926 i 1946 przedstawiają się następująco:

	1926	1946
Ludność zamieszkująca lokale przeludnione — w odsetkach ogółu ludności	7%	18%
Ludność zamieszkująca lokale niedostatecznie wyposażone — w odsetkach ogółu ludności	25%	29%
Ogółem ludność mieszkająca „nieodpowiednio“ w odsetkach ogółu ludności	32%	47%

W Lyonie jest około 12% mieszkań przeludnionych i około 27% niedostatecznie wyposażonych¹.

W świetle tych faktów problem dekoncentracji przemysłu we Francji stał się zagadnieniem palącym. Prace badawcze w tym kierunku podjęte zostały tuż przed II wojną światową przez grupę geografów, ekonomistów i przemysłowców z udziałem Henri G i r a u d, a następnie kontynuowane przez Ministerstwo Gospodarki Narodowej. Ono też wydało (do użytku służbowego) *Rapports et travaux sur la décongestion des centres industriels* — zawierające wyniki tych badań w formie kilkudziesięciu opracowań na temat dekoncentracji przemysłu w ujęciu geograficznym, ekonomicznym, społecznym i technicznym. Jeden z najwybitniejszych autorów prac, Gabriel D e s s u s (z zawodu inżynier elektryk), posługując się całością materiałów *Rapports* dokonał pewnych uogólnień na temat polityki dekoncentracji wielkich ośrodków przemysłowych. Praca ta, zatytułowana *Eléments d'une politique de localisation de l'industrie*, stanowi pierwszą część omawianej publikacji. Opracowanie ma na celu przedstawienie i zanalizowanie różnych wariantów deglomeracji wielkich ośrodków przemysłowych oraz wytyczenie ogólnych zasad polityki zmierzającej do tego. Celem procesu dekoncentracji przemysłu, stwierdza autor, jest polepszenie warunków życia ludności miejskiej pracującej w przemyśle (w warunkach francuskich liczy się, że tą drogą osiągnie się m. in. zwiększenie przyrostu naturalnego) oraz zmniejszenie odpływu ludności ze wsi, drogą dostarczenia jej dodatkowego zajęcia w przemyśle. W latach trzydziestych czyniono już próby przeniesienia niektórych fabryk przemysłu lotniczego, głównie na teren południowo-zachodniej Francji, spowodowane były one jednak przede wszystkim względami strategicznymi.

Autor wprowadza następujące pojęcia dla określenia poszczególnych form i stopni dekoncentracji przemysłu:

A. Dekoncentracja (oddalenie) w skali regionalnej (okręgu, miasta), czyli rozgęszczenie — (*l'éloignement à l'échelle régionale ou desserrement*). Polega ona na przeniesieniu zakładów przemysłowych z centrum na przedmieścia lub w okolice miasta. Tego rodzaju rozwiązanie nie jest jednak dogodne dla wielkich aglomeracji miejskich, którym nadmierne rozciągnięcie groziłoby uniemożliwieniem prawidłowego funkcjonowania.

B. Dekoncentracja w skali krajowej (*l'éloignement à l'échelle nationale*).

1. Decentralizacja (*la décentralisation*) — polega na uprzemysłowieniu pewnej ilości miast małych (10—40 tys. mieszkańców), wybranych ze względu na dogodne warunki, przez ulokowanie w nich niewielkiej ilości przedsiębiorstw o łącznej liczbie 3—5 000 robotników. W pobliżu miasta winno powstać osiedle mieszkaniowe obliczone na 10—20 000 mieszkańców, dobrze skomunikowane z miejscem pracy.

2. Rozproszenie (*la dispersion*) — polega na uprzemysłowieniu pewnych obszarów geograficznych obejmujących np. około 20-tu wsi o 300—3 000 mieszkańcach, powiększając dwukrotnie ludność każdego z tych osiedli. Tego rodzaju rozwiązanie można zastosować przy produkcji dającej się rozbić na większą ilość oddzielnych czynności produkcyjnych (*cellules élémentaires*).

3. Rozsianie (*la dissémination*). — Tutaj problem postawiony jest w odmienny sposób, chodzi mianowicie o dostarczenie ludności wiejskiej regionu pracy w przemyśle, pracy uzupełniającej w stosunku do zajęć w rolnictwie, nie zmieniającej w poważniejszy sposób struktury miejscowej ludności. Ten typ lokalizacji może być

¹ Wszystkie dane statystyczne dotyczące przeludnienia w. w. miast francuskich około połowy XX w. zaczerpnięto z pracy P. G e o r g e 'a *La ville, fait urbain à travers le monde*. Paris 1952.

stosowany tylko w niektórych gałęziach przemysłu i tylko w tych regionach, gdzie istnieją większe rezerwy siły roboczej.

Po szczegółowym omówieniu wszystkich wyżej wymienionych form dekoncentracji przemysłu, autor analizuje wpływ jej na koszty produkcji, na życie robotników i ich rodzin oraz innych mieszkańców miejscowości lub obszarów uprzemysłowionych, wspomina również o próbach, jakich w tym kierunku dokonały inne państwa, zwłaszcza Wielka Brytania.

Zamknięcie pracy stanowi ogólne podsumowanie rozważań w niej zawartych i sugestie odnośnie polityki dekoncentracyjnej:

Prawie wszystkie ważniejsze centra przemysłowe we Francji są nadmiernie zagęszczone, mieszkania robotnicze skoncentrowane w dzielnicach robotniczych są na ogół nędzne, źle wyposażone. Ten stan rzeczy powoduje ujemne skutki społeczne i musi być radykalnie rozwiązany.

Proces dekoncentracji przemysłu winien odbywać się w pierwszym rzędzie przez zakładanie nowych obiektów na racjonalnie wybranym miejscu oraz przez rozciągnięty na dłuższy okres czasu (20—30 lat) proces stopniowego przenoszenia zakładów już istniejących drogą sukcesywnego lokowania nowych inwestycji w miejscu odpowiednim z punktu widzenia polityki dekoncentracyjnej. W ten sposób w rzeczywistości fabryki nie będą „przenieszone“ w sensie fizycznym i uniknie się konieczności opuszczania budynków będących jeszcze w dobrym stanie oraz przesiedlania na większą skalę siły roboczej. Powojenna sytuacja gospodarcza Francji wymaga modernizacji urządzeń i lepszego wyposażenia fabryk — stwarza to możliwości zmian lokalizacji przemysłu.

W wielu wypadkach sprawę rozładowania wielkich centrów można rozwiązać drogą przeniesienia części zakładów przemysłowych i mieszkań robotniczych na przedmieścia miasta i w jego najbliższe okolice. Wydaje się to racjonalne dla takich miast jak: Marsylia, St. Etienne lub Lyon. Jednakże dla miast rozciągniętych na wielkich przestrzeniach jak np. Paryż, lub położonych na obszarze gęsto zaludnionym jak Lille, tego rodzaju rozwiązanie spowodowałoby nadmierne powiększenie terenu miasta i sparaliżowało prawidłowy jego rozwój. W tych wypadkach rozwiązania należy szukać w innych formach dekoncentracji przemysłu.

Można założyć, że ogólnie dla większości przemysłów najkorzystniejsza jest forma zwana przez autora decentralizacją, polegająca na uprzemysłowieniu miast małych i średnich o 10—40 tys. mieszkańców, w których ludność mogłaby być podwojona. Pożądane jest, aby miasta te tworzyły „konstelację“ wokół regionalnej metropolii, która stanowiłaby ośrodek badań naukowych oraz centrum życia gospodarczego i kulturalnego. Za najkorzystniejszą odległość miasta satelity od metropolii uważa autor 40—80 km. Przy wyborze miasta do uprzemysłowienia mogą być brane pod uwagę i miasta większe, ponad 50 000 mieszkańców, o ile tylko znajdują się w dogodnych warunkach geograficznych, posiadają pewną nadwyżkę rąk do pracy (w samym mieście lub okolicy) i oparte są na racjonalnym planie urbanistycznym tak, aby wprowadzenie przemysłu nie stało się przyczyną pogorszenia warunków życia mieszkańców między innymi przez konieczność znacznej intensyfikacji zabudowy.

Przy uprzemysłowieniu małych miast trzeba dbać o to, aby środowisko robotnicze było dostateczne do utworzenia różnorodnego i stałego rynku pracy. Ogólnie można powiedzieć, że 3—5 000 robotników zatrudnionych np. w 3 podstawowych gałęziach produkcji oraz w pewnej ilości drobnych przedsiębiorstwach może spełnić te warunki. Należy również zachować pewną proporcję między „tronem pierwotnym“ miasta a jego częścią przemysłową później dołączoną, a to ze względu na uniknięcie niedogodności powstających w miastach czysto przemysłowych np. w okresie

kryzysu. Z tego względu najkorzystniejszy wydaje się stosunek mieszkańców tych obu grup jak 1 : 1. Ważne jest także, aby przez rozbudowę miasta kontakt ze wsią i terenami podmiejskimi nie został zbyt utrudniony.

Centra przemysłowe stworzone w ten sposób będą utrzymywały z całym okręgiem, najczęściej rolniczym, bardzo bliskie stosunki, ponieważ:

a) pozostaną w dalszym ciągu ośrodkami administracyjnymi, handlowymi i kulturalnymi;

b) staną się naturalnym miejscem zatrudnienia młodzieży chcącej pracować w przemyśle;

c) część ludności zatrudnionej w przemyśle będzie mogła, w zależności od lokalnej organizacji transportu, zachować mieszkania na wsi i nawet w pewnym stopniu zajęcia wiejskie;

d) industrializacja małych miast wpłynie pobudzająco na powstawanie zakładów przemysłowych w środowisku wiejskim.

Uprzemysłowienie miast małych i średnich może wpłynąć poważnie na rolnictwo. Młodzież regionu, zamiast szukać pracy w dalekim Paryżu lub innym wielkim mieście, znajdzie ją w lokalnym ośrodku przemysłowym. Należy jednak wziąć pod uwagę niebezpieczeństwo zbyt silnego „drenażu“ rąk roboczych ze wsi i upadku produkcji rolnej, o ile równocześnie nie będzie się dbało o właściwą technikę uprawy ziemi, modernizację sprzętu itp. Wskazane jest tworzenie w małych miastach przemysłu przetwórczego, opartego na lokalnych surowcach roślinnych i zwierzęcych, mogącego pobudzić regionalne rolnictwo i hodowlę.

Autor sądzi, że poza omówioną powyżej formą dekoncentracji przemysłu nazwaną „décentralisation“, inne formy bardziej posuniętego rozproszenia zakładów mogą natrafić na poważne trudności m. in. z powodu niedostatecznie rozwiniętej sieci linii kolejowych i konieczności używania drogiego transportu kołowego do przewozu ciężkich surowców i węgla, a także wskutek zbyt małego zróżnicowania rynku zatrudnienia. Lecz i te formy dekoncentracji można zastosować np. w produkcji wybitnie pracochłonnej, gdzie surowiec jest lekki i drogi. Jednakże dotychczasowe doświadczenia wykazały, że rozwój przemysłu na wsi musi być poprzedzony industrializacją miast małych i średnich.

Studium statystyczne wielkości zakładów przemysłowych Pierre G e o r g e 'a pt. *Etude statistique des dimensions des établissements industriels* napisane w latach 1944/45 — stanowi drugą część publikacji. Zarówno ta jak i następna, trzecia część książki są opracowaniami cząstkowymi wchodzącymi w skład wspomnianych *Rapports et travaux sur la décongestion des centres industriels* wydanych przez francuskie Ministerstwo Gospodarki Narodowej.

Autor operuje danymi statystycznymi z lat 1926—1936 dotyczącymi przemysłu metalowego, chemicznego, tekstylnego, odzieżowego, skórzanego i drzewnego. Zakłady przemysłowe dzieli na 6 grup według ilości zatrudnionych robotników: 1) 6—20 robotników, 2) 21—50 robotników, 3) 51—100 robotników, 4) 101—200 robotników, 5) 201—500 robotników, 6) powyżej 500 robotników.

Ilustrując materiał licznymi opracowaniami graficznymi, autor bada wielkość zakładów w poszczególnych gałęziach przemysłu w skali krajowej i regionalnej. Ogólne wnioski formułuje następująco:

Oprócz wielkich zakładów przemysłowych istnieje w badanym okresie we Francji wielka ilość małych i średnich obiektów. W 6 uwzględnionych gałęziach przemysłu na ogólną liczbę 2 573 722 robotników 29% pracuje w zakładach zatrudniających ponad 500 osób, 30,5% w zakładach o załodze 101—500 osób. W regionie Paryża

w wymienionych gałęziach produkcji przemysłowej istnieje 140 zakładów zatrudniających ponad 500 osób, 825 zatrudniających 101—500 osób, 4 000 zatrudniających 21—100 osób i 10 000 — poniżej 20 osób.

Badania porównawcze rozwoju zakładów przemysłowych w okresie 10—13 lat przed II wojną światową nasuwają przypuszczenie, że istnieje jednak lub kilka wielkości typowych (gabarits types) zakładów dla danej gałęzi produkcji, noszących cechy stałości i zdolnych do przetrwania dłuższego okresu czasu. Jednakże dalsze badania tego problemu były niemożliwe z braku odpowiedniego materiału statystycznego (okres wojenny).

W badanym okresie 10—13 lat przed II wojną światową istnieje we Francji wielka ilość bardzo drobnych zakładów przemysłowych we wszystkich większych skupiskach miejskich, a specjalnie w Paryżu. Są one ściśle związane z rynkiem lokalnym i przeważnie nie mają bytu niezależnego, pracując dla większych zakładów lub trudniąc się montażem i remontem.

Opracowanie P. G e o r g e'a jest specjalnie interesujące z uwagi na metodę wykorzystania materiałów statystycznych do badania wielkości zakładów przemysłowych oraz w pewnym stopniu ich rozmieszczenia. Na pracy zaciążył niewątpliwie fakt trudności uzyskania potrzebnych danych w okresie wojennym i stąd płynie pewna nierównomierność opracowania materiału.

Trzecią częścią omawianej książki jest monografia zakładu metalurgicznego w Normandii pt. *Un exemple d'industrie en milieu rural: L'usine métallurgique de Tillières-sur-Avre (Eure)* — napisana przez Jacques W e u l e r s s e. To niewielkie, lecz ciekawe opracowanie ma na celu zbadanie warunków, w jakich działa zakład przemysłowy zlokalizowany w środowisku wiejskim. Po krótkim opisie środowiska geograficznego podaje autor historię przemysłu i jego przekształceń. Następnie bada zagadnienie rąk roboczych, problemy demograficzne, mieszkaniowe, rentowność ekonomiczną zakładu oraz wpływ fabryki na środowisko wiejskie, opierając się na materiale statystycznym za okres około 50 lat.

Wydaje się, że *Matériaux pour une géographie volontaire de l'industrie française* stanowić mogą cenny przyczynek do poznania zagadnień związanych z koncentracją i dekoncentracją przemysłu. W warunkach polskich problem deglomeracji jest aktualny szczególnie na terenie G.O.P. Również na czasie jest kwestia właściwej lokalizacji przemysłu w skali krajowej, ze szczególnym uwzględnieniem industrializacji małych miast. W obu tych wypadkach badania francuskie mogą stanowić wartościowy materiał porównawczy.

Dla geografów, ekonomistów i wszystkich zajmujących się rozwojem miast i przemysłu interesujące będą również metody, jakimi autorzy francuscy posługują się w swoich badaniach.

Z tego względu wydaje się celowe udostępnienie omówionej publikacji wszystkim zainteresowanym, w formie obszernego streszczenia ciekawszych fragmentów. Wskazane byłoby również uzupełnienie omawianego opracowania materiałami dotyczącymi przebiegu i rezultatów realizacji dekoncentracji przemysłu francuskiego, jednakże nasze informacje na ten temat są znikome i należałoby ich szukać we Francji.

Halina de Mezer

J. B. K e n y o n. *The Industrialization of the Skokie Area*. The University of Chicago, Department of Geography. Research Paper No. 33, Chicago 1954, s. 124, 12 tabl., 36 ilustr.

Na północ od zwarto zabudowanego centrum Chicago znajduje się miejscowość Skokie. Autor powyżej wspomnianej monografii postawił sobie za zadanie opisać tę część terenów podmiejskich. W tym celu wykreślił kwadrat na mapie o boku mniej więcej 8 km, w którego centrum leży wspomniana miejscowość, i badał go wszechstronnie. Taka jest treść rozprawy.

Mniej więcej od r. 1940 z przeludnionego Chicago zaczęły wędrować na peryferie miasta różne zakłady przemysłowe i pewna ich liczba trafiła do obszaru Skokie, który do tej pory był terenem zamożnego osadnictwa podmiejskiego. W okresie szczytowych faz cykli koniunkturalnych szalała tam spekulacja gruntowa. Ulokowało się tam obecnie ponad 100 przedsiębiorstw przemysłowych drobnych i średnich, zatrudniających około 16 tysięcy przeważnie kwalifikowanych robotników. Sam obszar ma niespełna 40 tysięcy mieszkańców, a więc jest, jak na Chicago, stosunkowo słabo zaludniony. Znaczna część robotników dojeżdża, częściowo autami fabrycznymi do pracy z północnego Chicago.

Zagadnienia opisywane są ciekawie, pokazując nam część procesów ekonomiczno-społecznych współczesnego amerykańskiego miasta. Widzimy zagadnienie aglomeracji przemysłowej, olbrzymi ruch budowlany (w obrębie Wielkiego Chicago liczącego 5 i pół miliona ludzi buduje się rocznie ponad trzydzieści tysięcy domów), trudności transportowe w tym olbrzymim skupisku, ogromną spekulację gruntową (np. w samym Skokie jest 30 tysięcy opuszczonych, zalegających z podatkami, a całkowicie uzbrojonych parcel budowlanych) itd. Autor opisuje to wszystko sumiennie, barwnie, umiejąc doskonale zbierać dane, przedstawiać je na dobrze ujętych fotografiach, tablicach i diagramach. Monografia ta jest jedną z trzydziestu kilku podobnych prac dyplomowych (Master), wydanych pięknie przez Instytut Geografii Uniwersytetu Chicago w ciągu 5 lat.

Praca ma jednak poważne braki. Dziwne się wydaje, aby monografia geograficzna zajmowała się sztucznie wyciętym w terenie prostokątem, nie stanowiącym żadnej przyrodniczej ani gospodarczej całości. Nie widać w niej żadnych myśli przewodnich, wskazujących na prawidłowości rozwoju terenów podmiejskich. Autor na przykładzie Wielkiego Chicago i Skokie tworzy jakąś bliżej nieokreśloną i nienależycie udowodnioną teorię rozwoju uprzemysławiających się obszarów podmiejskich, obejmującą okres „młodości, dojrzałości i starzenia się“. Obszar Skokie jest wedle niego już przemysłowo nasycony. Tworzy go szereg nowoczesnych, niewielkich fabryk, do których dojeżdża większość pracowników z północnego Chicago. Żyje tam przeważnie w wytwornych willach garść bogatych ludzi, którzy opanowawszy rządzą gminy chcą zachować dla Skokie *residential character*, charakter wytwornej dzielnicy mieszkalnej. Domy, mieszkania i czynsze są wysokie, zbyt drogie dla przeciętnego robotnika. Trudno uznać taki rozwój za prawidłowy, gdy mieszkający w Skokie bogaci ludzie jadą własnymi autami do pracy w Chicago, zaś robotnicy dojeżdżają w trudnych warunkach komunikacyjnych z Chicago do Skokie.

Witold Krzyżanowski

* Autor zapewne oparł się tu na tzw. teorii rozwoju miast, sformułowanej przez Griffith T a y l o r a (por. G. T a y l o r, *Environment, Village and City*, „Annals of the Association of American Geographers“ vol. XXX, 1942, s. 1—67 oraz *Urban Geography*. London 1949, s. 439), który wyróżnia szereg stadiów rozwoju miast, nadając im takie właśnie nazwy. Błyskotliwej tej teorii brak jest jednak poważniejszego uzasadnienia (przyj. red.).

N. J. G. P o u n d s. *The Ruhr. A Study in Historical and Economic Geography*. London 1952, Faber and Faber, s. 283, map i wykresów 36.

Monografia Zagłębia Ruhry, napisana przez Normana J. G. P o u n d s a, profesora geografii Uniwersytetu Indiana w Stanach Zjednoczonych, jest studium z geografii ekonomicznej. Odmienne jednak od częstych tego typu opracowań połowę książki zajmuje nakreślenie historii gospodarczej tego najważniejszego w zachodniej Europie ośrodka górnictwa i przemysłu od końca XVIII wieku aż po dzień dzisiejszy. W sposób żywy, przystępny, treściwy i udokumentowany jest powiązany stan dzisiejszy z przeszłością.

W opisie autora mamy podany jasny obraz rozwoju i dzisiejszego stanu górnictwa węglowego, hutnictwa i przemysłu, rozwoju sieci transportowej, gazowej, elektrycznej, zaopatrzenia w wodę, dane dotyczące koncentracji technicznej czy ekonomicznej, powiązań międzynarodowych tego drobnego obszaru nad Renem, który przed drugą wojną światową dostarczył zachodniej Europie przeszło sto milionów ton węgla i 20 milionów ton żelaza rocznie. Tu nasuwa się uwaga, że niezmiernie pożyteczna byłaby taka łatwo i przystępnie napisana monografia geofraczno-historyczna o Śląsku, o dziejach i stanie tego zbliżonego wielkością naszego zagłębia, przecinanego ciągle w przeszłości sztucznymi granicami politycznymi i celnymi. Stanow ono podobnie jak Zagłębie Ruhry jedną gospodarczą całość. Geograf, inżynier, technik, ekonomista, urzędnik administracyjny lub jakikolwiek pracownik powinien mieć ogólny pogląd na historię, stan i powiązania tego niezmiernie ważnego obszaru gospodarczego w Polsce.

Ujęcie autora jest krótkie, choć niezmiernie troskliwie wypracowane. Dobrze przedstawione są zagadnienia lokalizacyjne, pokazujące przesuwanie się kopalń i zakładów z południa ku północy, z nad rzeczki Ruhry ku Emscher i Lippe, przechodzenie starszych, tracących na znaczeniu ośrodków do przemysłu uszlachetniającego, wpływ taniego transportu Renem, rzeczkami i kanałami na rozmieszczenie ośrodków przemysłu ciężkiego, powstawanie przemysłów różnego typu na okrainach Zagłębia itd. Widać jasno, że obszar, którego symbolem jest nie mająca już dziś większego znaczenia mała rzeczka Ruhra, obszar już od zakończenia pierwszej wojny światowej jednolicie administrowany, stanowi centrum kontynentalnej gospodarki zachodnio-europejskiej. Drobną, gęsto zasiedloną jest do obrony niezmiernie trudną, co dobitnie wykazała druga wojna światowa. Tutaj usadowił się ciężki przemysł wojenny i autor opisuje szeroko dzieje i rolę rodziny Kruppów. Opanowanie tego obszaru ma wielkie znaczenie, bo rozstrzyga o polityce zachodniej Europy.

Opracowanie P o u n d s a, zawierające masę szczegółów, stanowi pożyteczną, wstępną lekturę dla każdego, kto chce głębiej poznać zagadnienia przemysłu ciężkiego w Niemieckiej Republice Federalnej. Zamyka się ono na roku 1951, a więc nie obejmuje najnowszego okresu, w którym monopole amerykańskie wpragnały jeszcze silniej w swój rydwan przemysł niemiecki, w którym wyrasta „Europejska Wspólnota Żelaza i Stali“, „Unia płatnicza zachodnio-europejska“ i w którym przemysł niemiecki pod wodzą dawnych kapitalistów rozpoczyna znów ekspansję na rynki światowe.

Opracowanie wykazuje pewne braki. Zagadnienia socjalne są traktowane w sposób, który musi nam się wydawać powierzchowny i pobieżny. Nie widać pracującego górnika, hutnika czy robotnika, niesposób dojrzeć, jakie są sprężyny opisywanego rozwoju, widać tylko rzeczy i fakty w kilku przekrojach czasowych. Nie jest przedstawiona walka Ruhry ze Śląskiem w obrębie Rzeszy, mająca przecież duże historyczne znaczenie, a opisywane zagłębie westfalskie jest jak gdyby obiektem troskli-

wie oglądanym przez lupę. Wreszcie autor wychowany na wzorach angielskich czuje wyraźną sympatię do ujęć J. M. Keynesa, który tak bardzo protegował po pierwszej wojnie światowej niemieckie koła kapitalistów, które urósłszy w siłę wywdzięczyły się Europie drugą wojną światową.

Witold Krzyżanowski

Górny Śląsk — prace i materiały geograficzne. Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr Antoniego Wrzosa. Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział w Stalino-grodzie. Kraków 1955, s. 680.

Stalinogrodzki Oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego, wydając 680-stronicowy tom poświęcony Górnemu Śląskowi, dokonał ogromnego dzieła i dał dowód istotnie poważnej aktywności naukowej i organizacyjnej. Na treść dzieła składają się poza przedmową A. Wrzosa (s. 5—10) prace: 1) St. Siedleckiego *Zarys historii geologicznej Górnego Śląska* (s. 11—62), 2) J. Szafarskiego *Zarys rozwoju ukształtowania Wyżyny Śląskiej* (s. 63—122), 3) A. Horniga *Formy powierzchni ziemi, stworzone przez człowieka na obszarze Wyżyny Śląskiej* (s. 123—148), 4) J. Orłowskiego *Osadnictwo i budownictwo mieszkalne na Śląsku do XIII wieku na tle całości obszaru Polski i terenów przyległych* (s. 150—211), 5) T. Ładogórskiego *Demograficzny obraz Górnego Śląska w epoce feudalnej* (s. 212—245), 6) P. Rybickiego *Rozwój ludności Górnej Śląska od początku XIX wieku do I wojny światowej* (s. 248—304), 7) M. Subliczowej *Zagadnienie ludnościowe na Górnym Śląsku w latach 1914—1950* (s. 305—343), 8) J. Orłowskiej *Typy robotniczego osadnictwa górniczo-hutniczego na Górnym Śląsku* (s. 344—380), 9) J. Kokota *Przebudowa gospodarcza Śląska* (s. 381—538), 10) F. Maronia *Rozwój granic administracyjnych Śląska* (s. 535—558), 11) W. Kaczorowskiego *Studium podziału administracyjnego Górnego Śląska* (s. 559—589), 12) B. Gajdzika *Rejony turystyczno-krajoznawcze Górnego Śląska* (s. 590—620), 13) Ł. Herzowej *Polska bibliografia geograficzna Górnego Śląska za okres 1945—1954* (s. 631—671).

Jak z powyższego wynika, na treść dzieła składają się nie tylko prace i materiały geograficzne, gdyż poza nimi obejmuje ono geologię, archeologię, etnografię, historię, demografię, politykę ekonomiczną i administracyjną, co wprawdzie nie przemawia przeciwko samemu dziełu, ale czyni je mniej zwięzłym i trochę dezorientuje czytelnika co do problematyki geograficznej. Najdalej odbiega od tematyki geograficznej praca Orłowskiego, mająca wyraźnie odrębny charakter archeologiczny i etnograficzny. Również dość luźnie wiążą się z problematyką geograficzną Górnego Śląska prace Maronia i Kaczorowskiego, odnoszące się do podziału administracyjnego regionu śląskiego w przeszłości i obecnie.

Dokładne przestudiowanie treści dzieła budzi pewne zastrzeżenia również odnośnie do jego tytułu. Nie tylko geograf, ale i każdy wykształcony czytelnik łatwo zrozumie, że nie można dobrze przedstawić przyrody i gospodarki jakiegokolwiek regionu w oderwaniu od obszarów sąsiednich, ale niemniej stopień terytorialnego związania poszczególnych tematów powinien być na tyle wyraźny, ażeby czytelnik mógł się bez trudu zorientować w przewodniej myśli autorów i aby po przeczytaniu całego dzieła uzyskał możliwie dokładny obraz określonego obszaru, a więc w tym przypadku Górnego Śląska. Wszystkie więc prace powinny się w miarę moż-

ności odnosić do tego samego obszaru i nie odbiegać od niego bez wyraźnej potrzeby. Jest to tym konieczniejsze, że omawiane dzieło wydaje się być przeznaczone nie dla wąskiego kręgu specjalistów, lecz dla szerokiego ogółu geografów, którzy powinni w nim znaleźć łatwo przyswajalny materiał naukowy, związany z Górnym Śląskiem. Tymczasem praca *Siedleckiego*, zresztą sama w sobie bardzo ciekawa i wartościowa, odnosi się wyłącznie do Górno-śląskiego Zagłębia Węglowego i obejmuje wedle samego autora obszar około 4 500 km², a więc w przybliżeniu trzecią część Górnego Śląska. Praca *Szaflarskiego* obejmuje nieco większy obszar, a mianowicie Wyżynę Śląską, którą autor określa w podanych przez siebie granicach na około 5 500 km². Praca *Horniga* obejmuje zasadniczo Wyżynę Śląską, ale z natury rzeczy odnosi się głównie do Górno-śląskiego Okręgu Przemysłowego, a więc do południowej części Wyżyny. Praca *Orłowskiego* wybiega daleko nie tylko poza Górny i Dolny Śląsk, ale i poza Polskę, przy czym czytelnikowi niełatwo jest się zorientować, co w niej odnosi się do Śląska Górnego, a co do obszarów innych. Prace *Ładogórskiego* i *Rybickiego* obejmują Górny Śląsk w granicach rejencji opolskiej, ale oprócz tego zawierają dużo materiału odnoszącego się również i do Śląska Dolnego w granicach dawnych rejencji wrocławskiej i legnickiej. W pracy *Kokota*, który bardzo wiele miejsca poświęca teoretycznym rozważaniom nad granicami regionu śląskiego i wydziela w nim nawet 8 odrębnych subregionów, a w tym subregion górno-śląski, nie ma wyraźnego terytorialnego rozgraniczenia tematycznego. Wprawdzie ze względu na szczególną uwagę, jaką poświęca górnictwu, metalurgii i innym gałęziom przemysłu ciężkiego oraz komunikacji, tematyka jego pracy odnosi się głównie do Górnego Śląska, ale jest tak ściśle powiązana również ze Śląskiem Dolnym, że można by ją określić jako odnoszącą się do całego Śląska, jako do wielkiego regionu geograficzno-gospodarczego. Podobnie przedstawia się zakres terytorialny pracy *Maronia*. Tak więc terytorialny zakres najistotniejszych dla całości dzieła prac nie znajduje wyrazu w jego tytule.

Co się tyczy poszczególnych opracowań, to ze względu na wąskie ramy recenzji ograniczę się tylko do tych, które uważam za najistotniejsze. Na czoło wybija się tu niewątpliwie praca *J. Kokota* o przebudowie gospodarczej Śląska. Góruje ona nad innymi opracowaniami rozmiarami, bogactwem treści i problematyki, dokumentacją naukową i statystyczną oraz nieprzeciętnym temperamentem pisarskim, co wszystko razem sprawia, że jego pracę czyta się z ogromnym zainteresowaniem. Nie znaczy to oczywiście, ażeby nie budziła ona żadnych zastrzeżeń. I tak np. autor zapowiedział zaraz na wstępie, że w pracy swojej będzie się starał uchwycić linie zasadnicze rozwoju regionu i prawa tym rozwojem rządzące, a więc postawił sobie nie tyle jakie zadanie naukowe. Tylko czy je wykonał, a zwłaszcza czy uchwycił prawa rządzące rozwojem gospodarczym Śląska? Muszę bezstronnie stwierdzić, że pomimo bardzo sumiennych poszukiwań nie znalazłem w jego pracy ani jednego sformułowania, które by mogło pretendować do rangi prawa rządzącego rozwojem gospodarczym Śląska.

Zdaniem autora, Odra może i powinna stać się główną arterią transportową wiążącą wszystkie ziemie śląskie wraz z Ziemią Lubuską i Szczecinem w jeden wielki region gospodarczy. Jest to teza słuszna, ale niemniej autor powinien poinformować czytelnika o olbrzymich trudnościach finansowych jej realizacji, jak również i o tym, że w rywalizacji kolei z transportem wodnym śródlądowym coraz wyraźniej zaczyna się ugruntowywać przewaga kolei. Obecnie koszt przeciętny przewozu ładunków masowych na Odrze jest dwa razy wyższy niż na kolei, toteż nic dziwnego, że problem przebudowy Odry, iak zresztą i problem magistrali wodnej Wschód-Zachód

został przesunięty w czasie na rzecz taniej i sprawniej pracującej kolei. Za jego jak najszybszą aktualizacją przemawia konieczność kompleksowego zagospodarowania Odry dla celów przemysłowych, energetycznych i rolniczych, a nie tylko transportowych.

Przeprowadzając analizę kierunków przebudowy gospodarczej Śląska i wykazując jej osiągnięcia, autor położył silny nacisk na deglomerację przemysłową GOP, widząc w niej słusznie jedno ze źródeł aktywizacji innych obszarów. Szkoda jednakże, że nie skonfrontował on tych słusznych założeń teoretycznych z praktyką życiową. Okazałoby się, że różne ministerstwa rozbudowują stare lub budują całkiem nowe zakłady przemysłowe na terenach przeznaczonych dla deglomeracji, pomimo że nie są one związane z przemysłem węglowym i mogłyby powstać gdzie indziej. Można by tu wskazać na przebudowę zakładów urządzeń technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach, na zbudowanie w Piotrowicach koło Stalinogrodu nowego zakładu metalowego, na rozbudowę w Nivce koło Sosnowca innego zakładu metalowego, na zbudowanie w Stalinogrodzie nowej fabryki łożysk kulkowych itp., które nie tylko utrudniają sytuację przemysłu węglowego i zwiększają dojazdy do pracy, ale ponadto ściągają do GOP nowych pracowników spoza Śląska.

Pomimo uznania dla rzeczowości i temperamentu pisarskiego J. K o k o t a, nie podzielam jego opinii o rzekomo „oszałamiającym” tempie przebudowy i rozwoju gospodarczego Śląska, które, jego zdaniem, „może nawet uczestnikom i obserwatorom odebrać poczucie miary i perspektywy”. Sądzę że, gdyby tempo tego rozwoju było aż tak oszałamiająco szybkie, autor nie potrzebowałby tuż obok na s. 528 wyliczać wielu dziedzin górnictwa, przemysłu, budownictwa, komunikacji itp., których rozwój na Śląsku jest niedostateczny i powinien być, jego zdaniem, przyspieszony i wzmocniony. Również jego twierdzenie o pełnej samowystarczalności Śląska w dziedzinie surowca drzewnego (s. 393) budzi pewne wątpliwości. Być może, że tartacznictwo, meblarstwo, przemysł celulozowy, papierniczy i budowlany nie odczuwają braku surowca drzewnego, ale co się tyczy górnictwa, to jego zaopatrywanie w kopalniaki staje się coraz trudniejszym do rozwiązania problemem ogólnokrajowym, zmuszającym do stosowania materiałów zastępczych. I wreszcie drobna uwaga na temat bibliografii: oto wśród przytoczonych przez J. K o k o t a 184 pozycji bibliograficznych brak takich dzieł, jak wielka dwutomowa praca zbiorowa *Śląsk Dolny* wydana przez Instytut Zachodni w r. 1948, jak prace B. S r o c k i e g o, M. Z a k r z e w s k i e g o, J. R o g u s z c z a k a, B. G a w o r a, M. P h i l i p p i, J. Z w i e r z y c k i e g o itd., co jest tym dziwniejsze, że spis obejmuje bardzo wiele drobnych artykułków prasowych, nie mających żadnej wartości naukowej.

Praca A. H o r n i g a jest pierwszą w literaturze polskiej próbą geograficznej analizy form powierzchni ziemi stworzonych przez człowieka na Wyżynie Śląskiej i choćby z tego tylko względu zasługuje na szczególne wyróżnienie. Autor doskonale zna zbadany przez siebie teren, to też opisane przez niego hałdy, misy, niecki, leje, doły, kotły, rowy, kopce, przekopy, nasypy kolejowe i drogowe, wały przeciwpowodziowe, groble, tamy, wiadukty, powierzchnie zrównane itp. pozwalają czytelnikowi nie znającemu Górno-śląskiego Okręgu Przemysłowego dobrze zorientować się zarówno w rozmiarach i kierunkach przeobrażeń geomorfologicznych dokonywanych tam przez gospodarczą działalność ludzi, jak i w lokalnym wpływie tych form na działanie sił przyrody. Jednakże ograniczenie się autora prawie wyłącznie do form związanych z górnictwem i przemysłem, niedostateczne potraktowanie form związanych z komunikacją kolejową i budownictwem miejskim i przemysłowym oraz całkowite pominięcie oddziaływania rolnictwa na rzeźbę powierzchni ziemi

należy uznać za poważny minus jego pracy. Usprawiedliwia go w pewnym stopniu brak rejestracji tych form oraz fakt, że powstają one bardzo powoli i nie rzucają się w oczy tak wyraźnie, jak hałdy i inne formy związane z górnictwem i przemysłem.

Odnosnie do komunikacji kolejowej chodzi głównie o pominięcie niwelującego oddziaływania budowy kolei. Same tylko węzły kolejowe i stacje rozrządowe w Kaletach, Tarnowskich Górach, Łazach, Stalinoogrodzie, Spytkowicach i w wielu innych miejscowościach doprowadziły w okresie ich rozbudowy do bardzo wielkich przeobrażeń powierzchniowych i to na obszarze wielokrotnie większym od obszaru zajmowanego przez hałdy i zapadliska górnicze. Jeszcze mniej uchwytne są przeobrażenia dokonywane przez rolnictwo. Autor pominał je całkowicie, a przecież przetwarzająca się w ciągu setek lat obróbka ziemi, a zwłaszcza orka i bronowanie, wywołuje na obszarach pagórkowatych Górnego Śląska ich powolną niwelację i obniżanie się terenu. Z drugiej znowu strony wytrzebiecie lasów na łatwo rozmywalnych lessowych glebach w lewobrzeżnej części Śląska na rzecz rolnictwa spotęgowało erozję wodną i doprowadziło w wielu miejscach do powstania płytkich jarów i innych rozcięć pionowych. Autor spełniłby wdzięczne zadanie, gdyby zbadał, o ile na podobnych obszarach leśnych południowo-zachodniej części Śląska Górnego takie formy są rzadsze i mniejsze.

Pisząc o oddziaływaniu budownictwa na rzeźbę powierzchni ziemi na Wyżynie Śląskiej, A. H o r n i g sprowadza je zasadniczo do form zrównania, co jest o tyle niesłuszne, że przecież domy mieszkalne, huty, wieże wyciągowe kopalń, fabryki, dworce kolejowe, kościoły itp., pokrywające w GOP około 30 km² powierzchni, stanowią najcharakterystyczniejsze, a zarazem najpotężniejsze spośród wszystkich form przekształcania przez człowieka powierzchni ziemi. Toteż autor powinien je włączyć do zakresu swoich badań, gdyż nic nie przemawia za traktowaniem ich inaczej aniżeli innych form stworzonych przez człowieka, jak hałdy, nasypy, zapadliska itp. Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: przyjęła się powszechnie pisownia skała płona a nie płonna (s. 142).

Co się tyczy pracy J. O r ł o w s k i e g o na temat osadnictwa i budownictwa mieszkalnego na Śląsku do XIII wieku, to — jak wspomniałem na wstępie — zawiera ona najmniej elementów geograficznych. Autor opisuje w niej bardzo wiele form osadnictwa i budownictwa zupełnie nie spotykanych na Śląsku, jak górno-aszelskie, środkowo-lewaloaskie, górno-mustierskie, proto-oryniackie itp. Być może, iż specjaliści etnografowie i archeolodzy zrozumieją, po co w pracy o Śląsku autor opisuje na przykład budownictwo kampańskie, skoro sam stwierdza (s. 161), że „dotychczas na Śląsku nie są nam znane stanowiska, w których zachowałyby się do naszych czasów jakiegś ślady budownictwa“ (kampańskiego). Czytelnikom nie mającym takiego wykształcenia należałoby w prosty sposób wyjaśnić celowość takiego opisu. To samo dotyczy osadnictwa takich kultur, jak ceramiki wstęgowej kłutej, ceramiki nadcisańskiej, pucharów lejkowatych, amfor kulistych, ceramiki wstęgowej promienistej, pucharów dzwonowatych itp. itp., które J. O r ł o w s k i opisuje, nie wyjaśniając czytelnikom-geografom, czy i gdzie występowały one na Śląsku i jaką rolę odegrały w kształtowaniu się tamtejszego osadnictwa i budownictwa. Toteż jego praca, a przynajmniej ta jej część, która obejmuje czasy poprzedzające kulturę łużycką, jest dla nie-specjalistów zupełnie niezrozumiała. Nie będąc specjalistą w tym zakresie, nie mogę się wypowiedzieć na temat jej wartości naukowej, natomiast mogę stwierdzić, że jest napisana bardzo niejasno i z tego względu nie nadaje się do wydawnictwa przeznaczanego dla nie-specjalistów.

Bardzo korzystnie wyróżniają się w omawianym dziele prace T. Ł a d o g ó r s k i e g o i P. R y b i c k i e g o, poświęcone zagadnieniom demograficznym Górnego Śląska w epoce feudalnej i w wieku XIX. Opierając się na materiałach świętopietrza z XIV wieku, na krajowych rejestrach z XVII wieku i wreszcie na spisach ludności z końca XVIII wieku, Ł a d o g ó r s k i przedstawia w niezwykle ciekawy sposób stan i warunki rozwoju zaludnienia Górnego Śląska w okresie od XIV do końca XVIII wieku. Wyniki swoich badań ujmuje on w mapki gęstości zaludnienia, z których wynika, że w XIV wieku najgęściej zaludnionymi były Kotlina Raciborska i Podsudacie, a najrzadziej ziemie na północnym wschodzie, co wyjaśnia przede wszystkim żyznością gleby, a następnie warunkami rozwoju rzemiosła i handlu w miastach. Pod koniec badanego okresu, w którym zagęszczenie ludności zwiększyło się prawie 5-krotnie, główny punkt ciężkości zaczął się przesuwać na Wyżynę Śląską ku pierwszemu ośrodkom górniczo-hutniczym. Autor wykazuje, że zaludnienie Górnego Śląska wzrastało szybciej aniżeli przeciętnie w Europie Zachodniej i że Ziemia Nyska należała przez całą epokę feudalną do najgęściej zaludnionych okolic Europy.

Analizując dynamikę demograficzną Śląska i wyjaśniając jej kierunki i źródła, Ł a d o g ó r s k i obala panujący na zachodzie pogląd o rzekomo wielkiej roli kolonizacji niemieckiej na Górnym Śląsku i wykazuje ponad wszelką wątpliwość, że była ona bardzo skromna. Do podobnych wyników dochodzi również odnośnie do XIX wieku P. R y b i c k i, który udowadnia, że rozwój górnictwa i przemysłu górno-śląskiego dokonał się prawie wyłącznie rękoma robotników polskich, przy znikomym udziale robotników niemieckich i zagranicznych.

Szczególnie ciekawie przedstawia się w pracy P. R y b i c k i e g o analiza wewnętrznych ruchów ludności na Śląsku i w granicach Rzeszy. Wynika z niej, że do roku 1867, tj. do czasu wejścia Niemiec na drogę imperializmu, rozwój przemysłu górno-śląskiego odbywał się mniej więcej równolegle z rozwojem przemysłowych okręgów zachodnich, co znajdowało swój wyraz między innymi w szybkim wchłanianiu przez Górny Śląsk nadmiarów ludności z jego okręgów rolniczych, z Wielkopolski i z Kongresówki. Jednakże później w związku z faworyzowaniem Westfalii i Nadrenii przemysł górno-śląski zaczyna pozostawać daleko w tyle, co w dziedzinie demograficznej znalazło wyraz w stale rosnącym odpływie ludności na zachód. W latach 1867—1910 Górny Śląsk stracił 251 tysięcy ludzi, przy czym, jak to już dawniej stwierdził J. M a r c h l e w s k i, silniej odpływała ludność niemiecka, co pomimo germanizacji wzmagało żywioł polski. Warto tu dodać, że najszybciej rosła liczba Polaków na Śląsku Legnickim, gdzie w latach 1890—1905 nastąpiło jej zwiększenie o 117,6%.

Na zakończenie pragnąłbym poświęcić kilka słów pracy M. S u b o c z o w e j, w której przedstawiono zagadnienia ludnościowe na Górnym Śląsku w latach 1914—1950. Autorka ujmuje ten problem w rozwoju historycznym i w związku z tym cofa się do stanu z końca XVIII wieku, wypowiadając przy tym szereg poglądów nie odpowiadających rzeczywistości stanowi rzeczy i do pewnego stopnia sprzecznych z wynikami źródłowych badań T. Ł a d o g ó r s k i e g o. Twierdzi ona (s. 307), że w końcu XVIII wieku rolnictwo na Górnym Śląsku było prymitywne, a tymczasem T. Ł a d o g ó r s k i pisze (s. 232), że już wtedy zaczęto tam w majątkach porzucać trójpółówkę, wprowadzać pierwsze początki płodozmianu, uprawę ziemniaków, koniczyny i warzyw, stosować nawożenie wapnem, uprzemysławiać majątki budując olejarnie, gorzelnie, browary itp., co bynajmniej nie świadczyło o prymitywizmie rolnictwa górno-śląskiego, zwłaszcza że nowe metody gospodarowania stosowali również chłopi, chociaż z mniejszym powodzeniem.

M. S u b o c z o w a pisze następnie (s. 307), że gęstość zaludnienia na Górnym Śląsku wynosiła pod koniec XVIII wieku 17—27 osób na km², a tymczasem T. Ł a d o g ó r s k i wykazuje w tej samej książce (s. 234), że w roku 1787 była ona co najmniej dwa razy większa i wahała się w granicach od 19,2 osób na km² w powiecie lublinieckim do 64,9 w powiecie głubczyckim i do 66,0 osób na km² w powiecie nyskim. Sądzę, że tego rodzaju rozbieżności w książce nie powinny mieć miejsca.

Powołując się na pracę J. A n c e l *Géographie politique de la Haute-Silésie*, wydaną w Paryżu w roku 1922, M. S u b o c z o w a twierdzi (s. 313), że przed pierwszą wojną światową w rękach wielkiej własności znajdowało się 11 231 km² ziemi, co wobec 13 208 km² ogólnego obszaru Górnego Śląska stanowiłoby prawie dokładnie 85%. Tymczasem wedle *Statistik des Deutschen Reichs* (Band 212, 1, s. 265), w roku 1907 z ogólnego obszaru rejencji opolskiej, wynoszącego 1 069 012 ha, do wielkiej własności od 50 ha należało 413 252 ha, czyli 38,7%.

Przechodząc do ogólnej oceny omawianego dzieła, należy przede wszystkim podkreślić to, że zawarte w nim prace przedstawiają nader różną wartość naukową. Obok prac istotnie wartościowych, jak S z a f l a r s k i e g o, H o r n i g a, Ł a d o g ó r s k i e g o, R y b i c k i e g o i K o k o t a, zawiera ono prace o mniejszej wartości, jak O r ł o w s k i e g o, O r ł o w s k i e j, S u b o c z o w e j, K a c z o r o w s k i e g o i G a j d z i k a, które z geograficznego punktu widzenia nie wnoszą nic nowego. Za poważny minus książki uważam pominięcie w niej zagadnień ludności autochtonicznej, które ze względu na swoją ważność i aktualność zasługiwały na jak najszerze potraktowanie. Było to tym konieczniejsze, że w książce poświęcono specjalnie dużo miejsca zagadnieniom demograficznym, z którymi problemy autochtonów wiążą się bezpośrednio. Wreszcie nie wiadomo dlaczego w książce poświęcono tak dużo miejsca podziałowi administracyjnemu, a pominięto prawie całkowicie rolnictwo, transport i wszystkie gałęzie przemysłu poza górnictwem i hutnictwem. Jednakże pomimo wielu zastrzeżeń, książkę uważam za pożyteczną i wyrażam przekonanie, że przyczyni się ona do pogłębienia w społeczeństwie polskim znajomości Górnego Śląska.

Florian Barciński

I. K o s t r o w i c k a. *Z badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu* (na przykładzie przemysłu tartaczego). Zeszyty Naukowe SGPiS. Zeszyt 2, 1954, s. 194—247.

Badania ekonomiczno-geograficzne w zakresie rozmieszczenia przemysłu w Polsce muszą obejmować analizę historycznych warunków powstania i przemian rozmieszczenia danej gałęzi przemysłu.

Dlatego każdy geograf ekonomiczny podejmujący pracę w tej dziedzinie powinien zaznajomić się z fragmentem pionierskiego opracowania I. K o s t r o w i c k i e j, opublikowanego w recenzowanym artykule.

Opracowanie to poprzez zbadanie przyczyn lokalizacji fartaków (na ziemiach polskich b. zaboru pruskiego) w okresie kapitalizmu wolno-konkurencyjnego i pierwszej fazy imperializmu rozszerza i pogłębia naszą wiedzę na temat charakteru i przemian procesów lokalizacji sił wytwórczych w tym okresie.

Autorka umiejętnie wykorzystwała dorobek marksistowskiej historiografii w zakresie badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu¹, przyjmując i realizując jako założenie metodologiczne tezę o konieczności prawidłowego grupowania badanej masy statystycznej i uwzględnienie jej zróżnicowania zarówno w zakresie wyposażenia technicznego, jak i stosunków społecznych.

¹ Patrz W. I. e n i n. *Rozwój kapitalizmu w Rosji*.

Zgodnie z tym założeniem metodologicznym I. Kostrowicka przeprowadziła analizę rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcji w przemyśle tartacznym i na tle tej analizy wyróżniła następujące typy tartaków: drobno-towarowe (rzemieślnicze), dworsko-kapitalistyczne i kapitalistyczne („czysto“ kapitalistyczne). Wydzieliła również obszary charakteryzujące się przewagą poszczególnych typów tartaków w latach 1875, 1882, 1895, 1907².

Do tekstu pracy włączono 4 kartogramy³ syntetyczne, pozwalające na prześledzenie przemian w rozmieszczeniu tak sklasyfikowanych tartaków.

Jako konieczną przesłankę powyższej syntezy autorka przedstawia zmiany w ilości zatrudnionych w tartakach w latach 1882—1907 na ziemiach b. zaboru pruskiego. Dokonuje tego na podstawie literatury przedmiotu, z zestawień statystycznych i kartogramów⁴.

W efekcie otrzymaliśmy publikację, która jest oryginalną pracą, wyjaśniającą genezę obecnego rozmieszczenia przemysłu tartacznego na obszarach obejmujących około 1/2 powierzchni Polski.

Trzeba również podkreślić, że zarówno tekst omawianej pracy, jak i sposób wykorzystania literatury przedmiotu oraz źródeł statystycznych jest istotnym osiągnięciem naukowym, które ułatwia i przyspiesza wykonywanie analogicznych prac w tej dziedzinie, nie tylko przez historyków, lecz także przez geografów ekonomicznych.

* * *

Omawiana praca, jak każde dzieło pionierskie, nie jest pozbawiona pewnych niedoskonałości. Pierwsza z nich, to swego rodzaju „izolacja“ wywodów autorki w sprawie rozwoju przemysłu tartacznego na ziemiach b. zaboru pruskiego. Izolacja ta polega na tym, że autorka nawet najbardziej ogólnie nie próbuje określić roli przemysłu tartacznego w gospodarce narodowej ówczesnych Niemiec i jego stosunku do innych gałęzi przemysłu, co utrudnia czytelnikowi pracy właściwą ocenę ważności gospodarczej analizowanych zjawisk. Dlatego przykładowo przedstawimy kilka cyfr zawartych w poniższej tabelicy, aby udowodnić, że analiza tego typu rozszerza i pogłębia ekonomiczne tło dalszej pracy.

Obok izolacji typu branżowego występuje w pracy I. Kostrowickiej „izolacja“ typu terytorialnego, polegająca na tym, że obszar b. zaboru pruskiego rozpatruje się jako zamkniętą całość gospodarczą bez powiązania go z innymi obszarami ówczesnych Niemiec. Wszak nie było w owym czasie granicy na Odrze i Nysie i dlatego nie można pomijać faktu, że obszar objęty badaniami był częścią składową gospodarki narodowej Niemiec.

Pewne zastrzeżenia budzą również poglądy autorki w sprawie „bezużyteczności“ burżuazyjnych teorii lokalizacji, sformułowane w części wstępnej omawianego artykułu (s. 194—205).

² Powyższe przekroje związane są z datami przeprowadzenia spisów przemysłowych w Niemczech.

³ Kartogramy. Obszary o przewadze poszczególnych typów tartaków w r. 1875 (s. 237), w r. 1882 (s. 240), w r. 1895 (s. 243), w r. 1907 (s. 245).

⁴ Kartogramy. Liczba zatrudnionych w tartakach na 100 km² powierzchni powiatów w r. 1882 (s. 218), w r. 1895 (s. 230), w r. 1907 (s. 232). 1 kartogram: lasy w odsetkach powierzchni powiatów (s. 213). Poruszając sprawę kartogramów trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że Redakcja Zeszytów pozwoliła w znacznej mierze na zmarnowanie cennego trudu autorki, zgadzając się na taką technikę zmniejszenia i reprodukcji, która bardzo znacznie zmniejszyła czytelność i użyteczność tych wartościowych opracowań kartograficznych.

Rola przemysłu tartaczego w gospodarce narodowej Niemiec
w latach 1895 - 1907

Rodzaj zatrudnienia	rok 1895		rok 1907		Wzrost zatrudnienia w 1907 (1895 = 100)
	Ilość zatrudnio- nych	% zatrud- nionych	Ilość zatrudnio- nych	% zatrud- nionych	
1	2	3	4	5	6
Przemysł drzewny	598 496	5,8	771 059	5,4	129
w tym tartaczniectwo	66 376	0,6	98 174	0,7	148
budownictwo	1 045 616	10,2	1 536 594	10,9	149
Razem zatrudnienie poza rolnictwem	10 269 269	100,0	14 348 016	100,0	140

Źródła: rubryki 2—5 *Statistik des Deutschen Reichs*, Band 220—221, s. 27—28 i 12*
rubryka 6— obliczenia własne

Krytyczne wywody autorki zajmują się prawie wyłącznie najbardziej reprezentatywnymi dziełami teoretyczno-ekonomicznymi A. Webera, T. Palandera i A. Lösch'a itd., a pomijają wartościowe opracowania wielu historyków, socjologów, geografów i ekonomistów.

Przykładowo można by zaproponować, aby praca współczesnego historyka o rozmieszczeniu określonej gałęzi przemysłu była poprzedzona krytyką analogicznych prac np. historyków i ekonomistów burżuazyjnych, którzy wypowiedzieli się na temat „metody historycznej“ badań lokalizacyjnych (np. H. Ritschla⁵) lub analizował rozmieszczenie tej samej lub innej gałęzi przemysłu (np. E. Hoover⁶).

Wszak H. Lindemana⁷ klasyfikując teorie lokalizacji przemysłu obok *Standortsbestimmungslehre*, *Standortswirkungslehre*, *Standortsgestaltungslehre* wyróżnia *Standortsentwicklungslehre*, a więc naukę o przemianach w lokalizacji przemysłu, która dysponuje dość znacznym dorobkiem w skali światowej, dorobkiem nie ocenionym jeszcze przez krytykę marksistowską.

* * *

Powyższe uwagi krytyczne być może nie powinny być formułowane w stosunku do artykułu, który jest fragmentem większego opracowania, ponieważ pominięcie pewnych zagadnień może wynikać tylko z konieczności redukcji opracowania, aby ono mogło ukazać się w druku w formie artykułu.

Niemniej recenzent nie zrezygnował z powyższych uwag, ponieważ zbyt rzadko na łamach naszych czasopism naukowych pojawiają się głosy dyskusyjne w sprawie metod badań nad przemianami w rozmieszczeniu przemysłu.

Antoni Kukliński

⁵ H. Ritschl. *Reine und historische Dynamik des Standortes und der Erzeugungsweige*. „Schollers Jahrbuch“, v. LI, 1927, s. 813—870.

⁶ E. Hoover. *Location Theory and the Shoe and Leather Industries*. Cambridge, Mass. 1937.

⁷ H. Meyer Lindemanna. *Typologie der Theorien des Industriestandortes*. Bremen (Horn) 1951.

pracy naukowej obchodzą: prof. dr F. Barciński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz prof. dr M. Kiełczewska-Zaleska z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

(bgk)

EDWARD STENZ

(1897—1956)



Znowu polska meteorologia i klimatologia poniosła bolesną stratę. Z szeregu badaczy, którzy do jej dorobku wnieśli trwałe wartości ubył Edward Stenz, profesor nadzwyczajny i kierownik zespołu katedr geofizyki Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący Komitetu Geofizyki i wicedyrektor Zakładu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, prezes Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego, redaktor „Acta Geophysica Polonica” i „Przeglądu Meteorologicznego i Hydrologicznego”.

Prof. dr Edward Stenz był jednym z najwybitniejszych geofizyków polskich. Urodzony w 1897 roku w Warszawie, studia wyższe odbył w latach 1917—1924 na sekcji matematyczno-fizycznej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Już podczas studiów pełni obowiązki asystenta w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej. W tym czasie powstały jego pierwsze prace naukowe, poświęcone zagadnieniu promieniowania słonecznego. Odbywał on też wtedy już kilka podróży nauko-

wych, w Alpy, do Argentyny, a także — w związku z obserwacjami zaćmienia słońca — do Laponii i Związku Radzieckiego, w czasie których wykonuje liczne pomiary aktynometryczne. Studia wyższe kończy w roku 1926 uzyskaniem stopnia doktora filozofii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, na podstawie rozprawy pt.: *Natężenie promieniowania słonecznego i insolacja w Warszawie*.

W latach 1925—1927 pracuje E. Stenz w Państwowym Instytucie Meteorologicznym jako kierownik najpierw Wydziału Morskiego, a następnie Obserwatorium Morskiego w Gdyni. W latach 1928—1937 jest Edward Stenz początkowo pracownikiem naukowym Instytutu Geofizyki i Meteorologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a następnie (od 1934 r.) Zakładu Fizycznego Politechniki Warszawskiej. W okresie tym zajmuje się m. in. badaniami w zakresie magnetyzmu ziemskiego oraz grawimetrii.

Prowadzi też dalsze studia nad promieniowaniem słonecznym. Zagadnienie to badał zarówno w różnych okolicach kraju, przeważnie jednak w Karpatach, jak i za granicą, odbywając w tym celu dłuższą podróż do południowej Francji. W la-

tach 1937—1939 Edward S t e n z jest organizatorem i pierwszym kierownikiem wysokogórskiego obserwatorium meteorologicznego na Kasprowym Wierchu.

Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej wyjeżdża do Afganistanu dla zorganizowania tam nie istniejącej dotychczas służby meteorologicznej, której jest dyrektorem przez prawie 9 lat. W 1942 roku zostaje też powołany na stanowisko profesora fizyki i geofizyki Uniwersytetu w Kabulu. Mimo wyczerpanej pracy organizacyjnej i dydaktycznej nie przerywa swej działalności naukowej; prowadząc w dalszym ciągu badania w zakresie meteorologii i klimatologii poświęcone w dużej części promieniowaniu słonecznemu oraz parowaniu. Zajmuje się też sejsmologią, badając stosunkowo częste w Afganistanie zjawiska trzęsień ziemi.

W roku 1948 wraca do kraju, gdzie — po habilitacji na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu — w trudnych warunkach powojennych organizuje Zakład Geofizyki Uniwersytetu Warszawskiego, którym kieruje do ostatnich lat życia.

W pracach przygotowawczych do I Kongresu Nauki Polskiej był Edward S t e n z przewodniczącym Fodsekcji Geofizyki i zastępcą przewodniczącego Sekcji Nauk o Ziemi. Z chwilą powstania Polskiej Akademii Nauk został zastępcą dyrektora Zakładu Geofizyki PAN oraz przewodniczącym Komitetu Geofizyki. Jesienią 1954 roku zapada ciężko na zdrowiu i mimo wysiłku lekarzy kończy życie 20 lutego 1956 roku w Sztokholmie.

Dorobek naukowy Edwarda S t e n z a obejmuje ponad 140 pozycji publikowanych. Obok prac z dziedziny magnetyzmu ziemskiego, grawimetrii, sejsmologii, aktywności i optyki atmosfery, wiele z nich dotyczy także zagadnień klimatologicznych. Wymienić tu trzeba opracowania mające charakter studiów regionalnych, a odnoszące się do stosunków klimatycznych Górnego Śląska oraz polskiego wybrzeża Bałtyku.

E. S t e n z opracował także monograficznie usłonecznienie oraz zachmurzenie ziem polskich (1930, 1952). Wynikiem badań prowadzonych w Afganistanie — poza regionalizacją klimatyczną tego kraju — było także nowe ujęcie klimatów strefy pustynnej i półpustynnej, przedstawione w roku 1949 w pracy pt.: *Zagadnienie klimatów suchych w świetle wyparowania*.

Edward S t e n z był też doskonałym popularyzatorem. Świadczy o tym ponad 80 napisanych przez niego artykułów popularnonaukowych, przede wszystkim zaś piękna książka jego pióra pt.: *Ziemia*.

Pozostanie on w naszej pamięci nie tylko jako wybitny uczony i pedagog, lecz także jako człowiek wielkiej kultury i wielkiego serca.

Janusz Paszyński

SPIS NAJWAŻNIEJSZYCH PRAC EDWARDA STENZA

1. *Z klimatologii polskiego wybrzeża Bałtyku*, „Przegląd Zdr. Kap.“ Kraków 1936.
2. *Wyniki badań promieniowania słonecznego w Polsce*. Praha 1926.
3. *Usłonecznienie Wielkopolski i Pomorza*. „Kosmos“ 1928.
4. *Przebieg dobowy i roczny temperatury w Oruro*. Lwów 1929 Inst. Geofiz. i Meteorologii.
5. *Z klimatologii Śląska*. Wyd. Muzeum Śląsk., Katowice 1930.
6. *O rozkładzie geograficznym usłonecznienia w Polsce*. „Kosmos“, 1930.
7. *Klimatologia a potrzeby polskich uzdrowisk*. „Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Balneologicznego“, 1931.
8. *Wilgotność powietrza i parowanie na wyżynie boliwijskiej według spostrzeżeń dra R. Kozłowskiego w Oruro*. W-wa 1934.

9. *Zarys klimatologii Śląska*. Ziemia i ludzie, Katowice 1936 (wspólnie z J. Mo-
niakiem).
10. *The climate of Afganistan, its aridity, dryness and divisions*. Polish Inst. of Arts
and Sc. in America, New York 1946.
11. *Le climat de Kaboul*. „Afghanistan“, nr 2, Kaboul 1948.
12. *Zagadnienie klimatów suchych w świetle wyparowania*. Studia Soc. Sc. Toru-
nensis, sect. A, vol. I, 1949.
13. *Sieć wodna w Afganistanie*. „Przegląd Meteorologiczny i Hydrologiczny“, 1949.
14. *Zachmurzenie Polski*. „Przegląd Meteorologiczny i Hydrologiczny“, 1952.
15. *Charakterystyka klimatologiczna suszy ze szczególnym uwzględnieniem suszy
1951 roku*. „Przegląd Meteorologiczny i Hydrologiczny“, 1952.

Prace popularnonaukowe:

1. *Fizyka ziemi*. Wielka Przyroda Ilustrowana. Tom I, 1932.
2. *Ziemia*. I wyd. Warszawa 1935, II wyd. Warszawa 1953.

EMANUEL DE MARTONNE

(1873—1955)



W lipcu 1955 r. zmarł w wieku lat 82 najznakomitszy ze współczesnych geografów francuskich, Emanuel de Martonne.

Urodzony w wiejskim domu we Francji środkowej (Chabris, dep. Indre, prow. Berry) 1 kwietnia 1873 r., wyższe swe studia rozpoczął w r. 1892 w paryskiej École Normale pod kierunkiem znakomitego reformatora geografii francuskiej, Pawła Vidal de la Blache'a, którego stał się najbliższym współpracownikiem; odczuwając jednak niedostateczność ówczesnego studium geograficznego prowadzonego we Francji na wydziałach humanistycznych (lettres), studiował po ich ukończeniu dodatkowo na wydziale matematyczno-przyrodniczym, po czym uzupełniał swą wiedzę za granicą, głównie w Niemczech (u Penck'a,

Richthofena), a również i w Ameryce (u Davisa).

Od roku 1898 zaczyna się w życiu Martonne'a okres podróży. Pierwszym ich celem i pierwszym terenem jego wielkich badawczych prac była Rumunia. Urzeczony zarówno egzotyką terenu, jak przede wszystkim zasięgiem i różnorodnością nie rozwiązanych jeszcze zagadnień rzeźby karpackiej, wyjeżdżał tam Martonne jedenastokrotnie, przepracowując całe sezony wakacyjne zarówno w wołoskich, jak i w siedmiogrodzkich Karpatach, pozostając w kontaktach z badającymi te góry węgierskimi i rumuńskimi geologami. W ciągu lat dziesięciu opublikował Martonne o zagadnieniach tych terenów dwadzieścia kilka prac, głównie geomorfologicznych (1), ale obejmujących również częściowo i inne dziedziny (2). Syntezę swych

studiów rumuńskich dał Martonne w monografii geograficznej *Włoszczyzna* (1902) (3) oraz w bardziej specjalnym studium, obejmującym tylko geomorfologię terenu *Badania nad ewolucją morfologiczną Alp Siedmiogrodzkich* (Karpat południowych, 1907) (4). Zasięgą Martonne'a było tu przede wszystkim zebranie i zestawienie ogromnego materiału obserwacyjnego, odtworzenie morfologicznej ewolucji terenu w jej całości oraz nakreślenie kierunku dalszych badań. Przy tej okazji publikował on dwukrotnie zestawianą przez siebie literaturę terenu w „Geographisches Jahrbuch“ (1903, 1906) (5).

Zostawszy w roku 1904 profesorem uniwersytetu w Rennes, jedyne na obszarze Bretanii, Martonne zajął się opracowaniem podstaw geomorfologii tego terenu, wędrując po nim ze swymi studentami. Tak powstał, w nawiązaniu do doświadczeń geomorfologów amerykańskich, poczynionych na analogicznym terenie Apalachów, artykuł pt. *Peneplena i wybrzeża Bretanii* (1906) (6), który stał się podstawą dalszych badań prowadzonych na tym terenie.

Już wcześniej, za czasów swej asystentury w Ecole Normale, Martonne zwrócił uwagę na Morvan — niewielki stary masyw stanowiący najbardziej ku Paryżowi wysuniętą odnogę Masywu Centralnego. Omawiająca problematykę tego górotworu krótka notatka pt. *Wycieczka w Morvan i Auxois* (7) stała się zaczątkiem dalszych studiów, kontynuowanych aż do ostatnich czasów przez wielu geomorfologów na tym ważnym a pod pewnymi względami zagadkowym terenie.

W roku 1906 Martonne zostaje przeniesiony na katedrę do Lyonu. Jak w prowincjonalnym Rennes, tak i tutaj, w wielkim, drugim po Paryżu ośrodku życia kulturalnego Francji, musiał Martonne nowoczesną geografję budować od podstaw. Zajął się on teraz przede wszystkim zagadnieniami Alp, przyciągających tutaj — podobnie jak w naszym Krakowie Tatry — uwagę geografów swoją bliskością. Rezultatem były studia o erozji lodowcowej i tworzeniu się dolin alpejskich (1910—11) (8) oraz o ewolucji lodowcowych dolin alpejskich (1912) (9). Największy jednak wysiłek mistrza pochłania w tym czasie opracowanie wielkiego, podstawowego podręcznika geografii fizycznej ogólnej; brak takiego podręcznika bardzo się w tym czasie we Francji dawał odczuwać. Martonne uwzględnił w swym podręczniku (10) wszystkie działy tej dziedziny — od rozważań o figurze ziemi i podstaw klimatologii aż po zoogeografię. Rozwinął go w późniejszych wydaniach do tysiąca pięciuset z górą stron druku; nie poszedł jednak za przykładem autorów niemieckich piszących tego rozmiaru dzieła; o książkach tych mawiał on, że „nie jest to geografia“! Podręcznik jego, mimo całej swej kompletności, jest w pełnej mierze podręcznikiem, a nie encyklopedią; jak nić czerwona, przewija się na całej jego przestrzeni troska o rzetelne wyjaśnienie głębokiej istoty zjawisk, ich wzajemnych związków, ich genezy, rozwoju, rozprzestrzenienia i zanikania. Najbardziej konsekwentnie przeprowadzone to zostało w tomie drugim dzieła, obejmującym podstawy geomorfologii. Formy terenu opisane są tam nie „same w sobie“, jak u geografów niemieckich, ale zawsze w związku z procesem, który je wytworzył, i to w związku ze wszystkimi fazami jego działania. Ujęcie przypomina miejscami nieco davisowskie, ale różni się odeń głębszym, ostrożniejszym i wnikliwszym podejściem zarówno do samych procesów, jak i do uwarunkowań ich działania. Rozważania swoje Martonne ilustruje świetnymi rysunkami, wydobywającymi zawsze główne, podstawowe cechy terenu, te, które mówią o istocie zjawiska warunkującego typ rzeźby; wyróżnia on natomiast z reguły mniej faz tego zjawiska, niż to czyni Davis.

Idzie to w parze z oszczędnością słów, lapidarnością określeń, ograniczaniem się do omówienia tylko istotnie ważnych cech — i faz rozwoju — opisywanego zjawiska.

Traktat geografii fizycznej wyszedł w ciągu lat czterdziestu w siedmiu kolejnych wydaniach, wciąż poprawianych i uzupełnianych; stał się on czołowym podręcznikiem tego przedmiotu w literaturze światowej. W latach międzywojennych przetłumaczony został na język rosyjski (11).

Z uwagi na objętość *Traktatu*, a także i na zainteresowanie przedmiotem ze strony niefachowców, M a r t o n n e napisał na początku lat międzywojennych nową skróconą jego wersję. Trzystustronicowy *Abrégé* (12) nie zastąpi wersji pełnej, nie wprowadza czytelnika w tak głębokie ewolucyjne rozumienie zjawisk; stanowi jednak dobry wstęp do studiów. Powodzenie jego było ogromne; został przetłumaczony na kilka języków, m. in. i na polski (przez St. P a w ł o w s k i e g o w roku 1928) (13).

W nawiązaniu do stopniowej rozbudowy niektórych rozdziałów *Traktatu* rozwinęły się prace M a r t o n n e'a z dziedziny klimatologii i hydrografii. Jego klasyfikacja klimatów (14), nawiązana, podobnie jak hettnerowska, do potrzeb geografii regionalnej, różni się od tamtej — jak i od köppenowskiej — większym uwzględnieniem dynamiki zjawisk atmosferycznych, stanowiąc jakby przejście w kierunku najnowszych, dynamiczno-kompleksowych tendencji. Mimo to cechą jej pozostaje również prostota, co znajduje swój wyraz w opracowaniu kwestii „wskaźnika suchości“ (15). Do tejsze grupy prac należy też rozprawa *O rozmieszczeniu obszarów pozbawionych odpływu do oceanu*, napisana przez M a r t o n n e'a wspólnie z jego uczniem Aufrère'em (1928) (16), i szczególnie interesująca dla nas z uwagi na poruszenie sprawy bezodpływowych obszarów na pojezierzach.

Najbardziej może jednak interesujący rozwój wykazał rozdział *Traktatu* — rozwinięty w następstwie w dwa rozdziały — poświęcony typom ewolucji urzeźbienia. Tutaj M a r t o n n e znakomicie wykorzystał doświadczenie wyniesione z licznych swych podróży, zbierając przykłady z całej prawie Europy, z Afryki północnej oraz z Ameryki. W Ameryce Północnej był on czterokrotnie; za trzecim razem, w okresie pierwszej wojny światowej, wygłosił cykl wykładów na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Tuż przed drugą wojną światową odbył on wielką podróż i do Ameryki Południowej, by osobiście poznać fakty, leżące u podstawy nowej — a tak ważnej w obecnym stadium rozwoju geomorfologii — teorii pediplanacji.

W roku 1910 M a r t o n n e przeniesiony został na katedrę do Paryża i tutaj pozostał już do końca życia. Z właściwą sobie energią i talentem organizacyjnym rozbudował on tamtejszy Instytut Geografii, tak, by pomieścić w nim zarówno studium geografii fizycznej, jak i ekonomicznej (prowadzonej przez D e m a n g e o n a). Instytut pozostał w ramach wydziału humanistycznego, mimo wysiłków M a r t o n n e'a, by był on wspólnym zarazem i dla wydziału nauk ścisłych. Instytut Geograficzny stał się w Paryżu najgłówniejszym ośrodkiem nauki geograficznej. Z całego świata przyjeżdżali tu młodzi naukowcy, aby brać udział w fascynujących seminariach mistrza, który umiał zawsze poruszyć na nich nowe, interesujące zagadnienia, ilustrując je pokazami i interpretacją map, wybranych z olbrzymiego swego zbioru.

W okresie międzywojennym działalność twórcza M a r t o n n e'a ześrodkowuje się coraz bardziej na dziedzinie geografii regionalnej. Jakby wstępem do tej działalności było wydanie przezeń *Zasad geografii człowieka* zestawionych z rękopisów pozostałych po zmarłym w roku 1918 Vidal de la Blache'u (17). Była to jeszcze geografia typu dziewiętnastowiecznego, eklektyczna w tematach, nie dokończona (brakło tu znacznej części geografii produkcji), prześwietlona jednak głębokim zmysłem historycznym autora, dzięki czemu opisywane przezeń fakty „widziane są równocześnie w ich przeszłości i przyszłości“. Wzór ten wpłynął niewątpliwie

na charakter antropogeograficznych rozdziałów regionalnych opracowań Martonne'a.

Pierwsza z tych regionalnych prac stanowi zwięzły, lapidarny i przystępny zarys pt. *Regiony geograficzne Francji* (1921) (18), wydany w dwóch językach — francuskim i angielskim, przede wszystkim dla cudzoziemców studiujących we Francji, druga, również krótka, zwięzła i przystępna — poświęcona jest Alpom (19) jako całości, stanowiąc doskonały wstęp dla każdego, kto pragnie poznać bliżej i głębiej zrozumieć istotę wysokogórskiego środowiska geograficznego. Martonne zaczyna swój opis Alp od zjawisk, najbardziej w tym środowisku uderzających przyszła: od wielkich różnic wysokości, które musi pokonywać alpinista, od potoków, zsuwów, lawin, lodowców, przechodząc następnie do budowy gór i bogactwa ich form. Następnie omówione tu zostają najbardziej charakterystyczne cechy klimatu górskiego, strefy wysokościowe, zasoby wodne; wreszcie — zajęcie gór przez człowieka, typy jego osiedli, jego zajęcia oraz wykorzystanie przezeń przyrody górskiej. Książkę kończy zestawienie grozy środowiska górskiego z wielkością osiągnięć ludzkich w tym środowisku, co stanowi jakby bilans zamknięcia.

Książeczka o Alpach związana jest tematycznie z prowadzoną równocześnie przez Martonne'a wielką pracą nad geografiami Europy Środkowej (20) — regionu największych zmian będących skutkiem pierwszej wojny światowej. W związku z tym w dziele tym brzmi nowa dla Martonne'a nuta geografii politycznej. Już w przedmowie pisze on: „Do obszaru tego wchodzi... państwa świeżo ukonstytuowane, których życie gospodarcze musi się przystosowywać do nowych granic... Na Europę Środkową patrzy nie tylko geograf, którego interesują różnorodne aspekty rzeźby i klimatu, szaty roślinnej i osiedli ludzkich, ale także umysł troszczący się o ekonomiczne realia, ulegające tu ciągłym przeobrażeniom. Pożoga, która pochłonęła tyle żyć ludzkich i dóbr, nie omieszkła pozostawić tutaj kilku iskier, i zjawia się pytanie, czy pokój świata nie będzie przez kilkadziesiąt lat uzależniony od tego, co zachodzić będzie w Europie Środkowej?”

O kwestie polityczne zahacza Martonne w dwóch wielkich tomach swego dzieła wielokrotnie, zwracając nieraz w dyskretny sposób uwagę czytelnika na popełnione niesprawiedliwości dziejowe, jak stworzenie wolnego miasta Gdańska, które „zakorkowało wylot“ Polski na Bałtyk, lub też przebieg nowej granicy na Śląsku, gdzie przecież Wrocław jeszcze w roku 1840 leżał na samej prawie rubieży języka polskiego. Gospodarcze rozdziały książki, potraktowane raczej opisowo, oparte są na nieco już dziś przestarzałych pojęciach. Zostały one skrytykowane i odpowiednio uzupełnione w radzieckim wydaniu (21) podręcznika; główną jednak wartość dzieła stanowią wspaniałe, świetnie ilustrowane, lapidarne charakterystyki regionów geograficznych.

W związku ze swą pracą nad „Europą Środkową“ odbył Martonne w latach dwudziestych szereg podróży do wszystkich krajów tego obszaru, przede wszystkim oczywiście do Rumunii, gdzie pomaga w zorganizowaniu zakładu geograficznego nowego uniwersytetu w Cluj, wygłasza szereg wykładów i prowadzi wycieczki (22). Odwiedzał też parokrotnie i Polskę, nawiązując kontakty z wszystkimi katedrami geografii, oraz biorąc udział w obradach Kongresu Słowiańskich Geografów i Etnografów. Rezultatem podróży do Czechosłowacji i Polski było piękne studium porównawcze pt. *Czeski Las a Łysogóry* (23). Polsce poświęca on w drugim tomie *Europy Środkowej* pięć rozdziałów: *Terytorium i ludność, Karpaty, Platformy podkarpackie, Wielki niż północny i Życie gospodarcze*, ogółem 62 strony.

W drugiej połowie okresu międzywojennego Martonne zajmuje się przede wszystkim geomorfologią rozmaitych części Francji, biorąc udział w wielkim łącz-

nym wysiłku geografów francuskich, dążącym do ostatecznego wyjaśnienia roli rozmaitych czynników rzeźbotwórczych oraz wzajemnego stosunku elementów urzeźbienia tego kraju. Rola jego jest tutaj w znacznej mierze koordynująca, sporządza on bowiem wielką geomorfologiczną mapę Francji w czterech arkuszach, która wchodzi do wydawanego w tym czasie wielkiego narodowego *Atlasu Francji* (24). Mapa jest całkowicie nowego typu i w mistrzowski sposób unocznia grupy zagadnień i typy regionów; mimo wielkiego obciążenia szczegółami jest ona przecież dostatecznie przejrzysta, nie bacząc na to, że prócz właściwej geomorfologii uwzględnia również hipsometrię i wysokości względne.

Praca ta stanowi jakby wstęp do następnego wielkiego dzieła *Martonne'a*, wydanego już w okresie drugiej wojny światowej. Jest nim nowy wielki podręcznik fizycznej geografii Francji (25) — dzieło, którego stworzenie narzucało się po opublikowaniu wielkiego materiału zgromadzonego w narodowym *Atlas de France*. Podręcznik wchodzący, jak i *Europa Środkowa*, do wielkiej geografii powszechnej, której *Martonne* był już w tym okresie współredaktorem, nawiązuje do tego atlasu wielokrotnie, obejmując — po raz pierwszy w dziejach geografii francuskiej — wszystkie dziedziny geografii fizycznej.

Z właściwą sobie jasnością i celowością rozpoczyna *Martonne* swą „fizyczną geografiją Francji“ od wprowadzającego rozdziału *Wielkie regiony i wielkie zagadnienia*; scharakteryzowane są tu kolejno typy nizin, wyżyn i gór francuskich; problematyka łańcuchów alpejskich przeciwstawiona jest tu problematyce hercyńskiej, a wśród hercynidów rozróżnione dwa typy: wysoki, bliski Alpom (Masyw Centralny, Wogezy) i niski oddalony od nich (Armoryka, Ardeny). Dalej przedstawiony jest rozwój myśli geomorfologicznej we Francji, zaczynając od Eliasza de Beaumonta i Surella aż do czasów najnowszych, i podkreślona rola w tej problematyce czynników przewodnich — struktury, równowagi izostatycznej, denudacji.

Dalej następuje regionalny opis Francji, potraktowany szerokimi rzutami. *Martonne* wyróżnia w swym kraju tylko dziewięć wielkich regionów, na podstawie strukturalno-geomorfologicznej. Osobno omówione są wybrzeża.

Wreszcie następują rozdziały o klimacie, wodach i szacie roślinnej Francji. Piękne jest zakończenie książki: „Obraz geograficzny... staje przed nami coraz barwniejszy, ale i coraz bardziej złożony, w miarę jak staramy się wykończyć jego opis“. Świadczy ono o tym, że autor kierował się w znacznej mierze zasadą kompleksowości. Przynajmniej *Dobrynin* w przedmowie do rosyjskiego wydania książki (26): „prace fizyczno-geograficzne *Martonne'a* są interesujące dlatego, że ...dany w nich jest nie prosty opis, lecz charakterystyka form rzeźby i krajobrazów, przy czym autor zawsze zatrzymuje się na zagadnieniach ich pochodzenia i rozwoju, a także wzajemnego związku zjawisk. Pod tym względem *Martonne* istotnie odróżnia się od większości geografów burżuazyjnych“...

Geografia fizyczna Francji stanowi zakończenie serii wielkich geograficznych dzieł *Martonne'a*. Obraz jednak jego zainteresowań byłby niekompletny, gdybyśmy nie wspomnieli tutaj jeszcze jednej niewielkiej, ale szczególnie interesującej jego książki, wydanej już po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Jest nią „geografia powietrzna“ (w przekładzie rosyjskim — „aerogeografia“) (27). Bódcem do jej napisania były podróże lotnicze, podczas których *Martonne* z właściwą sobie przenikliwością i zmysłem rzeczy istotnie ważnych stwierdził, że podobnie jak w epoce wielkich odkryć otworzyły się oczy ludzkości na całokształt rozmieszczenia mórz i lądów na kuli ziemskiej, tak obecnie otwierają się one na obraz ziemi z lotu ptaka — obraz pod wieloma względami całkiem dla nas nowy.

Książka omawia więc różne cechy tego obrazu, ilustrując to interesującymi fotografiami; zawiera ona też rozdziały o strukturze i dynamice atmosfery w świetle ostatnich badań, o postępach kartografii będących skutkiem zastosowania w niej zdjęć lotniczych, wreszcie o rozwoju światowej komunikacji lotniczej.

W ciągu całego okresu międzywojennego, a nawet i po ostatniej wojnie, M a r t o n n e był czynny w Komitecie redakcyjnym „Annales de Géographie” — czołowego organu geografów francuskich, nadając temu pismu w znacznej mierze kierunek. Był on też sekretarzem generalnym francuskiego narodowego Komitetu Geograficznego (28).

M a r t o n n e zasłużył się znakomicie nie tylko geografii francuskiej, ale i światowej. Jak już to podkreślono, podręczniki jego były tłumaczone na inne języki i miały wielki wpływ na rozwój geografii i w innych krajach. Poza tym M a r t o n n e położył wielkie zasługi w międzynarodowym życiu geograficznym. Był on jednym z najwybitniejszych działaczy Międzynarodowej Unii Geograficznej, biorąc udział w jej założeniu bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej, przewodnicząc sekcjom i komisjom, oraz piastując od roku 1931 urząd jej generalnego sekretarza. Na pierwszym międzynarodowym kongresie geograficznym po drugiej wojnie, w Lizbonie w roku 1949, został on wybrany na dożywotniego honorowego prezesa Unii.

M a r t o n n e był członkiem honorowym wielu towarzystw naukowych różnych krajów, m. in. i Polskiego Towarzystwa Geograficznego. W Anglii przyznano mu doktorat honorowy na uniwersytecie w Cambridge oraz medal imienia królowej Wiktorii od Królewskiego Towarzystwa Geograficznego. W roku 1943 wybrano go — jako pierwszego i jedynego dotychczas geografa — do Akademii Francuskiej.

W geografii światowej ostatnich dziesięcioleci był on niewątpliwie jedną z czołowych postaci. Imię jego pozostanie związane z krystalizowaniem się nowoczesnej geografii fizycznej, z utwierdzeniem się w tej dziedzinie metody ewolucjonizmu, oraz z oparciem się geografii regionalnej na wnikliwej kompleksowej analizie faktów geograficznych i ich wzajemnych związków

Stanisław Pietkiewicz

LITERATURA

1. *Contribution à l'étude de la période glaciaire des Karpates méridionales.* Bull. Soc. Géol. Fr. 1900.
Recherches sur la période glaciaire dans les Karpates méridionales. Bull. Soc. Sc. Bucuresti 1900.
Nouvelles observations sur la période glaciaire dans les Karpates méridionales. C.-R. Ac. Sc. Paris 1901.
Sur les mouvements du sol et la formation des vallées en Valachie. Ibidem.
La période glaciaire dans les Karpates méridionales. C.-R. Congrès Géol. Wien 1903.
Sur l'évolution du relief du plateau de Mehedinti. C.-R. Ac. Sc. Paris 1904.
Sur la plateforme des hauts sommets des Alpes de Transylvanie. Ibidem.
Sur les terrasses des rivières karpatiques en Roumanie. Ibidem.
Sur l'évolution de la zone des dépressions subkarpatiques. Ibidem.
L'évolution morphologique des Karpates méridionales. Report of the Geogr. Congress Washington 1904... i in.

2. *Remarques sur le climat de la période glaciaire des Karpates méridionales.* Bull. Soc. Géol. Fr. 1902.
Recherches sur la distribution géographique de la population de Valachie. Paris et Bucarest 1903.
3. *La Valachie, essai de monographie géographique.* Paris 1902.
4. *Recherches sur l'évolution morphologique des Alpes de Transylvanie.* „Revue de Géographie” (Paris) I, 1906—7.
5. *Rumänien.* „Geographisches Jahrbuch” (Gotha) XXVI, 1903; XXIX, 1906.
6. *La pénélaine et les côtes bretonnes.* Ann. de G. (Paris) 1906.
7. *Une excursion géographique dans le Morvan et l'Auxois.* Ann. de G. 1899.
8. *L'érosion glaciaire et la formation des vallées alpines.* Ann. de G. 1910—11. Także C.-R. Ac. Sc. 1909 i 1910.
9. *Evolution des vallées glaciaires alpines.* Bull. Soc. Géol. Fr. 1912.
10. *Traité de géographie physique.* 1-e éd. 1909; t. I 7-e éd. 1948; t. II 8-e éd. 1948; t. III 6-e éd. 1950.
11. *Основы физической географии.* Москва 1939—1945.
12. *Abrégé de géographie physique.* Paris 1922.
13. *Zarys geografii fizycznej.* Lwów 1927.
14. *Essai d'une classification des grands types de climat.* Sciences (Paris) 1937.
15. *Une nouvelle fonction climatologique: L'indice d'aridité.* „La Météorologie”, nouv. série, t. LXVIII, 1926.
16. *Extension des régions privées d'écoulement vers l'océan.* C.-R. Congrès Géogr. le Caire, 1925. Ann. de G., 1928.
Aréisme et indice d'aridité. C.-R. Ac. Sc. 1926.
Rapport sur l'extension des régions privées d'écoulement... Union Géogr. Internationale, 1928.
17. P. Vidal de la Blache: *Principes de géographie humaine.* Publiés... par E. de Martonne. Paris 1922.
18. *Les régions géographiques de la France.* Paris 1921.
19. *Les Alpes (géographie générale).* Paris 1926.
20. *Europe Centrale.* I—II (*Géographie Universelle* publiée sous la direction de Vidal de la Blache et Gallois, t. 4), Paris 1930—31.
21. *Центральная Европа.* Москва 1937.
22. *Résultats des excursions géographiques faites sous la direction du prof. E. de Martonne pendant l'été 1921.* Lucrarile Institutului de Geografia, Universitatea Cluj, I, 1922.
Le massif du Bihar (Roumanie). Ann. de G. 1922.
23. *Deux massifs hercyniens: le Boehmerwald et la Lysa Gora.* Ann. de G. 1926.
24. *Atlas de France (publié par le Comité National de Géographie).* 1933—1948.
25. *Géographie Physique de la France (France physique,* Géogr. Univ. t. 6, p. 1). 1-e éd. 1942, 2-e éd. 1947.
26. *Физическая география Франции. Перевод под ред. Добрынина.* Москва 1950.
27. *Géographie aérienne.* Paris 1948. *Аэрогеография.* Москва.
28. *Manuel de la recherche documentaire en France.* Tome II, 1-re partie, 2-e section: Géographie, Paris 1946.
Także B. Winid. *Geografia we Francji.* „Przegląd Geograficzny” 1955.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMITETU GEOGRAFICZNEGO
POLSKIEJ AKADEMII NAUK ZA R. 1955

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno zebranie plenarne Komitetu Geograficznego PAN (w dniu 11.XI.1955 r.), na którym dokonano wszechstronnej analizy wieloletniego planu problemowego katedr geografii na uczelniach podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego oraz planu kształcenia młodej kadry. Ponadto zatwierdzono plan badań IG PAN na rok 1956, plan zjazdów i konferencji geograficznych na rok 1956 oraz rozpatrzono kilka innych spraw: omówiono udział geografów w „roku geofizycznym“, wybierając prof. A. Kosibę jako rzeczownika interesów geografii w Komitecie Narodowym PAN. Postanowiono poprzeć wnioski katedr klimatologii we Wrocławiu, Toruniu i Lublinie do MSW, mające na celu intensywniejsze subwencjonowanie ich potrzeb badawczych ze strony Ministerstwa. Wyowiedziano się negatywnie co do utworzenia nowego ośrodka geograficznego dydaktyczno-badawczego w Gdańsku. Poparto wniosek o skrócenie roku akademickiego o 1 miesiąc celem umożliwienia praktyk i badań letnich oraz omówiono ogólnopolski plan wydawnictw geograficznych, obejmujący 1318 arkuszy (patrz *Posiedzenie Komitetu Geograficznego PAN w dniu 11.XI.1955 r.* w niniejszym zeszycie „Przeglądu Geograficznego“).

S. L.

POSIEDZENIE KOMITETU GEOGRAFICZNEGO PAN
w dniu 11 listopada 1955 r.

W dniu 11.XI.1955 r. odbyło się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki posiedzenie plenarne Komitetu Geograficznego PAN.

W posiedzeniu wzięli udział następujący członkowie Komitetu i przedstawiciele Instytucji: sekretarz Wydz. III PAN — prof. M. Śmiałowski, przewodniczący Komitetu — prof. S. Leszczycki oraz mgr M. Bogusławska (Wydział III PAN), prof. J. Czekalski, prof. J. Czyżewski, prof. K. Dziewoński (PKPG), doc. M. Janiszewski (CUGiK), prof. R. Galon, prof. M. Klimaszewski, prof. J. Kondracki (IG PAN), prof. A. Kosiła (Komitet Geograficzny PAN), prof. J. Kostrowski, mgr A. Kukliński („Przegląd Geograficzny“), mgr D. Markowska (CUGiK), prof. A. Malicki, prof. S. Pietkiewicz, prof. F. Uhorczak, doc. B. Winid, prof. A. Zierhoffer.

Po zagajeniu przez prof. S. Leszczyckiego przyjęto następujący porządek dzienny:

1. Ocena planu badań naukowych na lata 1956—1960, opracowanego przez katedry geografii podległe Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego.
2. Ocena planu badań naukowych IG PAN na rok 1956,
3. Plan konferencji i zjazdów geograficznych na rok 1956.
4. Sprawy bieżące.

Prof. M. Klimaszewski przedstawił ocenę planu badań naukowych MSW na lata 1956—60 w zakresie geografii fizycznej i kartografii, podkreślając, że referowany plan jest planem problemowym i wieloletnim, nawiązującym do dyrektyw Komitetu Geograficznego PAN.

W pracach związanych z opracowaniem tego planu można wyróżnić 2 etapy:

1. wykonanie zarządzenia MSW, które zaleciło poszczególnym katedrom opracowanie w ciągu II kwartału br. sprawozdań z przebiegu badań w latach 1954—1955.

sprawozdań z realizacji indywidualnych planów rozwoju naukowego młodej kadry, jak również wstępnego zarysu problemowego planu badań na lata 1956—1960;

2. zorganizowanie konferencji kierowników katedr geografii fizycznej, klimatologii i meteorologii oraz kartografii, która odbyła się w Poznaniu w dniu 29.X.55.

Do najważniejszych zagadnień przedyskutowanych na konferencji należą:

1. sprawa wieloletniego planu badań naukowych poszczególnych katedr oraz ich podstawowych kierunków specjalizacyjnych,

2. sprawa młodych pracowników naukowych.

W planie wieloletnim przewidziano następujące kierunki badań: badania geomorfologiczne, hydrograficzne i z zakresu geografii fizycznej kompleksowej — we wszystkich ośrodkach, klimatologiczne i meteorologiczne w Lublinie, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu, badania biogeograficzne w Warszawie, kartograficzne w Warszawie i Wrocławiu.

Następnie referent szczegółowo scharakteryzował plany badań poszczególnych katedr, stwierdzając w konkluzji, że w planie wieloletnim katedr geografii fizycznej, klimatologii i kartografii zaplanowano 22 problemy główne: geomorfologii 2, hydrografii 3, klimatologii 7, biogeografii 1, geografii fizycznej kompleksowej 3, kartografii 6.

W niektórych kierunkach bardziej zaawansowanych zaplanowano (np. geomorfologia, hydrografia, geografia fizyczna kompleksowa) mniej problemów. Uwidacznia się większa koncentracja. W innych kierunkach o nie sprecyzowanym zakresie zadań zostało zaplanowanych więcej problemów, w związku z czym pozostaje większe rozproszenie.

Zaznacza się:

1. Udział wszystkich ośrodków w rozwiązywaniu głównych problemów, co jest zjawiskiem bardzo korzystnym.

2. W zakresie prac geomorfologicznych i hydrograficznych tereny badań przeważnie pokrywają się, co należy również uważać za zjawisko korzystne.

3. Tereny badań klimatologicznych nie pokrywają się z terenami badań geomorfologicznych i hydrograficznych, co jest zjawiskiem niekorzystnym, gdyż utrudnia kompleksowe opracowania.

4. Istnieje konieczność oparcia opracowań z zakresu geografii fizycznej kompleksowej na badaniach geologicznych, geomorfologicznych, hydrograficznych, klimatologicznych i innych.

5. Istnieje konieczność nawiązywania badań z zakresu geografii fizycznej do potrzeb geografii ekonomicznej; w tym celu trzeba uzgadniać tereny badań, a Katedry Geografii Fizycznej i Geografii Ekonomicznej powinny ściślej współpracować.

Obecny plan jest na ogół lepszy od poprzednich. Problemy z zakresu geomorfologii, hydrografii i geografii fizycznej kompleksowej nawiązują w całości do wytycznych PAN, a problemy z zakresu klimatologii — do wytycznych Komitetu Geograficznego i Geofizycznego.

Przechodząc do omawiania spraw kadrowych referent stwierdził, że w 14 katedrach geografii fizycznej, klimatologii i kartografii pracuje: 16 profesorów, 9 docentów, 5 zastępców profesorów, 62 adiunktów i asystentów, 7 aspirantów. Na 62 pomocniczych pracowników nauki prace kandydackie pisze 36; w tym z geomorfologii 19, z hydrografii 3, z klimatologii 11, z geografii kompleksowej 2, z kartografii 1.

Spośród 7 aspirantów piszących prace kandydackie przypada na geomorfologię 5, na hydroografię 2.

Z tego zestawienia wynika, że najwięcej szkoli się geomorfologów, mimo że geomorfologia nie należy do kierunków deficytowych. Natomiast dużo mniej osób specjalizuje się w kierunkach deficytowych.

Zapotrzebowanie na tych specjalistów, zwłaszcza klimatologów, jest sygnalizowane z wielu ośrodków. Obecnie jest ich za mało. Nie uwzględniono tu też potrzeb WSR.

Na tej podstawie prelegent stwierdził, że katedry geografii fizycznej przeważnie nie spełniają swych zadań szkoleniowych, szkolenie jest przeważnie jednostronne (geomorfologia) i nie wykazują głębszego zainteresowania klimatologią, hydrografią oraz geografiami fizyczną kompleksową, nie mówiąc już o geografii gleb i biogeografii.

Ocenę planu badań MSW na lata 1956—1960 w zakresie geografii ekonomicznej przedstawił prof. J. K o s t r o w i c k i.

Konferencja kierowników katedr geografii ekonomicznej uniwersytetów i szkół ekonomicznych odbyła się w Warszawie w dniu 27.X.1955. Ogółem plan zawiera 10 problemów, a raczej kierunków badań, z czego 6 zatwierdzonych i 2 zalecone przez PAN. Udział w pracach nad poszczególnymi problemami zgłosiło 14 katedr, w tym zakresie: historii i metodologii geografii — 5 katedr, badań nad użytkowaniem ziemi w Polsce — 4, badań nad podziałem kraju na regiony ekonomiczno-geograficzne — 3, badań nad warunkami rozwoju regionów — 9, badań nad rozwojem i rozmieszczeniem produkcji — 8, geografii regionalnej państw obcych — 7, kartografii ekonomicznej — 1, Geografii Polski (podręcznik) — 8, zagadnień surowcowych świata — 3, geografii turystycznej — 1.

Zdaniem referenta, plan wieloletni 1956—1960 katedr MSW stanowi duży postęp w porównaniu z planami lat ubiegłych. Nastąpiło znaczne pogłębienie tematyki i koncentracja na problemach ważniejszych, zatwierdzonych przez Komitet Geograficzny PAN.

Poza zasadniczymi problemami pozostaje niewiele tematów i są to tematy wygasające, których ukończenie przewidziane jest w ciągu najbliższych 1—2 lat. Nie ma też na ogół dublowania tematyki.

W szczególności plan wskazuje duży postęp obu katedr ośrodka warszawskiego, który skoncentrował się na zasadniczych problemach wysuniętych przez PAN. Bardzo zbliżony do warszawskiego jest plan pracy nowoobsadzonej Katedry Geografii Ekonomicznej w Krakowie. Podobny charakter, chociaż węższy z konieczności zakres badań mają katedry: łódzka i toruńska. W katedrze poznańskiej nastąpiła również większa koncentracja problematyki, chociaż istnieje rozbieżność pomiędzy zgłoszonymi problemami, które usiłują się dostosować do problematyki PAN, a tematami, które od tych problemów mniej lub więcej odbiegają.

Katedra lubelska koncentruje się na pracach z kartografii ekonomicznej. Katedra wrocławska, ze względu na nieobsadzenie jej, planu badań nie nadesłała. Katedra Historii Geografii UBB zajmuje się ściśle wyspecjalizowaną problematyką.

Z wyższych szkół ekonomicznych plany zgłosiły: SGPiS i WSE Łódź, Poznań, Sopot i Szczecin oraz SGSZ. Szkoły, które przesały plany badań, włączyły się w zasadzie również w ogólnopolski plan badań geograficznych, z wyjątkiem Sopotu, który cechuje nadal duże rozproszenie tematyki, przeważnie chodzi jednak o wykończenie prac już zaczętych. Ogólnie biorąc, obecny plan jest skromniejszy, bardziej liczący się z możliwościami kadrowymi tych szkół, niż w latach poprzednich.

Jako dodatnie zjawisko należy podkreślić współpracę katedr geografii ekonomicznej Uniwersytetu Łódzkiego i WSE Łódź w zakresie problematyki woj. łódzkiego. Koncentrację prac na najbliższym terenie widać też w ośrodkach: toruńskim,

lubelskim i szczecińskim. Byłoby pożądane, wobec podjęcia prac nad planem regionalnym woj. krakowskiego, aby ośrodek krakowski skoncentrował swe prace przede wszystkim na tym województwie.

Następnie prof. J. K o s t r o w i c k i przedstawił i ocenił plany badań poszczególnych katedr. Z kolei referent omówił zagadnienie rozwoju kadry naukowej w zakresie geografii ekonomicznej. Na wstępie podkreślił, że stan kadry naukowej na uniwersytetach jest niekorzystny. Katedra Geografii Ekonomicznej w Krakowie została dopiero niedawno obsadzona. Katedra Geografii Ekonomicznej na Uniwersytecie Wrocławskim jest dotychczas nie obsadzona. Do Turania i Łodzi profesorowie dojeżdżają z Warszawy. Spośród 10 samodzielnych pracowników nauki w zakresie geografii ekonomicznej tylko 2 pracuje wyłącznie na swych katedrach. Odbija się to zarówno na pracy naukowej, jak i dydaktycznej katedr.

Rezultatem takiego stanu rzeczy jest to, że i przyrost kadry naukowej jest słaby. Poza Warszawą nieliczne tylko osoby zdobywają stopnie naukowe. Na 8 aspirantów geografii ekonomicznej 7 studiuje w Warszawie. Tymczasem potrzeby są duże. Wykłady geografii ekonomicznej wprowadzają u siebie różne uczelnie. Coraz częściej też zwracają się do geografów ekonomicznych różne instytucje gospodarcze z wielu problemami, którymi geografia ekonomiczna polska nie może się jeszcze całkowicie zająć z powodu braku odpowiedniej kadry.

Wychodząc z punktu widzenia potrzeb dydaktyki, uwzględniając w pełni realizację nowego programu studiów oraz obecne obciążenia, katedry uniwersyteckie geografii ekonomicznej bez specjalizacji magisterskiej potrzebują zasadniczo samodzielnego pracownika nauki oraz 2 pomocniczych pracowników nauki, z których przynajmniej 1 powinien prowadzić część wykładów (adiunkt).

Katedra posiadająca specjalizację magisterską powinna posiadać co najmniej 2 samodzielnych i 6 pomocniczych pracowników nauki (w tym 2 adiunktów). Wychodząc z tych założeń potrzeba w Polsce na katedrach uniwersyteckich (bez katedry historii geografii we Wrocławiu, która obowiązków dydaktycznych ma niewiele) 12 samodzielnych i 22 pomocniczych (w tym 7 adiunktów) pracowników nauki. Jest to jednak stan, który uwzględnia tylko 2 specjalizacje magisterskie w Warszawie. Wydaje się, że w Planie 5-letnim należy uruchomić dodatkowo 2 specjalizacje magisterskie z geografii ekonomicznej poza Warszawa. W takim wypadku potrzeba by było 15 samodzielnych oraz 30 pomocniczych pracowników nauki (w tym 12 adiunktów).

Uwzględniając normalny ubytek kadr oraz konieczność wymiany części pomocniczego personelu naukowego oznacza to, że w Planie 5-letnim należy wykształcić co najmniej 5—7 samodzielnych i 12—18 wykwalifikowanych pomocniczych pracowników nauki. Wydaje się, że tę liczbę osób katedry uniwersyteckie będą mogły wykształcić pod warunkiem bardzo troskliwego doboru kandydatów na aspiranturę oraz decentralizacji kształcenia aspirantów.

W dalszym ciągu referatu prof. K o s t r o w i c k i zaznaczył, że stan kadry geografów w szkołach ekonomicznych jest jeszcze gorszy niż na uniwersytetach. Na 5 samodzielnych pracowników nauki tylko 1 jest profesorem (równocześnie na uniwersytecie). Jeden z docentów równocześnie zajmuje etat na uniwersytecie, do którego dojeżdża. W 3 szkołach ekonomicznych brak w ogóle stałych samodzielnych pracowników nauki (wykłady zlecane). Większość samodzielnych i pomocniczych pracowników nie ma w ogóle wykształcenia geograficznego, co odbija się zarówno na poziomie zajęć dydaktycznych, jak i jakości produkcji naukowej tych katedr. W części szkół ekonomicznych w ogóle się nie prowadzi pracy naukowej.

Nie ma podstaw do obliczenia, podobnie jak przy uniwersytetach, potrzeb szkół ekonomicznych w zakresie kadr z dziedziny geografii. Na podstawie przeprowadzonej ankiety można je ocenić na około 6 samodzielnych i 15—20 pomocniczych pracowników nauki. Szkoły ekonomiczne nie mają żadnych warunków, aby kształcić geografów. Uniwersytety, mające własne duże potrzeby, nie będą w stanie również w okresie 5-letnia wykształcić wielu pracowników dla szkół ekonomicznych. Należałoby zatem obmyślić sposób wykształcenia w okresie 5-letnim około 20 osób na pracowników naukowych w dziedzinie geografii dla szkół ekonomicznych i innych, zwłaszcza, że ostatnio zapotrzebowanie na geografów ekonomicznych zgłosiły również politechniki i szkoły rolnicze. Można by to zrobić, ja się wydaje, w formie przewodów kandydackich zwykłych i zaocznych przy uniwersytetach i IG PAN, do których byłiby przyciągnięci magistry geografii już pracujący, a po zdaniu egzaminu uzupełniającego z geografii fizycznej, także w wyjątkowych przypadkach magistry nauk ekonomicznych. mający za sobą staż pracy w zagadnieniach geograficzno-gospodarczych.

W żadnym jednak razie nie byłoby właściwe kształcenie geografów wyłącznie na uczelniach ekonomicznych. Uczelnie te nie są w stanie zapewnić im nawet minimum wykształcenia w tym zakresie, co przyczyniłoby się w rezultacie do obniżenia poziomu geografii ekonomicznej jako nauki.

W dyskusji nad referatami prof. M. Klimaszewskiego i prof. J. Kostrowickiego, w której wzięli udział wszyscy uczestnicy posiedzenia, wszechstronnie zanalizowano całokształt zagadnień poruszonych w referatach.

Podsumowując dyskusję prof. S. Leszczycki stwierdził, że istnieje konieczność dalszej koncentracji prac, mimo poważnego wzrostu kadry. Dalej zaznaczył, że nie można umieszczać wszystkich zaplanowanych prac w planie IG PAN, ponieważ pojemność tego planu ograniczają limity finansowe. Prof. S. Leszczycki zwrócił natomiast uwagę na możliwość poszerzenia zakresu badań w planie MSW, ponieważ zwiększono budżet Ministerstwa na prace naukowo-badawcze.

Następnie na wniosek prof. A. Zierhoffer'a Komitet podjął uchwałę stwierdzającą, że:

1. zatwierdza wieloletni plan badań naukowych katedr MSW przedłożony przez prof. M. Klimaszewskiego i prof. J. Kostrowickiego,
2. przyjmuje w zasadzie oceny referentów,
3. stwierdza, że tematy prac magisterskich i kandydackich, objęte planem MSW powinny być finansowane przez Ministerstwo.

W związku z punktem drugim porządku dziennego prof. M. Klimaszewski i prof. J. Kostrowicki przedstawili i ocenili plan badań naukowych IG PAN na rok 1956*.

Referenci omówili także wzajemne relacje pomiędzy planami badań MSW i IG PAN. Po krótkiej dyskusji, w której udział wzięli: prof. K. Dziewoński, prof. J. Kostrowicki, prof. J. Kondracki, doc. B. Winid, prof. J. Czekałski, prof. F. Uhorczak, prof. R. Galon i prof. S. Leszczycki, Komitet zatwierdził plan badań naukowych IG PAN na rok 1956.

Z kolei prof. S. Leszczycki przedstawił plan zjazdów i konferencji geograficznych na rok 1956, zatwierdzony przez Komitet po wprowadzeniu zmian i uzupełnień w formie następującej:

* patrz VI Posiedzenie Rady Naukowej IG PAN z dnia 17.VI.55. „Przegląd Geograficzny” t. XXVIII z. 2, s. 430.

1. Sesja Sprawozdawcza IG PAN w Warszawie (luty 1956).

2. Konferencja zorganizowana przez Polską Akademię Nauk (Wydz. II i III PAN), Komitet Geograficzny PAN, poświęcona kompleksowym badaniom fizjograficznym Polski.

3. Konferencja zorganizowana przez IG PAN (jesień 1956) w sprawie podstaw rozwoju małych miast oraz monografii ekonomiczno-geograficznych powiatów.

W dalszym ciągu posiedzenia prof. S. L e s z c z y c k i podał do wiadomości zebranym, że w związku ze zbliżającym się Rokiem Geofizycznym — Sekretariat Naukowy PAN powołał Komitet Roku Geofizycznego pod przewodnictwem P. S z u l k i n a.

W skład Komitetu Roku Geofizycznego wchodzić spośród członków Komitetu Geograficznego PAN profesorowie: A. K o s i b a, S. L e s z c z y c k i, W. O k o ł o w i c z i St. Z b. R ó ż y c k i.

Po przeprowadzeniu dyskusji ustalono, że prof. dr A. K o s i b a będzie reprezentował Komitet Geograficzny PAN w pracach Komitetu Roku Geofizycznego.

Z kolei na wniosek prof. A. K o s i b y Komitet Geografii PAN podjął uchwałę popierającą wydzielenie Obserwatorium Meteorologicznego i Klimatologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego jako odrębnej jednostki budżetowej, obok Katedry Meteorologii i Klimatologii i przydzielenie temu Obserwatorium odpowiednich środków na obliczenia materiałów obserwacyjnych.

Komitet ustosunkował się również pozytywnie do wniosków Katedry Klimatologii w Lublinie i Toruniu, skierowanych do Zarządu Uniwersytetów MSW, w sprawie przydzielania tym Katedrom odpowiednich środków.

Następnie, w związku z koniecznością określenia głównych problemów w zakresie klimatologii zebrani zwrócili się do prof. M. K l i m a s z e w s k i e g o jako rzecznika MSW, o zwołanie w ramach Rady Głównej MSW specjalnej narady kierowników Katedr Meteorologii i Klimatologii, istniejących na Wydziałach Biologii i Nauk o Ziemi.

W końcowej fazie posiedzenia Komitet podjął jednomyślnie 2 uchwały, których realizacja jest koniecznym warunkiem zabezpieczenia wykonania planów badawczych w zakresie geografii. Uchwały te dotyczą:

1. skrócenia roku akademickiego o 1 miesiąc, co umożliwi przeprowadzanie praktyki i prac naukowych,

2. uzyskania przez niektóre katedry etatów asystenckich bez obciążenia dydaktycznego.

Na zakończenie prof. S. L e s z c z y c k i omówił projekty planów wydawniczych na rok 1956 w zakresie geografii (PWN, Wiedza Powszechna) stwierdzając, że ogólna liczba zaplanowanych arkuszy wydawniczych wynosi 1318, z tego na prace IG PAN przypada 207 ark. wyd., z tym, że na prace oryginalne (książkowe) polskich autorów przypada 588,5 ark., a na czasopisma 153 ark. wyd. Dyskusja koncentrowała się głównie na realności wykonania tego planu. Na tym posiedzenie zakończono.

Antoni Kukliński

PIERWSZY PRZEWÓD DOKTORSKI NA POSIEDZENIU RADY NAUKOWEJ
INSTYTUTU GEOGRAFII PAN W DNIU 10 LUTEGO 1956 R.

W dniu 10 lutego 1956 r. odbyło się w Warszawie VIII posiedzenie Rady Naukowej IG PAN, poświęcone obronie pracy na stopień doktora nauk geograficznych pt. *Wyżyna Lubelska — studium rzeźby i czwartorzędu* prof. dr Alfreda J a h n a. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady oraz licznie zebrani goście.

W zastępstwie nieobecnego przewodniczącego Rady Naukowej IG PAN, prof. A. Z i e r h o f f e r a obradom przewodniczył prof. J. W ą s o w i c z .

Po zagajeniu przewodniczący prof. J. W ą s o w i c z odczytał życiorys prof. A. J a h n a. Następnie prof. A. J a h n omówił szczegółowo tezy swojej pracy doktorskiej pt. *Wyżyna Lubelska — rzeźba i czwartorzęd*¹.



Ryc. 1. Obrona pracy doktorskiej Alfreda Jahna na posiedzeniu Rady Naukowej IG PAN w dniu 10.2.1956 r. Od lewej strony siedzą profesorowie: M. Kiełczewska-Zaleska, J. Czyżewski, J. Dylik, A. Jahn, J. Wąsowicz, S. Leszczycki, W. Okołowicz, A. Malicki.

Z kolei zreferowali swe opinie prof. J. C z y ż e w s k i, prof. J. D y l i k. Opinię prof. A. Z i e r h o f f e r a odczytał prof. J. K o n d r a c k i. Referenci ustosunkowali się bardzo pozytywnie do recenzowanej pracy. Podkreślono zgodnie, że praca prof. A. J a h n a jest poważnym osiągnięciem naukowym, posuwającym naprzód rozwój geomorfologii w Polsce.

Autor, w oparciu o własne, systematyczne badania i wnikliwą analizę dużej ilości profilów wiertniczych i odkrywkowych dał pierwszą, pełną charakterystykę geomorfologiczną Wyżyny Lubelskiej, wysuwając równocześnie nowe koncepcje odnośnie ewolucji rzeźby tego regionu.

Praca prof. A. J a h n a dorównuje w pełni najlepszym monografiom regionalnym w światowej literaturze geomorfologicznej. Oparta na krytycznym wyko-

¹ Patrz Prace Geograficzne IG PAN nr 7.

rzystaniu najnowszych teorii rozwoju rzeźby powierzchni ziemi, praca ta wzbogaca dotychczasową wiedzę geomorfologiczną wynikami ważnymi tak z regionalnego, jak i z ogólnego punktu widzenia.

W dyskusji nad pracą prof. A. J a h n a zabierali głos: Prof. R. G a l o n, prof. J. D y l i k, doc. T. W i l g a t, prof. W. O k o ł o w i c z, prof. J. C z y ż e w s k i, prof. J. G o ł ą b, doc. M. P r ó s z y ń s k i.

W dyskusji zwrócono uwagę na oryginalne i nowe ujęcie tematu oraz podkreślono: syntetyczne ujęcie kierunków morfologicznych wyżyny oraz stratygrafii czwartorzędu, opracowanie suchej morfogenezy plioceńskiej, peryglacialnej i holocenińskiej, wyjaśnienie genezy wszystkich stwierdzonych w profilach utworów sedymentacyjnych oraz rejestrację towarzyszących procesom skałotwórczym i rzeźbotwórczym faz klimatycznych.

Na postawione przez dyskutantów pytania prof. A. J a h n udzielił szczegółowych wyjaśnień.

Po odpowiedzi prof. A. J a h n a zabrał głos prof. S. L e s z c z y c k i, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, informując zebranych, że Dyrekcja IG PAN wystąpiła z wnioskiem do Polskiej Akademii Nauk o powołanie prof. A. J a h n a na członka Komitetu Geograficznego PAN.

W wyniku tajnego głosowania jednogłośnie wypowiedziano się za nadaniem prof. dr A. J a h n o w i tytułu doktora nauk geograficznych.

Alicja Krzymowska

SPRAWOZDANIE

z działalności Instytutu Geografii Polskiej Akademii
Nauk za r. 1955

I. Struktura organizacyjna

W roku 1955 schemat organizacyjny Instytutu po niewielkich zmianach przedstawiał się następująco:

I. Zakład Geografii Fizycznej z następującymi pracownikami i stacjami naukowymi:

1. Pracownia Geomorfologii i Hydrografii Polski Południowej — w Krakowie.
2. Stacja Naukowa na Hali Gąsienicowej — pozostająca pod opieką Pracowni Geomorfologii i Hydrografii w Krakowie.
3. Pracownia Geomorfologii i Hydrografii Polski Północnej — w Toruniu.
4. Pracownia Geomorfologii Ogólnej — w Łodzi.
5. Stacja Naukowa w Wojcieszowie (przejęta przez IG PAN w r. 1955). pozostająca pod opieką Pracowni Geomorfologii Ogólnej w Łodzi.
6. Pracownia Klimatologii w Warszawie.
7. Pracownia Geomorfologii i Hydrografii w Warszawie.
8. Stacja Naukowa w Mikołajkach pozostająca pod opieką pracowni Geomorfologii i Hydrografii w Warszawie.

II. Zakład Geografii Ekonomicznej z następującymi pracownikami:

1. Pracownia Historii Geografii we Wrocławiu.
2. Pracownia Geografii Zaludnienia i Osadnictwa w Warszawie.
3. Pracownia Geografii Rolnictwa w Warszawie.

- III. Zakład Kartografii w Warszawie oraz
 - 1. Pracownia Mapy Użytkowania Ziemi w Lublinie.
- IV. Dział Dokumentacji Naukowej z następującymi pracownikami:
 - 1. Pracownia Polskich Nazw Geograficznych.
 - 2. Pracownia Bibliografii Geografii Polskiej.
 - 3. Zespół Centralnego Katalogu Kartograficznego.
- V. Laboratorium Fotograficzne.
- VI. Dział Wydawnictw (z własną powielarnią).
- VII. Biblioteka z wydzielonym zbiorem map oraz referatem wymiany.

Organizacja Instytutu nie jest jeszcze ukończona; w przyszłości powstaną dalsze pracownie i zespoły. Poza pracownikami pozostaje szereg indywidualnych pracowników naukowych.

Poza tym funkcjonował Dział Administracyjny z 4 sekcjami: ogólną, finansowo-budżetową, zaopatrzeniowo-transportową i administracyjno-gospodarczą oraz z referatem personalnym, podlegającym bezpośrednio dyrektorowi Instytutu.

II. Rada Naukowa IG PAN

W okresie sprawozdawczym w składzie osobowym Rady Naukowej IG PAN zostały pewne zmiany, a mianowicie: przedstawicielem Centralnego Urzędu Geologicznego został mgr F. S z c z e p a ń s k i, a Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii — doc. dr H. L e ś n i o k.

Rada Naukowa odbyła (oprócz Sesji Sprawozdawczej) 2 posiedzenia — w dniu 17 czerwca 1955 r. (patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII 1956, z. 2) oraz w dniu 12 listopada 1955 r. (tamże).

III. Komisje IG PAN

W okresie sprawozdawczym obok istniejących 10 komisji¹ powołano nową komisję, a mianowicie: komisję opiniodawczą prac zleconych i umów o dzieło — przewodniczący: doc. B. W i n i d, członkowie: z-ca prof. T. Z e b r o w s k i, doc. M. J a n i s z e w s k i, doc. J. K o b e n d z i n a, doc. J. P a s z y ń s k i, mgr L. R a t a j s k i, mgr H. J a r z ę c k i. Zmodyfikowano skład komisji opiniodawczej dla spraw aspirantury i stypendiów².

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 posiedzenia komisji bibliograficznej, 5 posiedzeń komisji importowej, na której rozpatrzone zamówienia ok. 2500 wydawnictw zagranicznych, 4 posiedzenia komisji ustalania polskich nazw geograficznych, 1 posiedzenie komisji dla spraw zakupu aparatury i pomocy naukowych, 3 posiedzenia komisji kwalifikacyjnej dla pomocniczych pracowników naukowych, 15 posiedzeń komisji opiniodawczej prac zleconych i umów o dzieło, 1 posiedzenie komisji wydawniczej Rady Naukowej IG PAN, 5 posiedzeń komisji opiniodawczej dla spraw aspirantury i stypendiów.

¹ „Przegląd Geograficzny“ 1955 t. XXVII, z. 3—4, s. 705—706.

² Skład został zatwierdzony przez Sekretariat Naukowy Prezydium PAN w dniu 20 XII.1955 r. (Uchwała nr 145/55) i przedstawia się następująco: przewodniczący — prof. dr S. L e s z c z y c k i, delegat Prezydium PAN — prof. dr J. K o n d r a c k i, samodzielny pracownik odpowiedzialny za szkolenie — prof. dr. J. K o s t r o w i c k i, przedstawiciel ZOZ — mgr J. M i c h a ł s k i.

IV. Dyrekcja IG PAN

W okresie sprawozdawczym odbyło się 29 rozszerzonych posiedzeń Dyrekcji Instytutu Geografii PAN, na których obok spraw bieżących, rozpatrywano wykonanie planu pracy poszczególnych problemów, pracowni i zespołów lub poszczególnych pracowników naukowych.

V. Kadra naukowa oraz akcja szkolenia

W dniu 31.XII.1955 r. stan zatrudnienia w IG PAN wynosił 100 pracowników, w tym: 53 pracowników naukowych (18 profesorów i docentów, 9 adiunktów i 26 asystentów), 17 pracowników naukowo-technicznych, 17 pracowników administracyjnych oraz 13 — obsługi. W ciągu roku przyrost wyniósł 12 pracowników, w tym: 7 pracowników naukowych. Mimo znacznego wzrostu etatów, zadania stojące przed IG PAN nie były w pełni podjęte, gdyż w dalszym ciągu odczuwa się poważne braki w kadrach.

W okresie sprawozdawczym 3 pracownicy naukowcy, a mianowicie: dr S. J a r o s z, dr J. K o b e n d z i n a i dr J. S t a s z e w s k i uzyskali tytuł naukowy docenta.

W r. 1955 komisja kwalifikacyjna dla pomocniczych pracowników naukowych IG PAN przyznała tytuł naukowy adiunkta 3 pracownikom, tytuł starszego asystenta 6 pracownikom i tytuł asystenta 5 pracownikom. Sekretarz Wydziału III PAN przyznał nagrody pieniężne następującym pracownikom: prof. M. K l i m a s z e w s k i e m u — za pracę nad mapą geomorfologiczną i hydrograficzną, mgr W. B i e g a j l e — za pracę nad mapą użytkowania ziemi w woj. białostockim oraz mgr R. S z c z e s n e m u — za pracę nad mapą użytkowania ziemi w pow. mrągowskim.

Akcja szkoleniowa objęła normalną aspiranturę, zaoczną aspiranturę oraz przewody kandydackie dla pomocniczych pracowników IG PAN, względnie osób z poza IG PAN ubiegających się o stopień kandydata nauk.

Stan studiów aspiranckich był następujący:

- 1953 1. mgr Leszek K o s i ń s k i — *Sieć osiedli miejskich w woj. białostockim* — opiekun naukowy prof. S. L e s z c z y c k i,
- 1954 2. mgr Andrzej W r ó b e l — *Podział Mazowsza na regiony ekonomiczno-geograficzne* — op. nauk. prof. K. D z i e w o ń s k i,
3. mgr Witold K u s i ń s k i — *Białystok jako ośrodek regionu ekonomicznego* — op. nauk. prof. J. K o s t r o w i c k i,
4. mgr Sylwia G i l e w s k a — *Rozwój morfologiczny prognozy środkowotriasowego na Śląsku* — op. nauk. prof. M. K l i m a s z e w s k i,
5. mgr Tadeusz M u r a w s k i — *Moreny czołowe między Gdą a Brdą* — op. nauk. prof. R. G a l o n,
- 1955 6. mgr Władysław B i e g a j l o — *Struktura społeczna, system gospodarowania a wykorzystanie środowiska geograficznego przez rolnictwo* — op. nauk. prof. J. K o s t r o w i c k i,
7. mgr Mieczysław L i b e r a c k i — *Geomorfologia Ziemi Dobrzyńskiej* — op. nauk. prof. R. G a l o n.

Studia aspiranckie są realizowane na ogół zgodnie z planem, jak to wykazała atestacja przeprowadzona na posiedzeniu Rady Naukowej IG PAN w dniu 12.XI 1955 r.

Na studia zaoczne przyjęto jednego aspiranta — mgr L. W o s i e k a, kierując go na studia w zakresie hydrografii do prof. M. K l i m a s z e w s k i e g o.

Prace kandydackie podjęto zaledwie 4 młodszych pracowników. Akcja ubiegania się o stopień naukowy nie przebiega dotychczas zadowalająco. Można to częściowo usprawiedliwić tym, że większość młodych pracowników uzyskała dyplom magistra geografii dopiero w 1954 r. lub nawet w 1955 roku.

Spoza Instytutu Geografii PAN przewód kandydacki podjął mgr F. Szczepański — *Wpływ środowiska geograficznego na rozwój terytorialny Warszawy* u prof. S. Leszczyckiego.

W roku sprawozdawczym podjęto pierwszy przewód doktorski prof. nadzw. dr Alfreda Jahnna, przeprowadzając dwie jego fazy.

W roku sprawozdawczym 6 osób uzyskało stypendium naukowe PAN dla ukończenia prowadzonej pracy: mgr T. Szczepanik, mgr A. Jelonek, mgr B. Manikowska, mgr E. Mycielska, mgr J. Grzeszka, mgr M. Najgrakowski.

Trzech pracowników IG PAN, posiadających dyplom pierwszego stopnia, zostało przyjętych na zaoczne studia magisterskie na Uniwersytecie Warszawskim (W. Kraujalis, M. Szostak i W. Tyszkiewicz).

W IG PAN zorganizowano kurs języka angielskiego, w którym wzięło udział 14 osób. W kursie jęz. rosyjskiego, zorganizowanym przez Instytut Geograficzny UW — wzięło udział 5 pracowników IG PAN. Prócz tego pracownicy IG PAN brali udział w szkoleniu ideologicznym w ramach ZOZ-u. Stan tego szkolenia jest niezadowolający.

Kurs bibliograficzny ukończyło dwóch pracowników Instytutu; w państwowym korespondencyjnym kursie bibliotekarskim brało udział trzech pracowników IG PAN.

VI. Badania naukowe

Instytut Geografii PAN zgodnie z planem badań naukowych na rok 1955, zatwierdzonym na posiedzeniu Rady Naukowej IG PAN w dniu 29 października 1954 r. i zmienionym częściowo na posiedzeniu Rady Naukowej w dniu 17 czerwca 1955 r., podjął następujące prace:

1) *Geomorfologia Polski*. Badania geomorfologiczne prowadziły trzy pracownice IG PAN oraz 7 uniwersyteckich ośrodków geograficznych, przy czym prace w południowej Polsce koordynowała pracownia w Krakowie pod kierunkiem prof. M. Klimaszewskiego, a w północnej Polsce pracownia w Toruniu pod kier. prof. R. Galona. Pod względem geomorfologicznym został skartowany przeważnie w skali 1:25 000 obszar o powierzchni 10.458 km². Wykonano zdjęcie geomorfologiczne dla następujących obszarów: ośrodek krakowski — obszar A i część obszaru B Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego (1060 km²), ośrodek lubelski — strefa kanału Wieprz—Krzna (500 km²), ośrodek łódzki — arkusze Łęczycza (980 km²), ośrodek poznański — dorzecze Wełny (1612 km²), ośrodek toruński — obszar Kujaw i część Pradoliny Noteci (1996 km²), ośrodek warszawski — zlewnia Wielkich Jezior Mazurskich (1350 km²), dolina Narwi i Pisy (1100 km²) oraz rejon środkowej Wisły (230 km²), ośrodek wrocławski — obszar Sudetów Kłodzkich (1630 km²).

Ponadto została wykonana reambulacja arkusza Wołkowyja (obszar Sanu) o pow. 250 km² i okolic Łodzi o pow. 280 km². Arkusz Wołkowyja zostanie przygotowany do druku w bieżącym roku.

Łącznie w badaniach wzięło udział 96 pracowników (asystenci oraz studenci-praktykanci), którzy przebywali w terenie 92 miesiące.

Na obszarze GOP-u w ramach zdjęcia geomorfologicznego zostały zbadane nie tylko wszystkie formy powierzchni ziemi z określeniem ich wieku i pochodzenia, ale także na podstawie wierceń oraz licznych odśnieżeń podjęto próbę zrekonstruowania rzeźby przedczwartorzędowej tego obszaru oraz zbadania przebiegu akumulacji w okresie czwartorzędowym. Stwierdzono interesujące zmiany w układzie sieci dolinnej. Zwrócono również uwagę na formy antropogeniczne i wypracowano ich nową systematykę.

Od roku 1955 Pracownia Geomorfologiczna IG PAN w Krakowie przeprowadzała w oparciu o Stację Naukową IG PAN na Hali Gąsienicowej oraz stację I.M.U.Z. i W.S.R. w Jaworkach systematyczne obserwacje i pomiary natężenia przebiegu procesów denudacyjnych (spełzywanie, splukiwanie) na 14 poletkach doświadczalnych. Pierwsze wyniki zostaną przekazane do druku w 1957 r.

W oparciu o Stację Naukową IG PAN w Wojcieszowie Pracownia Geomorfologii Ogólnej IG PAN w Łodzi przeprowadziła studia nad rozwojem stoku w zależności od budowy geologicznej, ekspozycji, nachylenia itp.

Ośrodek lubelski, który prowadził zdjęcie geomorfologiczne strefy kanału Wieprz—Krzna, opracował mapę powyższego obszaru w skali 1 : 100 000 według własnej legendy. (Mapa ta została udostępniona Pracowni Planu Regionalnego Kanału Wieprz—Krzna).

Uzyskane wyniki zdjęć zostały częściowo udostępnione WKPG, lokalnym Pracownikom Planów Regionalnych, „Geoprojektowi“, „Hydroprojektowi“ oraz innym zainteresowanym instytucjom.

W oparciu o osiągnięte rezultaty opublikowano lub oddano do druku kilka artykułów oraz dwa większe opracowania z zakresu geomorfologii Polski (patrz sprawozdanie z akcji wydawniczej IG PAN za rok 1955).

2) **H y d r o g r a f i a P o l s k i.** Badania hydrograficzne prowadzone były przez pracownię IG PAN w Krakowie, Toruniu i Warszawie oraz wszystkie uniwersyteckie ośrodki geograficzne w Polsce. Łącznie wykonano zdjęcie hydrograficzne w skali 1 : 25 000 względnie 1 : 50 000 dla obszaru o pow. ok. 12 089 km². Udział poszczególnych ośrodków geograficznych przedstawia się następująco: ośrodek krakowski obszar A i część obszaru B Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego (1210 km²); ośrodek lubelski — strefa kanału Wieprz—Krzna (1400 km²) oraz dorzecza Bystrzycy (1300 km²); ośrodek łódzki — dorzecze Supraśli (1758 km²); ośrodek poznański — dorzecze Wełny, Samicy i Strugi Goślińskiej (1053 km²); ośrodek toruński — obszar Kujaw i część Pradoliny Noteci (2178 km²); ośrodek warszawski — zlewnia Wielkich Jezior Mazurskich (1200 km²), dolina Narwi i Pisy (1100 km²) oraz rejon środkowej Wisły (260 km²); ośrodek wrocławski — obszar Sudetów Kłodzkiej (630 km²).

W badaniach wzięło udział 133 pracowników, którzy przebywali w terenie 126 miesięcy.

Materiał zebrany przez ośrodek krakowski pozwala na zorientowanie się w rozmieszczeniu zasobów wodnych na obszarze GOP-u, głębokości zwierciadła wody, w rozmieszczeniu zjawisk wodnych i umożliwia regionalizację wód na Śląsku (tereny deficytowe, nadwyżkowe).

Ośrodek lubelski, który wykonał zdjęcia hydrograficzne pasa o szerokości ok. 10 km wzdłuż kanału Wieprz—Krzna, opracował mapy hydroizobat i hydroizohips w podziale 1 : 100 000.

Stacja Naukowa IG PAN na Hali Gąsienicowej prowadziła przy współpracy z Pracownią IG PAN w Krakowie badania nad obiegiem wody w dorzeczu Suchej Wody w oparciu o zdjęcie hydrograficzne i systematyczne pomiary wydajności, przepływów, wodostanów, termiki itp.

Z zebranych materiałów korzystały zainteresowane instytucje, jak np. Instytut Geologiczny, Instytut Hydrologiczno-meteorologiczny, Geoprojekt, Pracownie Planów Regionalnych itp.

3) **K l i m a t l o k a l n y P o l s k i.** Pracownia Klimatologiczna IG PAN w Warszawie pod kierunkiem doc. J. P a s z y ń s k i e g o prowadziła badania klimatu lokalnego terenów rolniczych w okolicach Wojcieszowa oraz terenów przemysłowych w GOP.

Badania klimatu lokalnego terenów rolniczych prowadzone były w okolicach Wojcieszowa, ze względu na znajdującą się tam stację badawczą Instytutu, prowadzącą obserwacje od 1950 r. i stanowiącą bazę dla sezonowych pomiarów terenowych.

Szczegółowe badania klimatu lokalnego przeprowadzono na obszarze ok. 4 km², przy czym główną uwagę zwrócono na zagadnienie wpływu rzeźby terenu na stosunki termiczne przygrunтовой warstwy powietrza. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić m. in.:

a) tworzenie się inwersji termicznych na dnie doliny, zajmującej środkową część omawianego obszaru podczas pogody „wypromieniowania“,

b) wpływ ekspozycji zboczy na rozkład temperatur maksymalnych.

Badania klimatu lokalnego miast i obszarów uprzemysłowionych prowadzone były na terenie GOP, w porozumieniu z Komisją do Spraw Klimatu GOP przy Prez. PAN. Pomiary patrolowe temperatury, wilgotności powietrza oraz prędkości i kierunku wiatrów wykonywano na trasie: Dąbrowa Górnicza, Będzin, Grodziec dwukrotnie (po dwa dni) w miesiącu, w okresie od stycznia do lipca. Stwierdzono m. in. fakt tworzenia się zastoiska powietrza chłodnego w dolinie Przemszy pod Będzinem, co może mieć wpływ na występowanie na tym obszarze silniejszych zanieczyszczeń atmosfery aniżeli na terenach sąsiednich.

Niezależnie od tego prowadzono w ciągu lipca porównawcze badania zapylenia atmosfery oraz natężenia promieniowania słonecznego w północnej części GOP, przyjmując stację meteorologiczną w Świerklańcu za punkt odniesienia, położony już poza zasięgiem oddziaływania ujemnych wpływów okręgu przemysłowego. Stwierdzono zasadniczy wpływ kierunku i prędkości wiatru na zapylenie atmosfery, m. in. wyjątkowo duże zapylenie terenów Woj. Parku Kultury przy wiatrach zachodnich, spowodowane przez zakłady przemysłowe Chorzowa. Stwierdzono osłabienie promieniowania bezpośredniego dochodzące do 20% w rejonie Chorzowa w porównaniu ze Świerklańcem.

Zajęto się również mikroklimatem hałd i wyrobisk przemysłowych, gdzie przeprowadzono pomiary temperatur gruntu na różnych głębokościach, jak również pomiary temperatur ekstremalnych powierzchni gruntu i powietrza na różnie ekspozowanych zboczach hałd.

Opracowano także częstotliwość wiatrów górnych (do wysokości 1600 m) na podstawie obserwacji aerologicznych ze Stalinogrodu. Dane te stanowiąc mogą podstawę dla określenia stosunków anemometrycznych na większych wysokościach (na poziomie wylotów kominów fabrycznych), od których zależne jest rozchodzenie się dymów.

4a. **Przeładowa mapa użytkowania ziemi w Polsce.** Prace wykonane były pod kierunkiem prof. F. U h o r c z a k a w pracowni IG

PAN w Lublinie, dokąd poszczególne uniwersyteckie ośrodki geograficzne przekaży opracowane materiały analityczne. W roku 1955 pracownia wykonała następujące prace:

- 1) Zakończono opracowanie na mapach 1 : 100 000 wszystkich pięciu elementów (hydrografia, łąki i pastwiska, lasy, osadnictwo, ziemie orne);
- 2) zakończono rysunek matryc dla lasów i osadnictwa, kończąc w ten sposób wszystkie matryce dla czterech elementów dla całej Polski;
- 3) wykonano reprodukcję reszty matryc lasów, uzyskując mapę lasów w skali 1 : 300 000 dla całej Polski;
- 4) opracowano i wykonano wstępne przeniesienia 2 elementów wód i łąk — z map województwa na arkusze 1 : 300 000.

Stan opracowania przeglądowej mapy użytkowania ziemi w Polsce na dzień 31.XII.1955 r. w %%% pokrycia Polski przedstawia się następująco:

	Opracowanie na mapach	Matryce	Reprodukcje czarne
hydrografia	100	100	100
łąki i pastwiska	100	100	100
las	100	100	100
osadnictwo	100	100	91,2
ziemie orne	100	43	31,6

Wykonanie powyższej mapy pozwoliło na uzyskanie po raz pierwszy dla Polski szczegółowego rozmieszczenia poszczególnych elementów użytkowania ziemi: wód, łąk i pastwisk, lasów, osadnictwa i ziemi ornej w skali 1 : 300 000.

4b. S z c z e g ó ł o w a m a p a u ż y t k o w a n i a z i e m i. Badania prowadzone były przez ośrodek warszawski pod kierunkiem prof. K. D z i e w o ņ s k i e g o i objęły w roku 1955 obszar powiatu mrągowskiego. Opracowano północną część powiatu, tj. 14 gromad oraz miasto Mrągowo o łącznej powierzchni 719 km². W badaniach wzięło udział 19 osób, które przebywały w terenie przez 1 miesiąc.

Opracowanie szczegółowej mapy użytkowania ziemi dla pow. mrągowskiego doprowadziło do ustalenia koncepcji szczegółowej mapy użytkowania ziemi i sprawdzenia jej w terenie. Dodatkowo zebrano materiał dla monografii użytkowania ziemi w powiecie mrągowskim. Praca objęła klasyfikację i skartografowanie w terenie następujących elementów: grunty orne, łąki i pastwiska, sady i ogrody, lasy, nieużytki i odłogi, wody, tereny osiedleńcze i inne.

Studia w roku 1955 dostarczyły materiału do ustalenia koncepcji szczegółowej mapy użytkowania ziemi (mapy podstawowe i pochodne), a ponadto pozwoliły na rozpoczęcie prac nad koncepcją mapy kwalifikacyjnej.

5a. P o d s t a w y g e o g r a f i c z n o - e k o n o m i c z n e a k t y w i z a c j i o b s z a r ó w n i e d o s t a t e c z n i e z a g o s p o d a r o w a n y c h. W ramach powyższego problemu opracowywane były w ośrodku toruńskim pod kierunkiem prof. M. K i e ł c z e w s k i e j - Z a l e s k i e j monografie geograficzno-

gospodarcze miast: Chełmna, Chełmży i Czerska. Prace powyższe są już na ukończeniu. Poza tym w ramach studiów nad siecią osadniczą województwa bydgoskiego objęto badaniami 6 miasteczek, które utraciły prawa miejskie.

Problemem aktywizacji powiatów i miast zajmował się również ośrodek łódzki, opracowując pod kierunkiem prof. S. B e r e z o w s k i e g o powiat rawsko-mazowiecki oraz miasto Sulejów.

W ośrodku warszawskim wykończono pod kierunkiem prof. J. K o s t r o w i c k i e g o 6 prac magisterskich tego typu, a mianowicie monografie powiatów pińczowskiego, włoszczowskiego, żuromińskiego oraz miast Zelechowa i Nowego Korczyna.

5b. M o n o g r a f i a g e o g r a f i c z n o - g o s p o d a r c z a w o j e w ó d z t w a b i a ł o s t o c k i e g o. W ramach badań nad warunkami aktywizacji obszarów gospodarczo niedostatecznie rozwiniętych rozpoczęto w r. 1955 prace nad monografią geograficzno-gospodarczą województwa białostockiego. Prace mają dać wszechstronną charakterystykę regionu oraz możliwości jego aktywizacji gospodarczej. Pierwsza faza prac, która zostanie zakończona w 1958 r., ma na celu zebranie materiałów oraz wykonanie szeregu prac cząstkowych. Na ich podstawie w drugiej fazie opracowana zostanie monografia geograficzno-gospodarcza województwa, która będzie stanowiła próbę nowego ujęcia charakterystyk geograficzno-gospodarczych regionów. Całością prac kieruje prof. J. K o s t r o w i c k i.

W r. 1955 opracowane były następujące tematy:

1) Sieć osiedli miejskich w województwie białostockim (mgr L. K o s i ń s k i — praca kandydacka, wykonana pod kier. prof. S. L e s z c z y c k i e g o).

2) Białystok jako ośrodek regionu gospodarczego (mgr W. K u s i ń s k i — praca kandydacka).

3) Wykorzystanie gospodarcze wód woj. białostockiego (mgr L. W i ę c k o w s k i).

4) Przemysł włókienniczy w woj. białostockim (mgr A. W e r w i c k i).

5) Przemysł rolno-spożywczy w woj. białostockim (mgr M. C h i l c z u k — praca kandydacka, wykonana pod kier. prof. S. L e s z c z y c k i e g o).

6) Struktura i system gospodarowania w rolnictwie woj. białostockiego (mgr W. B i e g a j ło — praca kandydacka).

7) Wykorzystanie środowiska geograficznego dla rozwoju hodowli w woj. białostockim (mgr J. T o b j a s z — praca kandydacka wykonywana pod kier. prof. S. L e s z c z y c k i e g o).

8) Podstawy rozwoju Elku jako ośrodka regionu gospodarczego (mgr J. E n d r u k a j t i s).

9) Polowa produkcja roślinna w woj. białostockim (mgr W. M ą c z n i k).

10) Ludność woj. białostockiego (B. W e ł p a).

Ponadto jako prace magisterskie opracowano monografie geograficzno-gospodarcze kilku powiatów woj. białostockiego.

W czerwcu 1955 r. odbył się 10-dniowy objazd terenu badań, mających na celu zapoznanie pracowników naukowych i magistrantów z podstawowymi zagadnieniami gospodarczymi oraz środowiskiem geograficznym woj. białostockiego. W objeździe wzięło udział 13 pracowników naukowych i 5 studentów.

6. H i s t o r i a i m e t o d o l o g i a g e o g r a f i i p o l s k i e j. Prace prowadzone są przez Pracownię IG PAN we Wrocławiu pod kierunkiem prof. B. O l s z e w i c z a. Przygotowano ramowy plan wydawnictwa *Monumenta Poloniae Cartographica* (Zbiór reprodukcji dawnych map polskich) oraz szczegółowy

plan zeszytu 1. Prof. B. Olszewicz przygotował do druku rozprawę na temat geografii polskiej w Epoce Odrodzenia.

Pod kierunkiem prof. S. Leszczyckiego wykonano w Warszawie 5 prac z zakresu historii geografii polskiej okresu międzywojennego.

Ponadto zostały rozpoczęte prace nad mapami B. Wapowskiego i jego wpływem na kartografię europejską (dr K. Buczek). W przygotowaniu znajduje się: T. I — *Tractatus de duabus Sarmatiis* Macieja z Miechowa oraz po polsku *Chorografia Polski* Jana Długosza.

7. *Geografia Polski*. Prace nad podręcznikiem geografii fizycznej i ekonomicznej Polski Ludowej postąpiły naprzód nieznacznie. W roku 1955 odbyły się 2 posiedzenia redakcji podręcznika w celu przyspieszenia jego wydania. Dotychczas jednak wpłynęło dopiero kilka cząstkowych opracowań.

8. *Atlas Polski*. Prace związane z *Atlasem Polski* wykonywane były przez Zakład Kartografii pod kierunkiem doc. M. Janiszewskiego. W roku 1955 do nowej mapy fizycznej Polski w skali 1:300 000 wykonano około 30% ogółu prac, co łącznie z r. 1954 stanowi ok. 70%.

Ponadto również dla *Atlasu Polski* opracowano mapy gęstości zaludnienia oraz zmiany w rozmieszczeniu ludności, jakie zaszły między rokiem 1946 i 1950.

9. *Geomorfologia peryglacialna*. Badania prowadzone były głównie w ośrodku łódzkim pod kierunkiem prof. J. Dylika. Podobnie jak w roku 1954 objęły one dalsze części doliny Mroźcy oraz strefę krawędziowej Wyżyny Łódzkiej. Poza tym, w ramach opracowania ogólnej charakterystyki peryglacialnej rzeźby Polski, przeprowadzono metodą reprezentatywną badania na obszarze Jury Krakowsko-wieluńskiej, Śląska, Karpat i Niecki Nidziańskiej. Łącznie 18 pracowników spędziło w terenie 10 miesięcy.

Nad zjawiskami peryglacialnymi pracował również prof. A. Jahn, zbierając materiał odnośnie do charakteru, form i struktur mikroreliefu peryglacialnego na terenach Karkonoszy i Tatr.

10. *Biogeografia Polski*. Badania geograficzno-leśne w Karpatach prowadzone były pod kierunkiem doc. S. Jarosza i objęły całe Gorce. Wzięło w nich udział 11 osób, które przebywały w terenie 420 dni. Przeprowadzono badania nad typologią i rozmieszczeniem zbiorowisk roślinnych leśnych i nieleśnych. Ponadto wykonano obserwacje nad kilkoma charakterystycznymi elementami faunistycznymi w poszczególnych zbiorowiskach roślinnych. Szczególną uwagę zwrócono na zmiany, jakie zaszły w lasach pod wpływem gospodarki ludzkiej. Praca powyższa jest próbą sporządzenia szczegółowej charakterystyki biogeograficznej Gorców oraz jej kartograficznego przedstawienia.

11. *Przekształcenie środowiska geograficznego*. Badania nad wydmami śródlądowymi na terenie Puszczy Kampinoskiej prowadzone były pod kier. doc. J. Kobendziny przy współpracy prof. R. Kobendzy i jego asystentów. Na obszarze ok. 200 km² przeprowadzono badania nad specyfiką roślinną wydm oraz możliwościami i sposobami zagospodarowania wydm. W ramach prac kameralnych opracowano materiały zebrane w roku 1954 (analizy mechaniczne i pyłkowe oraz szurfy). Wstępne wyniki prac zostały opracowane i oddane do druku w wydawnictwie PTG poświęconym wydom.

12. *Rola jezior w środowisku geograficznym*. Badania nad powyższym zagadnieniem prowadzone były przez Stację Naukową IG PAN w Mikołajkach pod kierunkiem mgr A. Synowca. W roku 1955 badaniami objęto Jezioro Mikołajskie (470 ha) dokonując na nim pomiarów termiki, parowania z powierzchni i ruchów totalnych:

a) Wykonano liczne sondáže termiczne na 11 przekrojach i w 2 najgłębszych punktach jeziora.

b) Przeprowadzono 8-miesięczne obserwacje klimatologiczne, głównie ewaporometryczne na tratwie zakotwiczonej pośrodku jeziora. Są to obecnie jedyne w Polsce obserwacje parowania z wodnej powierzchni.

c) Prowadzono stałe obserwacje limnigraficzne.

Poza tym Stacja Badawcza IG PAN wraz ze Stacją Hydrobiologiczną PAN w Miokojkach zajęła się zbadaniem wpływu zmian zachodzących w charakterze zlewni niewielkich jezior. Prace rozpoznawcze objęły jezioro Skonał (65 ha) ze zlewnią ok. 15 km² oraz jezioro Smolaczek (30 ha) ze zlewnią ok. 4 km².

13. **Metoda kompleksowo-dynamicznego badania klimatu.** Badania prowadzono pod kierunkiem i według metod prof. W. Okołowicza. W 1955 r. zebrano materiały dla 6 stacji meteorologicznych: Szczecinka, Kołobrzegu, Gdańska, Poznań, Chojnic i Białegostoku. Prace miały charakter kameralny. Opracowano ponad 2.300 kart charakterystyki pogody, określono sytuację baryczną z wyróżnieniem frontów i mas powietrznych dla ok. 2.040 punktów — dni (dla poszczególnych punktów i poszczególnych dni) oraz wykreślono 8 różnych klimatogramów.

14a. **Regionalizacja fizyczno-geograficzna.** Pracownia IG PAN w Toruniu pod kier. prof. R. Galona prowadziła badania nad kompleksową mapą środowiska geograficznego. Opracowano kompleksową mapę środowiska geograficznego Borów Tucholskich. Na próbnym arkuszu Koronowo w skali 1:25 000 naniesiono wybrane elementy środowiska geograficznego najbardziej charakterystyczne dla tego obszaru. W badaniach wzięły udział 4 osoby, przebywające w terenie 18 dni.

14b. **Regiony fizyczno-geograficzne Polski.** Wstępna koncepcja została wydrukowana w „Przeglądzie Geograficznym“ w artykule prof. J. Kondrackiego pt. *Problematyka fizyczno-geograficzna regionalizacji Polski* tom XXVIII 1955, z. 2, s. 281—309.

15. **Rozwój i rozmieszczenie sił wytwórczych w Polsce w okresie kapitalizmu.** Studia nad powyższym zagadnieniem prowadzone były w ośrodku warszawskim pod kierunkiem prof. K. Dziewońskiego. Opracowane zostały 2 prace:

1) Rozmieszczenie przemysłu włókienniczego w powiatach: białostockim, bielsko-podlaskim i sokolskim (mgr A. Werwicki).

2) Wykorzystanie gospodarcze i zmiany gospodarki leśnej na terenie Puszczy Kozienickiej od XVI w. do roku 1939 (mgr H. Piskorz).

16. **Rozwój i rozmieszczenie sił wytwórczych w Polsce Ludowej.** W 1955 roku zostało ukończonych kilka prac magisterskich podjętych w 1954 r. na Uniwersytecie Warszawskim.

17. **Regiony geograficzno-ekonomiczne Polski.** Studia ogólne wykonywane były przez zespół pracowników IG PAN pod kierunkiem prof. S. Leszczyckiego i prof. K. Dziewońskiego. W ramach powyższych zestawiono literaturę przedmiotu, ustalono kryteria dla wydzielenia regionów ekonomiczno-geograficznych Polski. Opracowano kilkanaście map materiałowych. Nie przystąpiono jednak do wykreślenia regionów. Ponadto podjęto opracowanie regionu częstochowskiego (T. Szczepanik) oraz Mazowsza (praca kandydacka mgr A. Wróbla).

18. Polskie nazwy geograficzne. Prace nad polskim nazewnictwem geograficznym były kontynuowane w okresie sprawozdawczym. Plan na rok 1955 został wykonany całkowicie. Pracownia Nazw Geograficznych Działu Dokumentacji Naukowej IG PAN opracowała 5.149 nazw.

Ponadto rozpoczęto prace nad kartoteką uzupełnień do dotychczas opracowywanych nazw (ok. 2.000).

Ogólne zestawienie dotychczas ustalonych polskich nazw geograficznych przedstawia się następująco:

Rok	Opracowano					Ilość zebrań KUNG	Ilość wydanych zeszytów
	Jedn. polit. i administracyjne	Miasta	Fizjografia	Narodowości i plemiona	Razem		
1951 ³	199		301		500	3	—
1952		1001			1001	2	2
1953	2834				2034	4	2 ⁴
1954		975	5722	288	6985	3	6
1955		286	2185	2678	5149 ⁵	4	5
Razem	3033	2262	8208	2966	16469	16	15

³ Na dwóch posiedzeniach zatwierdzono nazwy do Atlasu Powszechnego.

⁴ Jeden Biuletyn poświęcono ludności i powierzchni państw świata.

⁵ Należy dodać około 100 nazw z kartoteki uzupełnień.

*

W Dziale Dokumentacji Naukowej IG PAN zbierane są również dane statystyczne dotyczące powierzchni, ludności oraz podziałów administracyjnych państw świata. W dziale „zmian na mapach“ prowadzono kartotekę wycinków prasowych, wydarzeń i zmian w życiu gospodarczym oraz rejestrację zmian w podziale administracyjnym. W okresie sprawozdawczym posegregowano 10 400 wycinków, kwalifikując do przechowywania około 50%.

19a. Bibliografia geografii polskiej. W sierpniu 1955 r. oddano do druku drugi tom *Bibliografii geografii polskiej* za lata 1952—1953, zawierającej ponad 1300 pozycji. Przygotowano również bibliografię geografii polskiej za lata 1951—1953 do druku w „Międzynarodowej Bibliografii Geograficznej“ wydawanej w Paryżu; zawiera ona ponad 300 pozycji adnotowanych (S. Leszczycki, B. Winid).

Bibliografia za rok 1954 jest w opracowaniu (H. Rękawkowska). Bibliografia za lata 1936—1944 jest opracowywana przez mgr J. Piasecką w Krakowie.

Bibliografia regionalna Polski północno-zachodniej była opracowywana przez dr B. Swiderskiego, zebrano ogółem ponad 3450 pozycji.

Prace nad zestawem czasopism zagranicznych znajdujących się w bibliotekach polskich kontynuowano dalej pod kierunkiem zast. prof. dr Z. Kaczorowskiej. Do końca 1955 r. zestawiono czasopisma do litery T. łącznie. Maszynopis ma około 700 stron.

19b. W ośrodku wrocławskim prowadzone były również prace dokumentacyjne, którymi kierował prof. B. Olszewicz. Głównym tematem ich było opracowywanie dawniejszych bibliografii krajowego i zagranicznego piśmiennictwa z zakresu geografii, kartografii, historii geografii oraz zbiorów kartograficznych.

Prof. B. Olszewicz prowadzi również studia nad bibliografią kartografii polskiej. Sporządzone kartoteki za okres od XV do XX w. liczą obecnie przeszło 3500 pozycji. Przygotowano do powielenia *Kartografię polską XIX wieku* obejmującą około 1200 pozycji, z których część dotyczy działalności polskich kartografów, rysowników, wydawców XIX w. w kraju i za granicą. Praca powyższa ujęta jest pod kątem widzenia potrzeb bibliotekarzy i archiwistów, katalogujących zbiory kartograficzne, jako źródło informacji bio-bibliograficznej. W ramach prac bibliograficznych rozpoczęto pod kierunkiem zast. prof. M. Łodyńskiego opracowanie *Centralnego Katalogu Kartograficznego w Polsce*. W. 1955 r. zarejestrowano 3377 pozycji na 4605 kartach katalogowych (zebranych w 24 bibliotekach).

20. Krytyczna ocena źródeł statystycznych i kartograficznych dla badań geograficznych. Wydrukowano w nr 5 „Dokumentacji Geograficznej“ pracę Z. Paruckiego pt. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego jako źródło do badań rozmieszczenia sił wytwórczych kapitalizmu w Polsce* oraz w nr 10 „Dokumentacji Geograficznej“ pracę F. Osowskiego *Stan pokrycia obszaru Polski materiałami kartograficznymi*.

Ponadto poza planem badań naukowych IG PAN zostały wykonane w roku 1955 następujące prace:

1) Pracownia Geomorfologii i Hydrologii w Warszawie rozbudowała archiwum planów batymetrycznych jezior polskich obejmujące 568 jezior.

2) Dział Dokumentacji kontynuował prace nad polskim słownictwem geograficznym w zakresie kartografii, zagadnień ludnościowych, zagadnień wodnych i geografii rolnictwa.

3) Zespół pracowników IG PAN pod kierunkiem prof. J. Kostrowickiego i asp. mgr. L. Kosiniskiego opracował ekspertyzę zmian struktury płci i wieku ludności miast strefy A GOP-u jako pracę zleconą przez Biuro Planów Regionalnych.

4) Pracownia Geomorfologii i Hydrografii w Krakowie wykonała opracowanie geomorfologii i hydrografii Rowu Podtatrzńskiego dla Biura Planów Regionalnych.

VII. Akcja wydawnicza

Plan wydawniczy IG PAN na rok 1955 został zatwierdzony przez Radę Naukową w dniu 2 lipca 1954 r. (patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVII, z. 1, s. 247—248), a następnie przez właściwe instancje PAN. Obejmował on następujące pozycje:

I. PRACE GEOGRAFICZNE — wydawnictwo seryjne IG PAN.

Plan obejmował 4 zeszyty o obj. 33,5 ark. — wydano 2, a mianowicie:

1. B. Wełpa i M. Litterer — *Zagadnienia struktury wieku ludności w Polsce — i Zmiany w rozmieszczeniu i strukturze ludności w latach 1916—1950*. Stron 112 + 1.
2. J. Paszyński — *Opady atmosferyczne dorzecza Odry i ich związek z hipsometrią i zalesieniem*. Stron 90.

W druku znajdują się dwie dalsze pozycje.

II. „PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY” — kwartalnik. Obj. roczna 70 ark. wyd. (połączony) ukazał się w styczniu 1956 r. Wydano 4 zeszyty o obj. 70,5 ark. (741 stron).

Tom XXVII zawiera: 15 artykułów, 5 notatek naukowych, 16 sprawozdań z różnych prac geograficznych, 45 recenzji oraz 31 pozycji w ramach kroniki geograficznej.

Zeszyt nr 1 poświęcony został głównie zagadnieniom klimatologii. Na specjalną uwagę zasługuje zeszyt 2 z artykułem J. Tricarta ze Strasburga oraz artykuł J. Kondrackiego, przedstawiający problemy fizyczno-geograficznej regionalizacji Polski. Zeszyt 3—4 poświęcony jest zagadnieniom fizjografii urbanistycznej.

III. „DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA” — miesięcznik powielany.

Plan przewidywał wydanie 12 numerów o obj. 30 ark. Wydano następujących 12 numerów o objętości 771 stron. Przekroczono więc plan o 28%.

1. L. Ratajski, J. Szewczyk, W. Tyszkiewicz — *Polskie nazwy fizjograficzne: hydrograficzne — jeziora, rzeki, kanały i uedy oraz orograficzne — góry, szczyty, przełęcze, wyżyny, niziny, pustynie, wybrzeża i krainy przybrzeżne (Azji bez ZSRR)*. Stron 37.
2. R. Szczęsny — *Ludność Afryki w okresie 1900—1950*. Stron 66.
3. A. Bonasewicz i R. Szczęsny — *Ludność Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej w okresie 1850—1950*. Stron 128.
4. L. Ratajski, J. Szewczyk, W. Tyszkiewicz — *Polskie nazwy fizjograficzne Afryki i miasta Afryki od 50 do 100 tys. mieszkańców*. Stron 30.
5. Z. Parucki — *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego jako źródło do badań rozmieszczenia sił wytwórczych kapitalizmu w Polsce*. Stron 55.
6. A. Bonasewicz — *Ludność Azji (bez ZSRR) w okresie od 1870 do 1950 roku*. Stron 103.
7. L. Ratajski, J. Szewczyk, W. Tyszkiewicz — *Nazwy fizjograficzne Grenlandii, Ameryki Północnej i Środkowej oraz nazwy miast od 50 do 100 tys. mieszkańców dla Ameryki Północnej, Środkowej, Południowej, Australii i Nowej Zelandii*. Stron 30.
8. L. Ratajski, J. Szewczyk, Z. Siemek, W. Tyszkiewicz — *Polskie nazwy fizjograficzne Ameryki Południowej, Australii i Oceanii, Antarktydy oraz nazwy fizjograficzne mórz i oceanów świata*. Stron 40.
9. W. Trzebiński — *Niemieckie podziały administracyjne ziem polskich w okresie 1815—1945 r. (zarys historyczny)*. Stron 52 + 5 map.
10. F. Osowski — *Stan pokrycia obszaru Polski materiałami kartograficznymi*. Stron 48.
11. T. Szczępanik — *Produkcja surowców mineralnych w krajach kapitalistycznych*. Stron 110.
12. L. Ratajski, J. Szewczyk, Z. Siemek, W. Tyszkiewicz — *Nazwy narodowości, plemion i grup językowych świata (bez ZSRR)*. Stron 57.

Na uwagę zasługuje wydanie 3 zeszytów zawierających źródła, na których opierają się prace geograficzne, dotyczące okresu kapitalizmu na ziemiach polskich.

IV. „PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ” — kwartalnik powielany.

Plan obejmował 4 zeszyty o obj. 30 ark. Plan został wykonany tylko w 66%. Wyszły bowiem 4 następujące zeszyty o obj. 394 stron:

1. I. P. Gierasimow (tłum. J. Koczy) — *Stan i zadania geografii radzieckiej na obecnym etapie jej rozwoju.*
W. F. Wasjutin — *Tezy referatu „Podstawy rozmieszczenia produkcji i zadania geografii ekonomicznej”* (tłum. K. Więckowski). Stron 56.
2. W. W. Pokszyszewski — *Stan i aktualne zadania geografii ludności* (tłum. K. Więckowski).
A. Woskanian — *W sprawie roli środowiska geograficznego w rozwoju społeczeństwa* (tłum. J. Koczy).
J. G. Fejgin — *O przedmiocie i zadaniach geografii ekonomicznej* (tłum. M. Chłiczuk).
Uchwały II Zjazdu Towarzystwa Geograficznego Związku Radzieckiego (tłum. J. Koczy). Stron 94.
3. P. Stiepanow — *Program wykładów „Geografia przemysłu ZSRR”* (tłum. K. Więckowski).
P. Stiepanow — *Geografia przemysłu ZSRR — Wstęp — Rozdz.: I, II, III, XIII* (tłum. J. Koczy i K. Więckowski).
N. Kołosoowski — *Zespół (kompleks) produkcyjno-terytorialny radzieckiej geografii ekonomicznej* (tłum. Z. Mieczkowski). Stron 142.
4. Erich Otramba — *Ogólna geografia przemysłu — Stan, zadania i metody* (tłum. M. Najgrakowski).
Edgar M. Hoover i Charles P. Wood — *Wybór lokalizacji przemysłowej* (tłum. J. Rudziński).
Jean Chardonnet — *Podstawowe typy kompleksów przemysłowych* (tłum. i streścił M. Rościszewski). Stron 101.

V. BIBLIOGRAFIA GEOGRAFII POLSKIEJ — wydawnictwo seryjne. Pierwszy tom Bibliografii za lata 1945—1951 oddano do druku w dniu 11.IX.1954 r.

Drugi tom Bibliografii za lata 1952 i 1953 oddano do druku w dniu 16.VIII.1955 r. Niestety — do końca 1955 r. Państwowe Wydawnictwo Naukowe nie zdołało żadnego z tych tomów wydrukować. Statystyczne wykonanie planu wydawniczego IG PAN za rok 1955 przedstawia się następująco:

Plan wydawniczy w 1955 r. wykonany został gorzej niż w roku ubiegłym, wykonanie bowiem ilościowe spadło z 93,5% na 80%. Należy jednak podkreślić, że wydawnictwa powielane, które były wydawane we własnym zakresie, zostały wykonane w 97%. Wynika z tego, że jeszcze nie ułożyła się należyta współpraca pomiędzy redakcjami IG PAN a redakcją wydawnictw geograficznych PWN, która musi być w przyszłości usprawniona.

W roku sprawozdawczym 16 samodzielnych pracowników naukowych IG PAN opublikowało 18 rozpraw i artykułów naukowych, 3 podręczniki lub skrypty, 6 notatek naukowych, 5 artykułów naukopopularnych, 8 dydaktycznych, 23 sprawozdań, ocen i życiorysów, 28 recenzji, 3 artykuły popularne oraz 2 mapy i 1 atlas, razem 97 pozycji bibliograficznych. Spośród 35 pomocniczych pracowników naukowych 14 opublikowało razem 65 pozycji bibliograficznych, a mianowicie: 1 artykuł naukowy, 1 podręcznik szkolny, 2 notatki naukowe, 5 artykułów dydaktycznych,

Wydawnictwo		Ilość numerów					
		Plan	Wykon.	%	Plan	Wykon.	%
I	Prace Geograficzne	4	2	50	33,5	14,75	44,0
II	Przegl. Geogr.	4	4	100	70,0	70,5	100,3
III	Dokument. Geogr.	12	12	100	30,0	38,5	128,2
IV	Przegl. Zagr. Lit. Geogr.	4	4	100	30,0	19,75	65,8
V	Bibliogr. Geogr. P.	1	0	0	16,0	0	0
Razem		25	22	89,5	179,5	143,5	80,0

4 sprawozdania i oceny, 12 recenzji, 27 opracowań dokumentacyjnych, 10 map oraz 3 tłumaczenia. Łącznie pracownicy IG PAN opublikowali 162 pozycje bibliograficzne.

VIII. Konferencje naukowe IG PAN

W roku 1955 odbyły się 4 konferencje, a mianowicie:

1. Konferencja ogólnopolska IG PAN w sprawie 5-letnich geograficznych studiów uniwersyteckich w ZSRR i w Polsce — w dniu 3 marca 1955 r. Uczestników: 54 osoby (Patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVII, 1955, z. 3—4, s. 454—457).

2. Konferencja w sprawie stratygrafii czwartorzędu urządzona wspólnie z Międzywydziałową Komisją do spraw Czwartorzędu PAN (z udziałem prof. K. M a r k o w a) — Uczestników: 71 osób. Konferencja odbyła się w dniach 17—18 marca 1955 r. (Patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII, 1956, z. 1).

3. Sesja sprawozdawcza IG PAN — w dniach 19—21 marca 1955 r. Uczestników: 92 osoby (Patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVII, z. 3—4, s. 722—735).

4. Kursokonferencja w sprawie geografii ekonomicznej w Osiecznej, w dniach 28.XI—1.XII.1955 r. Uczestniczyło 68 osób (Patrz niniejszy zeszyt „Przeglądu Geograficznego“).

Pracownicy Instytutu Geografii ponadto uczestniczyli w wielu konferencjach i zjazdach organizowanych przez różne organy PAN oraz inne instytucje, często na nich wygłaszali referaty.

IX. Udział pracowników IG PAN w pracach wyższych uczelni

Udział samodzielnych pracowników naukowych w pracach wyższych uczelni był nadal żywy. Na 18 pracowników IG PAN pracowało równocześnie w wyższych uczelniach — 11. Poza tym 2 było zatrudnionych równolegle w innych resortach, a tylko 5 pracowało wyłącznie w Instytucie Geografii PAN.

Inaczej kształtuje się ten stosunek, jeśli chodzi o kadre pomocniczych pracowników naukowych; wśród 35 adiunktów i asystentów pracujących w IG PAN, zaledwie 2 jest równocześnie pracownikami na wyższych uczelniach, a 3 ma wykłady zleczone.

Współpraca IG PAN z ośrodkami uczelnianymi na ogół układa się harmonijnie. Wyrazem tego było wspólne z Instytutem Geograficznym UW szkolenie aspirantów z geografii ekonomicznej w Warszawie na specjalnych seminariach, wspólne kursy języka obcego w Warszawie oraz wspólne uczęszczanie na konwersatoria geograficzne, prowadzone przez Instytut Geograficzny UW.

W okresie sprawozdawczym Instytut Geografii PAN zorganizował praktyki wakacyjne dla 133 studentów. Studenci ci brali udział głównie w pracach terenowych nad mapą geomorfologiczną i hydrograficzną, nad mapą użytkowania ziemi oraz w badaniach klimatu lokalnego.

Instytut Geografii PAN mieści się wspólnie z Instytutem Geograficznym UW w jednym z uniwersyteckich budynków. Ma to zarówno dobre, jak i złe strony. Złą stroną jest obecnie ciasnota pomieszczeń, utrudniająca rozwój obu Instytutów.

Instytut użytkował w gmachu Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego 11 lokali na pracownie i biura oraz 9 pomieszczeń na magazyny, warsztaty, powielarnię itp. W związku z uzyskaniem przy końcu 1955 r. w Pałacu Staszica 10 lokali, Instytut zwolnił w Instytucie Geograficznym UW 4 pomieszczenia biurowe i 2 pomieszczenia użytkowe. Uzyskanie lokali w Pałacu Staszica częściowo zaspokoilo najpilniejsze potrzeby lokalowe. Jednakże sytuacja lokalowa Instytutu w Warszawie jest w dalszym ciągu niezadowolająca. Korzystne natomiast jest wspólne prowadzenie biblioteki i zbiorów map, które dzięki temu mają charakter zbiorów centralnych i mogą zaspokajać prawie wszystkie potrzeby geografii w Polsce. Korzystne jest również prowadzenie wspólnych badań, a zwłaszcza terenowych, co pozwala na pełne wykorzystanie instrumentów, pomocy naukowych, sprzętu i środków lokomocji itp.

Dzięki tym badaniom studia dydaktyczne otrzymują poważną naukową podwalinę. Poza tym wydaje się, że jest rzeczą bardziej celową, aby utrzymać w Warszawie jeden duży i dobrze wyposażony instytut geograficzny, niż podzielić go na 2 mniejsze, gorzej wyposażone. Odrębnie prowadzone księgi inwentarzowe unieumożliwiają nieporozumienia natury majątkowej.

X. Współpraca z zagranicą

Współpraca z zagranicą w 1955 r. w dalszym ciągu rozszerzyła się. Instytut Geografii w ramach współpracy z poszczególnymi komisjami Międzynarodowej Unii Geograficznej (perylglacjalnej, stoków, klasyfikacji map i książek oraz geografii medycznej) przesłał kilka sprawozdań z prac prowadzonych w Polsce, o których ukazały się wzmianki w organie IGU „The IGU Newsletter”⁶ oraz w „Bulletin de l'UNESCO à l'intention des Bibliothèques”⁷.

W okresie sprawozdawczym polska delegacja geografów w składzie: prof. S. Leszczycki, prof. J. Kostrowicki, prof. R. Galon i prof. M. Klimaszewski bawiła w dniach 3—7.II.55 r. w Moskwie i Leningradzie uczestnicząc w II Zjeździe Towarzystwa Geograficznego ZSRR⁸.

⁶ a) A. Libault. *Commission on the classification of books and maps in libraries* vol. VI/1955, s. 12—14; b) *Poland Universities. Other Centres of Geographical Research — Geographical Research Plan for Poland as a Whole — Meetings and Conferences*, s. 32/35.

⁷ A. Libault. *Classification des ouvrages et cartes géographiques* vol. 9, nr 5—6/1955.

⁸ S. Leszczycki. *Wrażenia z II Zjazdu Towarzystwa Geograficznego ZSRR w Moskwie*. „Przegląd Geograficzny”, t. XXVII, 1955, z. 3—4, s. 694—704.

Polska delegacja geografów w składzie: prof. S. L e s z c z y c k i, prof. R. G a l o n oraz doc. J. P a s z y ń s k i brała udział w I Kongresie Geografów Węgierskich w Budapeszcie w dniach od 19—23.IX.55 r. (Patrz — Sprawozdanie ze Zjazdu „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII, 1956, z. 2).

W dniach od 14 do 16 października 1955 r. delegacja polska w składzie: prof. R. G a l o n, prof. M. K l i m a s z e w s k i i prof. J. K o n d r a c k i wzięła udział w I Konferencji Geomorfologicznej Towarzystwa Geograficznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie. Po konferencji delegaci polscy odwiedzili Instytuty Geograficzne w Gryfiu i Lipsku oraz odbyli szereg wycieczek: na Rugię, w okolice Lipska itp. (Patrz sprawozdanie z tej konferencji — „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII, 1956, z. 2).

W dniach od 28.IX do 2.X.1955 r. bawił z ramienia PKPG prof. J. K o s t r o w i c k i w Londynie na konferencji w sprawie planowania i rozwoju regionów. Przy tej okazji odwiedził on London School of Economics oraz Royal Geographical Society, nawiązując bliższe kontakty i współpracę polsko-angielską na polu geografii (Sprawozdanie z konferencji w sprawie planowania i rozwoju regionów patrz „Przegląd Geograficzny“ t. XXVIII, 1956, z. 2).

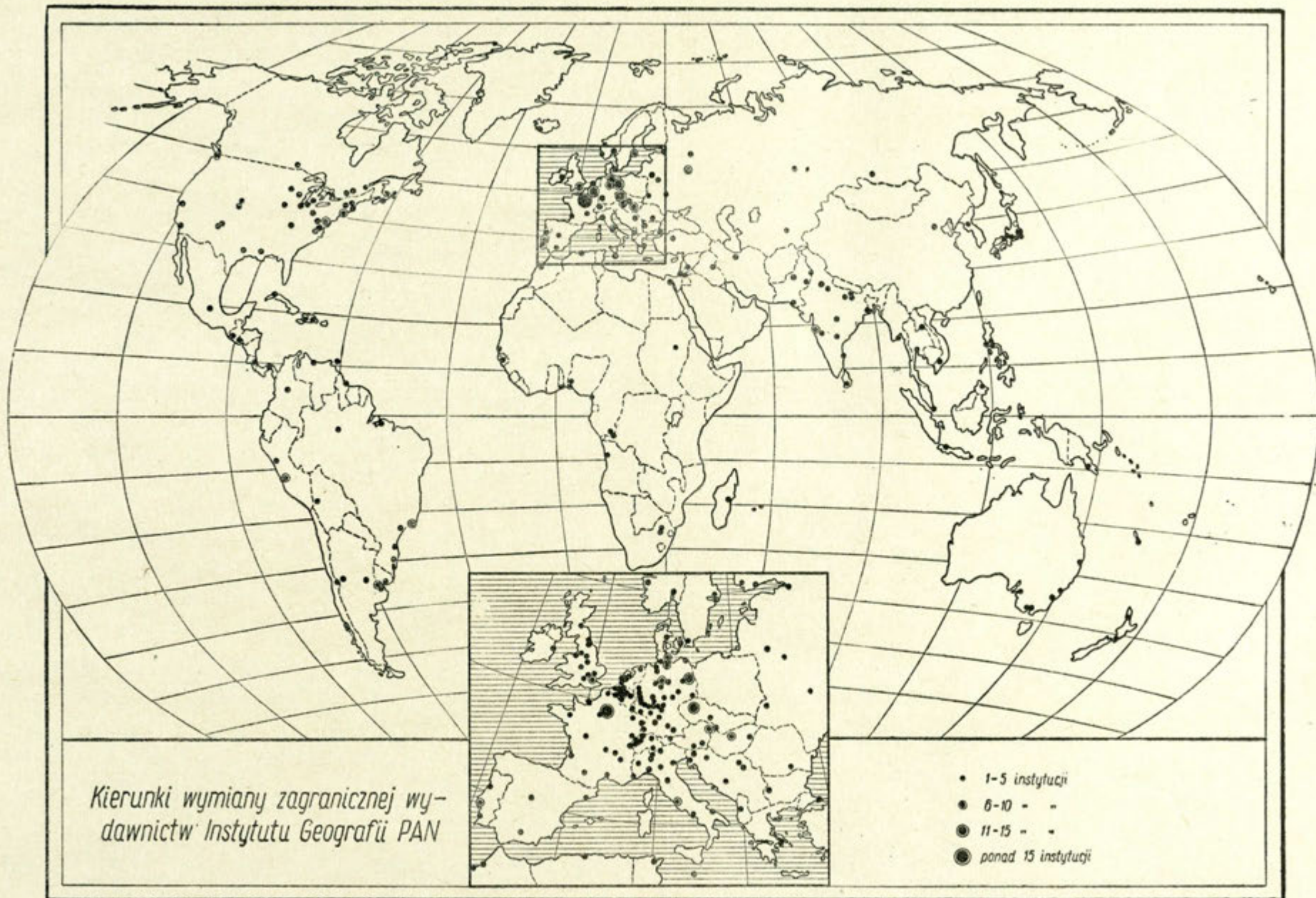
Udział polskich geografów w międzynarodowych zjazdach geograficznych pozwolił im na zacieśnienie osobistych kontaktów z zagranicznymi geografami. Wszyscy polscy geografowie uczestniczący w wymienionych zjazdach wygłaszali referaty, które zostały przyjęte przez zebranych z dużym zainteresowaniem. Ponadto często zabierali głos w dyskusji. W związku z tym wyjazdy te należy uważać za udane i pożyteczne.

Ponadto na miesięcznych studiach na Węgrzech bawił doc. J. P a s z y ń s k i, zaznajamiając się dokładnie ze stanem klimatologii w tym kraju. Również prof. S. L e s z c z y c k i oraz prof. R. G a l o n nawiązali bliższe stosunki z geografami węgierskimi w czasie wycieczek po Węgrzech. Wymienione zjazdy przyczyniły się do nawiązania współpracy i bliższych stosunków z geografami radzieckimi, niemieckimi, węgierskimi i angielskimi.

W dniach 26.III—2.IV prof. S. L e s z c z y c k i brał udział w Sesji sprawozdawczej Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie. Przy tej okazji odwiedził on ponownie oba uniwersyteckie zakłady geograficzne w Berlinie, Instytut Geograficzny w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Poczdamie oraz Katedrę Geografii Ekonomicznej w Wyższej Szkole Służby Zagranicznej w Staaken.

W okresie sprawozdawczym Instytut Geografii PAN gościł dziekana Wydziału Geografii Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie prof. K. M a r k o w a (od 21.II do 23.III.1955 r.). Zwiedził on różne zakłady i pracownie IG PAN, zapoznał się z pracami geograficznymi w pracowniach w Toruniu, Krakowie, Wrocławiu i Łodzi. Wygłosił kilka referatów, przeprowadził rozmowy z polskimi geografami, brał czynny udział w dwóch konferencjach IG PAN, wygłaszając na nich referaty oraz w Sesji Sprawozdawczej IG PAN⁹. Wizyta uczonego radzieckiego przyczyniła się do dalszej ściślejszej współpracy pomiędzy geografami radzieckimi i polskimi. Utworzono wspólną polsko-radziecką redakcję dla wydania pracy A. T i m a s z e w a: *Geografia ekonomiczna Polski*. Kilku radzieckich geografów nadesłało swe artykuły do „Przeglądu Geograficznego“, natomiast polscy geografowie przesłali swe prace do czasopism radzieckich.

⁹ I. G i e y s z t o r o w a *Wizyta radzieckiego geografa prof. K. Markowa w Polsce*. „Przegląd Geograficzny“, t. XXVII, 1955, z. 2, s. 449—454.



Opracował J. Michalski

Bardzo przychylna opinia prof. K. Markowa o stanie prac geografii polskiej została opublikowana w „Izwestii Akademii Nauk ZSRR“ (seria geograficzno-geograficzna) z. 4, 1955 r., s. 71 „Uzuczescnij czetywerticznogo pierioda w Polsce po wpechatlenijam ot pojezdki.

W ramach wymiany pracowników naukowych między Czechosłowacją a Polską Akademią Nauk przybył na 3-tygodniowy pobyt (6—27.X.1955 r.) w Polsce prof. Józef Kunský, sekretarz Wydziału Geologiczno-geograficznego Czechosłowackiej Akademii Nauk oraz jej członek korespondent, profesor geografii fizycznej na Wydziale Geografii i Geologii Uniwersytetu w Pradze, wybitny specjalista z zakresu geomorfologii. W ciągu swego pobytu prof. J. Kunský zapoznał się z pracami i osiągniętymi wynikami placówek IG PAN oraz z uczelnianymi ośrodkami geograficznymi w Warszawie, Toruniu, Krakowie, Wrocławiu i Łodzi. Liczne wycieczki umożliwiły mu zapoznanie się z metodami badań terenowych, stosowanymi w Polsce. Prof. J. Kunský wygłosił trzy odczyty w Warszawie. Zapoczątkowało to bliższą współpracę polsko-czechosłowacką, którą należy wzmocnić w latach następnych¹⁰.

W czasie V Festivalu Młodzieży i Studentów bawił w Polsce prof. Nazim Mossly, dyrektor Wydziału Geograficznego Uniwersytetu w Damaszku, który zapoznał się z pracami Instytutu oraz z pracami Pracowni Krakowskiej¹¹.

W czasie Festivalu odwiedzili Instytut Geografii asystenci i studenci geografii oraz nauczyciele liceów z Paryża, Maroka, Syrii i Włoch.

W okresie sprawozdawczym znacznie wzmocniono informowanie zagranicą o rozwoju geografii w Polsce Ludowej. W „Izwestii Wsies. Geogr. Obszcz.“ t. 86, nr 6 ukazał się artykuł prof. S. Leszczyckiego o stanie geografii w Polsce. W „Priroda“ z. 8 z 1955 r. artykuł prof. R. Galona dotyczący badań w zakresie paleogeografii czwartorzędu w Polsce. Mgr A. Kukliński opublikował artykuł w francuskim czasopiśmie „Hommes et Commerce“ (nr 31/55) o lokalizacji wielkiego kombinatu hutniczego na przykładzie huty im. Lenina. W „Petermanns Geographische Mitteilungen“ ukazały się 2 notatki i liczne wzmianki bibliograficzne o polskiej geografii. Poza tym ukazały się notatki bibliograficzne o polskiej geografii w „Current Geographical Publications“ New York — vol. 18 sect. 10, nr 67.

W „Sborniku Ceskoslovenske Spolecnosti Zemepisné Sv. 60/1955 ukazał się artykuł Ct. Votrubca *Zemepis w Polsce* (z. 3) oraz kilka artykułów R. Netopila o badaniach jeziornych w Polsce. W „Geografii w Szkole“ nr 1 i 2 drukowane były artykuły J. Sauszki na pt. *Sowremennaja Polska, jej geograficzno-geograficzna nauka i propodawanie geografii w wysszej i srednej szkole*.

W dalszym ciągu opracowywano i adiustowano hasła do Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej.

Silnie rozbudowana została wymiana publikacji z zagranicą. Wymiana z zagranicą wzrosła w stosunku do 1954 r. o 10%. Wymianę wydawnictw IG PAN oraz innych wydawnictw geograficznych prowadzono z 606 instytucjami w 80 krajach oraz z 39 instytucjami krajowymi. Prócz tego w ramach wymiany sporadycznie wymieniono wydawnictwa z 115 instytucjami zagranicznymi. W okresie sprawozdawczym wysłano ogółem 1199 listów, a otrzymano 1115. Ogółem otrzymano 5927 przesyłek, wysłano zaś 1893.

¹⁰ E. Myczyńska. *Wizyta prof. J. Kunsky'ego w Polsce*. „Przegląd Geograficzny“, t. XXVIII, 1956, z. 1, s. 219—220.

¹¹ M. Rościszewski. *Z pobytu w Polsce geografa syryjskiego*. „Przegląd Geograficzny“, t. XXVIII, 1956, z. 1, s. 218—219.

XI. Popularyzacja

Instytut Geografii PAN w dalszym ciągu nie prowadził bezpośrednio akcji popularyzacyjnej. Natomiast jego pracownicy, podobnie jak w poprzednich latach, brali udział w popularyzacji geografii wygłaszając 46 referatów i odczytów w ramach akcji popularyzacyjnej różnych organizacji społecznych, a zwłaszcza w ramach działalności Polskiego Towarzystwa Geograficznego i Towarzystwa Wiedzy Powszechniej.

Pracownicy Instytutu napisali 8 artykułów naukowo-popularnych, przeprowadzali ocenę 60 broszur wydawanych przez różne instytucje wydawnicze oraz ocenę kilku scenariuszy filmów o tematyce geograficzno-krajoznawczej.

XII. Biblioteka IG PAN

W okresie sprawozdawczym księgozbiór biblioteki IG PAN powiększył się o 4.579 tomów książek i czasopism. Stan zbiorów kartograficznych wzrósł o 95 atlasów i 1.836 ark. map.

Stan biblioteki na dzień 31.XII.1955 r. przedstawiał się następująco:

	Stan na 31. 12. 54.	Przybyło w 1955 r.		Stan na 31. 12. 55.
		Kupno	Dary i wym.	
druki zwarte	17.000	1.243	2.069	20.312
czasopisma	7.197	248	989	8.464
Razem (tomów)	24.197	1.521	3.058	28.776

Zbiory kartograficzne ¹²

	Stan na 31. 12. 54.	Przybyło w 1955 r.		Stan na 31. 12. 55.
		Kupno	Dary i wym.	
atlasy	514	60	35	609
mapy luźne	2.305	195	326	2.826
mapy seryjne	9.583	1.100	215	10.898
Razem jedno- stek oblicze- niowych	12.402	1.355	576	14.333
mikrofilmy	24	—	—	24

¹² Bez zbiorów specjalnych.

W roku 1955 zakupiono do zbiorów biblioteki książek, czasopism i map na kwotę 100.555.— zł. Oprawiono 147 tomów za sumę 3.821.— zł.

Otrzymano dary (wartości ok. 100.000.— zł) od Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Narodowej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu oraz szeregu osób, a między innymi od prof. K. M a r k o w a, kand. nauk J. I l n i c z a, prof. J. S a u s z k i n a i prof. A. K e z a, prof. L. K á d á r a, prof. Harrison C h u r c h a, prof. E. L e h m a n a, prezesa PAN J. D e m b o w s k i e g o, prezesa CUG prof. A. B o l e w s k i e g o, prof. J. R o k i c k i e g o, prof. S. L e s z c z y c k i e g o, prof. K. D z i e w o Ń s k i e g o i doc. B. W i n i d a.

W okresie sprawozdawczym wypożyczono 17.331 vol., z tego wykorzystano w lektorium 15.006 vol., wypożyczono poza bibliotekę 2.325 vol. W ramach wypożyczania międzybibliotecznego wypożyczono 243 vol. Liczba czytelników w lektorium wynosiła 8.413 osób.

XIII. Sprawy finansowo-gospodarcze

I. Sprawy finansowe. Budżet Instytutu został zatwierdzony w marcu 1955 r. i wynosił kwotę 3.566.300 zł. W grudniu 1955 r. został zwiększony o kwotę 10.400 zł, wyniósł więc 3.576.700.— zł. Ponieważ budżet Instytutu w roku 1954 wynosił kwotę 2.964.400.—zł, wzrost budżetu na rok 1955 wyniósł 20,7%. W roku 1955 Instytut wydatkował kwotę zł 3.418.350.—, co stanowi w stosunku do budżetu 95,7%.

Poza tym w roku 1955 Instytut wydatkował 212,281 złotych, które otrzymał za zlecane prace od innych instytucji. W związku z tym suma wydatków w 1955 r. wzrosła do 3.630.631.— zł.

II. Sprawy majątkowe. W okresie sprawozdawczym majątek ruchomy Instytutu wzrósł o kwotę 604.861,14 zł, w tym wartość zbiorów bibliotecznych o kwotę 223.267,93 zł. Majątek ruchomy (bez magazynu materiałowego) na dzień 31.XII.1955 r. przedstawiał wartość 2.060.358,62 zł, w tym zbiory biblioteczne zł 922.832,65.

III. Sprawy gospodarcze. W roku 1955 Instytut miał w użytkowaniu następujące nieruchomości: domek o 4 izbach na Hali Gąsienicowej, w którym mieści się Stacja Naukowa oraz dom w Wojcieszowie przejęty od Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, składający się z 22 izb. Po przejęciu Stacji Naukowej w Wojcieszowie w styczniu 1955 r. Instytut przeprowadził tam kapitalny remont zewnętrzny gmachu oraz remont kotłowni centralnego ogrzewania.

IV. Sprawy transportowe. Badania terenowe Instytutu obsługiwały 2 samochody ciężarowe przystosowane do przewozu osób i aparatury naukowo-badawczej. Przebieg ich w okresie sprawozdawczym wyniósł 41.571 km (1954 r. 31.000 km).

Poza tym w okresie sprawozdawczym Instytut posiadał następujące środki transportowe: 6 motocykli, 25 rowerów, 2 łodzie motorowe na Stacji Naukowej w Miłkołajkach.

V. Sprawy ogólne. Sekcja Ogólna Instytutu wysłała 2.222 listów zwykłych, 375 poleconych, 922 zagranicznych oraz 2.013 paczek krajowych i zagranicznych. Otrzymano 3.115 listów i 6.327 przesyłek pocztowych.

Stanisław Leszczycki

KURSKONFERENCJA INSTYTUTU GEOGRAFII PAN I MINISTERSTWA
SZKOLNICTWA WYŻSZEGO POŚWIĘCONA ZAGADNIENIOM
GEOGRAFII EKONOMICZNEJ

w dniach od 28 listopada do 1 grudnia 1955 r.

W dniach 28.XI do 1.XII.1955 r. w Osiecznej odbyła się kursokonferencja PAN poświęcona zagadnieniom geografii ekonomicznej¹. W kursokonferencji wzięło udział ok. 70 geografów ekonomicznych z ośrodków naukowych całej Polski, w tym znaczna liczba młodych pracowników naukowych. Cztery dni obrad poświęcone były poszczególnym działom geografii ekonomicznej: geografii rolnictwa, geografii przemysłu, geografii transportu i geografii osadnictwa.

Obrady rozpoczął prof. S. L e s z c z y c k i referatem na temat celów i zadań kursokonferencji. Zadaniem kursokonferencji było podsumowanie dotychczasowego dorobku geografii ekonomicznej, sprecyzowanie jej problematyki i wytyczenie kierunków badań na przyszłość oraz ułożenie programów poszczególnych gałęzi geografii ekonomicznej na kursie ogólnym geografii na uniwersytetach².

Pierwszy dzień obrad poświęcony był geografii rolnictwa. Prof. dr A. Ż a b k o - P o t o p o w i c z dał przegląd światowego dorobku geografii rolnictwa, omawiając literaturę polską, radziecką, niemiecką, angielską, francuską i amerykańską z tej dziedziny, wskazując na problemy poruszane w poszczególnych pracach i na stosowane metody badań.

Prof. dr J. C z e k a l s k i omówił ogólną problematykę geografii rolnictwa i kierunki jej rozwoju, wyciągając z dorobku innych krajów wnioski dla polskiej geografii rolnictwa.

Prof. dr F. D z i e d z i c zajął się problemami geografii rolnictwa i planowania w rolnictwie na przykładzie Czechosłowacji, NRD i Polski. Omówił on prowadzone prace Instytutu Ekonomiki Rolnej i zademonstrował szereg map wykonanych przez Instytut.

Prof. dr J. K o s t r o w i c k i przedstawił projekt programu wykładów z geografii rolnictwa na kursie ogólnym geografii, poprzedzając go uzasadnieniem metody ujmowania przedmiotu, jaką przyjęto we wszystkich proponowanych programach wykładów geografii ekonomicznej ogólnej. Uzupełnieniem wykładów są ćwiczenia ujęte praktycznie, których program również został zreferowany.

Po referatach toczyła się dyskusja, w której zabierali głos: prof. M. D o b r o w o l s k a, prof. F. B a r c i Ń s k i, doc. J. M i k o ł a j s k i, doc. S. J a r o s z, prof. K. D z i e w o Ń s k i, mgr A. K u k l i Ń s k i, mgr S. L i p k o, mgr R. S z c z e s n y, mgr J. T o b j a s z, prof. M. K i e ł c z e w s k a - Z a l e s k a, kand. nauk Z. M i e c z k o w s k i. Wśród problemów poruszanych w dyskusji najczęściej wypowiedzi dotyczyły zakresu badań geografii rolnictwa i sprecyzowania pojęć i metod używanych w geografii rolnictwa. Wniesiono szereg uzupełnień do referatu, jak również omówiono konkretne przykłady, świadczące o potrzebie badań z geografii rolnictwa. Wysłunięto w dyskusji wiele zastrzeżeń pod adresem programu wykładów, wskazując na trudności w jego realizacji oraz na niebezpieczeństwo dublowania innych przedmiotów.

Drugi dzień obrad poświęcony był geografii przemysłu.

¹ Ważniejsze referaty wygłoszone na kursokonferencji oraz inne materiały związane z jej problematyką ukażą się w niniejszym i w następnych zeszytach „Przeglądu Geograficznego”.

² Patrz artykuł S. L e s z c z y c k i e g o s. 463 niniejszego zeszytu.

Zast. prof. J. R u d z i ń s k i³ wygłosił referat omawiający światowy dorobek geografii przemysłu. Na wstępie określił on zakres badań i problematykę geografii przemysłu w świetle literatury zagranicznej, a następnie scharakteryzował dorobek najważniejszych krajów (Niemiec, Francji, St. Zjednoczonych, W. Brytanii, ZSRR), dokonując jego oceny z punktu widzenia użyteczności dla rozwoju geografii przemysłu w Polsce.

Prof. dr A. W r z o s e k⁴ omówił geografie przemysłu w Polsce. Scharakteryzował on dorobek międzywojenny i powojenny Polski w tej dziedzinie, a następnie zajął się problematyką i metodami badań geografii przemysłu. Wreszcie wskazał na aktualne kierunki rozwoju badań z zakresu geografii przemysłu.

Mgr A. K u k l i ń s k i zreferował projekt programu wykładów z geografii przemysłu na kursie ogólnym geografii.

Nad trzema referatami wywiązała się żywa dyskusja, w której udział wzięli: prof. J. Czekalski, prof. K. Dziewoński, prof. M. Kiełczewska-Zaleska, prof. S. Berezowski, prof. J. Kostrowicki, prof. S. Leszczycki, mgr A. Wróbel, mgr L. Kubiatowicz, mgr A. Kukliński, doc. B. Winid, mgr B. Zawadzki, mgr J. Grzeszczak, prof. A. Wrzosek, mgr T. Lijewski, prof. M. Dobrowolska, mgr Szczepański, mgr M. Najgrakowski, mgr T. Szczepanik, prof. J. Rudziński.

W dyskusji poruszono istotne problemy geografii przemysłu, jak jej stosunek do innych nauk ekonomicznych, historii gospodarczej, potrzebę precyzowania praw i prawidłowości rządzących lokalizacją przemysłu; wskazywano na znaczenie geografii przemysłu w życiu praktycznym i na różnice w ujmowaniu geografii przemysłu przez ekonomistów i geografów, jak i na konieczność pogłębienia prac z zakresu geografii przemysłu.

W stcsunku do programu zgłoszono szereg zastrzeżeń.

Trzeci dzień obrad poświęcony był geografii transportu.

Doc. J. M i k o ł a j s k i dokonał przeglądu światowego dorobku geografii transportu, omawiając chronologicznie wszystkie ważniejsze prace zagraniczne z tej dziedziny na przestrzeni 100 lat.

Mgr Z. C h o j n i c k i scharakteryzował dorobek Polski w zakresie geografii transportu, omawiając krytycznie prace międzywojenne i powojenne.

Prof. S. B e r e z o w s k i zajął się problematyką badań w zakresie transportu. Wskazał on problemy, które mogą stanowić w zagadnieniach komunikacyjnych pole badań geografów i wysunął w związku z tym postulaty w zakresie rozwoju badań geografii transportu w Polsce.

Mgr Z. C h o j n i c k i przedstawił projekt programu wykładów z geografii transportu na kursie ogólnym geografii.

Tocząca się po tych referatach żywa dyskusja w wyraźny sposób wydobyla główne trudności, na jakie napotyka geografia transportu, tak w zakresie braku sprecyzowanej terminologii, jak przede wszystkim braku teoretycznych osiągnięć w zakresie metody pracy. Dyskusja dała także obszernie uzupełnienie dotyczące pominiętego w referatach transportu morskiego (doc. J. M o n i a k). W dyskusji zabierali głos: doc. J. M o n i a k, doc. M. F l e s z a r, prof. A. W r z o s e k, prof. F. B a r c i ń s k i, prof. K. D z i e w o ń s k i, prof. J. R u d z i ń s k i, prof. M. D o b r o w o l s k a, mgr J. K u s i ń s k i, mgr

³ patrz artykuł J. R u d z i ń s k i e g o s. 505 niniejszego zeszytu.

⁴ patrz artykuł A. W r z o s k a s. 487 niniejszego zeszytu.

J. T o b j a s z, mgr A. K u k l i ń s k i, doc. S. Z a j c h o w s k a, mgr T. S z c z e p a n i k, doc. B. W i n i d, mgr Z. C h o j n i c k i, prof. J. K o s t r o w i c k i.

Przedmiotem ostatniego dnia obrad była geografia osadnictwa.

Prof. K. D z i e w o ń s k i przedstawił w szeroko ujętym referacie charakterystykę dotychczasowych kierunków badań osadnictwa w przodujących w tej dziedzinie krajach: Francji, Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych i ZSRR oraz dał na tym tle pierwszą próbę oceny rozwoju geografii osadnictwa w Polsce. Ocena ta posłużyła mu jako podstawa do rozwinięcia drugiej, ważniejszej części referatu, w której dał sprecyzowanie podstawowych pojęć z metodologii i systematyki geografii osadnictwa.

W nawiązaniu do sformułowań prof. D z i e w o ń s k i e g o został opracowany program geografii osadnictwa, zreferowany przez prof. dr M. K i e ł c z e w s k ą - Z a l e s k ą.

Nad obydwoma referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali: prof. M. D o b r o w o l s k a, mgr S. L i p k o, mgr T. G o l a c h o w s k i, mgr J. S z c z e p k o w s k i, prof. S. B e r e z o w s k i, mgr T. S z c z e p a n i k, mgr L. K o s i ń s k i, mgr J. K o c z y, kand. nauk Z. M i e c z k o w s k i, prof. J. K o s t r o w i c k i, prof. A. W r z o s e k, prof. K. D z i e w o ń s k ą, prof. M. K i e ł c z e w s k a - Z a l e s k a. Wskazano między innymi na trudności łączenia geografii osadnictwa z geografiami ludności w jeden przedmiot, na potrzebę rozwoju badań z geografii historycznej, jako podstawy do ujęcia geografii ekonomicznej kategoriami historycznymi, oraz na potrzebę badań nad osadnictwem wiejskim.

Pod koniec obrad tego dnia prof. dr S. L e s z c z y c k i dokonał podsumowania wyników całości konferencji, podkreślając potrzebę dalszego pogłębienia procesu specjalizacji z zakresu geografii ekonomicznej.

Czterodniowa konferencja, w której wzięli udział pracownicy naukowcy i wykładowcy geografii ekonomicznej z całej Polski z uniwersytetów wyższych szkół ekonomicznych i pedagogicznych, rozpoczęła nowy etap w rozwoju geografii ekonomicznej w Polsce, wytyczając kierunki prac, problemy badawcze i upowszechniając osiągnięcia metodologiczne ostatniego 10-lecia.

Kursokonferencja wykazała również, że w geografii ekonomicznej narastają młode kadry, których udział w przygotowaniu konferencji oraz dyskusji na samej konferencji był bardzo żywy.

Maria Kietczewska-Zaleska

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

Leszczycki S. Kilka uwag o geografii ekonomicznej	463
Некоторые замечания в области экономической географии в связи с конференцией в Осечной	481
A Few Remarks on Economic Geography in Connection with the Conference in Osieczna	484
Wrzosek A. — Ocena dotychczasowego dorobku polskiej geografii przemysłu	487
Оценка достижений польской промышленной географии	501
Aperçu sur les réalisations actuelles de la géographie industrielle en Pologne	502
Rudziński J. — Dorobek geografii przemysłu za granicą a kierunki badań w Polsce	505
Достижения зарубежной географии промышленности и направления исследований в Польше	529
The Achievements of the Industrial Geography Abroad and Directions of Research in Poland	530
Kukliński A. — О kierunkach rozwojowych geografii przemysłu	533
О направлениях в развитии географии промышленности	546
On Trends of Development in the Geography of Industry	548
Wróbel A. — W sprawie oceny burżuazyjnych teorii lokalizacji przemysłu	551
Оценка буржуазных теорий размещения промышленности	564
Concerning the Appraisal of the Capitalist Theories of the Location of Industry	565

SPRAWOZDANIA

Dziwoński K., Galon R., Leszczycki S., Winid B. — Sprawozdanie z Międzynarodowego Seminarium Geograficznego w Aligarh (Indie)	567
---	-----

RECENZJE

Fejgin J. G. — Rozmieszczenie produkcji przy kapitalizmie i socjalizmie (Z. Mieczkowski)	603
Liwszyc R. S. — Oczerki po rozmieszczeniu przemyslnosti SSSR (Z. Mieczkowski)	606
Stiepanow P. N. — Geografia promyslnosti SSSR (Z. Mieczkowski)	609
Kulagin G. D. — Geografia promyslnosti Italii (F. Barciński)	613
Grundke G. — Die Bedeutung des Klimas für den industriellen Standort (J. Grzeszczak)	618

Otremba E. — Allgemeine Agrar- und Industriegeographie (A. Wrzosek)	620
Chardonnet J. — Les grands types de complexes industriels (W. Krzyżanowski)	624
Dessus G., George P., Weulersse J. — Matériaux pour géographie volontaire de l'industrie française (H. de Mezer)	626
Kenyon J. B. — The Industrialization of the Skokie Area (W. Krzyżanowski)	631
Pounds N. J. G. — The Ruhr. A Study in Historical and Economic Geography (W. Krzyżanowski)	632
Górny Śląsk — prace i materiały geograficzne (F. Barciński)	633
Kostrowicka I. — Z badań nad przemianami w lokalizacji przemysłu (A. Kukliński)	638

KRONIKA

Nominacje, Zmiany, Rocznice (bgk)	641
Edward Stenz (J. Paszyński)	642
Emanuel de Martonne (St. Pietkiewicz)	644
Sprawozdanie z działalności Komitetu Geograficznego PAN (S. L.)	651
Posiedzenie Komitetu Geograficznego PAN w dniu 11.XI.1955 (A. Kukliński)	651
Pierwszy przewód doktorski na posiedzeniu Rady Naukowej IG PAN w dniu 10.II.56 (A. Krzymowska)	657
Sprawozdanie z działalności IG PAN za r. 1955 (S. Leszczycki)	658
Kursokonferencja IG PAN i Min. Szkoln. Wyż. poświęcona zagadnieniom geografii ekonomicznej (M. Kietczewska-Zaleska)	678

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE
Z NOWOŚCI WYDAWNICZYCH

KUNSKY JOSEF
ZJAWISKA KRASOWE
1956, s. 207, fotogr., zł 21,—

BIULETYN PERYGLACJALNY NR 2
Łódzkie Tow. Naukowe
1956, s. 310, zł 48,—

JAHN ALFRED
WYŻYNA LUBELSKA
1956, s. 453, zł 52,40

DOBRYNIN BORYS
GEOGRAFIA FIZYCZNA ZSRR
1956, s. 446, zł 43,80

LESZCZYCKI S., WINID B.
BIBLIOGRAFIA GEOGRAFII POLSKIEJ
1956, s. 219, zł 29,—

STRASZEWICZ LUDWIK
WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE
1956, s. 99, zł 4,05

ROCZNIK POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOLOGICZNEGO
tom XXV, zeszyt 1
1956, s. 102, zł 15,50

*

Wydawnictwa PWN są do nabycia w księgarniach naukowych Domu Książki. Zamówienia za zaliczeniem przyjmuje Centralna Księgarnia Naukowa, Warszawa, Krak. Przedmieście 7.

Czasopisma PWN z lat ubiegłych oraz n-ry, które ukazały się już w roku bieżącym, są do nabycia w sklepach sprzedaży Prasy Antykwarycznej „RUCHU“, w W-wie, ul. Puławska 108 i ul. Wiejska 14. Zamówienia spoza W-wy są realizowane w tych sklepach za zaliczeniem pocztowym.

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

WYDZIAŁ HISTORIOGRAFII
I KRYTYKI LITERATURY
I SPOWIEDZI WIEDZYMUSZ

Cena zł 15.-